J. M. Bazewicz.

OPIS KRÓLESTWA Polskiego

Nakład i własność J. M. Bazewicza
Aleje Jerozolimskie № 25.

WARSZAWA

Wydawnictwo J. M. BAZEWICZA, w Warszawie, Al. Jerozolimskie № 25.

OPIS
Królestwa Polskiego
do
ATLASU
Geograficznego Illustrowanego

opracowanego

pod redakcyą

J. M. BAZEWICZA.

WARSZAWA
1907.

Druk A. Pęczalski i K. Marszałkowski,
Erywańska № 2/4.

Do Czytelników.

„Wyleć ptakiem z twego gniazda,
Miłać będzie taka jazda,
Spojrzeć z góry na twe ziemie....“

W. Pol.

Przystępując do wydawnictw: Przewodnika po Królestwie Polskiem, Mapy, Atlasu Geograficznego Królestwa Polskiego, a obecnie Opisu niezbędnego do Atlasu, mieliśmy na celu zainteresowanie szerszego koła rodaków naszych krajem własnym, zachęcenie ich do poznania go i ukochania. Niejeden z czytelników po przeczytaniu słów powyższych, wzruszy ramionami i powie: „Wszak znamy swój kraj (t. j. najbliższe okolice, w których mieszkamy) i kochamy go, bo tęsknimy do niego, gdziekolwiek się znajdujemy.“

Ośmielimy się zaprzeczyć wielu, bardzo wielu panom, a braciom. Przedewszystkiem, znajomość kraju, nie ogranicza się na pewnej miejscowości, ale trzeba go znać cały, następnie ukochania kraju nie znamionuje tęsknota za nim, gdy tak corocznie w najpiękniejszej porze, opuszczamy go i wyjeżdżamy dokąd kto może i woli.

We Francyi znajomość geografii i historyi własnego kraju, jest pierwszym i najniezbędniejszym przedmiotem, wykładanym we wszystkich szkołach, od najniższej do najwyższej, w rozmiarach zastosowanych do programu i typu szkoły. Oprócz tego szkoły robią corocznie wycieczki do różnych miejscowości kraju, dla zaznajomienia uczącej się młodzieży z osobliwościami czy zabytkami danej miejscowości, jej przemysłem lub bogactwami przyrodzonemi.

Nie jednemu zdaje się, że na poznanie własnego kraju, zawsze będzie miał dosyć czasu, bo to przecież nasze, bliskie, nie ucieknie—a tymczasem wyjeżdża corocznie do Włoch, Szwajcaryi i innych zagranicznych uprzywilejowanych miejscowości i patrzy za powrotem z politowaniem na tych, którzy musieli zostać „w tym smutnym kraju“. Jeżeli Wincenty Pol, którego ojciec był Niemcem, a matka Francuzką, tak ukochał kraj, w którym się urodził, tak wchłonął w siebie podania jego świetnej przeszłości—odczuwał jego potrzeby, cieszył się jego radością i cierpiał jego bólem, to jakże kochać i znać powinniśmy nasz kraj my rdzenni Polacy, których praszczury i dziadowie, osłaniali kraj ten piersią i użyźniali go potem i krwią własną.

Więc wczytaj się naprzód „młody orle“ w opisy kraju i oznaczaj na karcie położenie wszystkich miejsc godniejszych uwagi, a potem „wyleć ptakiem z twego gniazda“, patrz, badaj i przyglądaj się uważnie, a przekonasz się, że kraj nasz nie jest „smutnym“. Przekonasz się, że matka przyroda, obdarzyła go również

hojnie jak inne kraje i dała mu wszystkiego po trosze, aby nie miał powodu zazdrościć sąsiadom. Ma on piękne wyżyny Świętokrzyskie i uroczy Ojców przypominający Szwajcaryę—ma wielkie doliny, a raczej płaszczyzny obszerne, umajone kwiecistemi łąkami i szachownicą pól, ma piękne jeziora, jakby przeniesione z krainy „Tysiąca jezior", ma resztki obszernych niegdyś puszcz leśnych z malowniczemi uroczyskami, to znów wydmy piaszczyste, nadające się pod plantacye korkowego dębu, ma wreszcie królowę rzek naszych wspaniałą Wisłę, która z południa ku północy przepływa majestatycznie kraj, przyjmując wspaniałomyślnie daninę wód, większych i mniejszych jej dopływów.

Widoki kraju naszego nie nużą oka jednostajnością, zmieniają się jak w kalejdoskopie i mogą zadowolić wszystkie gusta. Turysta i miłośnik starożytności, znajdzie tu piękne zwaliska, nieme świadki wielkości minionej, poeta szemrzące strumyki i urocze, zgrabne Krakowianki, przyrodnik bogactwa kopalniane, przyjaciel cierpiącej ludzkości źródła uzdrawiające, które w większej części czekają aby je zbadać i oddać na jej usługi.

Jest więc, jak się wyżej rzekło, wszystkiego po trosze—od matki przyrody. Trzeba tylko aby dzieci przez nią wyposażone, poznały swoje dziedzictwo, oceniły je i przyłożyły czynną rękę do jego upiększenia, do podniesienia urodzajności ziemi, przeprowadzenia i utrzymania dróg, do podniesienia oświaty ludu, zaszczepienia mu smaku estetycznego, a wtedy, każdy gaik, każda drożyna obsadzona drzewkami, każda chatka czysta, okolona ogródkiem, mile będzie pieścić oko i kraj ten, dla którego i w którym pracować się będzie, przestanie być „smutnym" bo stanie się nam drogim właśnie z powodu włożonej weń pracy i starań.

Poświęcamy więc wydawnictwa nasze zarówno tym co znają i kochają kraj, tym którzy chcą go poznać, jak i tym którzy zdala od swoich, zapędzeni okolicznościami „w kraj daleki", tęsknią latami całemi za nim, nie mając możności powrotu, aby te wydawnictwa były dla nich jakoby pozdrowieniem i uprzytomnieniem tego rodzinnego gniazda, które wypielęgnowało ich dzieciństwo i dało im hart potrzebny do znoszenia ciężaru życia, jak na mężów przystało.

J. M. Bazewicz.

Warszawa,
w Marcu 1907 r.

RYS OGÓLNY KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Położenie geograficzne.

Obecne Królestwo Polskie, jest częścią rozległej niegdyś Rzeczypospolitej, która po ostatnim rozbiorze w końcu 18-go stulecia, znikła z karty Europy. Część jej wskrzeszona przez Napoleona, pod postacią Księstwa Warszawskiego w r. 1807, — następnie powiększona na Kongresie Wiedeńskim, oddana została jako „**Królestwo Polskie**" w r. 1815 pod zwierzchnią władzę cesarza rosyjskiego, z zagwarantowaniem praw autonomicznych.

„Kongresówka" rozciąga się od 50° 3' do 55° 6' szerokości północ., a między 35° 19' i 41° 54' długości wschod. podług południka Greenwich. Nie ma naturalnych granic, oprócz rzek, które ją miejscami oddzielają, od trzech otaczających ją mocarstw: Rosyi, Austryi i Prus.

Na północo-zachodzie odgranicza ją Drwęca, na zachodzie Prosna i Brynica, na południe część Wisły i Sanu, na wschodzie Bug, Narew i Biebrza, a średni i część dolnego biegu Niemna odgranicza ją od wschodu i północy.

Rozległości ma Królestwo Polskie 2.300 mil kw. Ludności — 11,370.444 mieszkańców.

Wyżyny.

Gór, Królestwo Polskie, nie posiada wcale. Ma tylko od południa część Wyżyny Szląskiej, wyżynę Małopolską i Lubelską; z północy, południową pochyłość Pojezierza Baltyckiego.

Wyżyna Lubelska jest najdalej na wschód wysunięta; ciągnie się z południo-wschodu na północo-zachód, między Wisłą a Bugiem, — przechodzi za Wieprz, tworząc Wyżynę Łukowską. Na Wyżynę tę, złożyły się pokłady wapienia, marglu i kredy. Jest także żyzny loss pokryty próchnicą, który w Hrubieszowskiem, tworzy bardzo urodzajny czarnoziem, nadający się pod uprawę buraków cukrowych i posiew pszenicy. Spotykamy tu także, bujne, wysokopienne lasy. Wyżyna Lubelska rozciąga się na północ po za Chełm, który rozsiadł się na wzgórzu kredowem. Zachodnia jej część, sięga lewego dopływu Wieprza, — Bystrzycy — nad którą w malowniczej dolinie zbudowano Lublin.

Najwyższą wyniosłość **Wyżyny Małopolskiej** stanowią wzgórza Kielecko-Sandomierskie, które na północo-zachód przechodzą na lewy brzeg Pilicy, a na południo-wschód w okolicach Sandomierza, spadają stromo ku Wiśle. Na południe, za rzeką Kamienną, nad górną Nidą, Czarną i Opatówką, są najwięcej górzyste. Najwyższym jest łańcuch Swiętokrzyski z grzbietem Łysogórskim mającym najważniejsze szczyty: górę św. Katarzyny albo Łysicę na zachodniej i Swiętokrzyską albo Łysą Górę na wschodniej stronie. Oprócz tych głównych są inne pomniejsze: łańcuchy: Opatowski, Bodzentyński i grzbiet Masłowski. Wzgórza Kielecko-Sandomierskie dostarczają marmurów, piaskowca i rudy: żelaznej, ołowianej i miedzianej. Pokryte są w większej części lasami, mają jednak nagie szczyty i garby, co im nadało nazwę Łysogór. Rosną tu jodły wyżej, sosny niżej, — spotyka się modrzew, a zbocza gór zarośnięte są bukami. U podnóża pastwiska i zarośla jałowcu. Dają też początek niewielkim rzekom, z których jedne spływają ku południowi, inne ku północy. Raptowny i silny spadek tych rzek, służy za motory do poruszania machin, zakładów przemysłowych, przerabiających bogactwa kopalniane. Za czasów pogańskich na Łysej Górze były świątynie bóstw: **Łady**, **Boda** i **Leli**, za Mieczysława I zburzone. Na miejscu ich wystawiony był kościół pod wezwaniem św. Trójcy. Bolesław Chrobry umieścił tam relikwie drzewa Krzyża Św., które dostał od króla węgierskiego Stefana Św. i osadził Benedyktynów. Północne stoki gór Swiętokrzyskich zalega löss, który tworzy wyniosłości faliste, pokryte bujnem zbożem. Pokłady lössu ciągną się do Opatowa i Sandomierza, ostatni również zbudowany jest na lossie tak, iż mieszkania na zboczach gór „Pieprzowych" wykute są w lössie—tylko frontowe ściany mają drewniane. Löss jest porowaty, łatwo rozmywa go woda, — dlatego drogi w tych stronach są błotniste, ale grunt urodzajny sprzyja rozwojowi rolnictwa. Okolice są gęsto zaludnione i znać dobrobyt. Löss stanowi także urodzajną glebę w Proszowskiem, Skalbmierskiem i Stopnickiem. Łomy gipsu znajdują się około Wiślicy, zkąd sprowadzają go Wisłą do Warszawy.

W okolicach Buska, znajduje się bardzo piękna grota gipsowa — tu też są źródła siarczano-słone. Około Pińczowa są łomy wapienia. Na południe wzgórza Kielecko-Sandomierskie spadają stromo, — na północ łagodnie i przechodzą za linią Skierniewice Radom, w kącie między Pilicą a Wisłą w torfowatą nizinę Małopolski.

Okolice Dąbrowy Górniczej stanowią szęść **Wyżyny Szląskiej**, która obfituje w bogactwa kopalniane. W Dąbrowie są bogate pokłady węgla,—w Będzinie cynk, w Olkuszu kopalnie ołowiu, galmanu, srebra, (ostatnie czas. niecz.), w Czeladzi kopalnie węgla.

Ten zakątek kraju naszego, jest siedliskiem prze-

mysłu, gdzie jak n. p. w Sosnowicach są huty: szklane, cynkowe, żelazne, — fabryki szyn kolejowych i innych wyrobów żelaznych.

Najpiękniejszym zakątkiem **Wyżyny Olkuskiej** jest uroczy Ojców o 19 wiorst oddalony od Olkusza. Nosi on oddawna nazwę „Szwajcaryi Polskiej“ bo malowniczością położenia, może śmiało iść o lepsze, z najpiękniejszemi zagranicznemi miejscowościami.

W gubernii suwalskiej mamy wyżyny które są odnogami **Wyżyny Pojezierza Baltyckiego.** Wzgórze Sudarg nad Niemnem wynosi 277 st. Między Władysławowem a Pilwiszkami wyniosłości dochodzą do 240 st. n. p. morza.

Rzeki.

Największą rzeką Królestwa Polskiego jest **Wisła.** Bierze początek w Karpatach, uchodzi do morza Bałtyckiego; przy ujściu dzieli się na dwa ramiona. Prawe zwane Nogatem wpada 20-ma odnogami do zatoki Fryżskiej czyli Świeżej,— lewe, dwoma odnogami: Leniwką i Szkarpawą, wpada do morza Baltyckiego pod Gdańskiem.

Wisła z powodu napotykanych na drodze swej Wyżyn zbacza niekiedy od kierunku północnego; koryto jej ma wygięcie litery S. Tak jak wszystkie rzeki mające źródła na południu, Wisła podlega częstym wylewom, które pustoszą nadbrzeżne pola i łąki, zanosząc je piaskiem, gdy inne użyznia urodzajnym mułem. Wyżłabia sobie też w miękkiej ziemi coraz nowe łożyska, zwane „Wiśliskami“, gdy stare tworzą bagna i jeziorka porosłe łozą i olszyną. Wisła od wsi Pobiednik wkracza w obręb Królestwa Polskiego i stanowi w części jego granicę od Galicyi. Długośc linii granicznej od wsi Morgi do Zawichosta wynosi 175 w. Do granicy pruskiej od Zawichosta wynosi 391 wiorst.

Idąc lewym brzegiem Wisły, spotykamy jej dopływy: Przemszę Czarną z dopływem: *Białą Przemszą.* Obiedwie mają źródła w powiecie olkuskim. **Czarna Przemsza** od połowy swego biegu, jest spławna dla galarów. Niedaleko ujścia jej do Wisły — most kolejowy. **Nida** ma źródła około Moskarzewa w pobliżu Pilicy, płynie przez Pińczów, zrasza okolice bardzo malownicze, brzegi jej są piękne i mają glebę urodzajną. Dolina Nidy, należy do najpiękniejszych w kraju naszym. Dla miłośników pięknej przyrody, byłaby odpowiednią miejscowością na pobyt letni. Do Nidy wpadają: *Czarna Nida, Bobrza, Łośnia, Lipnica, Morawica* w pow. kieleckim. Nida uchodzi do Wisły z lewej strony za Nowym Korczynem.

Na prawym brzegu południowym, Wisła przyjmuje rzekę **San**, która wypływa u podnóża Karpat i wpada do Wisły pod wsią Szczytniki. Jest mniemanie, iż dawniej uchodził San do Wisły, pod Sandomierzem, i tam „gdzie San do Wisły zmierza“ pobudowano miasto, od czego tak miasto jak i cała ziemia sandomierska wzięły swoje nazwy. Wzdłuż dolnego biegu Sanu, dawniej rozciągały się wielkie lasy, z których pozostały tylko szczątki i te mają wygląd puszcz. San jest rzeką bardzo rybną; żyje w niej do 30 gatunków ryb, jest także ważną dla spławu drzewa. Nieopodal Sandomierza widzimy wielki wąwóz stromy, pokryty roślinnością, prowadzący ku Wiślanej łasze zwanej Wisełką. Wzgórze spadające ku Wiśle stromo, ozdobione jest zamkiem. Żegluga tu jest ożywiona. Grunt żyzny, rodzący obficie pszenicę i gęste zaludnienie, sprzyjają ruchowi handlowemu; statki parowe odchodzą ztąd co dwa dni do Puław. Z Sandomierza do Warszawy i Gdańska, wysyła się przecięciowo sto tysięcy korcy zboża rocznie. Powyżej Zawichosta pod Winiarami uchodzi do Wisły *Opatówka*, biorąc początek na północnych stokach Łysej Góry, dalej pod Pawłową Wolą **Kamienna**, rzeka bystra, z wielką obfitością wód, dostarczających siły licznym zakładom górniczym. Pod Kamieniem, koryto Wisły roszczepia się na dwa, dalej na trzy ramiona, tworząc kępy, łachy i wyspy. Pod wsią Pole Jarontowskie, ramiona te łączą się w jedno, dalej pod Chotczą Dolną Wisła przyjmuje *Iłżankę.* Pod Ciszycą wpada *Koprzywianka.*

Prawy dopływ Wisły **Wieprz** wypływa z niewielkiego jeziora, zwanego „Wieprzowem“ w gubernii lubelskiej powiecie tomaszowskim. Wrzyna się głęboko w wyżynę tomaszowską, gdzie ma wysokie brzegi, a koryto wązkie. W Zwierzyńcu wzgórza zbliżają się z obu stron Wieprza do jego brzegów i tworzą jedną z najpiękniejszych miejscowości. Przez mosty na Wieprzu, przechodzi trakt bity z Zamościa, na Szczebrzeszyn i Zwierzyniec do Biłgoraja, zamieszkałego przeważnie przez sitarzy.

Wieprz przyjmuje z lewej strony *Por*, a przepłynąwszy jezioro Nieliskie, jest już dość znaczną rzeką obfitującą w wody. Dalej przyjmuje *Łętówkę*, a poniżej z prawej strony strumień *Topornicę*, który odprowadza do Wieprza wody szeregu niewielkich jezior. Pod Krasnymstawem przyjmuje *Żółkiewkę*, i odtąd staje się spławnym i żeglowym. Brzegi jego, są tu twarde i zbliżone do siebie; tu też krzyżują się drogi bite, do Rejowca, Lublina i Zamościa.

Między Zawieprzycami a Spiczynem wpada *Bystrzyca*, gdzie prawy wyniosły brzeg Wieprza jest bardzo malowniczy. Wieprz uchodzi do Wisły pod Dęblinem (Iwangrodem), łącząc się z Tyśmienicą, powyżej Kocka.

Bardzo malowniczą jest okolica poniżej ujścia *Chodla* do Wisły, na prawym brzegu, na którym leży osada Kazimierz, założone przez Kazimierza W. jako ważny port rzeczny. Jako ślady ruchu handlowego, pozostały tu dotąd wielkie spichrze zbożowe, stojące obecnie pustką nad piaszczystą równiną gdy dawniej stały nad brzegiem Wisły; rzeka zmieniła bowiem koryto. Od Dęblina, brzegi Wisły są nizkie, szczególnie od strony prawej, z lewej zniżają się przy ujściu Pilicy, najważniejszym lewym dopływie Wisły. **Pilica** bierze początek pod osadą Pilicą w wgłębieniu piaszczystem. W osadzie rozlewa się w wielki staw, nad którym pobudowano fabryki. Od samego początku, ma wielką obfitośc wód, dzięki zasilającym ją licznym źródłom. Od Żarnowca, dolina Pilicy rozszerza się i tworzy obszerną równinę, dalej płynie śród mokrych łąk i lasów, które dawniej jako puszcze leśne, obejmowały znaczne obszary. Z lewego brzegu przyjmuje, rzekę *Żebrówkę* wraz z jej dopływami, pod Szczekocinami, powyżej Koniecpola,—*Białkę.* Z prawej strony przyjmuje *Zwleczę* z *Jeżówka.* Wpadająca z lewego brzegu do Pilicy rzeka *Spała*, prowadzi wody lasów

należących do księstwa łowickiego, zwanych obecnie Lubocheńskimi. Spała ma bardzo malownicze brzegi, tu też znajduje się pałacyk myśliwski z nowszych czasów.

Drzewiczka, jest największym prawym dopływem Pilicy, wpada niedaleko Nowego Miasta. Pilica uchodzi do Wisły pod Mniszewem, jest spławna. Długość jej wynosi około 300 wiorst; dawniej była ważną linją komunikacyjną. „*Oryle*" spławiali po niej żelazo, miedź, ołów, gips, wapno, marmury i kamień ciosowy. Obecnie przez wycięcie lasów, poziom wody znacznie się obniżył. Otwarcie drogi żel. w. wied., a następnie dąbrowskiej, odebrało tej wodnej drodze, znaczenie handlowe; spławiają też obecnie po niej, tylko drzewo, zboże i wapno.

W pobliżu Maciejowic Wisła przyjmuje z prawej strony *Okrzejkę*, — pod Ryczywołem z lewej *Radomkę*, wyżej z prawej strony *Wilgę*. Powyżej Góry-Kalwaryi wpada *Czarna*; *Jeziorka* powyżej Siekierek. *Świder* wpada do Wisły pod Otwockiem; nazwę swoją zawdzięcza zmienności i zakrętom raptownym koryta. Warszawa rozsiadła się na stokach wyniosłego lewego brzegu Wisły. Prawy brzeg, z przedmieściem Pragą, jest tylko nieznacznie wzniesiony i przytyka do niziny mazowieckiej. Lewy brzeg Wisły, obniża się poniżej Warszawy i przechodzi w rozległą nizinę, gdzie dawniej rozciągała się puszcza Kampinoska.

Bug, co do długości, wielkiej ilości wód i korzyści jakie przynosi, zajmuje pierwsze miejsce po Wiśle. Wypływa z Galicyi; od Uściługa Bug stanowi granicę, między Królestwem Polskiem, a gubernią Wołyńską i zaczyna być spławnym. Przyjąwszy z prawej strony *Nurzec*, zwraca się ku zachodowi; pod Serockiem łączy się z Narwią i uchodzi razem z nią do Wisły, między Nowym Dworem a Modlinem. Od ujścia *Muchawca* oba brzegi Buga są nizkie. Tutaj też najwięcej spływa do niego wód, z rzek i jezior. Trzydzieści kilka rzeczek przyjmuje Bug z lewej i prawej strony, z których znaczniejsze są: *Huczwa*, *Krzna*, *Liwiec*, *Muchawiec*, *Brok* z *Bronczynkiem* płyną w powiatach: mazowieckim i ostrowskim w okolicach gęsto zaludnionych. Rzeka Bug jest ważną linją komunikacyjną. Połączona z morzem Niemieckiem przez Wisłę, z morzem Baltyckiem ma podwójną komunikacyę: jedną za pośrednictwem Narwi i Wisły, drugą przez Narew, Biebrzę, kanał Augustowski i Niemen. Z morzem Czarnem, przez rzekę Muchawiec, kanał Królewski i rzeki: Prypeć i Dniepr. W XVI w. dla ułatwienia spławu na rzece Bugu, postanowiono znieść wszystkie groble i tamy, co jednakże dotąd nie jest uskutecznione. Na Bugu znajdują się kilka mostów żelaznych: pod Dorohuskiem dla kolei Nadwiślańskiej, pod Terespolem dla Terespolskiej i inne.

Narew, prawy dopływ Wisły, bierze początek około puszczy białowieskiej, w bagnach Orłowo, powyżej wsi Borki, w gubernii grodzińskiej. Narew przyjmuje z prawej i lewej strony przeszło 30 dopływów, z których tylko dwa są przydatne do spławu drzewa mianowicie: *Narewka* i *Supraśl*

Od ujścia Bugu — Narwi, brzeg Wisły prawy, jest wyższy od lewego, który też pokryty jest na znacznych przestrzeniach bagniskami i lasami. Koryto Wisły jest tu, to węższe, to szersze i tworzy liczne kępy piaszczyste. Pod Kamionem wpada do Wisły z lewej strony **Bzura**, która poczyna się ze zdrojów w lasach wsi Łagiewniki pod Zgierzem. Nad tą rzeką pobudowane są osady fabryczne: Zgierz i Ozorków.

Ważniejsze dopływy Bzury z lewej strony: *Ochnia*, *Przysowa*, *Stępów*, z prawej: *Malina*, *Moszczenica*, *Mroga*, *Rawka*, *Piża* i wiele innych.

Bzura od źródła płynie niziną ze znacznym spadkiem. Oprócz licznych młynów, które obraca, służy do nawodnienia łąk, wydających trzy obfite pokosy. Od Łęczycy, spadek jej jest bardzo nieznaczny, to też rozlewa szeroko nadmiar wód, po okolicznych brzegach, co sprzyja formowaniu się torfowisk, które zajmują około 200 włók przestrzeni. Obecnie właściciele nadbrzeżnych majątków, przystąpili do osuszania ziemi i eksploatacyi torfu. Dużo tu jednak pozostaje jeszcze do zrobienia. Osuszenie błot i nawodnienie łąk nad Bzurą, jest kwestją nader palącą, czego dowodem jest, iż w r. 1805 myślał już o tem rząd pruski, zamierzając połączyć Bzurę z rzeką Nerem.

Pod Płockiem, który wznosi się na wysokim brzegu Wisły, wyspa piaszczysta ułatwia przeprawę. Pod Włocławkiem jest most łyżwowy, rozbierany. Pod Włocławkiem Wisła przyjmuje *Zgłowiączkę* z lewej strony, a *Skrwę* pod Biskupicami z prawej. Rzeczka Zgłowiączka odprowadza wody jeziora Orlego albo Głuszyńskiego w powiecie nieszawskim. Nizina Ciechocińska nieopodal granicy pruskiej ma grunt piaszczysty lub torfiasty. Brzegi Wisły są tu pokryte zaroślami i plantacyami wierzbiny. Środkowy punkt niziny, obfituje w źródła słone, znane jeszcze przed osiedleniem się tu Krzyżaków, którzy właśnie ten „Cichy odcinek" przyłączyli samowolnie do nadanych im, przez księcia Mazowieckiego ziem. Jest tu zakład kąpielowy i warzelnie soli. W miarę rozwijania się zakładu leczniczego, coraz większa ilość wody wydobyta ze źródeł i rozlewająca się z zakładu kąpielowego, sprzyja rozrostowi roślin salinowych.

Wał ochronny zbudowany w r. 1871 zabezpiecza źródła słone od zalewu Wisły. Poniżej Ciechocinka wpada do Wisły z lewej strony *Tężyca*, z prawej, pod Złotorją, *Drwęca*, ostatnia rzeka wpadająca do Wisły w granicach Królestwa Polskiego.

Warta wypływa niedaleko Kromołowa z Wyżyny Olkuskiej; przepływa liczne miejscowości fabryczne. Warta od ujścia do niej z lewej strony *Liswarty*, jest spławną. Z prawej przyjmuje *Widawkę*, dalej *Ner* i *Prosnę* z lewej, która uchodzi do Warty pod Modlicami.

Od Koła Warta ma więcej wody i koryto jednolite, jest więc zdatniejszą do żeglugi. Warta od Działoszyna płynie wązką doliną, wśród wyżyny mającej do 800 st. W powiatach: tureckim i kolskim Warta rozdwaja często koryto i tworzy obszerną dolinę, pokrytą bujnemi łąkami i torfiastemi mokradłami. Pod Tarnowem wchodzi w granice Księstwa Poznańskiego. Warta uchodzi do Odry.

Prosna lewy dopływ Warty, bierze początek na Szlązku, gdzie ma brzegi górzyste. Od Wytoki do ujścia płynie wśród nizkich wybrzeży, pokrytych łąkami i tworzy drobne stawy i łachy. Między Praszką i Bugajem przyjmuje z prawej strony *Jaworkę*. Groblę Królowską przy trakcie idącym z Wielunia do Byczyny, kazała podobno usypać królowa Bona, dla łatwiejszej przeprawy skarbów swo-

ich przez Prosnę. Pod Modlicami w powiecie słupeckim, Prosna uchodzi do Warty.

Niemen odgranicza gubernię suwalską od grodzieńskiej, wileńskiej i kowieńskiej. W obrębie Królestwa Polskiego, wpada do Niemna 19 dopływów większych i mniejszych, między innymi: *Łosośna, Czarna* i *Biała Hańcza, Brzozówka, Dziewagoła* i *Zegrzda*. Niemen przez rzekę *Szarą* łączy się za pomocą kanału Ogińskiego z Dnieprem. Ma miejscami massę kamieni podwodnych, i mielizny utrudniające żeglugę. Niemen uchodzi 8-ma odnogami do zatoki Kurońskiej.

Biebrza odgranicza z południa gubernię suwalską od grodzińskiej, a od wschodu gubernię łomżyńską. Przyjmuje z prawej strony *Łuk* z *Jegrznią* i *Wissę*, które mają nizkie brzegi i rozległe łąki, a wypływają z błot pińskich. Biebrza należy do systematu kanału agustowskiego, wpada do Narwi z prawej strony. Do Narwi wpadają z prawej strony: *Pissa* ze *Skrodą*, *Skwa*, *Rozoga*, *Omulew* i *Orzyc* której brzegi odznaczają się urodzajnością i malowniczością. Z lewej strony: *Lira*, *Slina*, *Jabłoń* i *Ruż*.

Netta wypływa z jeziora Necko, odgranicza od południa gubernię suwalską od grodzińskiej, należy do systematu kanału agustowskiego.

Czarna i Biała Hańcza wypływają z jeziora Hańcza. Biała Hańcza wpada do Czarnej, a ta przepłynąwszy jezioro Wigry, uprowadza wody jego i wielu innych do Niemna. **Szeszupa** ma źródła nieopodal źródeł Czarnej Hańczy. Rzeka mało rybna, ma prąd bystry. Pod Władysławowem przyjmuje *Szyrwintę*, a pod Kirkiłami uchodzi w granice Prus.

Kanał Augustowski przekopany między latami 1824 — 1844, zaczyna się przy osadzie Niemnowo; pod wsią Kurzyniec łączy się z Czarną Hańczą, przechodzi a raczej łączy szereg drobnych jezior. Pod Augustowem łączy się z Nettą i tam ma przystań dla statków; dalej przez Biebrzę łączy się z Narwią. Na kanale jest 21 szluz. Długość tej drogi wodnej wynosi 438 wiorst. Żegluga jednak po tej drodze jest utrudniona niekiedy, z powodu nizkiego poziomu wody. To też kierunek handlu wywozowego, skierował się na inne drogi i żegluga po kanale upada.

W wykazie drobnych dopływów rzek główniejszych mieliśmy na celu zwrócić uwagę czytelników, na wielką sieć wodną, jaką kraj nasz jest pokryty, a która zużytkowana odpowiednio, służyć może tak do spławu, jak i nawodnieniu łąk, może też dać poważne dochody, przez racjonalne prowadzenie gospodarstwa rybnego, zaspokajając w dostatecznej ilości, potrzeby ludności miejscowej, dostarczając przytem zdrowego pożywienia.

Jeziora.

Przy opisie rzek, postępowaliśmy z biegiem Wisły, t. j. z południa ku północy, gdyż tak Wisła jak i większe jej dopływy, płyną przeważnie w tym kierunku. Opis jezior zaczynamy z północy, ponieważ gubernie północne kraju naszego, mają najznaczniejsze obszary tych wód. Nie chcąc nużyć czytelnika, nie opisujemy szczegółowo każdego z wymienionych jezior, oznaczając tylko jego rozległość, aby dać wyobrażenie o przestrzeniach niemi zajętych.

Gubernia Suwalska obfituje w jeziora, które zajmują tu ogromną przestrzeń. Poprzestaniemy na wymienieniu najważniejszych z nich: **Żuwinta** w powiecie kalwaryjskim, oprócz 600 morg. rozległości, zalewa wodami swemi 20,000 morg., tworząc moczary i nieużytki. Piękne, o bardzo malowniczych brzegach jezioro **Wigry** jest największem w Królestwie Polskiem, ma bowiem 585 włók rozległości i sto kilkadziesiąt stacyi głównych, czyli przystani dla statków. **Duś** 910 morg., **Metele** 630 morg., **Hołny** pół mili długie a 250 sążni szerokie, **Gaładuś** 700 mr., **Sajno** 900 m., **Białe** 800., **Necko** 690 m. Jeziora te dają początek wielu mniejszym rzekom, przyjmując dopływy innych.

Północna część gubernii łomżyńskiej (w powiecie szczuczyńskim) usiana jest licznemi jeziorami. obfitującemi w ryby, szczególniej w sielawy i sandacze. Ważniejsze z nich są: **Rajgrodzkie** z obszarem 10,000 morg., z których tylko 3,000 w obrębie Królestwa Polskiego. **Dręstwo** o połowę mniejsze, dalej **Tajno**, i **Toczyłowskie.** Oprócz tych jeziora pomniejsze: **Serafin** na kurpiach i **Maleszewskie**, których poziom wód stale się obniża.

Południowo-wschodnia część gubernii siedleckiej t. j. powiat włodawski i część bialskiego, przedstawia w swej południowej połowie bagniste płaskowzgórze, z licznemi, niewielkiemi jeziorami, których wody uprowadza do Bugu rzeka Włodawka, ku zachodowi rz. Piwonia do Tyśmienicy, a ku północy rz. Zielawa do Trzny. Ważniejsze są: *Dratowskie, Wielkie, Bikcze, Piaseczno* i *Orzechówek*.

Jeziora gubernii płockiej skupiają się w wyniośléjszych tarasach wyżyn, utrudniających odpływ wód. W powiecie lipnowskim są jeziora: **Ostrowickie** 330 morg., **Wielkie** 200 m., **Tupadłowskie** 120 m., **Trembińskie** 90 m., **Wólczyńskie** 90 m., **Łońskie** 60 m., **Święte** 60 m. **Rudniewskie** 50 m. **Ossowskie** 30. m., **Witkowskie** 60 m.—W powiecie rypińskim: **Urszulewskie** 549 m., **Skrwilno** 540 m., **Blizno** 161 m. **Lipiec** 100 m., **Ugoszcz** 100 m.

W gubernii warszawskiej w obrębie powiatów: gostyńskiego i włocławskiego, spotykamy znaczną ilość jezior których wody spływają do Wisły: **Zdworskie, Bialskie, Szczawińskie, Lucieńskie, Łąckie, Moździerskie i Wielkie.** W ogóle w powiecie gostyńskim 13 jezior z obszarem 2000 morgów. W powiecie nieszawskim rz. Zgłowiączka uprowadza wody jeziora **Orlego** albo *Głuszyńkiego* do Wisły.

Rozległa nizina Warty w okolicy Koła ma do 12 wiorst długości, a 7 w. szerokości. Były to także obszerne jeziora, których szczątkami są **Brdowskie** i **Lubstowskie.** Przez wycięcie lasów obniżył się poziom wód i jeziora zamieniły się w mokradła i błota. W północnej części powiatu kolskiego między Sompolnem, a Babiakiem oprócz wyżej wymienionych jezior są jeszcze: **Mąkolskie, Długie, Modzerowskie, Komorowskie.** W gubernii kaliskiej, w dawnych wiekach było znacznie więcej jezior; po wycięciu lasów, wiele z nich wyschło zupełnie i zamieniło się w łąki i pola uprawne. Te które pozostały, zajmowały też dawniej o wiele większe obszary niż obecnie. Jeziora: **Powidzkie**

i **Budzisławskie** leżą na granicy W. Ks. Poznańskiego; w głębi gubernii: **Gosławickie, Skulskie** i **Slesińskie.**

Błota.

Bagna i błota w Królestwie Polskiem zajmują ogromną przestrzeń około dwóch miljonów morg. Tworzą się nad jeziorami, w nizinach z powodu braku spadku i odpływu nadmiaru wód. Wymienimy z nich znaczniejsze: W północno-wschodniej części powiatu maryampolskiego gubernii suwalskiej, znajdują się rozległe błota **Pale,** jakby dno jeziora. Zajmują przestrzeń 6 wiorst długości i do 3 wiorst szerokości. Wody tych błot spływają w części do Szeszupy. Wewnątrz puszczy augustowskiej, spotykamy „Wilcze bagno".

Obszar bagien i lasów bagnistych w powiecie Szczuczyńskim, guber. łomżyńskiej sięga pod Rajgród i Grajewo. Błota powstały z powodu nieznacznego obniżania się poziomu. Nieliczne wioski na tym obszarze błotnistym, tworzą niby wysepki oddalone o kilka mil od siebie. Wschodnia część powiatu łomżyńskiego, na lewym brzegu Narwi, przedstawia, błotną, nieludną nizinę od 5 do 9 wiorst szerokości, która ciągnie się od wschodu ku zachodowi 23 wiorsty wzdłuż. Było to niegdyś wielkie jezioro którego szczątkiem jest joziorko, między Maleszewem a Chlebiotkami.

Powierzchnia powiatu bialskiego w gubernii siedleckiej, przedstawia płaszczyznę nizko położoną, z wyjątkiem niewielkich wyniosłości w pobliżu Bugu. Błota rozciągają się po brzegach Krzny uchodzącej do Bugu. W powiecie radzyńskim również jak i w bialskim, nieznaczna pochyłość poziomu, sprzyja wytwarzaniu się błot i mokradeł. Są tu rozległe pokłady torfu,—łąki mokre wydają kwaśną trawę i potrzebuja osuszenia. W powiecie włodawskim obszar błot dochodzi mniej więcej do 7 tys. włók, zajmuje więc nieledwie połowę powiatu. Przestrzenie te, gdyby były osuszone, dałyby początek wielu kwitnącym wsiom i osadom i byt tysiącom bezrolnych rodzin; przyczyniłyby się tem samem do podniesienia dobrobytu kraju.

Rolnictwo.

Polska od wieków była „ spichrzem Europy". Chociaż kwitnęły u nas po trosze rzemiosła, przemysł i handel, ale produkcya zboża, była głównem źródłem dochodów kraju naszego, rolnictwo jedynem zajęciem większej części jego mieszkańców. Szlachcic o ile nie szedł na wojaczkę, siedział na swoim zagonie i był „na zagrodzie, równym wojewodzie". Nie „plamiło" go, gdy sam własnoręcznie orał i zasiewał ten zagon, gdy tymczasem wszelkie inne zajęcia, podług ówczesnych pojęć, odsądzały szlachcica od „czci i wiary". Kmiotek nasz także przyrósł do tego zagona; przywiązanie do swojej ziemi jest głównym motorem wędrówek, naszych bezrolnych włościan na obczyznę,—aby za krwawo zapracowany grosz, kupić sobie na własność kawałek tej ziemi i siedzieć „na swojem". Nic też dziwnego że podochociwszy sobie śpiewa:

„Bo ja pan, bo ja król,
„Wśród zielonych łąk i pól".

Mieszczanie małomiasteczkowi, są także od wieków osadnikami rolnymi, miłującymi swą skibę. Zajmują się wprawdzie rzemiosłami, ale tylko w chwilach wolnych od zajęć na roli, które stawiają na pierwszem miejscu.

Od zeszłego stulecia, rolnictwo utraciło swoją wyłączność. Polska z kraju rolniczego jakim była przeważnie, stała się krajem przemysłowym, gdyż przy wzroście ludności, wyjałowieniu ziemi, produkcya miejscowa, nie tylko że nie zasila rynków zagranicznych jak niegdyś, ale nie wystarcza na potrzeby miejscowe, czego najlepszym dowodem jest to, iż w roku 1897, wartość przywozu produktów rolnych, przewyższyła wartość wywozu o 14 miljonów 200 tys. rb.

Pomimo tego, kraj nasz nie przestał być rolniczym. Gdy kmiotek nasz przez oświatę i zakładanie kółek rolniczych, nauczy się prowadzić racyonalnie swoje małe gospodarstwo,—gdy tak znaczny dziś obszar nieużytków, zostanie użyzniony i zużytkowany, wtedy znów rolnictwo zajmować może, jeżeli nie pierwszorzędne to przynajmniej współrzędne z przemysłem stanowisko w rubryce dochodów kraju.

Podstawą, a raczej warsztatem pracy rolniczej, jest gleba, która w Królestwie Polskiem jest bardzo różnorodna i mieszana. Począwszy od najurodzajniejszego czarnoziemu, skończywszy na lotnych piaskach, mamy wszystkiego po trochu. W północno wschodniej części kraju mamy gliny i piaski, w południowej czarny rupkowy wapień, wietrząc, zamienił się w urodzajny gliniasty grunt. W okolicach Dąbrowy i Gołonoga, grunt jest piaszczysty chudy, zdatny jedynie pod plantacye drzew iglastych. Wapienie przeważają w częstochowskim, wieluńskim; około Sulejowa i Małogoszczy, tworzą wyniosłe wzgórki i malownicze skały. Margle wapienne, dają miejscami grunt żyzny, inne wapienie dostarczają wapna i kamienia na budowle. W guberniach: piotrkowskiej, kieleckiej, radomskiej i lubelskiej, pokładem gleby są osady kredowe, które składają się miejscami z piasków, to znów z margli kredowych, które pomieszane z czarnoziemem, dają najurodzajniejszą glebę. Margle kredowe, zmieszane z gliną, dają żyzne *rędziny* nad Nidą, około Proszowic, między Jędrzejowem, Księżem, koło Staszowa i Stopnicy. Cała północna część Królestwa, ma różne odmiany glin i piasków. Na lewym brzegu Pilicy. znajdujemy gliny, a na prawym piaski. Obszerne i żyzne przestrzenie, mamy około Łęczycy Kutna i Gostynina. W gubernii warszawskiej na prawym brzegu Narwi, są grunta gliniaste poprzerzynane smugami lotnych piasków, jak pod Ostrołęką; w guberniach: łomżyńskiej, siedleckiej suwalskiej,

oprócz czarnoziemu w powiecie marjampolskim, przeważają na przemian to gliny, to piaski. Na południu, w powiatach miechowskim, stopnickim i pińczowskim, w południowo-wschodniej części gubernii radomskiej ku Sandomierzowi, rozciąga się pas „glinki mamutowej“ czyli tak zwanego lossu, który choć trudny jest do uprawy z powodu wilgoci, ale rodzi słynną pszenicę „sandomierkę“. Do gubernii lubelskiej wchodzi pas czarnoziemu w hrubieszowskim, mamy go także na Kujawach, między Osięcinami, Brześciem i Lubrańcem, jako też między Nerem i Wartą.

Ziemi w Królestwie Polskiem jest 21,464,355 morgów w tem ziemi ornej 11,820,156 m., łąk 1,840,714 m., pastwisk 1,625.075 m., lasów 4,415,273 m., nieużytków 1,047,808 m„ pod ogrodami i zabudowaniami 715,128 morgów.

Na większych właścicieli przypada 35,1% na włościan 48,8%, na drobną szlachtę 5,8%, na osady 2,6%, na miasta 1,3%, na majątki koronne 5,9%, na drobnych właścicieli 0,5%.

Najwięcej lasów znajduje się w powiatach: będzińskim, olkuskim, włoszczowskim, konińskim, kieleckim, iłżeckim i kozienickim. Inne powiaty posiadają ich znacznie mniej.

W Królestwie Polskiem najlepiej rodzi się żyto. Pod zasiew żyta idzie 1/3 część ornej ziemi. Drugie miejsce zajmuje owies, dalej jęczmień, a następnie pszenica, pod uprawę której idzie 10% ziemi. Na resztę zbóż jak: grykę, proso, groch, fasolę, orkisz, soczewicę przypada przeszło 1/7 część z ogólnej produkcyi. Z roślin okopowych, największą przestrzeń zajmują pod uprawę kartofli a następnie buraków cukrowych, w odpowiedniej dla nich glebie. Paszy t. j. siana, słomy ozimej i jarej zbierają rocznie przeszło 400 miljon. pudów, ale ta nie jest wystarczająca dla inwentarza krajowego; brakującą paszą sprowadza się z Rosyi jako to: otręby, słód, makuchy i t. d.

W ostatnich dziesiątkach lat zaczęto baczniejszą zwracać uwagę na hodowlę inwentarza. Szczególniej poprawą rasy bydła rogatego, zajmują się pilnie. Zawiązują spółki mleczarskie i rozwijają produkcyę gospodarstwa domowego: hodowlę drobiu, i chlewni, ulepszają z każdym rokiem. To też rubryka dochodów z tej gałęzi przemysłu wzrasta stale. W roku 1901 było w kraju naszym 8,285,335 sztuk inwentarza domowego (oprócz drobiu).

Jedną tylko szkołę wyższą rolniczą posiada Królestwo Polskie: Instytut rolniczo-leśny w Puławach (Nowej-Ale-ksandryi), ale ta nie wielkie usługi oddaje młodzieży polskiej, tam się kształcącej, gdyż nie uwzględnia przy wykładach warunków miejscowych i nie utrzymuje stosunków z miejscowem gospodarstwem rolnem. Wyższe więc studya rolnicze, młodzież polska odbywa przeważnie zagranicą: w Krakowie, Dublanach, i oprócz szkół niemieckich w Taborze w Czechach. Kursy średnie rolnicze, są tylko w szkole Rontalera w Warszawie. Szkoła niższa w Sobieszynie, fundacyi hr. Kickiego, której kurs jest trzyletni, ma także stacyę doświadczalną, z rozmaitemi odmianami roślin.

Kursy praktyczne dwuletnie rolnictwa, pszczelnictwa, i ogrodnictwa w Pszczelinie, przeznaczone dla synów włościańskich, kształcących się praktycznie, w zawodzie gospodarzy małorolnych. Impuls dany w tym kierunku powołuje do życia i zakłady prywatne. Jednym z nich, jest stacya doświadczalna ziemian płockich pod Ciechanowem i „Kutnowska produkcya nasion“.

Ważną rolę w postępie rolnictwa krajowego, odgrywa prasa rolnicza. Najstarszą na tem polu jest „Gazeta rolnicza“ dalej „Rolnik i Hodowca“ i dwutygodnik „Gospodarz“.

Przemysł.

Po upadku politycznym Polski po ostatnim rozbiorze, nastąpił upadek ekonomiczny. Prusy zaczęły odrazu wprowadzać system germanizacyjny, w prowincyach przez siebie zabranych, przez wywłaszczenie większych właścicieli ziemskich, aby następnie obszary te zaludnić osadnikami niemieckimi. W tym celu rząd pruski pozakładał Banki, udzielające pożyczek na majątki. Pożyczki te brali tak i ci, którzy zrujnowani nieszczęściami kraju, potrzebowali ich rzeczywiście, jak i ci, którzy zachęceni łatwym kredytem, marnowali grosz na hulanki i zabawy, szukając zapomnienia w rozrywkach. To też rolnictwo podupadło, a kraj zubożał.

Rząd Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego, musiał z konieczności zwrócić całą swoją uwagę, nie tylko na podniesienie rolnictwa, ale i zaszczepienie przemysłu w kraju naszym. W tym celu starano się ułatwiać osiedlenie cudzoziemskim rękodzielnikom, uwalniając ich od opłat, podatków i służby wojskowej na pewien przeciąg czasu. Największe zasługi na polu przemysłu krajowego położył książę Ksawery Drucki-Lubecki, jako minister skarbu. W budżecie Królestwa na rok 1822 utworzył fundusz żelazny, na pożyczki zapomogowe dla budujących się fabryk, ułatwiając powstawanie nowych przedsiębiorstw. Wziął w opiekę górnictwo krajowe, przeniósł Dyrekcyę jego z Kielc do Warszawy; dalej założył w r. 1825 Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, a w r. 1827 Bank Polski, którego celem było rozszerzanie handlu i przemysłu, na podstawie dostępnego, taniego kredytu. Bank polski, była to instytucya bardzo pożyteczna, iście obywatelska, która podtrzymywała upadające przedsiębiorstwa, biorąc je w administracyę, a następnie umocnione oddając w ręce prywatne. Drugim dobrym i pożytecznym obywatelem kraju na polu przemysłu był Piotr Antoni Steinkeller, który rzucił podwaliny pracy handlowej i przemysłowej, w wielu gałęziach. Zaprowadził stałą żeglugę na Wiśle, ułatwił komunikacyę, za pomocą stale kursujących kuryerek pocztowych, zwanych „steinkellerkami“, przyuczył społeczeństwo do opierania się na przyrodzonych bogactwach kraju. Zniesienie komory celnej między Królestwem a Cesarstwem w r. 1850, przyczyniło

się również do podniesienia przemysłu. Gdy w r. 1878 Bank Polski rozkazano zlikwidować, zastępując go oddziałem Banku Państwa, dała się uczuć potrzeba, zakładania prywatnych instytucyi kredytowych. Na czele tego ruchu stanął Leopold Kronenberg.

Jego dom bankowy, udzielał chętnie pożyczek na podtrzymanie przedsiębiorstw krajowych i powowoływał do życia nowe. Cała działalność ś. p. Leopolda Kronenberga, miała na celu, podniesienie dobrobytu krajowego.

Był on inicyatorem założenia Kasy Przemysłowców, zreformował Giełdę i brał czynny udział w obradach kupców, co do założenia Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Popiera cukrownictwo, górnictwo i zachęca do zrzeszania się na każdem polu pracy społecznej. Następnie buduje kolej terespolską i nadwiślańską i obejmuje administracyę kolei wiedeńskiej, a to wszystko w celu udogodnienia komunikacyi i zbytu dla produktów rolnictwa i przemysłu krajowego. Przez podniesienie opłat celnych dla towarów zagranicznych i pobieranie opłat tych w złocie, wielu fabrykantów zagranicznych aby uniknąć tych opłat, przeniosło przedsiębiorstwa swoje do Królestwa Polskiego, zakładając je w pobliżu granicy, gdzie blizkość węgla, obfitość wody i komunikacya kolejowa ułatwia im, tak zbyt fabrykacyi jak i stosunków z zagranicą. Sosnowice, temu właśnie zawdzięczają powstanie i rozwój swego przemysłu. Kapitały obce, włożone w przedsiębiorstwa, nie wątpliwie przyczyniły się do podniesienia dobrobytu kraju naszego, tem niemniej cudzoziemcy, mając przeważnie zyski swoje na celu, nie starali się przywiązać pracowników krajowych, ani do kierowników zakładów, ani do przedsiębiorstwa, przez stopniową poprawę ich bytu i oświatę. Ten system postępowania, wydał jaknajgorsze owoce. Najwymowniejszym tego dowodem, są dotkliwe straty materyalne Towarzystw Akcyjnych, większych i mniejszych fabrykantów i zubożenie kilkuset tysięcy robotników fabrycznych w ostatniej dobie.

Przemysł w Królestwie Polskiem w ostatnich dziesiątkach lat, bardzo znacznie się powiększył. Fabryk i zakładów przemysłowych liczą w ogóle do $6^1/_2$ tysięcy. Z tych zaledwie paręset wypada na większe, dalej idą średnie, a następnie mnóstwo drobnych fabryczek i pracowni. Rynkami zbytu dla wytwórczości przemysłu naszego są: przeważnie Rosya i daleki Wschód. Wartość jego produkcyi wynosiła w końcu zeszłego stulecia do 600 mil. rub.

Przemysł tkacki.

Ogniskiem głównem przemysłu przędzalno-tkackiego tak bawełnianego jak i wełnianego jest **Łódź**, mniejszemi, Zgierz, Ozorków, Pabianice, Zduńska-Wola, Tomaszów Rawski i t. d.

W ostatnich latach powstało drugie ognisko: Sosnowice, nad samą granicą Szlązka.

Przemysł bawełniany skupił się przeważnie w guber. piotrkowskiej, warszawskiej i kaliskiej. Od początku zeszłego stulecia rozwijał się bardzo powoli; wzrost jego i rozwój rzeczywisty przypada na okres ostatnich lat 30. Wartość jego wynosiła przeszło 93 mil. rub. (fabryk 11).

Przemysł wełniany powstał prawie równocześnie z bawełnianym i również po podwyższeniu ceł wzrósł niepomiernie.Ześrodkował się też w tych samych miejscowościach; inne gubernie dostarczają jedynie drobnej produkcyi, na potrzeby miejscowe. Wartość przemysłu wełnianego dochodziła do 119 mil. rub. (603 fabryk).

Przemysł płócienny zawdzięcza swój rozwój, rozrostowi fabryki Żyrardowskiej, założonej przez Francuza Filipa de Girard i od niego „Żyrardowem" nazwanej. Fabryka ta wyrabiała początkowo płótna lniane i konopne „weby", teraz ma oddziały wyrobów bawełnianych. Wartość jej produkcyi wynosiła przeszło 9 mil. rub. Inne fabryki w gub. warszawskiej i piotrowskiej, w porównaniu z fabryką Żyrardowską są drobnemi przedsiębiorstwami. Wartość ich wyrobów przeszło $2^1/_2$ mil. rub. Gubernie: lubelska i kielecka produkują jeszcze mniej.

Przemysł jedwabny w ostatnich latach zeszłego wieku, rozwinął się szybko. Produkcya jego wynosiła przeszło 4 mil. rb. Gubernia piotrkowska miała fabryk 31, warszawska 15.

Z zestawienia tych czterech gałęzi przemysłu tkackiego, widzimy, iż jest on najważniejszym czynnikiem, w rozwoju ekonomicznym kraju. Zapewniał byt półmiljonowej ludności robotniczej i nadał krajowi rolniczemu jakim była Polska, charakter kraju przemysłowego.

Przemysł górniczo-hutniczy i metalowy.

Kopalń rud żelaznych znajduje się w kraju 118. Wydobywają one przeszło 28 mil. pud. rudy, lecz z powodu braku materyału opałowego, nie wszystka ruda jest przetapiana w kraju. Z kopalń powiatu wieluńskiego i z pod Częstochowy wywożą rudę do Prus, a wielkie piece tam istniejące stoją nieczynne. Między górniczo-hutniczemi zakładami żelaznymi, pierwsze miejsce zajmuje „Huta Bankowa" w pow. będzińskim, zamieniona na Towarzystwo Akcyjne, zakłady Starachowickie w p. iłżeckim, dalej zakłady rządowe w Rejowie, Bzinie, Mroczkowie i Mostkach; zakłady prywatne: Chlewiska, Blizin i Ruda Maleniecka, w gub. radomskiej. Wartość produkcyi hutniczej od 1865 r., podniosła się z $2^1/_2$ mil. r. do 40 mil. rb.

Fabrykacya **stali** w 1883 r. miała 2 znaczniejsze fabryki: na N. Pradze pod Warszawą są 4 piece systemu Bessemera, i w Hucie Bankowej 8 pieców Martinsa. Przemysł **cynkowy** zajmuje podrzędne miejsce. Kopalń galmanu, czyli rud cynkowych w pow. olkuskim i będzińskim jest 5 rządowych i 3 prywatne. Wogóle tak w kopalniach, jak hutach i walcowni, przemysł cynkowy, zatrudnia do 2 tysięcy robotników; wartość jego dochodzi do 2 mil. r. Kopalnie rudy miedzianej są zaniedbane. Są tylko trzy prywatne walcownie blachy miedzianej w gub. piotrkowskiej: w Osinach o 5 piecach i dwie mniejsze Koniecpol i Kolumna. Jedną mamy kopalnię siarki w Czarkowy nad Nidą. Do bogactw mineralnych

Królestwa, należą także pokłady glinki ogniotrwałej w pow: będzińskim i olkuskim i marmuru w okolicach Chęcin. Pod Kielcami znajduje się parowa fabryka Rephana i Sp., która eksploatuje pokłady te racyonalnie. Wytwórczość warzelni **soli** w Ciechocinku, ze znajdujących się tam źródeł, doszła w ostatnich latach do 700 tys. pud., oprócz szlamu i ługu leczniczego. Obrót roczny do 200 tysięcy rubli.

Fabryki przerabiające **metale** także już poważne zajęły miejsce, w naszym przemyśle, jako fabryki machin, narzędzi i aparatów z żelaza, stali, złota, srebra, bronzu, miedzi i t. d. Fabryk takich mamy 151. Najpierwsze między niemi miejsce zajmuje fabryka Akcyjna „Lilpop Rau i Loewenstein“ w dwóch zakładach w Warszawie, wyrabiająca maszyny parowe, narzędzia rolnicze, wagony, platformy i konstrucye żelazne dla mostów kolejowych. Fabryka „Borman i Szwede“ wyrabiająca aparaty miedziane, dla browarów i gorzelni. Fabryka machin i odlewów Rudzkiego i Sp., mająca oddział w Nowo-Mińsku. Fabryka naczyń emaliowanych i cynowanych „Wulkan“. Oprócz wyżej wymienionych i wielu innych, mamy fabryki mebli żelaznych, kas ogniotrwałych, wag, wyrobów drucianych, a także fabryki wyrobów platerowanych i z nowego srebra. Wytwórczość przemysłu metalowego doszła u nas do 73 mil. rb. W dwóch gub. warszawskiej i piotrkowskiej w zakładach większych i mniejszych wartość produkcyi wynosi 70 mil. rb.; pozostałe 3 mil. rb., przypadają na resztę gubernii, z których na produkcyę gub. radomskiej· można liczyć 1 mil. rb.

Przemysł węglowy zawdzięcza wzrost swój nowemu prawu górniczemu wydanemu w r. 1870, podniesieniu cła na węgiel zagraniczny, a także rozwojowi przemysłu fabrycznego w kraju. Gdy w r. 1870 produkcya węgla wynosiła 19$^1/_2$ mil. pud. w r. 1903 doszła do 289 mil. pud. Oprócz Zagłębia dąbrowskiego w gub. piotr.: które jest głównym dostawcą węgla, są jeszcze w kraju kopalnie węgla brunatnego pod Częstochową wydające do 4 mil. pud.

Kopalnie Zagłębia dąbrowskiego wprowadzają stopniowo ulepszony system wydobywania węgla tak zwany „podsadki“, który im dozwala wyzyskiwać dokładniej pokłady tego drogocennego materyału opałowego. Na tem polu jednakże jeszcze dużo pozostaje do zrobienia. Cały obszar pokładów węgla przenosi 11 mil kw., a dapiero na 2$^1/_2$ milach prowadzi się eksploatacya. Znaczniejsze kopalnie są: „Jerzy“ „Ignacy“ „Paryż“, dalej pięć kopalń hr. Renardów na granicy Szlązka i inne.

W kamieniołomach wydobywają wapień, gips, piaskowiec, dolmit i marmur. Gałąź to nieznaczna wynosi zaledwie $^1/_2$ mil. rb. wartości.

Przemysł ceramiczny obejmuje fabryki cementu, wapna, gipsu, alabastru, cegielnie, fabryki dachówek, terakoty, kafli, fajansu, porcelany, wyrobów garncarskich, kamieniarskich i gipsowych, a także fabryki szkła i luster. Z kilkudziesięciu hut szklanych, najdawniej założona huta „Czechy“ pod Garwolinem, dostarcza najpiękniejsze szkła i kryształy. Fabryki luster w Warszawie sprowadzają szyby z Belgii. Z wyrobów ceramicznych najlepsze są (fajans i porcelana) w Ćmielowie, własności ks. Druckiego-Lubeckiego i majoliki księcia Radziwiłła w Nieborowie. Szybki wzrost cegielni w ostatnich dziesiątkach lat, przypisać należy rozwojowi zakładów przemysłowych, jako też gorączce budowlanej, panującej epidemicznie w większych miastach kraju naszego. Obecnie przy ogólnym zastoju tak ruch budowlany, jak i wytwórczość cegielni stale się zmniesza. Produkcya ogólna cegielni krajowych przedstawiała do 6 mil. rb., a wartość wyrobów ceramicznych we wszystkich gałęziach 16 mil. rb.

Przemysł spożywczy.

Na polu przemysłu spożywczego, cukrownictwo zajmuje nieposlednie miejsce. Wartość produkcyi w 49 cukrowniach wynosi do 22$^1/_2$ mil. rb. Gubernie: warszawska i lubelska, tak, co do ilości fabryki, jak i wytwórczości przedstawiają $^2/_3$ całej wartości; $^1/_3$ pozostaje na inne gubernie, gdzie gleba sprzyja uprawie buraków cukrowych.

Wartość produkcyi **gorzelniczej** wzrosła do 15$^1/_2$ mil. rb. Postępy na polu techniki fabrycznej, zmniejszając stale ilość robotników, zwiększają wartość produkcyi, tak w cukrownictwie, jak i w gorzelnictwie.

Browary w kraju naszym wzrastają i rozszerzają zakres wytwórczości, powiększając przytem ilość robotników. Wogóle wartość produkcyi wynosi przeszło 5$^1/_2$ mil. rb., z czego lwia część przypada na gub. warszawską i piotrkowską.

Miodosytnie nie mają przyszłości, zapewne dla tego, że miód naturalny zastępują mieszaniną chemiczną. Z tego zapewne powodu, ta gałąź przemysłu upada, a sława „staropolskiego“ miodu, należy już do przeszłości.

Mamy jeszcze fabryki **oczyszczania spirytusu (rektyfikacye)** i fabryki **drożdży**. Wartość ich produkcyi dochodzi do 1 mil. 300 tys. rb.

Przemysł **młynarski** wzrasta stale, jako przemysł większy młynów parowych i mniejszy młynów wodnych i wiatraków. Wykazy statystyczne podają wartość wytwórczości młynarskiej w ostatnich latach blizko na 71 mil. rb.

Przemysł garbarski.

Ogniskiem **przemysłu garbarskiego** i **białoskórniczego** jest Warszawa i gub. warszawska. Skóry z polskich garbarni, rozchodzą się częścią na zachód, najwięcej jednak na daleki wschód już to jako skóry garbowane, już to jako wyroby skórzane. Oprócz gub. warszawskiej, mają garbarnie gub.: radomska, suwalska i lubelska. Wartość produkcyi wynosi przeszło 15 mil. rb. Oprócz garbarni, mamy jeszcze fabryki mydła, świec, kleju, wyrobów z rogu i pierzy.

Papiernictwo.

Przemysł ten zaczął się u nas rozwijać od 1870 r. Obejmuje on: fabryki papieru białego i kolorowego, obić papierowych, papieru pakowego, tektury introligatorskiej i smołowcowej i bibuły. Jest także kilka fabryk wyrabiających tekturę z masy drzewnej. Gubernia warszawska ma 27 fabryk, piotrkowska 26 fabr. kielecka 9 fabr. Ogólna wartość produkcyi wynosi przeszło 6 mil. rb.

Wiele u nas gałęzi przemysłu jest albo zaniedbanych albo słabo rozwiniętych, dla braku kapitału. Między innemi dział introligatorstwa galantaryjnego i dział zabawek dziecinnych, powinien zwrócić uwagę ludzi żądnych czynu. Za przedmioty dwu tych działów wychodzą u nas ogromne sumy zagranicę. Mogłyby one pozostać w kraju, gdybyśmy zechcieli pamiętać, że przemysł zbogacił Anglię Niemcy i... Japonię, jak również i to, że każda gałąź przemysłu może być źródłem poważnych dochodów, aby tylko była racyonalnie, wytrwale i umiejętnie prowadzona. Pomniejsze przedsiębiorstwa jak fabryki: **wyrobów kauczukowych, powozów, instrumentów muzycznych, ołówków, szczotek, parasoli i t. p.** dają produkcyę wartości do 3½ mil. rb..

Z zestawienia wyż. wymienionych cyfr produkcyi różnych gałęzi przemysłu naszego widzimy, że doszedł on do poważnej sumy, przeszło pół miliarda rubli. Ostatnie zaburzenia i strejki, podkopały go i postawiły nad brzegiem przepaści. Ludzie czynu i „dobrej woli“, obywatele kochający swój kraj, mają wielkie zadanie do spełnienia, mianowicie: podeprzeć i umocnić popękany gmach na nowo i wskazać młodszej braci drogi, systematyczne owocnej pracy.

Handel.

Ze wzrostem przemysłu, powiększeniem linii komunikacyjnych, wzmógł się u nas i ożywił ruch handlowy. W przybliżeniu oznaczyć możemy na parę miljonów mieszkańców trudniących się handlem i żyjących z niego. Handel nasz zewnętrzny i wewnętrzny, można mniej więcej obliczyć na $1^1/_2$ miliarda rubli; handel tranzytowy na kilkadziesiąt milionów pudów towarów, przesyłanych z zachodu na wschód i odwrotnie przez Królestwo Polskie, które jako środkowy punkt, było od wieków etapem handlowym i składem towarów dla wschodu i zachodu. Handel wewnętrzny, prowadzimy produktami spożywczymi, opałem, budulcem i wyrobami fabrycznego, rzemieślniczego i domowego przemysłu.

Do handlu zewnętrznego zaliczyć musimy zarówno towary wysyłane za granicę, jak i sprowadzane ztamtąd. Wysyłamy zboże, drzewo, wełnę bydło, drób, jaja i t. d., sprowadzamy bawełnę, przędzę bawełnianą, metale, wyroby metalowe, zabawki, relsy, maszyny, narzędzia rolnicze, sól, węgiel kamienny i wyroby wełniane, jedwabne i płócienne, owoce świeże i suszone, herbatę i naftę. Gdyby przemysł nasz podniósł się z upadku i rozwijał się stopniowo w takiem tempie, jak w ostatnich dziesiątkach lat, przywóz towarów zagranicznych zmniejszałby się stale i w końcu wziąłby górę nad przywozem, co dotąd tylko w handlu z cesarstwem ma miejsce. Do ułatwienia i rozwoju handlu, przyczyniają się większe i mniejsze instytucyo finansowe, rządowe i prywatne, t. j., banki handlowe i dyskontowe i kasy pożyczkowe. Instytucyi takich mamy w Warszawie i na prowincyi kilkadziesiąt.

Komunikacya.

Łatwe środki komunikacyi, przyczyniają się w wielkiej mierze do podniesienia dobrobytu kraju. Królestwo Polskie stoi pod tym względem o wiele niżej od państw sąsiednich, które corocznie wydają ogromne sumy, na rozszerzenie i ulepszenie sieci dróg lądowych i wodnych. Niemniej jednak i my kroczymy powoli za tymi szczęśliwcami i staramy się ich naśladować, może z czasem zdołamy im dorównać.

Najważniejszą i najszybszą drogą komunikacyjną jest kolej żelazna. Główniejszych linii dróg żelaznych, szerokotorowych i normalnych mamy 14, i mniej więcej tyleż wązkotorowych krótszych.

I. **Warszawsko-Wiedeńska** idąca z Warszawy do granicy (austryackiej) ma kilka krótszych bocznych odnóg, jako to: od Pruszkowa do cukrowni Józefów, od Koluszek do Łodzi, od Ząbkowic do Granicy.

II. **Warszawsko - Bydgoska** od Skierniewic do Aleksandrowa (granicy pruskiej) z bocznicą do Ciechocinka. (odnoga dr. żel. Warsz.-Wiedeńskiej).

III. **Warszawsko-Terespolska**, która łączy Warszawę z Moskwą.

IV. **Nadwiślańska** przez Kowel łączy się z ko-

lejami południowo - zachodniemi, łączy oprócz tego trzy fortece Królestwa Polskiego: Warszawę, Modlin (Nowogeorgiewsk) i Dęblin (Iwangród), przez Mławę w gub. płockiej, dochodzi do granicy pruskiej. Linia od Łukowa do Dęblina łączy twierdzę Brześć-Litewski z Dęblinem (Iwangrodem). Oprócz znaczenia strategicznego, ważną jest dla handlu zbożowego.

V. **Warszawsko - Petersburska** łączy Warszawę z Petersburgiem. Przechodzi przez gubernie: warszawską, siedlecką i łomżyńską do stacyi Łapy. Jej odnoga z Wilna do Kibart, przebiega z północy na zachód, część gub. suwalskiej do granicy pruskiej.

VI. Część drogi **Brzesko-Grajewskiej**, przechodzi przez powiat szczuczyński, gub. łomżyńskiej, przez Osowiec i Grajewo do granicy pruskiej.

VII. **Iwangrodzko - Dąbrowska**, łączy twierdzę Dęblin z Dąbrową stacyą dr. ż. W. W. Ma wielkie znaczenie dla zakładów górniczych. Boczna linia tej drogi od Koluszek gub. piotrkow. do Bodzechowa gub. radomskiej, przecina stacyę tejże drogi Skarzysko.

VIII. **Siedlecko-Małkińska** łączy drogę Warsz.-Petersb., od stacyi Małkinia, z warsz.-terespolską.

IX. **Brzesko-Chełmska** od Włodawy do Chełma.

X. **Nadnarwiańska** od Lublina przez Ostrołękę do Łap. Łączy koleje: warsz. terespolską z warsz. petersburską w Łukowie, Małkini i Łapach.

XI. **Kaliska** między Warszawą, Kaliszem i Skalbmierzycami, gdzie łączy się na granicy z linią kolei pruskiej. Kolej Kaliska przecina linię W. Wied. w dwóch miejscach: pod przystankiem Włochy i Łowiczem. Jest szerokotorowa i łączy się przez kolej obwodową z innemi kolejami. Ma ważne znaczenie handlowe. Towary idące z zachodu, mogą iść po przeładowaniu ich pod Kaliszem, aż nad Ocean Spokojny.

XII. Linia **Ostrołęka-Pilawa**, jest gałęzią kolei nadwiślańskiej. Przecina linię petersburską na stacyi Tłuszcz i linię terespolską na stacyi (Nowo-Mińsk) Mińsk Mazowiecki.

XIII. Odnoga kolei warsz. petersb. idzie łukowato od Grodna przez Augustów i Suwałki do Olity.

XIV. **Siedlecko-Połocka** przechodzi w granicach Królestwa, przez Mordy i Sarnaki.

Oprócz tych są kolejki wązkotorowe, o których nadmieniać będziemy przy opisie miejscowości niemi połączonych.

Oprócz dróg żelaznych, mamy komunikacyę wodną po Wiśle i Kanale Augustowskim, trakty bite, czyli **szose**, trakty boczne, czyli tak zwane „polskie drogi“, między-wioskowe i pocztowe. Wogóle dróg lądowych i wodnych mamy w Królestwie Polskiem przeszło 12 tys. wiorst, co dla prawidłowego ruchu handlowego jest stanowczo za mało.

Sprawy kościelne i oświata.

Od czasu zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce, religją panującą była religia Rzymsko-Katolicka. Duchowieństwo wywierało ogromny wpływ na sprawy państwa, można nawet powiedzieć, iż wraz z możnowładcami rządziło krajem niepodzielnie i faktycznie. Prymas i biskupi zasiadali w senacie, dzierżyli godności kanclerskie i podkanclerskie, na obszarach nadanych im przez książąt i królów mieli prawo sądów, ustanawiali starostów, wydzierżawiali lub nadawali ziemie. Jednem słowem władza duchowieństwa sięgała daleko i szeroko, współzawodniczyła z władzą królewską i czasem przewyższyła ją o wiele, czego najlepszym dowodem, wypędzenie Bolesława Śmiałego po zabójstwie Ś-go Stanisława, biskupa krakowskiego. Do wpływu i znaczenia tego doszło duchowieństwo u nas (jak zresztą i we wszystkich państwach od początku ukształtowania się społeczeństw) przez światło, nie tylko wiary, ale i nauki, którą ono samo jedno posiadało. Liczne u nas zakony, były nie tylko krzewicielami wiary, między prostą, ciemną i bałwochwalczą ludnością, ale skrzętnymi zbieraczami, upamiętniającymi wypadki i sprawy kraju w pisanych przez siebie kronikach, nauczycielami młodzieży, doradcami królów w radzie, a często towarzyszami ich w wyprawach wojennych, jako kapelani, spowiednicy i pośrednicy przy zawieraniu rozejmów i traktatów.

Nic też dziwnego, że ze wzrostem wpływu i znaczenia, ze wzrostem posiadanych przez toż duchowieństwo obszarów i bogactw, ze skromnych sług Chrystusowych, przeistoczyli się w dumnych panów i możnowładców. Po rozbiorze Polski, nowi władcy położyli kres władzy świeckiej duchowieństwa, konfiskując majątki duchowne i wyznaczając tak wyższemu jak i niższemu duchowieństwu pensye roczne. W Królestwie Polskiem na czele duchowieństwa kraju naszego stoi Arcybiskup warszawski, który w sprawach kościelnych, znosi się z Papieżem przez departament wyznań obcych, przy ministeryum spraw wewnętrznych. Wszystkie nominacye i sprawy kościelne mają moc obowiązującą, dopiero po zatwierdzeniu takowych przez rząd. Cała administracya kościelna podzielona jest na: archidyecezyę warszawską i 6 dyecezyi: lubelską, kujawsko-kaliską, płocką, sandomierską, kielecką i sejneńską. Przy każdej katedrze biskupiej istnieją dwie instytucye pomocniczo-wykonawcze: kapituła i konsystorz. Kapituła składa się z pewnej liczby prałatów i kanoników etatowych, będących doradcami i pomocnikami biskupów w zarządzie dyecezyi. Konsystorz składa się z oficyała, sędziów-surogatów, asesorów i regensa, będącego naczelnikiem kancelaryi konsystorskiej. Konsystorz jest instytucyą doradczo-wykonawczą, załatwiającą sprawy zdecydowane przez biskupa, w zakresie administracyi i sądownictwa spraw duchownych. Dyecezye dzielą się na dekanaty których mamy 85—dekanaty na parafie w liczbie 1651.—(Wyszczególnienie dekanatów i parafii znajduje się w Przewodniku po Król. Polskiem).

W roku 1906 było w Królestwie Polskiem mieszkańców wyznania rzym.-katolickiego 8.644.150 czyli 76,02%, prawosławnych 486,943 czyli 4,28%, żydów 1,635.110 czyli 14,38%, protestantów 603.419 czyli 5,31%, innych wyznań niechrześcijańskich 822 czyli 0,01%.

Szkolnictwo polskie znajduje się obecnie w fazie przejściowej. Smutny jego stan, przez ostatnie 40-lecie, odbił się bardzo ujemnie na postępie oświaty w ogóle, w szczególności najwięcej na niższych warstwach społeczeństwa, dając nam 70% analfabetów. Wyższe zakłady naukowe są obecnie zamknięte, średnie rządowe w rozprzężeniu, jedynie tylko prywatne zakłady średnie, które teraz powstają, funkcyonują prawidłowo. Początkowe nauczanie wzięła w ręce „Macierz szkolna“, lecz nie może na razie zadosyć uczynić wszystkim potrzebom, tak dziatwy w wieku szkolnym, jak i starszych osób żądnych światła. Uniwersytet ludowy, który jest dopiero w zaczątku, może oddać wielkie usługi na polu oświaty, krajowi naszemu. Potrzeba tylko aby społeczeństwo nasze zrozumiało całą doniosłość tak pożytecznej obywatelskiej pracy i żeby współdziałało z „Macierzą“ tak pracą własną jak i środkami materyalnymi, aby ona mogła stale i niezmordowanie kierować tym sterem, który ujęła w swoje ręce, aby mogła zgromadzić pod macierzystemi skrzydły wszystkie pisklęta, i rozdawać im obficie pokarm ducha i umysłu, aby mogła ta nasza „Macierz“ zgromadzić pod sztandar światła wszystkich żądnych tego światła, bez różnicy wyznania, przekonań politycznych i dążności socyalnych. Gdy światło wiedzy rozjaśni umysły, ogrzeje serca, wyrównają się te rażące kontrasty, rozdzielające różne stany, zniknie walka i antagonizm klasowy i zstąpi do nas wtedy to „Królestwo Boże“, o które codziennie prosimy.

W końcu roku 1904 w Królestwie Polskiem było: zakładów naukowych wyższych 4, średnich 90, szkół elementarnych 4292, szkół żydowskich (chederów) 3712, czyli zarazem 8693 z 445,115 uczącymi się. Nauczycieli lub uczących 13950.

Rys Historyczny Królestwa Polskiego.

Z położenia geograficznego dawniejszej Rzeczypospolitej, jako też i dzisiejszego Królestwa Polskiego w środku Europy, między naporem azjatyckiego wschodu, a falą germanizmu, możemy „wysnuć jego losy dziejowe".

W czasach przedhistorycznych kolonizacya osiedleńcza w Polsce, odbywała się z południa i północy jednocześnie, czego dowodem są dawne legendy i podania, o Lechu, Krakusie i Wandzie, jak również osady nad Wisłą i Wartą o nazwach pomorskich jak: Czersk, Raciąż, Serock i. t. d. Osadnicy ci, szukający dla siebie dogodnych siedzib. przynosili z sobą swoją kulturę i szczepili ją między plemionami słowiańskiemi, z dawna tu osiadłemi. Od IX wieku naszej ery, mamy już pewniejsze wiadomości, co do plemion zamieszkujących brzegi Wisły, Warty jako też równiny łęczyckie i podgórza małopolskie. Widzimy Mazowszan czyli Mazurów osiadłych nad Wisłą, Narwią i Wkrą, aż po ziemie Prusów i rzekę Łyk uchodzącą do Biebrzy. Na zachód, Mazowszanie graniczyli z Łęczycanami czyli mieszkańcami łąk. nad Bzurą i Nerem i Kujawianami. Dalej mieszkali Kaliszanie w widłach Warty i Prosny. Małopolanie, czyli mieszkańcy „małych pól" w dzisiejszem lubelskiem, sandomierskiem i krakowskiem. Polanie—Lechici, mieszkający między Wartą, Notecią i Odrą, stanowili niejako pierwotny punkt ciężkości wszystkich tych plemion; tu też widzimy pierwszy zaczątek ustroju federacyjnego, pod berłem legendowych Popielów a następnie, Piastów i pierwsze większe grody: Kruszwicę. Gniezno i Poznań. Polska jak się wyżej rzekło, nie ma i nie miała naturalnych obronnych granic. Od północy z Baltyku przez Wisłę, nizinę sarmacką czyli tak zwaną „bramę nadwiślańską" łatwy był dostęp w głąb zewsząd otwartego kraju. Od południa miała naturalny „graniczny słup" Karpaty, ale te nie dochodząc do morza Czarnego, na południowo-wschodnim swoim krańcu pozostawiały przejście (15 mil szerokie) tak zwaną „bramę dunajską" dla nawały muzułmańskiej i napadów wołoskich. Zachodni kraniec Karpat nie dosięgając Sudetów, pozostawia znów przejście „bramę morawską" dla zapędów rakuskich. Przez te trzy „bramy" szły drogi handlowe z północy i południa, przez nie również wkraczali chciwi łupu i zaborów najeźdcy. Plemiona Polan, tak wtedy gdy były rozdrobione, jak i po zlaniu się ich w jednolitą całość, musiały odpierać najazdy germańskie, fale turecko-tatarskie i kozackie, przez te otwarte „bramy". Nic też dziwnego, że stan rycerski, broniący ciągle granic tego otwartego zewsząd kraju, wyrobił sobie stanowisko dominujące z uszczerbkiem klas innych. Wiekowe te walki, wyrobiły miłość ojczyzny i przywiązanie do relgii w obronie której walczyli, co znów dało przewagę duchowieństwu. Wielkopolska, dzielnica Polan—Lechitów, miała ciągłe stosunki z zachodem (jako bliżej niego leżąca), już to broniąc granic swoich przed najazdami chciwych Niemców, już to wchodząc z nimi w stosunki handlowe, przyswajała sobie powoli urządzenia i cywilizacyę zachodu. Chorbacya czyli Chrobacya z siedzibą Krakusa, tak nazwana z powodu górskich grzbietów Karpat (nazwa słowiańska od wyrazu horb, garb), leżąca między dorzeczami Wisły i Dniestru, na drodze handlowej między wschodem i zachodem, przyswajała sobie oba stykające się tu prądy. Mazowsze, położone między Małopolską i Wielkopolską, pokryte bagnistemi leśnemi puszczami, w których za czasów Kazimierza W. spotykać jeszcze można było wyznawców starej pogańskiej wiary, jakkolwiek złączone pod berłem Piastów z resztą kraju, było przez długi czas traktowane po macoszemu. Były tam wprawdzie oddawna osady nad Wisłą i jej dopływami przy zbiegu mniejszych rzek i nad jeziorami, były grodziska otoczone wałem ziemnym, za który kryli się osadnicy z rodzinami i dobytkiem, przed najściem nieprzyjaciół, ale władający dzielnicą tą książę czy król, mało o tych grodziskach wiedział, gdyż obszary te nie miały ani podziału administracyjnego ani hierachii kościelnej. Dopiero po podziale Polski przez Krzywoustego, następcy Bolesława Kędzierzawego, któremu się Mazowsze dostało, a raczej spadkobiercy Kazimierza Sprawiedliwego, zaczęli urządzać tę zaniedbaną dzielnicę na wzór innych. Budowali zamki obronne, kościoły, mianowali biskupów i nadawali im obszary puszcz, które oni z kolei trzebili, zaludniali, sprowadzając osadników rzemieślników z Niemiec i zachęcając ich do osiedlania się, nadaniem osadom i miastom praw niemieckich. Okres więc podziału Polski na drobne księztwa przez Krzywoustego, był okresem centralizacyi władzy. Podział kraju o ile na zewnątrz przyczynił się do jego osłabienia, o tyle przyspieszył jego wewnętrzne urządzenie. Każdy z książąt udzielnych, starał się o zaludnienie swej dzielnicy, o zaprowadzenie targowisk, jarmarków, o przecinanie w puszczach leśnych dróg komunikacyjnych, gdyż o ile przyczy-

niał się do dobrobytu swych poddanych, o tyle sam mógł ciągnąć z nich opłaty i myta jako dochód na utrzymanie swego dworu. Ciągłe napady Prusaków, Litwinów i Jadźwingów, wyludniały kraj i opóźniały kolonizacyę. Konrad mazowiecki chcąc temu zaradzić, sprowadza Krzyżaków, oddaje im najlepszy szmat ziemi aby tylko bronili jego poddanych od napaści pogańskiej dziczy. Nie przypuszczał prostoduszny książę, że ogrzeje jadowitą żmiję na piersiach swoich,— że udobrodziejstwowani przez niego mnisi, z obrońców, przedzierzgną się w najzaciętszych nieprzyjaciół, w najchytrzejszych łupieżców.

Wszystkie powyższe wywody oparte na źródłach historycznych, zaznaczyć nam pozwalają, iż książęta mazowieccy, w kolonizacyi i urządzeniu Mazowsza, wielkie położyli zasługi i pozostawili panowania swego wiekopomne ślady. Po zlaniu się wszystkich dzielnic powtórnie, w jedno państwo, po połączeniu się nadto z Polską Litwy i jej obszernych prowincyi: Białorusi, Wołynia, Podola i Ukrainy; Rzeczpospolita doszła za Jagiellonów do wysokiego stopnia potęgi i rozwoju. Kwitnęły nauki, literatura, handel, przemysł, zwiększały się bogactwa kraju. Za królów obieralnych (od Zygmunta III) Polska zaczęła się chylić do upadku. Nieszczęśliwy wybór Zygmunta III sprowadził na kraj wojnę szwedzką (za Jana Kazimierza), fanatyzm religijny Zygmunta pozbawił Polskę wpływu i panowania na wschodzie Europy, a rozterki wewnętrzne „dyssydentów" przygotowały w części wojny kozackie i oderwanie się Kozaczyzny od Polski. Panowanie Jana III i sławę jego zwycięztw, porównać można do blasku i uśmiechu zachodzącego słońca. Długie i gnuśne panowanie Sasów, przyśpieszyło rozkład wewnętrzny i osłabienie na zewnątrz kraju. Dążenie państwa wschodnio-europejskiego na zachód, i parcie germanizmu na wschód, musiało porobić szczerby w tem środkowem przedmurzu, jakiem była Polska, a nareszcie osłabić go ostatecznie, czego dowodem są dwukrotne rozbiory Polski, które ją stopniowo uszczuplały, aż wrzeszcie trzeci rozbiór, wykreślił ją z rzędu państw europejskich.

Galicya przeszła pod panowanie Austryi, Wielkopolska, czyli W. Ks. Poznańskie pod berło Prus; przy Rosyi pozostała Żmudź, Litwa, Inflanty, Wołyń, Podole i Ukraina i zwierzchnia władza nad Królestwem Kongresowem.

Po „wskrzeszeniu" Królestwa Polskiego i nadaniu mu konstytucyi przez cesarza Aleksandra I (która następnie została odjętą przez cesarza Mikołaja I), podzielone zostało pod względem administracyjnym na 8 województw: krakowskie, sandomierskie, kaliskie, lubelskie, płockie, mazowieckie, podlaskie i augustowskie. Podział ten przetrwał do 1849 roku, w którym kraj podzielono na 5 gubernii: warszawską, płocką, lubelską, radomską i augustowską. Gubernie te miały 39 powiatów. W r. 1867 ustanowiono 10 gubernii z 84 powiatami, który to podział i obecnie istnieje.

W skład Królestwa Kongresowego weszły dawne województwa: płockie, rawskie, mazowieckie, wschodnia część województwa inowrocławskiego (powiat nieszawski) i całe prawie województwo brzesko kujawskie, większa część województwa kaliskiego, dalej łęczyckie, sieradzkie z ziemią wieluńską, mniejsza część województw: krakowskiego i sandomierskiego, województwo lubelskie i część województw: podlaskiego i trockiego.

GUBERNIA WARSZAWSKA.

Gubernia warszawska jest częścią dawnej gubernii t. n. Obszar jej wynosi 318,18 mil kw. i ciągnie się przeważnie po lewym brzegu Wisły. (Na prawym znajdują się: część powiatu warszawskiego, i powiaty: radzymiński, nowo-miński, płoński i pułtuski (w dorzeczu Narwi). Wisła i Bug odgraniczają gub. warszawską od płockiej i łomżyńskiej z północy,—z zachodu graniczy z W. Ks. Poznańskiem, z południa z guberniami: kaliską, piotrkowską i radomską,—od wschodu odgranicza ją rzeka Liwiec od gub. siedleckiej.

Gubernia warszawska leży w dorzeczu Wisły i zajmuje równinę obniżającą się z biegiem Wisły, która pokryta była dawniej olbrzymimi lasami i licznemi jeziorami. Ślady ich pozostały dotąd w powiatach: sochaczewskim, gostyńskim i włocławskim. Obecnie obszar jezior jest nieznaczny, zajmuje tylko 0,75 mili kw. Oprócz większych rzek t. j. Wisły i Bugu z Narwią, gubernię zraszają mniejsze dopływy; z lewej strony Wisły: Jeziorna, Bzura, Skrwa i Zgłowiączka, z prawej Świder. Ziemi ma gubernia warsz. 2,927,180 morg. w tem ornej 1,878,703 m., łąk 186,105 m., pastwisk 193,494 m., lasów 432,828m., nieużytk. 28,130 m. zab. i ogrod. 107,920 m.

Oprócz czarnoziemu, w okolicach Radziejowa na Kujawach, po lewym brzegu Wisły, gleba gub. warszawskiej składa się z lekkiej glinki i lotnego piasku. Czystą glinę znajdujemy w powiatach błońskim, sochaczewskim i gostyńskim. Wisła wskutek wylewów, osadza na wybrzeżach, warstwy żyznego błota, tak zwanego „madu", które brzegi te czynią urodzajnymi. Z bogactw kopalnianych, możemy tylko zaznaczyć w gub. warsz. obfite pokłady torfu w okolicach Warszawy i Nieszawy, węgiel brunatny w pow. kutnowskim i źródła słone w Ciechocinku. Przemysł w gubern. kwitnie. Mamy 13 większych i kilka mniejszych cukrowni. Wielkie przędzalnie i tkalnie w Żyrardowie, papiernie w Jeziornie i Soczewce, oraz kilka fabryk tektur, wielkie młyny w kilku powiatach, huty szklane, fabrykę fajansu, garbarnie, fabryki mydła i świec. Produkcya przemysłowa dochodzi do 123 mil rb. rocznie. Pod względem ilości zakładów naukowych gub. war. (oprócz Warszawy) przedstawia się dość skromnie. Mamy 1 seminaryum duchowne, 1 seminaryum nauczycielskie, 1 szkolę realną, 1 szkolę handlową, 1 progimnazyum żeńskie. Komunikacya wodna odbywa się po Wiśle, lądowa kolejami żelaznemi i drogami bitemi. Po lewej stronie Wisły ma gub. warszawska kolej war. wied., bydgoską, kaliską, wązkotorówki: wilanowską, i górno-kalwaryjską; po prawej stronie Wisły: warszawsko-petersburską, terespolską, nadwiślańską, nadnarwiańską, i wązkotorówki: marecką, jabłonno-wawerską i obwodową. Pod względem administracyjnym dzieli się gub. warszawska na 14 powiatów: warszawski, radzymiński, mińsko-mazowiecki, grójecki, błoński, skierniewicki, łowicki, sochaczewski, gostyński, kutnowski, włocławski, nieszawski, płoński i pułtuski. Gmin w gub. warsz. 174, parafii 276.

Powiat warszawski.

Rozciąga się po obu brzegach Wisły, która go dzieli na dwie prawie równe części. Narew oddziela go z północy od powiatów płońskiego i pułtuskiego, od wschodu ma powiaty: radzymiński i nowomiński, od południa graniczy z powiatem grójeckim, a z zachodu z powiatami: błońskim i sochaczewskim. Powierzchnia jego obejmuje 2,723 mil kw. Ziemi ma 245,472 m., w tem ornej 112,839 m., łąk 19,661 m., pastwisk 32,015 m., lasów 51,667 m., reszta zabudowania i nieużytki. Produkcya rolnicza skierowana jest głównie do wytwarzania mleka i jego przetworów, jako też warzyw i owoców. To też sadownictwo i warzywnictwo, rozwinęło się w ostatnich dziesiątkach lat w okolicach Warszawy, gdzie ma łatwy i stały zbyt i daje poważne dochody. Produkcya przemysłowa wynosi 15½ mil. rb. rocznie (oprócz Warszawy). Ludności ma powiat warszawski (oprócz Warszawy) 242.159 m. Pod względem administracyjnym, powiat dzieli się na 20 gmin, pod względem kościelnym na 23 parafie (oprócz Warszawy). Za czasów Rzeczypospolitej, starostwo warszawskie miało pod swoją jurysdykcyą, oprócz miast: Starej i Nowej Warszawy i Grzybowa, 25 wsi okolicznych, z których 12 należących do starostwa, a 13 dzierżawnych.

Warszawa, stolica kraju, miasto gubernialne i powiatowe, leży na lewym brzegu Wisły, na równinie lekko pofałdowanej, a raczej płaskowzgórzu, wzniesionem na 372 st. nad poziomem Wisły, które stromo spuszcza się ku Wiśle. Leży pod 52° 13' 1" szer. geogr., a 38° 41' 8" dług. Całkowity obwód Warszawy z Pragą i przedmieściami wynosi 28 wiorst. Granice miasta od wschodu tworzy Wisła, oddzielająca ją od Pragi, od zachodu: Rakowiec, Czyste, Wola i Powązki,—od północy: Powązki i Marymont, od południa Sielce i Mokotów. Produkcya przemysłowa wynosi 64¼ mil. rb. roczn.

Płaskowzgórze warszawskie, jest częścią niziny,

która niegdyś była dnem wielkiego słodkiego jeziora, które opadając stopniowo, zamieniło się w siec drobniejszych jezior. Dowodem tego, są siwe i pstre glinki napotykane od Góry-Kalwaryi do Bielan. Lasy pokrywające tę nizinę, opóźniały proces osuszania. Płaskowzgórze warszawskie, także pokryte było licznymi zbiornikami wód, które odprowadzała rzeczka **Drna** uchodząca do Wisły, na obszarze dzisiejszej cytadeli. Dowodem tego są pozostałe dotąd nazwy ulic: Stawki, Nalewki, Źródlana. Na miejscu dzisiejszego dworca wiedeńskiego i placu Wareckiego były bagna, ulica Chmielna była mokrem pastwiskiem, przez Żórawią płynął strumień ku Wiśle, na Długiej były sadzawki i kałuże. Ta obfita woda zaskórna jest przypuszczalnie powodem wilgoci w wielu domach warszawskich. Klimat w Warszawie jest zmienny. Leży ona w pasie granicznym między lądowym klimatem wschodu, a morskim zachodu; zkąd też powstają te częste zmiany kierunku wiatru, ciśnienia, ilości upałów i ciepłoty. Klimat Warszawy jest raczej wilgotny niż suchy. Tak gwałtowne burze, jak silne mrozy i upały są rzadkie. O założeniu Warszawy nie mamy pewnych danych. Wykopaliska monet rzymskich z czasów Adryana cesarza, na gruntach Ujazdowa i w Izdebnie i tamże monet angielskich, pozwalają przypuszczać, że Wisła i jej większe dopływy były od wieków drogami wodnemi handlowemi ku Bałtykowi. Nad brzegami więc tych rzek w czasach przedhistorycznych były osady, jako stacye handlowe i przystanki dla składu towarów i odpoczynku kupców. Warszawa zapewne była jedną z takich stacyi handlowych. Pierwotna osada rybacka (tam gdzie ulica Rybaki) ma później przystań dla statków płynących Wisłą przy Solcu i we wsi Kamień, leżącej naprzeciw Solca. Następnie w miarę zaludniania się obszarów między Pilicą, Bzurą i Narwią, ma dwa targowiska: jedno z lewego brzegu na wzgórzu piaszczystem, gdzie dziś Rynek Starego Miasta, drugie z prawego przy wsi Brodno (Brudno) (gdzie prawdopodobnie był bród na Wiśle) dzisiejszy Targówek. Podania legendowe przypisują początek założenia osady nad Wisłą, niejakiemu Warsowi pochodzącemu jakoby z możnej czeskiej rodziny Werszowców (Wrszowców) za czasów Władysława Hermana. W drugiej połowie XIII w. Warszawa jako wieś płaci dziesięcinę do parafii w Górze-Kalwaryi. Na początku XIV w. staje się miastem, przy końcu tegoż wieku rezydencyą książąt mazowieckich, a od 1596 r. stolicą Polski za Zygmunta III. Książęta mazowieccy mieszkali w Jazdowie (Ujazdowie) potem zbudowali sobie w Warszawie zamek drewniany, otoczony częstokołem. Na tem miejscu późniejszy zamek królewski, był kilkakrotnie przebudowywany. Zygmunt August, drewniany zamek zamienił na murowany, czego dowody są w rachunkach wypłacanych za roboty, złożonych w archiwum. Zygmunt III rozrzucić kazał resztę zabudowań drewnianych i zastąpić je murowanemi, wielce ozdobnemi, na podobieństwo zamku Drotingham na wyspie Lafon w Szwecyi. Podczas wojen szwedzkich zamek był zniszczony. Uporządkowaniem i przyozdobieniem jego zajął się najprzód Jan Sobieski, a następnie August III. Po pożarze, król Stanisław August odbudował go i upiększył, według planów architektów włoskich. Sale: kolumnowa, marmurowa i rycerska, zbudowane zostały za jego panowania. Do zamku królewskiego „przytykał“ pałac „pod Blachą“, własność Jerzego Marcina księcia Lubomirskiego, a następnie własność i rezydencya Józefa ks. Poniatowskiego.

Pałac Łazienkowski jest po **Zamku** najładniejszym gmachem. Był to niegdyś zwierzyniec i łazienki książąt mazowieckich. Stanisław August nabywszy to terytoryum, urządził park i kazał zbudować w nim dla siebie pałacyk w stylu odrodzenia włoskiego o dachu płaskim. Są w nim jeszcze pamiątki po tym królu.

Belweder sąsiadujący także niegdyś z *Łazienkami*, był własnością Stanisława Augusta. Pałacyk zbudowany przez Krzysztofa Paca, kupiony był przez króla na fabrykę fajansu.

Pałac Prymasowski, przy ulicy Senatorskiej zbudowany przez biskupa Baranowskiego i podarowany przez niego kapitule gnieźnieńskiej na mieszkanie dla prymasów Rzeczypospolitej, przeszedł na własność rządu.

Pałac Paca, przy ulicy Miodowej, kupiony przez Ludwika Paca od ks. Radziwiłłów, należy do rządu, mieści się w nim sąd okręgowy.

Pałac Bruhlowski, na rogu ulicy Wierzbowej i placu Saskiego. Od Sanguszków kupił go minister Bruhl. Obecnie mieści się w nim zarząd pocztowo-telegraficzny.

Pałac Namiestnikowski, na Krakowskiem-Przedmieściu, zbudowany przez Stanisława Koniecpolskiego, później należał do Lubomirskich i Radziwiłłów. Mieści się w nim rząd gubernialny.

Pałac Kazimierowski, gdzie obecnie mieści się Uniwersytet, wznosi się na miejscu zwierzyńca książąt mazowieckich. Pałac wybudował Władysław IV, później upiększył go Jan Kazimierz. Szwedzi po zajęciu Warszawy, zrabowali pałac i zniszczyli, a czego zabrać nie mogli, to zatopili w Wiśle. Teraz wyławiają z mułu, pomniki marmurowe, zdobiące niegdyś pałacowe kwietniki. Król Stanisław August odnowił go i oddał na pomieszczenie korpusu kadetów. Na początku zeszłego stulecia, gmach przeszedł na własność Komisyi edukacyjnej.

Pałac Krasińskich, na Krakowskiem-Przedmieściu, wystawiony przez Czapskiego, przeszedł od Małachowskich do Ordynatów Krasińskich. Ma piękną zbrojownię, a w pawilonie od ulicy Berga bibliotekę Konstantego Swidzińskiego, przeznaczoną przez zapisodawcę do użytku publicznego, a szczególniej uczącej się młodzieży.

Pałac Ordynatów Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej, na miejscu pałacu **Błękitnego**, hrabiny Orzelskiej, córki Augusta II. Ma zbrojownię i bibliotekę.

Pałac b. Mennicy, przy ulicy Bielańskiej, nabyty przez Stanisława Augusta od Potockich i oddany na Mennicę. Obecnie zakwalifikowany do rozebrania.

Pałac Załuskich, przy ulicy Daniłowiczowskiej, zbudowany przez Mikołaja Daniłowicza, nabyty przez Załuskich na pomieszczenie biblioteki publicznej. Ma w niszach 37 popiersi królów polskich z kamienia.

Pałac Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, zwany także Mniszchowskim — był ostatnio własnością Potockich.

Pałac Resursy Obywatelskiej, na Krakowskiem-Przedmieściu, wzniesiony na gruncie pałacu Kazanowskich.

Pałac Arcybiskupi, przy ulicy Miodowej, nabyty przez rząd na mieszkanie dla Arcybiskupów warszawskich.

Pałac Kronenbergów, przy ulicy Mazowieckiej, wzniesiony w drugiej połowie zeszłego stulecia, na miejscu dworów Radziwiłłów i Małachowskich.

Pałac b. Komisyi Skarbu, przy ulicy Rymarskiej, należał niegdyś do Leszczyńskich. Mieści się w nim obecnie Izba skarbowa, Kasa gubernialna i Komisya emerytalna.

Pałac Instytutu muzycznego, wzniesiony na miejscu zamku obronnego zbudowanego przy końcu XVI w., przez Janusza księcia Ostrogskiego.

Z gmachów publicznych na zaznaczenie zasługują:

Ratusz, znajdował się w Rynku Starego Miasta. Miał wieżę z Syreną i złotą gałką. W roku 1817, stary Ratusz, jako już za szczupły, wystawiony został na sprzedaż, a następnie, gdy ta nie doszła do skutku, na rozebranie. Na pobudowanie nowego Ratusza zakupiono posesye przyległe do ulicy Daniłowiczowskiej, gdzie dawniej były domy i ogród włoski Daniłowicza, a następnie pałac Jabłonowskich, który zamieniono na Ratusz. Po pożarze w r. 1863, rozszerzono go i odbudowano. Wieża ratuszowa z potrójnym zegarem ma 190 st. wysokości. Gmach ma 6 dziedzińców i mieści w sobie Zarząd Magistratu, biuro Ober-policmajstra, oddział straży ogniowej i t. d. Za Rzeczypospolitej, każda dzielnica Warszawy miała swój ratusz.

Teatr Wielki. Pierwsza wzmianka o Teatrze w Warszawie, datuje się z czasów panowania Władysława IV, który urządzić kazał w zamku warszawskim salę teatralną. Później August II przy pałacu saskim, zbudował tak zwany „Opernhaus“, gdzie aktorowie sascy dawali opery i komedye. Następnie dawano przedstawienia w pałacu **Radziwiłłowskim**, na Krakowskiem - Przedmieściu. W teatrze zbudowanym przez Franciszka Ryksa, przy ulicy Długiej, pierwszą komedyę odegrała trupa Wojciecha Bogusławskiego. W tym gmachu dawano przedstawienia do 1833 r., w którym to roku przeniesiono widowiska do nowego teatru na Marywilu. Kamień węgielny pod budowę Teatru Wielkiego położył ówczesny namiestnik Królestwa Polskiego ks. Zajączek w r. 1825. Przy teatrze Wielkim jest teatr *Rozmaitości*. Oprócz tych dwóch przybytków sztuki, mamy jeszcze *teatr letni* w ogrodzie Saskim, dalej *Nowości*,—*Nowy* i kilka pomniejszych scen, ale żaden z teatrów warszawskich, nie odpowiada ani wymaganiom czasu, ani szybkiemu przyrostowi ludności; co zaś do wymagań sztuki—to już zostawiamy specyalistom.

Gmach Filharmonii, przy ulicy Moniuszki, jest polem popisowem dla adeptów sztuki obutych i bosonogich; większych, sławniejszych i sławnych,—mniejszych, zdobywających sławę i maluczkich.—Jednem słowem jest przybytkiem Muz przymilających się zalotnie Mamonowi, ale w tych ciężkich czasach, kiedy **Sztuka** z konieczności musi się **stosować** do **Przemysłu**, nikogo to dziwić nie powinno. Zarząd Filharmonii ma tę zasługę, iż rozbudza w społeczeństwie naszem zamiłowanie do sztuki i zainteresowanie się nią, co je bezwątpienia uszlachetnia i podnosi.

Piękny gmach Politechniki, przy ulicy Polnej, zbudowany ze składek narodowych, obecnie zamknięty.

Gmach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Mazowieckiej, którego dolne piętro wzorowane na pałacu Prokuratoryi w Wenecyi.

Gmach Towarzystwa Kredytowego m. *Warszawy*, przy ulicy Włodzimierskiej, w stylu Odrodzenia.

Gmach Bankowy, przy ulicy Rymarskiej na miejscu pałacu Ogińskich.

Gmach Towarzystwa Dobroczynności, dawny pałac Kazanowskich, nabyty przez Lubomirskich i oddany p.p. Karmelitkom Bosym. Pod ołtarzem kaplicy pochowane są zwłoki Maryi Teresy, córki Jana Kazimierza.

Gmach więzienia karnego, przy ulicy Długiej, zbudowany przez króla Stefana Batorego, na szpital dla inwalidów. Za Jana III był tam arsenał. Za Księstwa Warszawskiego mieściła się tu szkoła artyleryi i inżynieryi. Od r. 1833 zamieniono gmach na więzienie

Pomników Warszawa ma bardzo mało. Najwięcej zasługującymi na uwagę są:

Pomnik Jana Sobieskiego, dawniej w Łazienkach. Obecnie po rozdzieleniu parku łazienkowskiego i otoczeniu parkanem każdej części z osobna, pomnik ukochanego króla, znalazł się „extra muros“. Biedny banita! wypędzony z siedziby królewskiej, stoi na rozdrożu.

Kolumna Zygmunta III, na Placu Zamkowym, wystawiona przez Władysława IV.

Pomnik Kopernika z figurą odlaną z bronzu podług modelu Thorwaldsena na podstawie marmurowej. Wzniesiony z hojnej ofiarności Staszica i ze składek, i pomnik wiekopomnego wieszcza naszego **Adama Mickiewicza**,—obydwa na Krakowskiem-Przedmieściu.

Ogród Saski znajduje się na gruntach należących niegdyś do starostwa warszawskiego. W drugiej połowie XVII w. wystawił tu pałac i założył ogród Tobiasz Morsztyn. Od Morsztynów nabył go August II, wybudował pałac zwany do dziś saskim, ogród urządził na sposób francuski. Rząd pruski, nabył od Sasów pałac z ogrodem. Na początku zeszłego stulecia, ogród przerobiono na angielski, a następnie oddano go pod zarząd magistratu. Ogród Saski ma 7 bram, wodotrysk o średnicy 40 stóp i kompas marmurowy. Figury kamienne umieszczone w alejach, są zabytkiem z czasów saskich. Zakład wód mineralnych wystawiony na wzór łaźni Dyoklecyana, zdobią popiersia naszych znakomitszych lekarzy.

Ogród Krasińskich, założony na gruntach zakupionych od mieszczan, przez Jana Krasińskiego, przeszedł wraz z pałacem na własność rządu, w drugiej połowie XVIII w. Służył on długi czas za miejsce zabaw dla publiczności warszawskiej.

Ogród Botaniczny z obserwatoryum astronomicznem, znajduje się na miejscu ogrodów książąt mazowieckich. Stanisław August nabył je na własność od Lubomirskich. Ogród Botaniczny założono tu w r. 1819.

Ogród Pomologiczny, między ulicą Nowogrodzką a Koszykami, jest filją ogrodu Botanicznego. Oba te ogrody są rozsadnikami rzadszych drzew i krzewów.

Oprócz tych ogrodów publicznych, mamy jeszcze ogrody prywatne: Frascati należący do hr. Branickich, Foksal z pałacem i biblioteką hr. Przezdzieckich. Dolina Szwajcarska i Dynasy, miejsca koncertów letnich i ślizgawki zimą. Parki: Ujazdowski, i Aleksandryjski na Pradze, założone w ostatnich dziesiątkach lat, są także przyjemnem miejscem spaceru.

Kościoły. Najstarszą ze świątyń warszawskich jest *kościół Archikatedralny Świętego Jana*, przy ulicy S-to Jańskiej, pierwotnie zbudowany z drzewa, po pożarze odbudowany został z kamienia przez Ziemowita I ks. mazowieckiego. Zygmunt III odnowił świątynię i połączył z zamkiem. Dzisiejszą fasadę kościoła w stylu gotycko-angielskim dobudowano między 1836 — 1840 r. Jest w nim wiele dawniejszych i nowszych pięknych nagrobków i pomników, między innymi: Nagrobek ostatnich książąt mazowieckich Stanisława i Janusza z XVI w. z marmuru czerwonego i czarnego. Oprócz kościoła Archikatedralnego, jeszcze 4 kościoły warszawskie, zbudowane i uposażone są przez książąt mazowieckich: *kościół S-go Marcina przy ulicy Piwnej, kościół S-go Ducha przy ulicy Freta, Najświętszej Maryi Panny na Nowem Mieście i S-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu.*

Kościół p.p. Wizytek wraz z klasztorem wystawiła i uposażyła królowa Marya Ludwika, jako też *kościół S-go Kazimierza na Tamce*, gdzie osadziła Siostry Miłosierdzia. *Kościół p.p. Sakramentek* na Nowem Mieście fundowała królowa „Marysieńka“ po wyprawie wiedeńskiej. Parafialnych kościołów ma Warszawa 12—reszta filialne.

Oprócz kościołów katolickich, jest kościół ewangielicki przy ulicy Królewskiej i kalwiński przy ulicy Leszno, 8 cerkwi i synagoga.

Cmentarzy starych Warszawa nie posiada. gdyż dawniej grzebano zmarłych w podziemiach kościelnych lub na cmentarzach kościelnych i szpitalnych, co pod koniec XVIII w. zostało wzbronione. Najdawniejszym cmentarzem katolickim był cmentarz świętokrzyski poświęcony w r. 1788. Zamknięto go w r. 1831. Na miejscu tego cmentarza wznosi się dziś kościół Ś.Ś. Piotra i Pawła. Drugim z rzędu jest cmentarz powązkowski, założony na gruntach ofiarowanych przez Melchiora Szymanowskiego w r. 1790, a poświęcony w 1792 r. Cmentarz na Brudnie za Pragą założony z powodu przepełnienia cmentarza powązkowskiego. Cmentarze innych wyznań są: dwa ewangielickie, cmentarz prawosławny na Woli, starowierców przy ulicy Grochowskiej, starozakonnych między ulicą Okopową a Młynarską i tamże cmentarz mahometański między ewangielickim a żydowskim.

Ze szpitali najstarszym jest szpital Ś-go Ducha, założony przez Annę ks. mazowiecką w 1442 r., kilka razy przenoszony, stanął wreszcie przy ulicy Elektoralnej, na miejscu fabryki powozów Dangla. Szpital Ś-go Łazarza założony przez księdza Piotra Skargę w 1595 r., mieścił się pierwotnie przy ulicy Mostowej. Budynek teraźniejszy wzniesiony na miejscu posiadłości księcia Stanisława Poniatowskiego, w zeszłem stuleciu. Dom podrzutków i szpital Dzieciątka Jezus, założony przez nieocenionej pamięci księdza Piotra Gabryela Baudouin de Courtenay w r. 1732, mieścił się pierwotnie na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie pałac Karasia. Później po zbudowaniu gmachu na placu Wareckim ze składek przez ks. Baudouin'a zebranych, tamże przeniesiony. Ostatniemi laty, gmach szpitalny został rozebrany i po zbudowaniu nowych kilku pawilonów na folwarku świętokrzyskim, tamże przeniesiony. Ksiądz Baudouin, przez założenie domu podrzutków, uratował od śmierci tysiące dzieci, przedtem porzucanych na ulicach i podwórzach. Jako dobroczyńca ludzkości, powinien być uczczony przez społeczeństwo nasze pięknym pomnikiem. Oprócz wymienionych, mamy jeszcze w Warszawie: szpital S-go Rocha na Krakowskiem-Przedmieściu, szpital dla obłąkanych Ś-go Jana Bożego, przy ul. Bonifraterskiej, szpital Ujazdowski na miejscu dawnego zamku ks. mazowieckich, przeznaczony dla wojska, szpital dziecięcy założony w zeszłem stuleciu, przez hr. Augustowa Potocką z Wilanowa.

Instytut oftalmiczny, przy ulicy Smolnej powstał z ofiarności ks. Edwarda Lubomirskiego, a Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych z inicyatywy i zabiegów księdza Falkowskiego, który był pierwszym Rektorem Instytutu.

W okolicach Warszawy jest wiele miejscowości zamieszkiwanych przez letników i odwiedzanych przez warszawian, które mają przeszłość historyczną.

Najbliższa Saska Kępa, nazywana dawniej Holenderską, od osadników Holendrów. Za czasów saskich był tu obóz saskiego wojska, zkąd powstała jej nazwa.

Mokotów, za książąt mazowieckich wieś książęca, należała później do starostwa warszawskiego. Na początku XVII w. miał tu letnią siedzibę kupiec warszawski Burbach i przyjmował w niej kniaziów Szujskich. Marszałkowa Elżbieta z Czartoryskich Lubomirska, nabyła część Mokotowa, wybudowała tu pałac i założyła park i ogród. Po niej odziedziczyła posiadłość tę córka jej hr. Stanisławowa Potocka, od niej to nabył ją obecny jej właściciel.

Królikarnia, o 6 wiorst od Warszawy, w malowniczem położeniu, na wyniosłości u stóp, której rozciąga się dolina Wisły. Sasi zaprowadzili tu hodowlę królików i urządzali na nie, modne wówczas łowy. Włoch Thomatis wzniósł tu pałacyk, stoki, wzgórza obsadził winem, zabudowania otoczył klombami rzadkich drzew i krzewów, myśląc z zyskiem odprzedać ją Stanisławowi Augustowi, który jednak nie kupił. Spadkobiercy włocha sprzedali tę posiadłość wojewodzie wileńskiemu Michałowi Radziwiłłowi, który tu umieścił piękny i drogocenny zbiór numizmatów i przeniósł z galeryi nieborowskiej najpiękniejsze obrazy. Ksawery Pusłowski nabył Królikarnię w połowie zeszłego stulecia od Radziwiłłów, pozostaje też dotąd w posiadaniu tej rodziny.

Wilanów, połączony z Warszawą koleją wązkotorową. Piękny pałac zbudowany przez Jana Sobieskiego, z parkiem nad łachą wiślaną. W parku są drzewa sadzone ręką króla „Sobka“. W pobliżu Wilanowa: Marysinek i Natolin pałac i parki.

Obecnie własność hr. Branickiego. Wilanów ma dużo pamiątek po ulubionym królu, które oglądać można dwa razy tygodniowo.

Ursynów, willa nazwana tak przez Juljana Ursyna Niemcewicza, jako jego niegdyś posiadłość i siedziba letnia. Obecnie należy do hr. L. Krasińskiej. Odległa o 10 wiorst od Warszawy, leży na lewo od dr. żel. grójeckiej. Dawniej folwark ten zwał się „Roskosz“.

Sielce, Wierzbno, piękne parki.

Czerniaków, stacya kolejki wilanowskiej; relikwie Św. Bonifacego.

Bielany, na wzgórzu nad Wisłą, kościół niegdyś księży Kamedułów. Był tu najprzód kościół i klasztor drewniany, wzniesiony przez Władysława IV. Murowany zaczął wznosić Jan Kazimierz, a dokończył Michał Korybut Wiśniowiecki. Obecnie od czasu zniesienia zakonu Kamedułów, kościół zamieniony na parafialny, ma sławny odpust w drugi dzień Zielonych Świątek, na który licznie zjeżdżają warszawianie. Pomnik St. Staszica

Marymont, między Cytadelą a Bielanami, niegdyś rezydencya z pałacem królowej Maryi Kazimiery.

Wola, niegdyś wieś, teraz przedmieście Warszawy. Miejsce elekcyjne, czyli wyborów królów polskich. Z Warszawy przez ulicę Elektoralną udawano się na pole elekcyjne. Pod Wolą, zaszła pamiętna bitwa w 1831 r., w której poległ mężny obrońca szańców jenerał Sowiński. W ścianach kościołka zamienionego na cerkiew, tkwią dotąd kule armatnie, jako pamiątka bohaterskiej walki.

Z dalszych miejscowości powiatu, na uwagę zasługują:

Jabłonna, z pałacem należącym niegdyś do ks. Józefa Poniatowskiego, połączona z Warszawą kolejką wązkotorową i koleją nadwiślańską.

Grochów, stacya kolejki wawerskiej, miejsce bitwy w 1831 r. Bohaterowie polegli tu za wolność, nie doczekali się dotąd od rodaków ani pomnika, ani nawet uporządkowania cmentarzyka, na którym spoczywają ich kości.

Raszyn, osada bardzo starożytna, o czem świadczą wykopaliska pogańskich popielnic. Należała niegdyś do rodziny Opackich, którzy tu wystawili kościół murowany. Pamiętny bitwą z Austryakami, za Księstwa Warszawskiego, stoczonej pod dowództwem ks. Józefa Poniatowskiego, w której poległ poeta Cypryan Godebski, jako dowódca 8-go pułku piechoty.

Falenty, wieś z pięknym pałacem, odwiedzanym przez królów polskich.

Jeziorna, fabryka papieru.

Konstancin i Skolimow, przy kolejce wilanowskiej, wzorowe letniska.

Chyliczki, pod Piasecznem, szkoła gospodarstwa dla kobiet, założona przez hr. Zyberk-Platerównę.

Tworki, szpital dla nerwowych i obłąkanych.

Nowy Dwór, miasto nad rzeką Narwią. Dawniej był tu zamek obronny. Nowy Dwór połączony z Warszawą koleją żelazną Nadwiślańską, ma dwa mosty: jeden żelazny kolejowy, drugi forteczny łączący go z twierdzą Modlinem (Nowo-Georgiewsk). Pobierano tu niegdyś cło od spławianych towarów z Gdańska. Bank Polski wzniósł tu magazyny zbożowe, które później zamieniono na magazyny wojskowe. Mieszkańców 6,597.

Marki, stacya kolejki mareckiej,— przędzalnie.

Piaseczno, osada nad Jeziorną, stacya kolei górno-kalwaryjskiej, oddalona od warszawy 19 wiorst. Książę Janusz Starszy w r. 1439, nadał przywilej miejski. Kościół parafialny uposażony został przez księżnę Annę, żonę ks. Bolesława w r. 1458. Jedyny zabytek kościół uległ gruntownemu przekształceniu w latach 1736 i 1833. Mieszkańców 4,204.

Pruszków, wieś, st. dr. żel. warsz.-wied., piękny park, kilka fabryk, w okolicy letnie mieszkania.

Żbików, warsztaty dr. żel. warszawszko - wiedeńskiej.

Powiat grójecki.

Utworzony z powiatu górno-kalwaryjskiego i części warszawskiego. Pilica odgranicza go z południa od guber. radomskiej, od wschodu Wisła od guber. siedleckiej i powiatu nowo-mińskiego, z północy ma powiat warszawski i błoński, z zachodu pow. skierniewicki i gubernię piotrkowską. Ma 30,31 mil kw. i 136,341 mieszk. Ziemi ma 292,250 m. w tem ornej 194,180 m., łąk 15,544 m., pastwisk 22,433 m., lasów 38,433 m,. reszta zabudowania i nieużytki.

Nad brzegiem Wisły i Pilicy ciągną się niziny, mające piękne łąki, rozwija się też tutaj hodowla inwentarza. Wschodnia połowa powiatu, przedstawia obszar lesisty, wznoszący się stopniowo i dochodzący ku południowi do 400 st. w. Gleba lekka, piaszczysta. Wartość produkcyi przemysłowej powiatu grójeckiego wynosi przeszło 1 mil. rb.. Co do produkcyi rolnej, największy dochód daje warzywnictwo, które ma łatwe drogi zbytu. Powiat grójecki ma linję kolejki wązkotorowej górno-kalwaryjskiej, posiada gmin 20, parafii 18.

Grójec, miasto powiatowe leży nad rzeczką Molnicą, przy trakcie bitym z Warszawy do Krakowa. Ma szpital i dom schronienia dla starców i kalek, oraz kościół parafialny. Dawniej zwano go Grodziec, co dowodzi starożytności osady, która musiała być niegdyś obronnym gródkiem. Z kościoła wzniesionego tu przez ks. mazowieckich w XV w. pozostały tylko mury i chrzcielnica. Miasto miało liczne przywileje od ks. mazowieckich i królów polskich, okazały ratusz i ulice brukowane. Słynęło z wybornego piwa, a struny muzyczne wyrabiane w Grójcu szły zagranicę. Tu się urodził sławny kaznodzieja z czasów zygmuntowskich ks. Piotr Skarga Pawęzki. Folwark należący niegdyś do jego rodziców nosi dotąd miano Skargowszczyzny. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto i przyczyniły się do jego upadku. W ostatnich dziesiątkach lat, zaczęło się podnosić.

Goszczyn, osada nad Pilicą, było niegdyś bardzo przemysłowem miastem, zkąd sitarze wędrowali z wyrobami swoimi do Węgier. Po przyłączeniu Mazowsza do Korony polskiej, Goszczyn z przyległościami, dostał się jako wyposażenie ostatniej z Piastów księżnie Annie, a następnie gdy ta wyszła za Odrowąża, przeszedł wraz z Mazowszem na własność królowej Bony. Wojny szwedzkie przyczyniły się do jego upadku.

Góra Kalwarya, osada nad lewym brzegiem Wisły, odległa od Warszawy 35 wiorst, połączona z nią drogą bitą, kolejką wązkotorową i Wisłą. Ma dogodną przeprawę przez Wisłę i przystań dla

statków, z tego powodu była widownią wielu walk, w czasie wojen szwedzkich. Morowa zaraza po wojnach wyludniła miasto. Biskup poznański (późniejszy prymas) Stefan Wierzbowski, urządził tu Kalwaryę ze stacyami Męki Pańskiej na wzór jerozolimskiej. Powznosił kościoły, kaplice, klasztory poobsadzał zakonnikami. Małe miasteczko i okolica niezamożna, nie mogła utrzymać, tak wielkiej ilości księży i zakonnic, to też po śmierci prymasa, upadły klasztory i zrujnowały się kościoły. Tam gdzie obecnie jest cmentarz grzebalny, był kościół Ś-go Krzyża z klasztorem ks. filipinów, wzniesiony przez prymasa. Dziś jest to miasteczko żydowskie, mające sławnego cadyka (rabina) do którego zjeżdżają się żydzi po radę ze stron dalekich. Ma 4 tys. mieszk., kościół, przytułek dla starców i kalek.

Czersk, osada, jedna z najdawniejszych na Mazowszu. Malownicze położenie i wyniosły lewy brzeg Wisły, nadawał się na założenie tu siedziby ks. mazowieckich i pobudowania zamku, którego ruiny przechowały się dotąd. W zamku czerskim Konrad I więził Henryka Brodatego, księcia wrocławskiego i dopiero na prośbę św. Jadwigi, jego żony, która przybyła na zamek czerski, uwolnił go.

Po podziale Mazowsza między dwóch synów Ziemowita I, Konrad był pierwszym księciem czerskim. Miasto jako stolica księztwa obdarzone licznymi przywilejami, kwitnęło,—dopiero po przeniesieniu się książąt do Warszawy, upadać zaczęło. Bona przemieszkiwała często w zamku czerskim i wzgórza jego obsadzić kazała winną latoroślą. Słynne też było piwo czerskie. Za panowania Jana Kazimierza gdy Szwedzi uchodzili przed Polakami, pobici przez Czarnieckiego pod Warką, zamknęli się w zamku czerskim, paląc większą część miasta. Kozacy też i Rakoczy Siedmiogrodzki zapędzali się aż pod Czersk i spustoszyli nie tylko miasto lecz i całą okolicę. Do końca istnienia Rzeczypospolitej była kasztelania i starostwo czerskie.

Warka, nad Pilicą, miasto mające do 5 tys. mieszk. pamiętne zwycięztwem Czarnieckiego nad Szwedami. W pobliżu są przedhistoryczne grodziska, zwane okopami szwedzkimi.

Prażmów, wieś, hodowla poprawnej rasy chlewni i drobiu,

Błędów, filia fabryki żyrardowskiej.

Czersk, fabryka cukru, zbudowana na gruntach wsi Jasieniec.

Mogielnica, osada miejska nad rzeką Mogielanką, w nizinie bagnistej nadrzecznej, przy drodze bitej z Grójca do Nowego Miasta. Posiada kościół parafialny murowany i drugi drewniany, synagogę, urząd pocztowy. Wieś Mogielnicę książę Ziemowit mazowiecki darował cystersom w Sulejowie w XIII w. Książę Trojden nadał jej przywilej miejski w XIV w. Przywileje królów i opieka opatów sulejowskich, przyczyniły się do wzrostu miasta. W XVIII w. przeszło miasto na własność prywatną sposobem zamiany i wtedy upadło. Mogielnica slynęła z dawna z wyrobu sukna. Obecnie mieszka tu znaczna liczba szewców i garncarzy, którzy wyroby swoje rozwożą po jarmarkach. Warzywa dostawiają mieszczanie do Warszawy. Mieszkańców 5,034.

Przybyszew, osada miejska, na lewym wyniosłym brzegu Pilicy, mieszkańców 1,647. Hodowla warzyw dostarczanych na rynki warszawskie, kwitnie tu od wieków. Wprowadzili ją prawdopodobnie benedyktyni, do których należał Przybyszew, jako też i wieś podmiejska Przybyszewice. Założycielem kościoła był Piotr, opat benedyktynów płockich. Na początku XVIII w., na miejscu kościoła drewnianego stanął murowany. Znajduje się w nim pomnik marmurowy jenerała Madalińskiego, współczesnego Kościuszce (dłuta Syrewicza).

Tarczyn, osada miejska nad rz. Tarczanką, mieszk. 2,088. Posiada kościół parafialny murowany, dom przytułku dla ubogich, urząd pocztowy. Starożytna osada położona przy krzyżujących się traktach z Radomia do Warszawy i z Łowicza do Czerska. Jeden z książąt mazowieckich fundował tu kościół i nadał mu na uposażenie samą wieś. Proboszczami w Tarczynie bywali kapelanowie książęcy. Jednemu z nich książę pozwolił wieś zamienić na miasto z prawem magdeburskiem w XV w. Probostwo tarczyńskie było następnie uposażeniem proboszcza kolegiaty Św. Jana w Warszawie. Nauczyciel Władysława IV ks. Gabryel Władysławski, odbudował i ozdobił zrujnowany kościół w Tarczynie w XVII w. Kazimierz Szczuka biskup chełmski i proboszcz warszawski, odnowił kościół powtórnie w XVIII w., o czem świadczą odpowiednie napisy na tablicach będących w kościele.

Powiat łowicki.

Jest częścią dawnego powiatu tej nazwy. Graniczy od północy z powiatami: sochaczewskim, gostyńskim i kutnowskim, ze wschodu z błońskim, od południa ma powiat skierniewiecki i gub. piotrkowską, z zachodu gub. kaliską. Posiada 21.96 mil kw., mieszkańców 98,089, ziemi 202,468 morg.; w tem ornej 139,331 m., łąk 11,176 m., pastwisk 20,016 m., lasów 16,281 m., reszta zabudowania i nieużytki. Dzieli się na 9 gmin i 19 parafii. Obszar powiatu przedstawia niziny wklęsłą obniżającą się ku Bzurze, która przepływa powiat z zachodu na wschód i przyjmuje tu liczne dopływy Z powodu małego spadku poziomu, Bzura tworzy tu obszerne mokradła. Cały obszar powiatu, stanowił niegdyś własność książąt mazowieckich, był rozległą puszczą i miał tu dworek myśliwski, tak zwane „łowisko“. Brzegi Bzury były tylko zaludnione w osadach książęcych i kościelnych. Powiat łowicki ma 5 dróg bitych, które go przerzynają w różnych kierunkach i linie dróg żel. warsz. bydgosk. i kaliskiej. Przemysł powiatu ogranicza się do cukrowni w Łyszkowicach, fabryki superfosfatów w Łowiczu, młynów, wiatraków i innych mniejszych fabryk. Obszar dóbr łowickich już od 1136 roku, stanowił własność arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy tu posiadali władzę udzielną i rozstrzygali spory osiadłej tu szlachty, w najwyższej instancyi, bez apelacyi. Po rozbiorze Polski dobra te przeszły na rzecz rządu. Napoleon w r. 1806 darował je marszałkowi Davoust'owi. Po upadku Napoleona przeszły w administracyę rządową. Cesarz Aleksander I obdarował dobrami temi brata swego W. ks. Konstantego, pozwalając żonie jego Joannie Grudzińskiej, tytułować się księżną łowicką, jako współwłaścicielce. Po śmierci W. księcia, dobra te prze-

szły prawem spadku na cesarza Mikołaja I i odtąd są własnością panującego. Włościanie księstwa łowickiego, byli oczynszowani zaraz po przejściu tychże dóbr na własność W. księcia, są oni też zamożniejsi i kulturalniejsi od włościan innych części kraju. Lasy tych dóbr koronnych, utrzymywane są we wzorowym porządku; polowanie w części lasów wydzierżawia się, jako też rybołówstwo w dwóch wielkich stawach: **Okręt i Rydwan.**

Łowicz, miasto powiatowe nad Bzurą, przy ujściu do niej: Uchanki, Zielkówki i Jarzębówki. Miasto połączone z Warszawą kolejami: warsz.-bydg. i kaliską ma stacye tych kolei. Oprócz tych dróg, trakty bite łączą je z większemi miastami. Kościołów katolickich oprócz kolegiaty posiada 5, także zbór ewangielicki, cerkiew, szkołę realną 6-cio klasową z biblioteką, progimn. żeńskie 3 klasowe, dwie szkoły prywatne żeńskie, szkoły elementarne.

Mieszkańców 10,949. Szpital S-go Tadeusza utrzymuje 16 łóżek dla ludności księztwa łowickiego, ma także oddział dla podrzutków i ochronę. Dawniej 2 jarmarki roczne na konie, nadane miastu przez Zygmunta Augusta, ściągały do Łowicza na S-ty Jan i na Św. Mateusz kupców z odległych stron. Jarmarki te obecnie coraz więcej upadają.

W XIV w. arcybiskup gnieźnieński Jarosław ze Skotnik, wzniósł w Łowiczu, na sztucznym nasypie nad Bzurą, okazały zamek, oblany dokoła wodą, na rezydencyę dla siebie i swych następców, co przyczyniło się do wzrostu i pomyślności miasta.

Jan Łaski zabronił w XVI w. osiedlać się tu żydom. Królowie polscy obdarzali miasto Łowicz, licznymi przywilejami i przebywali nieraz w gościnie u arcybiskupów. Ta siedziba prymasów państwa byłaby doszła do wielkiej świetności i rozwoju, gdyby nie liczne klęski i pożary, które ją stale nawiedzały i niszczyły. Począwszy od najazdu Litwinów w XIII w., a skończywszy na wojnach szwedzkich i morowej zarazie, które miasto zniszczyły i wyludniły, historya Łowicza jest ciągłem pasmem klęsk. Po zrujnowaniu zamku przez Szwedów, arcybiskupi wystawili sobie pałac w Skierniewicach i przebywali tam najczęściej. Gmach zamku w części mieszkalny, rozebrany został przez administracyę księztwa łowickiego w r. 1822, a z materyałów zbudowano pałac w Łyszkowicach.

W Łowiczu, w różnych czasach odbyło się siedm synodów, archidyecezyi gnieznieńskiej. Pozostałe kościoły świadczą o minionej świetności miasta. Między nimi najwspanialszym jest kolegiata, która posiada kilka pięknych kaplic, z nagrobkami arcybiskupów fundatorów. Kolegiata łowicka jest pomnikiem dziejów narodowych i jako pomnik powinna być starannie pielęgnowaną, utrzymywaną i zwiedzaną.

Nieborów, o 10 w. od Łowicza, nad rzeczką Łupią, przy drodze bitej, własność ks. Radziwiłłów. Należał w XVII w. do prymasa Radziejowskiego, który tu dla siebie zbudował pałac. Książę Michał Radziwiłł nabył Nieborów w końcu XVIII w. od Ogińskich i przyozdobił pałac i ogród, czem głównie zajmowała się żona jego Helena z Przezdzieckich. Była tu piękna biblioteka do 50 tys. tomów, galerya obrazów, rzeźb, zbiór artystycznych sprzętów i mebli i piękna pomarańczarnia sprowadzona z Drezna. Wszystkie te skarby nie przechowały, się do naszych czasów. Pomarańczarnię zakupił cesarz i część jej przewieziono do Petersburga, reszta pozostała w Łazienkach. Bibliotekę i pozostałe kosztowne zabytki, sprzedano w Paryżu przez licytacyę. Ostatni właściciel założył tu pierwszą w kraju fabrykę majoliki, której wyroby nie ustępują zagranicznym. Szkoła nieborowska sięga XVI wieku.

Arkadya, wieś nad Łupią, posiada piękny ogród, założony również przez ks. Helenę Radziwiłłową. Ogród wraz z umieszczonemi w nim budowlami, był urządzony w guście sentymentalno - klasycznym, modnym w owym czasie. Zwiedzający go w r. 1812 Niemcewicz nazwał Arkadyę poematem. Odtąd siedziba ta zmieniała kilkakrotnie właścicieli i z dawnej świetności pozostały zaledwie ślady. Między rozrzuconymi po parku kamieniami, niektóre przywiezione były z Assyryi.

Sobota, osada miejska w nizinie nad Bzurą, własność niegdyś rodziny Sobockich. Kościół murowany w Sobocie, jest fundacyi Tomasza Sobockiego, kanclerza króla Zygmunta I, posiada piękny pomnik marmurowy fundatora. Mieszkańców 1,397.

Bielawy, os. nad rz. Mrogą, oddaloną od Łowicza 19 wiorst, posiada kościół murowany z XV w. Dawniej Bielawy słynęły, z wyrobu piwa. Mieszkańców 1,512.

Bolimów, os. nad rz. Rawką, czyli Bolimówką, odległą 15 wiorst od Łowicza, kościół par. z r. 1697. W 1831 r. była tu przez pewien czas główna kwatera wojsk polskich. Starostwo bolimowskie otrzymał w 1774 r. Michał Radziwiłł, miecznik litewski, Mieszkańcy, których jest 2,136 trudnią się rolnictwem, garncarstwem i rybołówstwem.

Powiat gostyński.

Leży na lewym brzegu Wisły, która stanowi północno-wschodnią jego granicę. Na wschód graniczy z powiatem sochaczewskim, na południe z powiatami: łowickim i kutnowskim, na zachód z włocławskim. Utworzony został z polowy powiatu t. n. i cząstki włocławskiego. Ma powierzchni około 22 mil kw., mieszkańców 94,818. Ziemi 201,571 morgów, w tem ornej 126,118 m., łąk 11,345 m., pastwisk 7,058 m., lasów 42,949 m., reszta zabudowania, ogrody i nieużytki. Pówiat gostyński co do układu poziomu, dzieli się na trzy części: nizinę nadwiślańską w dolinie Wisły, pas środkowy oddzielający się stromym spadkiem od niziny; wzniesienie jego dochodzi do 330 st. Ma wiele jezior. Strome jego spadki poprzerzynane wąwozami i jarami, odprowadzają nadmiar wód ku Wiśle. Jeziora: **Bialskie, Luceń, Sumin, Zdworskie, Łąckie i Przytomne,** są zapewne pozostałością jednego wielkiego jeziora, które rozlewało się niegdyś na tym wyniosłym pasie. Ta część powiatu jest najmniej żyzna i najmniej zaludniona. Na południu i południo-wschodzie, widzimy lekko falującą się równinę o glebie żyznej, pszennej, tu też rozwinęło się cukrownictwo (Sanniki, Model, Leonów). Koloniści nadwiślańscy, przeważnie Niemcy, na bujnych łąkach powiśla, hodują krowy żuławskie i holenderskie i sery wyrabiane na sposób szwajcarski wysyłają

do Warszawy. Ze strumieni znaczniejsza jest **Skrwa**, przepływająca ku Wiśle, przez osadę fabryczną (papiernię) **Soczewkę**. Gospodarstwo rybne nie jest w powiecie prowadzone racyonalnie. Produkcya przemysłu fabrycznego dochodzi mniej więcej do 2$^1/_4$ mil. rub. Powiat gostyński dzieli się na 17 parafii, 12 gmin i posiada 2 miasta.

Gostynin, miasto powiatowe (6,138 mieszk.) leży przy trakcie z Kutna do Płocka. Posiada kościół murowany katolicki, kościół ewagielicki, zarząd powiatowy, zarząd leśnictwa rządowego i urząd poczt. telegr. Gostynin, jako osada bardzo starożytna, miał zamek obronny, w którym chętnie przemieszkiwali książęta kujawscy. Po wygaśnięciu linii książąt płockich w XV w. przyłączony do korony. W zamku gostyńskim mieszkali i zmarli: car moskiewski Wasyl Szujski z żoną i brat jego Dymitr, wzięci do niewoli za czasów Zygmunta III. W XVIII w. zamek popadł w ruinę. Ocalała tylko wieża, przy której przybudowano zbór ewangielicki.

Gombin, miasto nad rzeką Nidą, leży przy trakcie bitym z Warszawy do Gostynina (6,870 mieszk.). Posiada bardzo starożytny kościół, zapewne z czasów książąt mazowieckich pochodzący i przez jednego z nich fundowany, czego dowodzą starożytne polewane cegły murów, zdobne w różne godła i figury. Gombin zniszczony podczas wojen szwedzkich, zaczął się podnosić na początku zeszłego stulecia, przez założenie tu fabryki sukna.

Osmolin, osada, 739 mieszk., założony w XV w., przez Ziemowita ks. mazowieckiego.

Radziwie, wieś nad Wisłą, miejsce wycieczek letnich mieszkańców Płocka.

Kiernozia, osada, 603 mieszkańców, kościół starożytny.

Powiat włocławski.

Jest połową dawnego powiatu t. n. Graniczy od zachodu z pow. nieszawskim, od południa z gub. kaliską i pow. kutnowskim, od wschodu z powiatem gostyńskim, z północy Wisła odgranicza go od gub. płockiej. Ma 23.84 mil kw., mieszkańców 128,833. Posiada ziemi 213,219 m., w tem ornej 132,572 m., łąk 14,700 m., pastwisk 12,314 m., lasów 37,188 m., resztę przestrzeni zajmują ogrody zabudowania i nieużytki. Powierzchnię powiatu podzielić możemy na cztery pasy odrębne, tak pod względem gleby, jak układu poziomu i zaludnienia. Najżyzniejszym i najwięcej zaludnionym jest pas czarnoziemu kujawskiego, w zachodniej części powiatu, najmniej urodzajna wschodnia część powiatu, błotna i lesista. Wyżyna jeziorna do 430 st. wys. ciągnie się z południo-wschodu na północo-zachód od Lubienia do Lubrańca. Jeziora tej wyżyny mają 0,20 mil kw., wody ich odprowadzają do Wisły jej lewe dopływy, na tym obszarze Zgłowiączka i Bachorza, która niegdyś odprowadzała wody Gopla. Nizina nadwiślańska, pasem do 6 wiorst szerokim, ciągnąca się wzdłuż Wisły, obfituje w łąki i ma wiele mniejszych kolonii. Pod względem przemysłowym powiat ten zajmuje 4 miejsce pomiędzy pow. gub. warszawskiej. Roczna produkcya wynosi 4,582,620 rub.
Biskupstwo włocławskie zalicza się do najdawniejszych w Polsce i początkowo było pod zwierzchnictwem metropolii magdeburskiej. Dawne biskupstwo włocławskie liczyło 9 kolegiat, dwie infułacye i kilkadziesiąt klasztorów męskich i żeńskich. Biskupi włocławscy, mieli wysokie znaczenie. Podczas nieobecności prymasa, mogli przewodniczyć na sejmach i koronować królów. W senacie mieli drugie miejsce po prymasie. Dobra należące do biskupstwa były rozrzucone po kraju, od Gdańska do Krakowa, należało do nich: 4 miasta, 162 wsie, a nadto dziesięcina ze 182 wsi. Kapituła włocławska słynęła zastępem ludzi uczonych, a katedra bogactwem aparatów kościelnych i wystawnością nabożeństwa. Biskupi tytułowali się włocławskimi i pomorskimi, obecnie dyecezya nosi nazwę kujawsko-kaliskiej. Powiat włocławski posiada 2 miasta, 13 gmin i 22 parafie.

Włocławek, miasto powiatowe, na lewym brzegu Wisły, przy ujściu do niej Zgłowiączki z Bachorza, zbudowane na stokach, spuszczających się łagodnie ku rzece. Połączone z Warszawą drogą żel. warszawsko-bydgoską, ma stacyę tejże kolei. Most łyżwowy rozbierany na zimę, łączący je z prawym brzegiem Wisły. Włocławek posiada 4 kościoły, wraz z katedrą, konsystorz, seminaryum duchowne, kościół ewangielicki, synagogę w stylu maurytańskim, szkołę handlową, kilka szkół początkowych, zarząd powiatowy, zarząd policmajstra, urząd poczt.-tel. i inne.

Z większych zakładów przemysłowych zaznaczyć należy 2 fabryki wyrobów fajansowych, 3 fabryki narzędzi rolniczych i odlewów, huta szklana, młyn parowy i inne pomniejsze. Produkcya przemysłowa roczna 2,800,000 rub. Mieszkańców 28,473. Ma stałą komunikacyę kolejową i wodną z Warszawą, dogodną przystań dla statków i ożywiony handel.

Katedra włocławska wzniesiona w XIV wieku, na miejscu drewnianego kościoła, zniszczonego przez Krzyżaków, odnowioną została w ostatnich dziesiątkach lat zeszłego stulecia. Ma wiele pomników, między innymi pomnik biskupa Piotra Moszyńskiego i bisk. Jana Karnkowskiego z XVI w. Kaplica Najśw. Sakramentu, ma piękne okna kolorowe (witraże) robione w Paryżu z wyobrażeniami S.S. Stanisława i Kazimierza. Skarbiec katedralny był kilka razy złupiony przez Krzyżaków, Szwedów, a ostatnio przez dowódcę wojsk pruskich Szekelego, który zabrał 14 złotych kielichów i wiele innych kosztownych sprzętów. Z dawnych zabytków skarbiec posiada dotąd stułę, pastorał, kielich i pierścień fundatora katedry, biskupa Macieja Gołanczewskiego, który towarzyszył królowi Łokietkowi w wyprawie na Krzyżaków pod Płowce. Seminaryum włocławskie należy do najdawniejszych w Polsce.

Pierwotna nazwa Włocławka była „Władysławek“ pochodząca od Władysława Hermana, który tu miał „targowisko książęce“ i cło od statków na Wiśle, które ustąpił biskupom kujawskim, nadając osadzie przywilej miejski na prawie niemieckiem. Krzyżacy kilkakrotnie pustoszyli miasto, patrząc zawistnem okiem na handel jego, który chcieli przenieść do Torunia, czego wreszcie przez opanowanie dolnej Wisły dokonali. Biskup Karnkowski podejmował tu Stefana Batorego, gdy szedł z wojskiem na uśmierzenie Gdańska. Biskup Rozdrażewski przywiózł z Gdańska Zygmunta III i po-

dejmował hojnie w zamku biskupim, w pięknem położeniu nad Wisłą wzniesionym. Po rozbiorze kraju rząd pruski, po zabraniu tej części Polski, uporządkował ulice miasta, zaprowadził urząd pocztowy, urząd solny i wzniósł pięciopiętrowy śpichrz na zboże. Tych spichrzów było we Włocławku trzydzieści kilka. Od czasu przeprowadzenia linii bydgoskiej, ruch handlowy wodny znacznie się zmniejszył.

Przedecz, osada miejska, nad jeziorem t. n., mieszkańców 3,796. Posiada kościół parafialny murowany, zbór ewangielicki, urząd pocztowy. Starożytna osada, należała do arcybiskupów gnieźnieńskich. W XV w. Przedecz ma gród warowny i uzyskuje przywilej miejski. Starostwo przedeckie było długi czas w posiadaniu Korycińskich. Na początku XVIII w., sprowadzono i osadzono w Przedczu sukienników Niemców. Kościół murowany z XV w. Kościół ewangielicki zbudowano z resztek zamku, a basztę zamieniono na dzwonnicę.

Kowal, osada, miejsce urodzenia króla Kazimierza Wielkiego, który tu zbudował kościół murowany i nadał osadzie przywilej miasta. Leży nad rzeczką Wiślanówką, wśród rozległej niziny pokrytej błotami i jeziorami, które niegdyś tworzyły jedno jezioro do 30 wiorst długie i do 9 szerokie. Nad tem to jeziorem, a raczej na jednej z jego wysp, stał gród warowny, a w blizkości jego utworzyła się osada rzemieślnicza (Kowale) na potrzeby grodu. Mieszkańców 7,755.

Był tu zapewne ożywiony ruch handlowy, gdyż wysoki poziom wód jeziora, łączył go z Wisłą i Goplem, a zatem Wielkopolskę z Krakowem. Zamek królewski spalony podczas pierwszej wojny szwedzkiej, był następnie odbudowany i oddany na mieszkanie starostom, w końcu XVIII w. rozebrany.

Brześć Kujawski, miasto nad rzeką Zgłowiączką, był niegdyś grodem warownym, niejako stolicą Kujaw. Tu w r. 1228 Konrad ks. mazowiecki i kujawski nadaje Krzyżakom ziemię Chełmińską. Władysław Łokietek po wstąpieniu na tron krakowski, przyłączył Kujawy jako swoją dzielnicę do Korony. Zamek, niegdyś siedzibę książąt kujawskich, spalili Szwedzi. Brześć Kujawski posiada dwa starożytne kościoły: kościół farny sięga czasów Kazimierza I. Złupiony i zniszczony przez Szwedów, później odnowiony, zachował z dawnych pamiątek obraz rzeźbiony w drzewie, przedstawiający Trzech Królów, przed Nowonarodzonym Chrystusem. Drugi kościół podominikański ma nagrobek Rafała Leszczyńskiego, kasztelana poznańskiego z XVI w. Mieszk. 2,881.

Lubraniec, osada przy ujściu rzeki Chodeczki do Zgłowiączki. Ma kościół z XV w., fundowany przez Grzegorza z Lubrańca podkanclerzego króla Kazimierza Jagiellończyka. Przechował się tu dotąd obraz malowany woskowemi farbami, przedstawiający Matkę Boską pomiędzy Św. Janem Chrzcicielem, a Św. Janem Ewangielistą. W jednym z bocznych ołtarzy, jest również obraz Matki Boskiej, wykonany w płaskorzeźbie, emaliowany i nasadzany drogiemi kamieniami. W skarbcu są zabytki dawnego złotnictwa. Mieszkańców 2,999.

Powiat nieszawski.

Utworzony w 1867 r., z części powiatu włocławskiego, leży między Wisłą, a granicą pruską. Graniczy od wschodu z powiatem włocławskim, od południa i nieco na zachód z gubernią kaliską, z zachodu i nieco z północy z Prusami, z północy i północo-wschodu Wisła odgranicza go od gub. płockiej. Obszaru ma 21.8 mil kw., mieszkańców 124,824. Ziemi posiada 215,973 m., w tem ornej 172,902 m., łąk 9,477 m., pastwisk 9,158 m., lasów 8,692 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Powiat przedstawia równinę do 400 st. wzniesioną, która obniża się tarasowato ku Wiśle. W środku powiatu jest dolina (Bachorzy) ciągnąca się do Brześcia Kujawskiego. Tworzy ona łuk długi do 24 w., około 1 wiorsty szeroki, który był dnem rzeki, czy jeziora, łączącego Gopło z Wisłą. Dziś dolina ta tworzy bujną łąkę, osuszoną przez kanał. W południowej części powiatu jest jezioro Orle albo Głuszyńskie. Gleba jest w powiecie bardzo urodzajna, czarnoziemna, jako gruby pokład gnijących tu roślin, sprzyja uprawie buraków i pszenicy; bujne łąki—hodowli bydła i owiec. Widać też tu wszędzie zamożność, nietylko u większych właścicieli, lecz u włościan i kolonistów. Domki mieszkalne i zabudowania folwarczne, porządne, otoczone sadami owocowymi i ogrodami warzywnymi. Odnoga dr. żel. warsz.-wied. przecina powiat w kierunku wschodnio-północnym, łączy Włocławek przez Nieszawę z Ciechocinkiem i Aleksandrowem. Drugą linią komunikacyjną jest Wisła, trzecią droga bita z Nieszawy do Włocławka. Reszta powiatu pozbawiona jest dróg dogodnych. Powiat liczy 28 parafii i 14 gmin. Oświata, dzięki zamożności mieszkańców, jest większa, niż w innych powiatach.

Nieszawa, miasto powiatowe, zawdzięcza swą nazwę nizinie nad Wisłą, w której jest położone. Ma stacyę odn. drogi warsz.-wied., dwa kościoły katolickie, zbór ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy, przystań dla statków i komorę celną wodną. Prowadzi ożywiony handel zbożem żyznych Kujaw. Ze śpichrzów nieszawskich wywożono zboża przeszło za 2 mil. rub., teraz po zbudowaniu drogi żelaznej, handel wodny nieco podupadł. Kościół farny z XV w. pomimo przeróbek, przechował wiele cech dawnych. W wielkim ołtarzu jest obraz przedstawiający sąd ostateczny, są też freski ścienne. Drugi kościół po-franciszkański, wzniesiony przeważnie kosztem zamożnych mieszczan nieszawskich, zachował dawne presbiteryum. W maju i czerwcu poławiają około Nieszawy jesiotry. Mieszkańców 4,806.

Raciążek, na wyniosłej krawędzi nad doliną Wisły zbudowany, niegdyś warowny gród książęcy, nadany następnie biskupom włocławskim. Zamek po zniszczeniu go przez Krzyżaków, odbudowany przez biskupów włocławskich, popadł w ostateczną ruinę po zabraniu dóbr biskupich przez rząd pruski. W zamku raciąskim spotykał się Władysław Jagiełło z mistrzami krzyżackimi dla układów o pokój. Posiada obszerny murowany kościół z XVI w. Mieszkańców 1,376.

Ciechocinek, w nizinie, w pobliżu granicy pruskiej i Wisły, która go dawniej stale zalewała.

Obecnie po zbudowaniu wału ochronnego Ciechocinek zabezpieczony jest od wylewów. Posiada warzelnię soli, zakład kąpielowy, stacyę odnogi drogi żelaznej warsz.-wiedeńskiej, kościół nowy i wiele willi (niektóre z nich skanalizowane) i domków wynajmowanych kuracyuszom. Pomimo nizkiego położenia, ma powietrze zdrowe, przesycone solą. Źródła ciechocińskie oddawna znane były. Krzyżacy przyswoili je sobie i zobowiązali się dostarczać pewną ilość soli, książętom mazowieckim, ze źródeł **Słońskich**. Kąpiele wprowadzone tu zostały w r. 1835 i odtąd zakład stale się powiększa i ulepsza. Solanka do picia, wydobywa się ze źródła N. 3, z głębokości 500 st., ma smak słony, gorzkawy, temperaturę 12 R. Ciechocinek posiada 12 źródeł wody słonej. Kąpiele są: solankowe, błotne, kwaso-węglowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, tuszówki, inhalacye, oraz zabiegi hydropatyczne. Kąpiele te są szczególniej pożyteczne w chorobach reumatycznych, skrofulicznych i innych. W ostatnich dziesiątkach lat, zarząd stara się o przyozdabianie Ciechocinka, w celu ustalenia większego napływu gości, których liczba w ostatnich latach do szła do 12 tys. osób. Ciechocinek posiada piękny park, fontanny, szpital, hotel, teatr, sale koncertowe, oświetlenie elektryczne. Zbierany jest fundusz na skanalizowanie całego Ciechocinka. W roku 1906 oddano do użytku nowe łazienki zbudowane kosztem paruset tysięcy rubli.

Aleksandrów pograniczny, posiada stacyę kolei warsz.-bydgoskiej, składy zbożowe i jednę z najważniejszych komór celnych, dającą państwu kilkanaście mil. rub. dochodu rocznego.

Radziejów, osada miejska, dawniej miasto powiatowe, posiada dwa kościoły katolickie. Założenie Radziejowa sięga XII w. Był kiedyś miejscem sejmików wojewódzkich i sądów grodzkich i ziemskich. W XIII w. otrzymał od Kazimierza księcia kujawskiego przywilej miejski. Władysław Jagiełło często przejeżdżał przez Radziejów, a w r. 1422 w zamku tutejszym odprawia zaręczyny córki swej Jadwigi z 8-letnim synem margrabi brandeburskiego. Starostwo radziejowskie, nadane było za zasługi Stefanowi Czarnieckiemu. Kościół po-franciszkański fundowany przez Władysława Łokietka; w gmachu poklasztornym mieścił się dawniej zarząd powiatowy.

Płowce, wieś pamiętna zwycięztwem Władysława Łokietka nad Krzyżakami w dniu 27 Czerwca 1331 r. Na miejscu, gdzie pochowano 20 tysięcy Krzyżaków, stoi dotąd pomnik z napisem pod datą 27 Września tego roku. Widocznie, że jest to data postawienia kamienia. Znalezione w Płowcach cmentarzysko pogańskie z urnami świadczy, iż była to osada bardzo starożytna. Równina żyzna, otoczona lasami, nadawała się na osadę, ukrytą przed pożądliwością wroga. Wzorowe gospodarstwo.

Warzymowo, wieś nad granicą pruską, w południowo-zachodniej części powiatu, nad jeziorem Gopłem, przy ujściu do niego Noteci. Ta część Gopla przedstawia się jako trzęsawisko, zarosłe trzciną i sitowiem, z mnóstwem wodnego ptactwa. Nieco dalej, jezioro jest spławne, żeglują po niem statki parowe i berlinki pruskie i zabierają kamienie, zboże i drzewo. Osada jest bardzo starożytną, czego dowodzą wykopaliska, łzawice, toporki, kamienne, monety starożytne i t. d. Tutaj podług podania, miała stać chata (Rzepki) Rzepichy, żony Piasta. Cennym zabytkiem jest kościołek gotycki, obrócony na spichrz.

Piotrków Kujawski i Służewo, starożytne kościoły.

Osięciny, osada 1,200 m., kilka fabryk.

Powiat mińsko-mazowiecki (nowomiński).

Graniczy ze wschodu i południa z gubernią siedlecką, z zachodu odgranicza go Wisła i powiat warsz., z północy powiat radzymiński. Rozległość jego wynosi 24.81 mil kw., mieszkańców ma 114,557. Ziemi posiada 228,807 morgów, w tem ornej 121,397 m., łąk 20,911 m., pastwisk 19,011 m., lasów 45,558 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Powiat mińsko-mazow. przedstawia wyżynę, wznoszącą się od brzegów Wisły, w kierunku południowo-wschodnim, dochodzącą do 600 stóp. Obszar ten, pokryty był lasami, rzadkie osady mieściły się nad brzegami rzeczek. Powiat przecinają dwie drogi bite i trzy linie kolei żelaznych: terespolskiej, nadwiślańskiej i nadnarwiańskiej. Główna rzeka powiatu Świder, wpada z 4-ma swoimi dopływami pod Otwockiem do Wisły. Powiat mińsko-maz. utworzony został z połowy byłego powiatu stanisławowskiego i 1 gminy warszawskiego. Pomimo nieurodzajności ziemi, jest w powiecie kilka większych postępowych gospodarstw. Przy liniach dróg żelaznych powstają kolonie i wille na letniska dla warszawian. Produkcya przemysłowa dochodzi w powiecie do paru mil. rub. Powiat dzieli się na 16 gmin i 20 parafii; posiada 5 osad miejskich, i dwa miasta.

Mińsk-Mazowiecki, miasto powiatowe, odległe o 36 w. od Warszawy, leży nad rzeczkami Wiśniówką i Srebrną, wśród piaszczystej, lesistej wyżyny, wznoszącej się do 600 st., powietrze ma zdrowe. Połączony z Warszawą drogą bitą i liniami trzech dróg żel., posiada stacye tychże kolei i pałac właścicieli z rozległym parkiem. Z zakładów przemysłowych, najważniejszym jest fabryka odlewów, mostów kolejowych i kanalizacyi kolejowej i miejskiej Tow. Rudzki i Sp., dalej fabryki mydła, świec, octu i szrutu. Ludności liczy: 6,105. Książęta mazowieccy obdarzyli miasto, prawem chełmińskiem w XV w. Ztąd wywodzi rodowód rodzina Mińskich, którym książęta mazowieccy nadali obszar Mińska z przyległościami. Kościół murowany jest fundacyą tej rodziny.

Mienia, wieś, znajduje się tam szpital i rozwinięta uprawa nasion pastewnych.

Otwock, odległy o 25 wiorst od Warszawy stacya kolei nadwiślańskiej o kilka wiorst od wsi. Zamek wzniesiony w końcu XVII wieku, na wyspie wśród jezior połączonych kanałami, dodaje miejscowości tej wiele malowniczości. W tym zamku należącym niegdyś do Kazimierza Bielińskiego, spotkał się Piotr Wielki z Augustem II w 1705 r. Tu też zaszła potyczka Sasów ze Szwedami, którzy po porażce Sasów dużo ich w Wiśle potopili. Teraźniejszy właściciel Otwocka, zamek pokrył dachem i od-

restaurował zewnątrz i wewnątrz. Na ścinach przechowały się dotąd piękne malowidła. W Nowym Otwocku jest zakład wodoleczniczy, fabryka wojłoku roślinnego i wiele letnich mieszkań.

Stanisławów, osada miejska, wśród piaszczystego płaskowzgórza między rzekami Rządzą i Czarną wpadającemi do Narwi. Leśną osadę Cisów, lub Cisek, Stanisław ks. mazowiecki, zamienił na miasto z prawem chełmińskiem i nazwał go od swego imienia **Stanisławowem**. Kościół wzniesiony przez niego w XVI w., stoi dotąd. Miasto pod opieką książąt, wkrótce zabudowało się i zakwitło. Wojny szwedzkie zniszczyły je. Mieszkańców 2.686.

Kałuszyn, miasto, 10 tys. mieszkaców, kilka różnych fabryk.

Siennica, os. Seminaryum nauczycielskie.

Stara-Wieś, obora, wzorowe gospodarstwo, młyn parowy.

Powiat radzymiński.

Rzeka Bug odgranicza go z północy od powiatu pułtuskiego i gub. łomżyńskiej, od wschodu odgranicza go w części od gub. siedleckiej rz. Liwiec, z zachodu część granicy stanowi Narew od pow. pułtuskiego, dalej graniczy z pow. warszawskim, z południa z warszawskim i nowo - mińskim. Powiat radzymiński utworzony został z połowy byłego powiatu stanisławowskiego i 5 wsi warszawskiego, ma 21.42 mil kw., 78.366 mieszkańców, ziemi wogóle 195,500 m., w tem ornej 93,035 m., łąk 16,691 m., pastwisk 21,764 m., lasów 46.829 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Pod względem administracyjnym dzieli się na 9 gmin i 1 miasto, pod względem kościelnym na 13 parafii. Wody powiatu radzymińskiego uprowadza do Narwi Rządza, która przepływa powiat z południo-wschodu na północo-zachód. Gleba powiatu sapowata, oprócz wynioślejszego pasa w okolicach Radzymina. Do niedawna trzecią część powiatu zajmowały lasy, przetrzebione przez zakładanie kolonii niemieckich. Powiat radzymiński przerzyna z południa na północ odnoga linii kolejowej nadwiślańskiej.

Radzymin, miasto powiatowe, połączone z Warszawą traktem bitym i kolejką marecką; odległe od st. dr. żel. warsz.-petersb. Tłuszcz—14 wiorst. Posiada zarząd powiatowy, kościół katolicki murowany, zbór ewangielicki, synagogę. Radzymin był niegdyś własnością Leszczyńskich, później Bielińskich, a następnie Czartoryskich. Księżna Eleonora Czartoryska wzniosła tu oprócz kościoła murowany piękny pałac, w którym odwiedzał ją Stanisław August. Na dobrach radzymińskich, książę Edward Lubomirski pozostawił legat, na utrzymanie instytutu oftalmicznego w Warszawie. Mieszkańców 4,603.

Jadów, osada, niegdyś starostwo. Pierwszy kościół parafialny wzniósł w XV w. książę mazowiecki Kazimierz. Obecnie Jadów należy do hr. Zamoyskich, którzy tu założyli fabryki: sukna, perkalików, papieru, na początku zeszłego stulecia, ale te upadły. Osada ma nowo-wybudowany kościół katolicki.

Kamieńczyk, osada na lewym brzegu zw. *Bugu*, przy, ujściu zw. *Liwca*, mieszkańców 1,582. Posiada kościół parafialny drewniany. Osada starożytna, zwała się dawniej **Kamieniec Mazowiecki**. Bolesław, ks. mazowiecki nadał osadzie przywilej miejski na prawie niemieckiem w XV wieku.

Książęta mazowieccy, a następnie królowie polscy mieli tu swój dworzec i zjeżdżali na łowy do puszcz okolicznych, w których najdłużej przechował się zwierz gruby i bobry. Starostwo tutejsze należało do królowej Maryi Ludwiki, która przekazała prawa swoje do dóbr zw. *Kamieńca Mazowieckiego* klasztorowi Wizytek w Warszawie, które je posiadały do czasów rządu pruskiego, ostatni dobra skonfiskował. Miasto było ludne i zamożne, niektóre nadania i przywileje królów dotąd się przechowały. Wojny szwedzkie, pożary i morowa zaraza zniszczyły miasto.

Powiat pułtuski.

Jest częścią dawnego powiatu t. n. Rozległość jego wynosi 27.71 mil kw., mieszkańców ma 118,195. Graniczy z północy i ze wschodu z gub. łomżyńską, z południa z powiatami: radzymińskim (rzeka Bug) i warszawskim (Narew), z zachodu z pow. płońskim, z północo-zachodu z gub. płocką. Ziemi posiada 254,125 m., w tem ornej 154,569 m., łąk 13,997 m., pastwisk 11,396 m., lasów 52,576 m., reszta budynki ogrody i nieużytki. Środkową i południową część obszaru stanowią doliny Narwi i Bugu. Prawy brzeg Narwi jest wynioślejszy, lewy ma lasy i obszerne bagna zwane **Pulwy**. Najlepsza gleba jest w części północno-zachodniej nad rz. Peltą, we wschodniej części powiatu piaski. Wartość fabrykacyi w młynach, gorzelniach i browarach, przenosi 1 mil. rub. Linie kolei nadwiślańskiej przechodzące z południa, przez zachodnią i wschodnią część powiatu, dalej drogi bite, idące równolegle z wodnemi, ułatwiają komunikacyę. Powiat dzieli się na 20 parafii, 11 gmin i posiada dwa miasta.

Pułtusk, na prawym brzegu Narwi, między dwoma jej ramionami w nadrzecznej dolinie, w okolicy lesistej, malowniczej. Posiada 14,594 miesz. trzy kościoły katolickie i kaplicę, zbór ewangielicki, cerkiew, synagogę, zarząd powiatowy, urząd poczto-wo-telegraficzny, progimnazyum męskie i przystań na Narwi. Ma ulice szerokie wysadzone drzewami i wygodne chodniki. Wylewy Narwi zatapiają niekiedy miasto. Pułtusk jest bardzo starożytną osadą. Jako strażnica puszcz nadnarwiańskich i nadbużańskich, najdalej na wschód wysunięta. Pułtusk był ważnym punktem strategicznym, a zarazem siedzibą sądu. magazynem danin i dziesięcin kościelnych i targowiskiem. Wystawiony bezustannie na napady Prusaków, Jadźwingów i Litwinów, miał zamek obronny (zapewne drewniany) na wzgórzu nad doliną Narwi, otoczony wałem. Litwini pod wodzą Kiejstuta, otoczyli zamek stosami drzewa i spalili warownię wraz z obrońcami. Od XVI w. miasto było otoczone murem z wieżami, których szczątki przetrwały do początku XIX w. Kolegium pułtuskie założone przez biskupa Noskowskiego, w drugiej połowie XVI w., zasłynęło napływem

uczniów i wykładami profesorów. Tu kształcili się: Stanisław Grochowski wierszopis, poeta łaciński Maciej Sarbiewski, Andrzej Batory biskup warmiński, Jerzy Ossoliński i wielu innych. Tu nauczali: sławny kaznodzieja ks. Piotr Skarga i Jakób Wujek, tłómacz Biblii na język polski. Z dawnych zabytków, pozostał tylko ratusz z XV w., zbudowany przez biskupa Jakóba z Kurdwanowa. Kolegiata z tegoż wieku, wzniesiona przez biskupa Pawła Giżyckiego, ma nagrobek fundatora. Piękny nagrobek biskupa Noskowskiego i grobowce rodziny Załuskich, ozdabiają kościół. Na wzgórzu nad odnogą Narwi, jest kościół Sw. Krzyża z XVI w. Z tegoż w. zabytkiem jest kościół pojezuicki, odbudowany po pożarze na początku XVIII stulecia i oddany, po zniesieniu zakonu jezuitów, benedyktynom, którzy tu przebywali do 1864 r. Jest to obszerna świątynia z dwiema wieżami. Ma nagrobki Szembeków. Stara baszta jest prawdopodobnie pozostałością po zamku biskupim, który się tu wznosił na sześciosążniowym nasypie, mającym 600 łokci obwodu. Pułtusk należał do biskupów płockich, którzy mieli władzę udzielną i ze swego ramienia ustanawiali starostów. Miasto po dwakroć zajmowali i pustoszyli Szwedzi. Karol XII pobił tu Sasów w r. 1703. Marszałek Lannes wyparł ztąd wojska rosyjskie w r. 1806 i zajął miasto. Napoleon z bratem swoim Hieronimem, bawili tu przez 8 dni.

Nasielsk, miasto nad rzeczką Nasielną, ma stacyę kolei nadwiślańskiej, odległą o 3 wiorst od miasta. Droga bita łączy go z Pułtuskiem, Płońskiem i Zakroczymem. Swiadectwem starożytności Nasielska, jest grodzisko, czyli kopiec, z zagłębieniem w środku, położony za miastem wśród bagien. Na wysepce obszernego stawu, przez który przepływa rzeczka Nasielna, przechowały się dotąd fundamenta, obszernego zameczku—jak mówi podanie. Nasielsk posiada kościół z XV w. Mieszkańców 6,254.

Wyszków, osada, na prawym brzegu Bugu, przy drodze bitej warszawsko-białostockiej. Posiada stacyę kolei nadwiślańskiej. Jest starożytną osadą, niegdyś własnością biskupów płockich, którzy tu mieli dworzec i przemieszkiwali w nim chętnie. Od nich też w XVI w. Wyszków otrzymał prawo miejskie. Królewicz Karol Ferdynand syn Zygmunta III, biskup płocki, osiadł tu i życia dokonał. Na pamiątkę jego tu pobytu i śmierci, wystawiono zapewne za miastem słup z szarego marmuru z herbem Wazów (snop). W kościele tutejszym, zbudowanym w XVIII w., przez biskupa Szembeka, znajduje się w wielkim ołtarzu statua drewniana Św. Idziego, piękny zabytek rzeźby z XV w. i w bocznym także statua Św. Anny, w zakrystyi dwa piękne kielichy z XVI w.

Serock, osada, na wyniosłym prawym brzegu Narwi, naprzeciw połączenia jej z Bugiem. Drogą bitą połączony z Modlinem. Jako gród warowny, wymieniony jest w akcie Bolesława Kędzierzawego z r. 1155. Janusz książę mazowiecki nadał osadzie prawo miejskie chełmińskie w XV w. Serock należał do kasztelanii pułtuskiej. Zniszczony za wojen szwedzkich już się nie podniósł, Napoleon uważał Serock za ważny punkt strategiczny, polecił go ufortyfikować i utworzyć trójkąt obronny: Modlin, Serock, Praga. W r. 1809 jenerał Niemojewski po bitwie pod Raszynem, oszańcował się pod Serockiem i robił ztąd pomyślne wycieczki przeciw Austryakom, którzy zajęli Warszawę. Są jeszcze ślady tych szańców. Oryginalnej budowy kościół paraf. zbudowany przez ostatnich książąt mazowieckich, jest jedynym zabytkiem przeszłości.

Zegrze, forteca. Kościół poświęcony przez biskupa płockiego Wojciecha Baranowskiego w XVI w.; po zbudowaniu fortecy parafia przeniesiona ztąd została do Woli Kiełpińskiej.

Powiat płoński.

Utworzony w większej części z dawnego płockiego i cząstek powiatów: mławskiego i pułtuskiego. Obszar jego wynosi 21.01 mil kw. Mieszkańców ma 100,629. Granicę jego południową stanowi Wisła i w części Narew od powiatów: sochaczewskiego i warszawskiego, od wschodu graniczy z powiatem pułtuskim, od północy i zachodu z gub. płocką. Ziemi posiada 235,009 m.. w tem ornej 179,217 m., łąk 11,919 m., pastwisk 9,395 m., lasów 19,857 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Obszar powiatu przedstawia płaszczyznę pochylającą się więcej ku Narwi i nieco ku Wiśle. Do Narwi też wpada najważniejsza rzeka powiatu **Wkra**, z dopływami swoimi **Płonką** i **Soną**. Część północno-wschodnia powiatu, ma glebę piaszczystą, żytnią, w południowo-zachodniej przeważa czarnoziem. Przedmiotem handlu zogniskowanego w ręku żydów, jest zboże i wełna. Przemysł fabryczny i rzemieślniczy, nie zaspakaja nawet potrzeb miejscowych. Produkcya roczna 275 tys. Powiat płoński liczy 13 gmin i 27 parafii.

Płońsk, miasto powiatowe, przy drodze bitej, łączącej Warszawę z Płockiem, nad rzeką Płonką. Było niegdyś grodem książęcym, po którym jako ślad pozostał kopiec, mający u podstawy 500, a u wierzchu 260 st. obwodu, zwany Łysą Górą, na którym obecnie są ogrody miejskie. Akt Bolesława Kędzierzawego z XII wieku, wymieniający Płońsk w liczbie grodów książęcych, potwierdza ten domysł. Płońsk miał obserwatoryum astronomiczne, założone przez ś.p. dr. Jędrzejewicza, które przeniesiono do Warszawy. Płońsk posiada kościół parafialny, cerkiew, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny. Mieszkańców 9,375.

Zakroczym, miasto na wzgórzu, na prawym brzegu Wisły. Był tu niegdyś gród książęcy, pilnujący przeprawy i brodu. Dwie wielkie kępy: Zakroczymska i Grochalska ułatwiają przeprawy. Ludność Zakroczymia wynosząca 5,516 mieszk. składa się przeważnie z przewoźników i rybaków. W zamku zakroczymskim, książęta mazowieccy odnawiają w XIV w. przymierze z Krzyżakami. Królowie polscy nadawali ulgi i przywileje miastu, ale wzrost Warszawy oddziałał niekorzystnie na jego rozwój. Po zrabowaniu go przez Szwedów, upadło ostatecznie. Starostwo zakroczymskie obejmowało 2 miasta i 7 wsi. Zakroczym posiada 2 kościoły i urząd pocztowy.

Czerwińsk, osada, w bardzo malowniczem położeniu, na wyniosłym prawym brzegu Wisły, poprzerzynanym wąwozami. Najdawniejsza wzmianka o Czerwińsku sięga XI wieku. Na początku XII w. Piotr Dunin, ufundował tu opactwo kanoników re-

gularnych, najzamożniejsze na Mazowszu, mające 2 miasta i 30 wsi. Książęta mazowieccy i królowie polscy, różnymi czasy, nadawali przywileje i powiększali dobra opactwa czerwińskiego. Z czasem dobra opactwa, oddawane były biskupom świeckim, do opata należał tylko zarząd klasztoru. W czerwińskim kościele Władysław Jagiełło, złożył hełm swój i srebrne wotum, po zwycięztwie grunwaldzkiem, Jan Kazimierz po zwycięztwie nad Szwedami, zawiesił tu chorągwie, zdobyte na nieprzyjacielu. Przy opactwie był zamek obronny, w którym opaci podejmowli goszczących tu książąt i królów. Po zniesieniu zakonu w r. 1819, klasztor oddano p.p. Norbertankom. Kościół poklasztorny jest obecnie parafialnym.

Modlin (Nowo-Georgiewsk), na prawym brzegu Wisły, przy ujściu do niej Narwi. Z Warszawą łączą Modlin dwie drogi bite i kolej nadwiślańska. Forteca zbudowana z polecenia Napoleona (jako ważny punkt strategiczny) między r. 1807 a 1812. Fortyfikacye sięgają na przeciwne brzegi Narwi i Wisły. Obręb wałów wynosi 9 kilom. Może pomieścić 8 tys. załogi. Ma magazyny intendentury i wielki młyn parowy. Około fortecy kolonie osadników rosyjskich.

Sarbiewo, wieś nad rz. Raciążnicą. W kościele pomnik Sarbiewskiego, najznakomitszego poety łacińskiego czasów nowożytnych.

Powiat błoński.

Jest częścią powiatu warszawskiego, z którym graniczy od wschodu i północy, od zachodu graniczy z sochaczewskim, z południo-zachodu z powiatami: łowickim i skierniewickim, z południa grójeckim. Ma rozległości 120,5 wiorst kw. Ziemi posiada 178,978 m., w tem ornej 120,456 m., łąk 14,835, pastwisk 11,151 m., lasów 19,444 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Mieszkańców 137,029. Powiat błoński rozciąga się na płaszczyznie, mającej wiele wydm piaszczystych i nieużytków. Gleba średnia, najlepsza we wsi Kłodzienko. Najgorsza około Grodziska i Mszczonowa. W ostatnich latach powstało wiele mniejszych kolonii, które przy staranniejszej uprawie ziemi, produkują ogrodowizny i nabiał, dostawiając je do Warszawy. Jest też w powiecie wiele letnisk i willi. Przemysł fabryczny powiatu dochodzi do 10 mil. rub. wartości, z czego najwięcej przypada na fabrykę Żyrardowską. Przez środek powiatu przechodzą drogi żelazne: warszaw.-wied. i kaliska. Oprócz tych linii komunikacyjnych ma trzy drogi bite: warszawsko - kaliską, warszawsko - radomską i mszczonowsko-sochaczewską. Powiat błoński dzieli się na 16 parafii i 12 gmin.

Błonie, miasto powiatowe przy trakcie warsz.-kalisk., posiada stacyę kolei kaliskiej. W XIII w. Konrad ks. mazowiecki osadził tu kanoników regularnych i hojnie ich uposażył. Pod Błoniem odwiedzał król Stanisław Leszczyński Karola XII nazajutrz po swoim obiorze na króla polskiego, także roku następnego po swojej koronacyi. Miasto podczas wojen szwedzkich było spalone. Starostwo błońskie, należało w swoim czasie do ks. Józefa Poniatowskiego. Błonie ma 3 tys. mieszkańców.

Grodzisk, osada nad Mrówną, odległy o 27 wiorst od Warszawy, posiada urząd poczt. telegr. zarząd powiatowy, stacyę kolei warsz.-wied. kościół murowany i synagogę. W lecie ożywia się, przez licznie tu napływających letników, z powodu ułatwionej komunikacyi. Posiada wiele letnich mieszkań i willi z ładnymi ogródkami i zakład leczniczy. Kościół fundacyi Mokronowskiego, kasztelana rawskiego, z końca XVII w.

Żyrardów, osada fabryczna nad rz. Wisią uchodzącą do Bzury. Fabryka żyrardowska założona przez Francuza (o czem w ogólnym zarysie) przy pomocy ministeryum skarbu Królestwa Polskiego, przeszła w ręce Niemców, którzy są kierownikami zakładu i protegują swoich. Obrót roczny fabryki dochodzi do 9 mil. rub., zatrudnia 9 tys. robotników. Osada ma 27 tys. mieszkańców, położona przy stacyi kolei warsz.-wied. Fabryka wyrobów lnianych, przeniesioną tu została z Marymontu i pobudowana na gruntach wsi Guzów, należących wówczas do hr. Łubieńskich, którzy byli współwłaścicielami fabryki. Bank Polski podtrzymywał fabrykę swoim kredytem, a następnie objął ją w administracyę. W r. 1856 odstąpił Bank zakłady żyrardowskie przemysłowcom niemieckim, udzielając im 135 tys. rub. pożyczki. Pomocnicze zakłady mieszczą się w Jaktorowie, (przystanek dr. warsz.-wied.) i w Błędowie. Fabryka posiada kilkadziesiąt składów w różnych miastach Królestwa Polskiego i Cesarstwa. W Żyrardowie jest kościół parafialny katolicki, zbór ewangielicki i szkoła gminna. Fabryka utrzymuje swoim kosztem: szkołę, ochronę, szpital, trzech lekarzy, aptekę, dom przytułku i kąpiele. Wyroby żyrardowskie nie ustępują zagranicznym.

Wiskitki, osada nad rzeką Pisią. Początek osady sięga czasów ks. mazowieckich, którzy tu mieli dworek myśliwski, w puszczy Jaktorowskiej. Po zwycięztwie Grunwaldzkiem, Władysław Jagiełło odwiedził tu siostrę swoją Aleksandrę, żonę księcia Ziemowita i polował przez dni kilka w puszczy na tury. Wiskickie starostwo niegrodowe, posiadała przy końcu XVIII w. księżna Ogińska.

Mszczonów, miasto nad Okrzeszą, 7,000 mieszkańców, kilka fabryk.

Nadarzyn. osada, miejsce urodzenia, słynnego anatoma, Ludwika Hirszfelda.

Powiat sochaczewski.

Utworzony w 1867 r. z 10 gmin powiatu łowickiego i 1 gminy pow. warszawskiego. Od południa graniczy z powiatami: łowickim i błońskim, od wschodu z powiatem warszawskim, od północy Wisła odgranicza go od gub. płockiej, z zachodu graniczy z powiatem gostyńskim. Powiat sochaczewski posiada 1.926 mil. kw. i 72,900 mieszkańców. Ziemi ma 176,225 m., w tem ornej 114,030 m., łąk 11,484 m., pastwisk 8,561 m., lasów 29,562 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Równina powiatu o wzniesieniu do 300 st., pochyla się ku Bzurze, która przepływa powiat z południo-zachodu, na północ gdzie pod Kamionem wpadą do Wisły. Resztki puszczy Kampinoskiej stanowi leśnictwo rządowe, mające do 25 tys. mórg; lasów prywatnych jest mało. Prze-

mysł powiatu ogranicza się do 3 cukrowni (Młodzieszyn, Oryszew i Hermanów) kilku gorzelni, cegielni i innych zakładów, przerabiających produkta rolne. Kolonizacya niemiecka, która nad brzegami Wisły wzrasta ciągle, sięga XIII w. Pod względem administracyjnym, powiat dzieli się na 1 miasto i 11 gmin, pod względem kościelnym na 18 parafii.

Sochaczew, miasto powiatowe nad Bzurą, leży na prawym jej brzegu, między dwoma prawymi dopływami tej rzeki: **Pisią** i **Utratą**. Pod miastem na rzece jest most drewniany na palach, a na wzgórzu ruiny zamku, niegdyś starościńskiego. Książęta mazowieccy na poparcie swoich pretensyi do książąt innych dzielnic, przyzywali na pomoc Litwinów i Rusinów, którzy napadali i łupili ziemie polskie. W roku 1286 zdobyli i złupili zamek sochaczewski. Za Bolesława mazowieckiego, zginął pod Sochaczewem u przeprawy przez Bzurę Kazimierz ks. łęczycki, który z małym oddziałem puścił się za Witenesem ks. litewskim, wracającym z łupami jego dzielnicy w r. 1294. Kościół obecny zbudowany w końcu XVIII w. Sochaczew ma 6,827 mieszk., posiada ładny ogród publiczny, cmentarz mahometański i stacyę kolei warszaw.-kaliskiej. Położenie miasta jest bardzo malownicze.

Brochów wieś, ze wspaniałym kościołem w kształcie meczetu. Wzniósł go w drugiej połowie XVI w. ówczesny właściciel Jan Brochocki. Cmentarz kościelny otoczony wysokim murem i ozdobiony wieżami. Zarówno w murze, jak i wieżach są strzelnice.

Żelazowa Wola, wieś, miejsce urodzenia Szopena. W ogrodzie znajduje się pomnik Szopena.

Iłów, os., starożytny zamek, w okolicy piękne sady owocowe.

Bielice, Teresin, Szymanów, Strugi, wzorowe gospodarstwa.

Powiat skierniewicki.

Utworzony został w 1867 r., z części powiatu rawskiego. Rozległość jego wynosi 1,386 mil kw. Mieszkańców ma 69,426. Graniczy od północy z powiatem łowickim, z zachodu i południa z gubernią piotrkowską, ze wschodu z pow. błońskim, z południa z grójeckim. Ziemi posiada 130,501 m., w tem ornej 93,132 m., łąk 6,732 m., pastwisk 5,369 m., lasów 14,455 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Obszar powiatu pokrywały puszcze: bolimowska i korabiewska. Zachodnia i południowo-zachodnia część jego, należała od XII w. do arcybiskupów gnieźnieńskich, reszta do książąt. Gleba żytnia piaszczysta. Droga żel. warsz.-wied. przebiega północną zachodnią część powiatu, na przestrzeni 30 wiorst, ze stacyami w Skierniewicach i Płyćwi. Oprócz tej, jest droga bita do Rawy. Pod względem kościelnym, powiat dzieli się na 13 parafii, pod względem administracyjnym na 1 miasto i 8 gmin.

Skierniewice, miasto powiatowe nad Skierniewką, posiada kościół murowany, synagogę, szpital, szkołę kolejową, szkołę 2 klas. męską i 1 klas. żeńską, pensyę prywatną żeńską, zarząd powiatowy i stacyę dr. żel. warsz.-wied. Mieszkańców ma 9,023. Na lewo od drogi żel. wśród rozległego parku, jest pałac cesarski—a między torami dwóch linii: warsz. wied. i war.-bydgoskiej, rozległy zwierzyniec cesarski, z dworem myśliwskim i bażantarnią. Skierniewice wraz z Łowiczem należały do arcybiskupów gnieźnieńskich. W r. 1463 Kazimierz Jagiellończyk, wydał przywilej na założenie miasta na prawie niemieckiem. Do Skierniewic schronił się Jan Kazimierz przed morową zarazą. Wzrost miasta datuje się od zamieszkania tu prymasów, którzy tu wystawili obszerny pałac i ciągle go upiększali. Obecny kościół wzniósł przy końcu XVIII w. arcybiskup Ostrowski. Ozdobne wnętrze kościoła jest dotąd starannie utrzymane. Fundator ma tu okazały pomnik. Kościół św. Stanisława na cmentarzu jest fundacyi arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego. Ostatnim przebywającym tu prymasem, był Michał ks. Poniatowski.

Studzieniec, zakład poprawczy dla małoletnich przestępców, powstał w r. 1872. Położony w północno-wschodniej części powiatu, w dawnej puszczy Korabiewskiej, może pomieścić 200 wychowańców. Ma szkołę, warsztaty rzemieślnicze i niewielkie gospodarstwo rolne. Cel tej instytucyi bardzo szlachetny. Dąży ona do sprowadzenia ze złej drogi, moralnie zaniedbanych chłopców, przez pracę pożyteczną i ze szkodliwych, zamienić ich na pożytecznych członków społeczeństwa, które powinno popierać i rozwijać ten zakład, w jaknajszerszym zakresie.

Puszcza, niedaleko od Studzieńca, takiż zakład poprawczy dla dziewcząt. Mała wioseczka nad rz. Korabiewką. Posiada kościół poklasztorny zakonu Maryanów, założonego w XVII w., którym opiekował się Jan III. Pamiątką po tym królu jest dotąd piękna kapa „turecka“.

Powiat kutnowski.

Utworzony w 1867 r., z połowy dawnego powiatu gostyńskiego. Posiada 16,63 mil kw., mieszkańców 100,864. Graniczy od północy z powiatami: włocławskim i gostyńskim, od wschodu z łowickim, od południa z pow. łowickim i gubernią kaliską. Ziemi posiada 157,179 m., w tem ornej 124,921 m., łąk 7,632 m., pastwisk 3,849 m., lasów 10,345 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Gleba przeważnie pszenna, choć są i piaski na podłożu gliniastem, poprzerzynane marglem. Przy ujściu Ochni do Bzury, są także przestrzenie urodzajnego czarnoziemu. Nad Bzurą, która płynie na południowej granicy części powiatu kutnowskiego, są łąki, które właściciele ich zaczęli już osuszać, przez wykopanie kanału o prawidłowym spadku, co się niewątpliwie przyczyniło do podniesienia produkcyi dobrego siana, a tem samem do wychowu inwentarza. Powiat kutnowski obfituje w linie komunikacyjne. Droga żel. warsz.-bydgoska przebiega go ze wschodu na zachód, oprócz tej głównej, posiada 9 traktów „bitych“, przecinających powiat w różnych kierunkach. Drogi boczne są zaniedbane. Liczne cukrownie (9) przyczyniły się do wytrzebienia lasów. Po przeprowadzeniu linii dr. żel., opał drzewny zastępują węglem w znacznej części. Wartość produkcyi fabrycz-

nej w powiecie, można obliczyć mniej więcej na kilka mil. rub. Lud wiejski jest trzeźwy, pracowity i oszczędny, a tem samem zamożny. Powiat dzieli się na 12 gmin i 22 parafie.

Kutno, miasto powiatowe nad Ochnią, ma 13,581 mieszk., stacyę drogi warsz.-bydgoskiej. Droga bita łączy Kutno z Warszawą i wielu innemi miastami. Jest tu kościół murowany, zbór ewangielicki, zarząd powiatowy i inne instytucye. Pożar w r. 1753 zniszczył dokumenty miasta, z tego powodu nie wiele wiemy o jego przeszłości. Na początku XVI w. Kutno było własnością Jadwigi z Łaskich...... wojewodziny rawskiej, później należało do Zamoyskich i dzięki ich zabiegom, rozwijało się szybko i było na początku zeszłego stulecia, najludniejszem po Warszawie. Piękna aleja prowadzi z miasta do stacyi kolejowej o wiorstę odległej. Kutno posiada piękny pałac z parkiem.

Dąbrowice, osada, nazwę swoją wywodzi podług podania od Dąbrówki żony Mieczysława I. Ona tu wystawiła pierwszy kościół drewniany, który przetrwał do 1835 r., w którym to roku był rozebrany i zastąpiony murowanym.

Krośniewice, osada, 2 tys. mieszkańców. Jako miasto wspomniane już jest w kronikach w 1459 r., gdy dostarczyło 3 zbrojnych na pomoc oblężonemu Malborgowi. Leży na przecięciu dwóch dróg bitych: warszaw.-kaliskiej i włocławskiej. W kościele murowanym są piękne kolorowe okna, a w wielkim ołtarzu obraz ukrzyżowanego Zbawiciela, dobrego pendzla. Krośniewice z 10 folwarkami w dobrej glebie są własnością prywatną. Jest tu piękny pałac z parkiem.

Żychlin, os., 5 tys. mieszkańców, kościół, kilka fabryk. Odległy o 3 wiorsty od Pniewa, stacyi odnogi dr. żel. warsz.-wied. Ma kościół parafialny murowany, szkoły męską i żeńską. Zaczątkiem osady jest zameczek wzniesiony w XIV w.

GUBERNIA KALISKA.

Położona w zachodniej części Królestwa Polskiego, graniczy z zachodu z Księstwem Poznańskiem, z północy i północo-wschodu z gub. warszawską, od wschodu i południa z gub. piotrkowską. Obszar gubernii przedstawia trójkątny klin mający 20,655 mil kw. Gubernia kaliska posiada ziemi wogóle 1,939,626 morg., w tem ornej 1,207.300 m., łąk 141,713 m., pastwisk 122,540 m., lasów 296,873 m., m., pod budynki i ogrody 68,742, nieużytków 102.458 m. Ludności 1,118,076. Układ poziomu przedstawia nizinę płaską, wzniesienia są nieznaczne i występują stopniowo. Wschodnia część gubernii jest znacznie wynioślejsza od zachodniej; w południowej części dorzecze Prosny przedstawia szybko wzrastające wzniesienie poziomu. Część północno zachodnia jest płaską i niską. Wody jej zlewają się do Gopła i jezior pomniejszych, które są szczątkami dawnych, wielkie obszary zajmujących jezior, wyschłych po wycięciu lasów. Jeziora **Lubstowskie** i **Mąkolskie**, otoczone są błotnistemi nizinami. Największe jeziora w granicach gubernii są: **Powidzkie** i **Budzisławskie**, dalej **Gopło**, na granicy gubernii warszawskiej i W. Ks. Poznańskiego. Wewnątrz leżą jeziora: **Gosławskie, Slesińskie, Skulskie** i **Modzerowskie**. Gubernia kaliska pod względem administracyjnym, dzieli się na 8 powiatów i 142 gminy. Pod względem kościelnym na 8 dekanatów, 220 parafii katolickich, 3 prawosławne i 15 ewangielickich. Własność ziemska w gubernii kaliskiej, coraz więcej się rozdrabnia, na mniejsze kilko-włókowe lub kilkunasto-morgowe gospodarstwa, które nabywają tak polscy włościanie, jak i koloniści niemieccy, z tego powodu cena ziemi wzrasta. W powiatach leżących nad granicą pruską, chów gęsi i trzody chlewnej jest rozwinięty i daje dobre dochody. Przemysł w gubernii kaliskiej, nie może się rozwijać, z powodu konkurencyi towarów niemieckich, przysyłanych do nas, tak jako tania, zleżała tandeta, jako też przemycanych, przez nadgranicznych wieśniaków, którzy czerpią z tego źródła poważne dochody. Fabryk i mniejszych zakładów w gubernii kaliskiej jest 450, z produkcyą roczną około 15 mil. rubli.

W gubernii kaliskiej daje się odczuwać brak komunikacyi kolejowej, między Kaliszem a Włocławkiem z jednej, a Częstochową z drugiej strony. Kolej kaliska, przecina gubernię ze wschodu na zachód, jest też wiele dróg bitych, na ogół jednak biorąc, część południowa i zachodnia gubernii, cierpi z powodu utrudnionej komunikacyi. Dawne województwo kaliskie, jako część Wielkopolski, dostało się po podziale Polski Mieczysławowi Staremu. Za następców jego, którzy znów z kolei dzielili się pozostałą po nim spuścizną, księstwo kaliskie, dostało się Bolesławowi Pobożnemu. Po jego śmierci, Przemysław Wielkopolski, synowiec jego, koronując się na króla polskiego, przyłączył księstwo kaliskie do korony, jako województwo. Po rozbiorze Polski województwo kaliskie, wraz z W. Ks. Poznańskiem dostało się Prusom, a po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, wróciło do Polski.

Powiat kaliski.

Utworzony z połowy powiatu t. n. Obszar jego wynosi 25.99 mil kw. Mieszkańców posiada 163,532, ziemi wogóle 243,599 m., w tem ornej 152,027 m., łąk 45,345 m., pastwisk 13,682 m., lasów 21,208 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Graniczy od północy z powiatami: słupeckim i konińskim, od wschodu z pow. tureckim, z południa z powiatami: sieradzkim i wieluńskim, z zachodu z W. Ks. Poznańskiem. Powierzchnia powiatu przedstawia płaską nizinę z lekkiemi falistemi wzniesieniami. Gleba

żytnia, poprawiona przez długą staranną uprawę. W dolinach większych i mniejszych rzek, widzimy obfite łąki. Główną rzeką powiatu jest Prosna, która stanowi jego linię graniczną od W. Ks. Poznańskiego. Błotniste brzegi Prosny zaludnione były prawdopodobnie w czasach przeddziejowych. Gospodarstwo rolne, pomimo niezbyt żyznej ziemi, prowadzone bardzo starannie. Rozwija się też sadownictwo. Produkcya przemysłowa dochodzi do 4 mil. rocznie. Powiat kaliski składa się z 20 gmin i 34 parafii.

Kalisz, m., należy do najstarożytniejszych osad w Polsce. Był kolejno głównem miastem województwa, stolicą księstwa, a obecnie ogniskiem gubernii i powiatu. Leży w dolinie rzeki Prosny, do której tu nieopodal wpadają rzeczki: Trojanówka i Swędrnia. O kilka wiorst od Kalisza jest komora celna w Szczypiornie. Drogami bitemi połączony jest Kalisz z Koninem, Turkiem, Sieradzem i innemi miastami gubernii, a obecnie z Sieradzem koleją żelazną. Posiada pięć kościołów, z których dwa paraf., zbór ewangielicki, cerkiew, synagogę, 2 gimnazya męskie i żeńskie, szkołę realną i stacyę drogi żel. warsz.-kaliskiej. Tu też mieści się rząd gubernialny, sąd okręgowy, dyrekcya szczegółowa Tow. Kr. Ziemskiego, Tow. wzajemnego kredytu, zarząd powiatowy, urz. pocztowo-telegraf. i inne. Mieszkańców 29,125.

Okres założenia Kalisza ginie w pomroce wieków. Przed erą chrześcijańską, Ptolomeusz wspomina o Kaliszu, jako o mieście. Kalisz pierwotnie był założony wśród błot niedostępnych, jak przeważnie wszystkie osady starożytne. Później przeniósł się na błonia, nieco wyżej położone, okrążone odnogami Prosny, co nastąpiło dopiero w XIII w. Kazimierz W. otoczył Kalisz murem. W starym Kaliszu zakończył życie Mieczysław Stary i pochowany został w kolegiacie Św. Pawła, którą zbudował. Przetrwała ona do XV w., poczem rozsypała się w gruzy. Za Piastów Kalisz doszedł wysokiego stopnia rozwoju i pomyślności. Obdarzone licznymi przywilejami książąt, leżące przy trakcie handlowym włocławsko-toruńskim, miasto przyłączyło się do związku hanzeatyckiego. Kalisz w XIII w. miał słynne rękodzielnie sukna i wysyłał je do ościennych krajów, co przy ówczesnej spławności Prosny było ułatwione. W Kaliszu Kazimierz W. przyjmował hołd od Ziemowita ks. mazowieckiego w r. 1355. Władysław Jagiełło wraz z Erykiem VII, królem duńskim, powracającym z Palestyny, przepędzili tu święta Wielkanocne w r. 1425. Miato Kalisz do czasów króla Aleksandra Jagiellończyka, brało udział w obradach sejmowych, na równi ze szlachtą i pieczęć jego wraz z pieczęcią królewską zawieszaną była przy zawieraniu traktatu. Najazdy szwedzkie zniszczyły miasto. Za ostatnich królów dźwigało się powoli z upadku, ale już nie dosięgnęło dawnej świetności. Za rządów pruskich Kalisz, jako siedlisko departamentu, uporządkował się i przyozdobił. Od roku 1815 powstało tu wiele fabryk; przemysł też podtrzymywany zapomogami ówczesnego ministeryum skarbu Królestwa Polskiego, przyczynił się do wzrostu i pomyślności miasta. Produkcya przemysłowa przeszło 2 mil. rocznie. Kalisz nawiedzany przez najazdy i pożary, mało ma starożytych pamiątek. Wiele kościołów zostało zamkniętych lub przerobionych na inny użytek. Z tych, co pozostały, najdawniejszymi są fundowane w XIII w. Kościół Św. Mikołaja po kanonikach regularnych, obecnie parafia, z czasów Leszka Białego, ma w wielkim ołtarzu piękną kopię Rubensa „Zdjęcie z Krzyża“, podobno przez niego samego wykonaną. Drugi kościół z klasztorem ks. franciszkanów, wzniesiony przez Bolesława Pobożnego ks. kaliskiego, ma starożytny obraz Przemienienia Pańskiego. Kolegiata Ś-go Józefa fundowana w XV w., ma w skarbcu piękne okazy dawnego złotnictwa: kielich srebrny, grubo złocony wewnątrz, z wierzchu niebiesko-emaliowany, z wypukłymi orłami srebrnymi, dar Kazimierza W., patyna srebrna z obrazkami i napisami i dwie monstrancye srebrne. Oprócz tego, ma jeszcze 4 złotolite ornaty, bardzo bogate. W bocznej prawej kaplicy jest, obraz św. Józefa cudami słynący.

Oprócz tych są jeszcze kościoły: ks. bernardynów i reformatów. Z gmachów publicznych na uwagę zasługują: pałac biskupi, pałac rządu gubernialnego, trybunał przy ulicy Józefiny wysadzonej 4-ma rzędami drzew, magazyn solny i teatr. Miasto Kalisz otoczne kilkoma odnogami Prosny, posiada kilkanaście mostów, przerzuconych przez te odnogi, ułatwiających komunikacyę i piękny park, robi wrażenie dodatnie, jako jedno z piękniejszych i lepiej utrzymanych miast kraju naszego.

Chocz, osada nad Prosną, nad samą granicą pruską, był przez dwa wieki ogniskiem protestantyzmu. Na wyspie Prosny, Chocz miał zamek, a przy nim biskup krakowski Andrzej Lipski (właściciel miasta i okolicznych włości), wystawił wspaniałą kolegiatę w r. 1629, która obecnie jest kościołem parafialnym. Chocz posiada dotąd pałac zbudowany przez tego dostojnika kościoła.

Opatówek, osada fabryczna, nad rzeką Pokrzywnicą, przy drodze bitej z Łodzi do Kalisza, stacya dr. żel. kaliskiej. Posiada kościół murowany starożytny, piękny pałac z parkiem i fabrykę sukna. Nazwa „Opatówek“ jest wskazówką, iż miasteczko to należało niegdyś do dóbr duchownych. W XII w. wchodziło w skład uposażeń Arcybiskupów gnieźnieńskich. W XIV w. Arcybiskup Jarosław Bogorya-Skotnicki, wystawił tu sobie rezydencyę i kościół murowany. Za czasów pruskich dobra przeszły na rząd. Napoleon I podarował Opatówek, jenerałowi ks. Zajączkowi, późniejszemu Namiestnikowi Królestwa Polskiego. Ten, na gzymsie nad drzwiami swej rezydencyi, umieścił napis łaciński, złoconemi literami: „**Dar Wielkiego Napoleona**“. Spadkobiercy ks. Zajączka, przyczynili się do upiększenia Opatówka. Fabryka sukna, 2 tys. mieszkańców.

Stawiszyn, osada nad rzeką Bawol, uchodzącą do Prosny. Niegdyś grodzisko przy trakcie kaliskim, otrzymało prawo miejskie w XIII w. Palone i najeżdżane przez Krzyżaków i Szwedów, miasto otoczone było murem i miało liczne nadania i przywileje królów. Posiada okazały kościół z XIV w., w którym wielki ołtarz rzeźbiony z drzewa z XV w., przeniesiony tu został z kolegiaty kaliskiej. Kościół ewangielicki stoi na miejscu dawnego zamku.

Staw, osada miejska nad rzeką Pokrzywnicą. Okoliczne wklęsłe łęgi, są zapewne dnem dawnego jeziora. Staw posiada kościół murowany ostrołukowy z XVI w., wzniesiony przez wojewodę łęczyckiego Jana Jaranda. Targowisko tutejsze było ludne

i ożywione, posiadało swoją własną miarę zbożową, odrębną od kaliskiej.

Koźminek, osada miejska, nad rzeczkami: Gajową i Swędrnią, posiada kościół murowany i fabryki wyrobów bawełnianych. W XIV w. Kazimierz W. nadał Koźminek staroście kujawskiemu Odolanowskiemu Bartoszowi, za waleczność. Spadkobiercy jego sprzedali go Ostrorogom w XV w. Ci, zwolennicy reformacyi, założyli tu szkołę wyższą dla swoich współwyznawców, która następnie upadła. Kościół murowany sklepiony, dotąd istniejący, pochodzi z XV w. Jako osobliwość pokazują w jego podziemiach, zabalsamowane zwłoki Katarzyny z Wałdów Kraski, zmarłej przed 400 laty, w świeżości zachowane.

Iwanowice, osada, połączona z Kaliszem drogą bitą. Założone i obdarzone przywilejem miejskim w XV w. Kościół murowany, zachowany dotąd w całości, zbudowany przez Bartłomieja Gruszczyńskiego, podkomorzego sieradzkiego, ówczesnego właściciela Iwanowic, pochodzi z XV w. Ma piękne starożytne grobowce i również starożytne: chrzcielnicę i kropielnicę z ciosowego kamienia z herbem Ciołek.

Iwanowice są miejscem urodzenia, sławnego obrońcy Częstochowy, ks. Kordeckiego.

Zbiersk, osada. Cukrownia i zwierzyniec.

Powiat turecki.

Utworzony z połowy dawnego powiatu kaliskiego, ma 24.87 mil kw. Od północy graniczy z powiatami: konińskim i kolskim, z zachodu ma powiat kaliski, od południa i południo-wschodu powiat sieradzki, od wschodu łęczycki. Ziemi posiada 224,403 morg., wtem ornej 152,712 m., łąk 14,396 m., pastwisk 15,268 m., lasów 23,129 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Mieszkańców 116,917, gmin 22, parafii 28. Obszar powiatu przedstawia równinę lekko pofałdowaną. Rzeka **Warta** przebiega go z południa na północ; dolina jej rozszerzająca się od 2 do 6 wiorst, obfituje w łąki i torfowiska. Około Skęczniowa Warta przyjmuje z prawej strony **Szadkówkę** z lewej **Pisię** i rozdziela się na dwa ramiona, płynące równolegle. Gleba w powiecie przeważnie żytnia. Obszary te należały niegdyś do arcybiskupów gnieźnieńskich, oni też byli tu pierwszymi kolonizatorami, założycielami miast i fundatorami kościołów.

Turek, miasto powiatowe, nad rzeczką uchodzącą do Kiełbaski, połączone drogami bitemi z Kaliszem, Kutnem, Łęczycą, Sieradzem i Koninem. Posiada zarząd powiatowy, kościół parafialny murowany, zbór ewangielicki z superintendentem, synagogę, urząd pocztowo-telegraficzny, ratusz, stały teatr amatorski i kilka fabryk. Tutejszy przemysł tkacki sięga roku 1826, w którym to roku rząd Królestwa Polskiego, sprowadził tkaczy z Czech i Saksonii. Przemysł ten, nie może się jednak rozwinąć tu na szerszą skalę, dla braku opału i szybszych dróg komunikacyjnych (360 warsztatów). Nazwę **Turek** zawdzięcza zapewne obszarom leśnym, wśród których był założony, obfitującym w grubego zwierza, między innymi w tury. Turek ma mieszkańców 9,275.

Uniejów, osada miejska na prawym brzegu Warty, leży przy zbiegu kilku dróg bitych w nizinie otocznej wzgórzami. Ma dwa kościoły katolickie. Jeden z nich murowany, niegdyś kolegiata, drugi drewniany—i stary zamek arcybiskupi z pięknym parkiem. Jest to starożytna osada, wchodząca w skład dóbr arcybiskupów, którzy tu mieli swoją rezydencyę, skarbiec i archiwa. Gdy arcybiskupi założyli rezydencyę w Łowiczu i Skierniewicach, Uniejów dostał się pod zarząd starostów arcybiskupich, na czem miasto wiele straciło. W zamku zniszczonym przez Szwedów i Sasów, a odrestaurowanym przez hr. Tolla, obecnego właściciela donacyi, przechowała się starożytna kaplica arcybiskupów gnieźnieńskich i wieża okrągła z XIV w. W kościele po kolegiackim spoczywają w marmurowym grobowcu, zwłoki błogosławionego Bogumiła, arcybiskupa gnieźnieńskiego, zmarłego w r. 1182.

Spicymierz, wieś niedaleko Uniejowa, nad Wartą, niegdyś gród i kasztelania. Należał do dzielnicy Zbigniewa, odebranej przez Krzywoustego, za zdradę i łaczenie się Zbigniewa z nieprzyjaciołmi kraju.

Dobra, osada nad Teleszyną, 3,250 mieszk. Olejarnie.

Cielce, cukrownia.

Powiat sieradzki.

Stanowi zachodnią połowę dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z pow. tureckim i częścią łęczyckiego; od wschodu z gub. piotrkowską, z południa ma powiat wieluński, z zachodu: wieluński, kaliski i turecki. Powierzchni ma 27,96 mil kw., Ziemi posiada 279,729 m., w tem ornej 160,181 m., łąk 19,688 m., pastwisk 23,917 m., lasów 51,705 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. —Ludności 154,240 mieszkańców.

Obszar powiatu przedstawia równinę lekkopochylającą się, leżącą w dorzeczu Warty (i jej dwu dopływów Neru i Prosny), która tu tworzy liczne wyspy, łachy i mokradła. Powyżej Sieradza koryto Warty rozczepia się na 2 płynące równolegle, tworząc tym sposobem wyspę, mającą blizko milę kwadratową. Wsie, mieszczące się na tej wyspie, są podczas wiosennych wylewów pozbawione komunikacyi. Pod wsią Włyń, koryta te łączą się w jedno. Powiat sieradzki ma kilka linii dróg bitych, między któremi najważniejsza jest idąca z Łodzi do Kalisza. Przechodzi też ze wschodu na zachód linia drogi żel. warszaw.-kaliskiej. Najważniejszą gałęzią przemysłu powiatu sieradzkiego jest tkactwo, zogniskowane w mieście fabrycznem Zduńskiej Woli. Powiat sieradzki liczy 26 parafi i 18 gmin. Ziemia sieradzka, ogniwo trzech polskich dzielnic: Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza łęczyckiego, wydała wielu znakomitych mężów na różnych polach. Między innymi: Długosza, Bielskiego, Modrzewskiego, Zamoyskiego, Koniecpolskiego hetmana w. koronnego it.d. Po podziale Polski przez Krzywoustego, sieradzkie było udzielnem księstwem. Gród istniał tu w epoce przedhistorycznej, później była kasztelania sieradzka, a następnie województwo. Pierwszym wojewodą sieradzkim był **Sieciech**. Pierwszą wzmiankę o sta-

rostwie sieradzkiem spotykamy za czasów Władysława Łokietka. Starostami sieradzkimi bywali przedstawiciele możnych rodów, jak np. Jan z Tęczyna, Rafał z Leszna it.p. Do starostwa należało miasto Sieradz i 9 wsi.

Sieradz, miasto powiatowe, leży na lewym brzegu Warty, na wzgórzu, przy zbiegu odnogi Warty, **Żagliny**, przy drodze bitej, która ztąd rozchodzi się w różnych kierunkach. Ma także stacyę dr. żel. kaliskiej. Miasto posiada dwa kościoły katolickie: parafialny i podominikański, zarząd powiatowy i urząd poczt.-telegraficzny. Mieszkańców 8,344. Kilka fabryk z prod. roczną 50 tys. Sieradz jest jednym z najstarszych grodów Wielkopolskich. Po podziale Polski na księstwa, Sieradz wraz z Łęczycą dostał się najstarszemu synowi Krzywoustego, Władysławowi, a gdy tego wypędzili bracia, Sieradzkie przeszło na Bolesława Kędzierzawego. Przy podziale między dwoma synami Kazimierza Sprawiedliwego, Sieradzkie i Kujawy, przyłączono do Mazowsza. Najazd Krzyżaków za namową i ze współudziałem zdrajcy Wincentego z Szamotuł, za Władysława Łokietka, zniszczył miasto i zamek. Krzyżacy wymordowali księży dominikanów i złupili kościół. Od końca XIV w., Sieradz staje się miejscem zjazdów politycznych. Tutaj poselstwo węgierskie, zrzekło się w imieniu Maryi, starszej córki króla Ludwika węgierskiego, pretensyi do tronu polskiego, na rzecz Jadwigi. Tu uznano Władysława Warneńczyka królem po śmierci Władysława Jagiełły, a po jego przedwczesnym zgonie, brata jego Kazimierza Jagiellończyka królem polskim. Zjazdy takie odbywały się w Sieradzu do końca XV w. Wojska szwedzkie zajmowały kilkakrotnie miasto i zamek— i ostatecznie zniszczyły go. W Sieradzu odbywały się też sądy i sejmiki, województwa sieradzkiego i ziemi wieluńskiej. Zamek sieradzki, stał zapewne między dwiema odnogami Warty. W zamku tym przebywała królowa Elżbieta, żona Kazimierza Jagiellończyka--tu też więziony był Eljasz, syn wojewody Wołoskiego. Po zburzeniu zamku przez Szwedów, nie został już odbudowany i rozebrany został ostatecznie w r. 1800. Kościół i klasztor ks. dominikanów fundowany przez Kazimierza ks. kujawskiego i sieradzkiego w XIII w. Grobowiec książąt sieradzkich, którzy tu byli pochowani, spustoszyli Krzyżacy. Grobowiec rodziny Walewskich tu się znajdujący, należy do późniejszych.

Warta, miasto na wzgórzu, nad doliną r. Warty, o dwie wiorsty od niej oddalone (mieszk. 4,245). Był tu starożytny gród książęcy, około którego założona została osada z kolonistów, czy jeńców niemieckich. Przywilej miejski, Warta otrzymała w XIII w., od Kazimierza ks. łęczyckiego. W Warcie odbywały się zjazdy panów świeckich i duchownych, za panowania Jagiellonów. Pierwszy zjazd odbyty pod przewodnictwem Arcybiskupa Jastrzębca za Władysława Jagiełły, zebrał uchwalone tu ustawy, pod mianem „Statutu warckiego“. Szwedzi zniszczyli miasto i starożytny zamek. Warta posiada trzy kościoły: parafialny, i dwa kościoły z klasztorami bernardynów i bernardynek. W kościele bernardynów jest piękny sarkofag, wzniesiony kosztem Prymasa Jana Lipskiego w XVII w., a w nim zwłoki błogosławionego Rafała z Proszowic, prowincyała zakonu, zmarłego w XVI w. Na cmentarzu, na wzgórzu, zwanem niegdyś „Rzerzuchową górą“, spoczywają zwłoki pułkownika Józefa Paszkowskiego, zasłużonego w literaturze, zmarłego w 1858 r. Przemysł mało rozwinięty.

Szadek, osada nad rzeką Pisią, leży w piaszczystej dolinie. Drogą bitą połączony ze Zduńską Wolą, posiada kościół parafialny i drugi filialny na cmentarzu, kościół ewangelicki i synagogę. Pierwotna osada mieściła się na wzgórzu, które się zwie „Podgórzem“. Dolina, w której się rozłożył Szadek, była dnem jeziora, pozostałością którego były błota, istniejące jeszcze w XVIII w., oraz liczne sadzawki z młynami i łąki, wspominane w starych dokumentach. Królowie polscy obdarzali Szadek różnymi przywilejami, ale częste pożary niszczyły go. Wieki XV i XVI były okresem rozwoju i pomyślności miasta, przez rozwinięcie się tu rzemiosł i handlu. W XVI w. wyrób piwa w Szadku tak był rozwinięty, iż zaprowadzono wodociągi, których główny wodozbiór był w rynku. Zygmunt Stary zatwierdził podatek od mieszkańców za wodę. Piwowarzy płacili od ilości wyrobionego piwa, inni mieszkańcy rocznie po 6 groszy. W XVI w., różne klęski, zaczęły nawiedzać miasto: pożary, przechody i postoje wojsk, wreszcie głód, wyludniły miasto z mieszkańców, na miejsce których napłynęli żydzi.

W r. 1734 w Szadku zawiązała się konfederacya, uznająca Stanisława Leszczyńskiego królem. W r. 1790, obywatele okoliczni przystąpili do Targowicy. Kościół parafialny sięga XIII w. Zbudowany w stylu nadwiślańsko-baltyckim, z ostrołukowemi oknami, ma piękny marmurowy oltarz Aniołów Stróżów, fundacyi Wierzbowskich. Najstarszy nagrobek Stefana Ołdakowskiego jest z XVI w.

Zduńska-Wola, miasto fabryczne, nad rzeczką Brodnicą, porządnie zabudowane. Posiada kościół parafialny katolicki, zbór ewangelicki, dom modlitwy Baptystów, synagogę, urząd pocztowo-telegraficzny. W rynku jest murowany budynek ze sklepami i wieżą zegarową, tak zwany „Ratusz“, w którym ogniskuje się targ miejski; zbudowany przez (niegdyś) właściciela Zduńskiej Woli, Złotnickiego, który sprowadził tu tkaczy ze Szlązka w r. 1819 i uzyskał przywilej na miasto w r. 1825. Przemysłowa wytwórczość Zduńskiej Woli rozwinięta i wynosi $4^1/_2$ mil. rb. rocznie. Mieszkańców liczy 19,534.

Burzenin, osada nad Wartą. Założony przez brata S-go Wojciecha, Poraja. Szkoła elementarna tutejsza, ma zapis kanonika gnieźnieńskiego Balcera Poraja Pstrokońskiego z końca XVIII. w. Procent od tej sumy obracany jest na szkołę tutejszą. Są tu okopy szwedzkie i ślady cmentarzysk pogańskich.

Złoczew, osada nad Oleśnicą, przeszło 2 tysiące mieszkańców.

Powiat łęczycki.

Jest częścią dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z gubernią warszawską, od wschodu z warszawską i piotrkowską, od południo-zachodu ma powiat sieradzki, z zachodu turecki i kolski.

Powierzchnia wynosi 23.89 mil kw., ludności 140,101. Ziemi powiat łęczycki posiada 223,845 m., w tem ornej 158,885 m., łąk 18,192 m., pastwisk 11,449 m., lasów 11,957 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu przedstawia równinę wzniesioną na 400 st., poszarpaną licznemi zagłębieniami i szerokimi jarami, wyżłobionymi przez spływające wody, lesistej niegdyś wyżyny łódzko-zgierskiej. Południowa część powiatu, ma niewiele wynioślejszych punktów, ale za to obfituje w obszerne, błotniste niziny, przeważnie nad Bzurą, która przepływa powiat łęczycki z południo-wschodu na północo-zachód. Powiat z powodu obfitości łąk, sprzyjającej hodowli inwentarza i przy ulepszonej przez kulturę glebie, należy do najludniejszych. Przemysł fabryczny jest w powiecie dość rozwinięty, wartość jego produkcyi wynosi 2,923,661 rub. rocznie. Drogi bite przecinają powiat w różnych kierunkach. Parafii powiat łęczycki liczy 32 i gmin 16.

Łęczyca, miasto powiatowe nad Bzurą. Leży wśród bagnistej niziny, tak zwanych „łęk", zkąd jej nazwa. Połączona z dalszemi miastami przez trzy drogi bite. Ludności 7,449. Posiada 2 kościoły katolickie, cerkiew, zbór ewangielicki, synagogę, seminaryum nauczycielskie, progimnazyum prywatne, zarząd powiatowy i miejski, naczelników: wojennego i żandarmeryi, więzienie śledcze, zarząd akcyzy, urząd pocztowo-telegraficzny, kilka fabryk z prod. 73 tys. i ładny park. Łęczyca należy do osad przedhistorycznych, miała zamek obronny na kępie oblanej wodą. Kazimierz Sprawiedliwy zwołał tu pierwszy synod w r. 1180, na który zjechali się książęta Piastowie, duchowieństwo i możnowładcy. Na synodzie tym ogłoszono obowiązujące prawa. Synodów takich odbyło się w Łęczycy około 20. Kazimierz W. otoczył Łęczycę murem i odbudował czy wzmocnił zamek. Krzyżacy spalili miasto i zamek.

Za Kazimierza Jagiellończyka uchwalono tu prawo pod nazwą „statut łęczycki". Król ten przyjmował tu posłów bawarskich, proszących o rękę królewny Jadwigi, dla ks. Jerzego. Miasto jako ognisko życia politycznego wzrastało; dobrobyt jego zaczął upadać, gdy ognisko to przeniesione zostało do Warszawy. Szwedzi zajęli miasto i zamek i zniszczyli go. Zamek częściowo rozebrany został w r. 1834, tak że pozostały z niego tylko szczątki. Kościół parafialny św. Andrzeja, z XV w., ma w skarbcu starożytny relikwiarz srebrny, wysadzany drogimi kamieniami z płaskorzeźbą bizantyjskiej roboty. Kościół pobernardyński z XVII w., w klasztorze urządzono koszary, w klasztorze po-dominikańskim—więzienie. W rynku są koszary przerobione za czasów pruskich z kolegium kościoła po-jezuickiego.

Tum, wieś o dwie wiorsty na wschód od Łęczycy, ma wielki i wspaniały zbudowany z ciosowego kamienia kościół, niegdyś kolegiata, pierwotnie wzniesiony (podług podania) przez Mieczysława I w r. 967. Na tem miejscu leżała pierwotna osada Łęczyca i dopiero później przeniesioną została na suchsze, wyższe nieco miejsce. Tutaj też stać musiał pierwszy zamek łęczycki. Kościół tumski przerabiany i ozdabiany przez kilka stuleci, zatracił pierwotny swój plan i styl. Jest on jednakże pięknym pomnikiem architektury romańskiej z XII w. Są tam ślady kul szwedzkich.

Ozorków, miasto fabryczne nad Bzurą, leży częścią w dolinie, częścią na wzgórzu nad doliną. Drogi bite łączą go ze Zgierzem i Łęczycą. Ma 11,719 mieszk. Kościół parafialny katolicki, zbór ewangielicki, synagogę, kilka szkół początkowych i szkołę trzyklasową, urząd miejski i pocztowo-telegraficzny, przędzalnię wełny i bawełny i fabryki wyrobów wełnianych i bawełnianych. Wartość produkcyi tutejszej wynosi 1¼ mil. rubli rocznie. Mikołaj Szczawiński, kasztelan brzeziński i łęczycki towarzysz wypraw wojennych Batorego, był założycielem Ozorkowa i fundatorem istniejącego dotąd kościoła, przy końcu XVI w. W kaplicy mieszczą się groby rodzinne Szczawińskich i pomnik z napisem. W r. 1811 właściciel Ozorkowa Ignacy Starzyński założył tu osadę fabryczną, a w r. 1816 wyniesiono ją do rzędu miast.

Piątek, osada nad rzeką Moszczenicą, przy drodze prowadzącej z Łowicza do Łęczycy, 2 tys. mieszk. Starożytna osada należąca do arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy tu mieli swoją rezydencyę, i dworzec, jako stacyę w przejeździe. Oddawna miała przywilej miejski. Wiek XV jest okresem pomyślności miasta. Kościół stojący dotąd jest jedynym zabytkiem przeszłości, ma dwa rzeźbione z drzewa ołtarze z XVI w.

Poddębice, osada nad Nerem, w nizinie nadrzecznej, ma kościół parafialny fundacyi Grudzińskiej, podkomorzanki łęczyckiej z XVII w. Z tego też wieku pochodzi zapewne oryginalnej budowy zameczek z wieżą dotąd stojący i mieszkalny. Ma pokłady kamienia wapiennego i budowlanego. Jest to starożytna osada, czego dowodzą przedhistoryczne cmentarzyska odkopane na gruntach wsi okolicznych. $2\frac{1}{2}$ tysięcy mieszkańców. Jest tu kilka fabryk z produkcyą średnio rozwiniętą.

Leśmierz, zakłady przemysłowe.

Powiat wieluński.

Utworzony z połowy dawnego powiatu t. n. i części dawnego piotrkowskiego. Graniczy od północy z powiatem kaliskim i sieradzkim, od wschodu i południa z gubernią piotrkowską, z zachodu od Prus odgranicza go rz. Prosna.

Ma 38.17 mil kw., mieszk. 187,006. Ziemi posiada 364,562 m., w tem ornej 187,638 m., łąk 37,305 m., pastwisk 29,076 m., lasów 90,164 m., reszta budynki ogrody i nieużytki. Południowa część powiatu stanowi część wyżyny małopolskiej, wzniesienia dochodzą tu 890 st. Od południa ku północy poziom obniża się. Część wschodnia powiatu przeważnie piaszczysta, wschodnia posiada ziemię urodzajną. Powiat posiada żyły węglowe, rudę żelazną i wapień. Rzeka Warta przepływa powiat z południa na północ. Po niej też spławiają na wiosnę i jesienią do Prus drzewo budulcowe, klepki i podkłady kolejowe. Powiat wieluński, jako pograniczny jest w korzystnem położeniu pod względem zbytu produktów rolnych i gospodarstwa domowego; brak dróg żelaznych daje się odczuwać dotkliwie,

pomimo, że za kordonem znajdują się pruskie drogi żelazne. Drogi bite przerzynają powiat w różnych kierunkach. Główne komory celne w Wieruszowie i Praszce. Do starostwa wieluńskiego w województwie sieradzkiem należało miasto Wieluń i 15 wsi, w XIV wieku starostą wieluńskim był Władysław ks. Opolski, ten który sprowadził obraz Matki Boskiej do Częstochowy. Ziemia wieluńska stanowiła część Wielkopolski, część jej weszła w skład dzisiejszego Ks. Poznańskiego. Przemysł w całym powiecie mało rozwinięty, gdyż pomimo dużego obszaru nie dochodzi $^1/_2$ mil. rb. produkcyi rocznej.

Wieluń, miasto powiatowe, w kotlinie wśród płaskowzgórza, ma wyborną wodę ze źródeł otaczających go wzgórz płynącą, domy murowane z wapienia. 5 kościołów katolickich, klasztor, zbór ewangielicki, cerkiew, synagogę, zarządy: powiatu, akcyzy, brygady straży pogranicznej i urząd pocztowo-telegraficzny. Mieszkańców 8 tys. Początek Wielunia jest legendowy. Podług starego podania ks. kaliski Władysław Odonicz przezwany „Plwaczem", polując w okolicznych kniejach, ujrzał niezwykłej wielkości jelenia, za którym upędzał się zapamiętale. W miejscu na którem znajduje się obecnie rynek z kamienicą pod „Jeleniem" zwierzę znikło, a ukazał się w powietrzu baranek opromieniony jasnością stojący nad kielichem. Na miejscu widzenia książę wystawił wśród kniei kościołek i osadził przy nim ks. Augustyanów. Około tej pustelni, powoli powstawała osada, która pierwotnie zwała się „Jeleń", następnie—Jeluń, a nareszcie Wieluń, który ma w herbie baranka z chorągwią nad kielichem. Pierwotna jednak osada znajdowała się nieco dalej na płaskowzgórzu bezwodnem, dopiero później w połowie XIII w., przeniesiono ją w dolinę obfitującą w źródła. Gród wieluński wraz z okolicznemi wsiami był czasowo w posiadaniu Piastów szląskich, Władysław Łokietek przyłączył go do korony. Kazimierz Wielki wzniósł w Wieluniu zamek obronny i otoczył go murem. Za ks. Władysława Opolskiego Wieluń miał mennicę drobnej srebrnej zwanej „**monetą Wielunia**". W XV w., arcybiskup Mikołaj Trąba przenosi kolegiatę ze starej osady do nowego Wielunia i zwołuje do niej synod, na którym potępia sektę Husytów i zabrania jej wyznawcom wstępu w granice Polski.

Książęta szląscy często napadali na Wieluń, niszczyli miasto, chcąc przenieść ognisko handlu na Szlązk, ale królowie polscy opiekowali się Wieluniem i innemi nadgranicznemi miastami. Nałożyli cło na towary szląskie i zabronili kupcom wywozić swoje, aby, kupcy szląscy sami po nie przyjeżdżali, urządzając składy w Wieluniu, Kaliszu i Poznaniu. Zygmunt August oddał Wieluń z przyległościami w dożywotnie posiadanie siostrze swojej Izabelli, żonie pretendenta do korony węgierskiej Zapolyi. Żona tegoż króla Katarzyna austryacka przed wyjazdem swoim z Polski, osadzona była w Wieluniu na czas jakiś. Książę Maksymilian austryacki, pretendent do korony polskiej, odpoczywał przez tydzień w zamku wieluńskim przed bitwą pod Byczyną, gdzie był pobity przez Zamoyskiego i wzięty do niewoli. Zamek i miasto zniszczone przez Szwedów, pożary i morowe powietrze, podupadło. Na fundamentach zamku stoi obecnie dom prywatny, z murów pozostały tylko ślady, a do bramy krakowskiej z wieżą, która sama jedna ocalała, przybudowano ratusz. W archiwum miejskiem znajduje się miejska starożytna pieczęć srebrna z XVI w.

Kościół farny dawna kolegiata, z kamienia wapiennego murowana, ma wieżę w kształcie baszty. Mury zewnętrzne pochodzą z XIII w., wnętrze było kilka razy przerabiane i odnawiane, ma piękny obraz Scamarellego z XV w., „Chrystus w grobie", pochodzący z galeryi drezdeńskiej, ambonę z XVI w. i chrzcielnicę z marmuru czarnego. Jest także order legii honorowej dany Joannie Żubr, markietance, która za waleczność otrzymała rangę kapitana, była z mężem w legionach polskich we Włoszech, a następnie 1812 r., przy oblężeniu Smoleńska.

W skarbcu znajdują się cenne aparaty kościelne, między innymi jeden kielich z XII w., drugi dar Kazimierza Wielkiego. Jest też ząb „wielkoluda", dyby, w które zakuwano przestępców i „kuna", gdzie za wykroczenia kościelne stawiano pod pręgierzem. Kościół augustyanów starszy od farnego, gdyż sięga początku osady, ma nad wielkim ołtarzem głowę jelenia z monstrancyą między rogami. Kościół i klasztor ks. paulinów, wzniesiony przez Władysława Jagiełłę w XIV w., oddany został w zeszłym stuleciu p.p. bernardynkom. Kościół i klasztor p.p. bernardynek zniszczony podczas wojen szwedzkich, oddany został ewangielikom.

Kościół reformatów i pijarów, oba z XVII w. Przy kościele pijarów było kolegium, w którem pobierało nauki setki młodzieży.

Wieruszów, osada na prawym brzegu Prosny, leży na samej granicy pruskiej. Ma kościół parafialny i kaplicę, urząd pocztowo-telegraficzny, komorę celną I klasy i zarząd straży pogranicznej. Był tu zapewne starożytny gród nad Prosną, przy którym powstała w XIV w. osada, jako kolebka rodu Wieruszów. Generał ziemi wieluńskiej Bernard, Wierusz ufundował tu w XV w. kościół i klasztor ks. paulinów, klasztor ten i kościół gorzał kilka razy i był odbudowany. Umarł w nim ks. Augustyn Kordecki, obrońca Częstochowy, d. 20 Marca 1673 r. Zamek stojący za miastem na wzgórzu otoczonem fosą, zbudowany został w zeszłem stuleciu.

Praszka, osada nad Prosną, posiada kościół katolicki, cerkiew i komorę celną. Była pierwotnie osadą górniczą, której ludność już w XV w., zajmowała się dobywaniem rudy żelaznej, w którą okolica obfituje, jak również w pokłady torfu. Gleba nieurodzajna nie sprzyja rolnictwu, ale położenie nadgraniczne zogniskowało tu wcześnie przemysł i handel. Fundatorami kościoła byli Nieczujowie.

Ruda, wieś niegdyś główne miasto „ziemi rudzkiej" siedziba starosty i kasztelana rudzkiego. Miała zamek obronny. Kościół tutejszy wystawiony z kamienia, przez Piotra Dunina był kolegiatą, która została następnie przeniesiona do Wielunia. Tutaj podług podania miał nauczać św. Wojciech. W skarbcu są starożytne aparaty kościelne.

Bolesławiec, osada nad Prosną. Założony przez Bolesława Pobożnego ks. kaliskiego i jego imieniem nazwany miał zamek obronny, przez tegoż księcia wzniesiony, z którego pozostały ruiny. Wraz z ziemią wieluńską oddany był Władysławowi ks. Opolskiemu, który następnie nie chciał zwrócić tej dziel-

nicy. Władysław Jagiełło odebrał ją zbrojnie i przyłączył do Korony. Szwedzi dwukrotnie zburzyli zamek, który już podźwignięty nie został. Kościół tutejszy wzniesiony został przez Mikołaja Zebrzydowskiego, starostę bolesławskiego w XVI w.

Zalesiaki. Olbrzymie pokłady kamienia wapiennego.

Powiat koniński.

Stanowi połowę dawnego powiatu t. n. Graniczy na północ i na zachód z powiatem słupeckim, na południe z powiatami: kaliskim i tureckim, na wschód z pow. kolskim. Ma 20.37 mil kw. Ziemi ma 188,449, m.. w tem ornej 114,384, m., łąk 18,236 m., pastwisk 6,424 m., lasów 26,522 mórg, reszta budynki i nieużytki. Powierzchnia powiatu przedstawia równinę falowatą, przedzieloną doliną Warty, płynącą ze wschodu na zachód. Północna część powiatu była niegdyś dnem wielkiego jeziora, z rozległemi wyspami. Resztkami tego wielkiego wodozbioru są pozostałe tam rzeczki i jeziora, jako to: Gosławskie, Mikorzyńskie, Pątnowskie, Slesińskie, połączone kanałem Morzysławskim z rzeką Wartą i stanowiące linię komunikacyjną przydatną tylko do spławiania drzewa, z powodu zanieczyszczenia kanału. Niegdyś cała ta sieć wodna łączyła się z Gopłem, przez połączenie jeziora Slesińskiego z Łuszczewskiem, przez wąwóz dotąd istniejący. Obniżenie się poziomu wód przerwało tę łączność. Jeziora powiatu są rybne, połów jednakże z powodu znacznej głębokości jest utrudniony i odbywa się przeważnie zimą, podczas silnych mrozów. Ułatwiona komunikacya wodna przyczyniła się do wyniszczenia lasów. Dolina rzeki Warty obfituje w piękne łąki, które podczas wylewów są zalewane. Południowo-wschodnia część powiatu ma wyniosłość zwaną „Złotą Górą“ 430 st. n. p. m. Obfituje w piaskowiec twardością dorównywający granitowi; ma także węgiel brunatny i kamień wapienny. Grunt w powiecie przeważnie żytni, na prawym brzegu Warty gliniasty, przez wysoką kulturę pszenny. Przemysł ogranicza się na gorzelnictwie. Gospodarstwa większe postępowe hodują stada cienkowełnistych owiec; gęsi, chlewnia i okowita idą do Prus. Drogi bite przerzynają powiat w różnych kierunkach, najgłówniejsze z nich są trakty: poznański, kaliski i włocławski. Powiat koniński ma 24 parafie i 12 gmin. Produkcya przemysłowa wynosi 272 tys. rb. rocznie.

Konin, miasto powiatowe na lewym brzegu Warty, połączone drogami bitemi z Ks. Poznańskiem i wielu miastami powiatowemi. Ma 7,847 mieszk. Zbudowany w nizinie na sztucznym wynioślejszym nasypie, podczas wylewów wiosennych wygląda jak wyspa połączona groblą i 4-ma mostami z dalszą okolicą. Powódź coroczna wyrządza w mieście szkody, zalewa piwnice, a nawet dolne piętra domów niżej położonych. Miasto porządnie zabudowane, czysto utrzymane, należy do najporządniejszych w gubernii. Ma dwa kościoły katolickie, zbór ewangielicki, synagogę, urząd powiatowy, zarząd akcyzy i urząd pocztowo - telegraficzny, klasztor poreformacki obrócony na koszary, fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych, 2 kotlarnie i kilka pomniejszych fabryk z produkcyą 115 tys. rub. rocznie. Ma dwa rynki i park za miastem, nieźle utrzymany, ale mało uczęszczany. Głównem miejscem przechadzki jest most na Warcie i aleja słupecka. W zamku konińskim przemieszkiwał sławny Piotr Dunin, wielkorządca Wielkopolski. Zamek zniszczony za drugiej wojny szwedzkiej, rozebrany został na początku zeszłego stulecia. W XIV w. Krzyżacy spalili Konin. Kazimierz W. odbudował go i opasał murem. W zamku konińskim przebywał Władysław Jagiełło całe lato podczas wyprawy na Krzyżaków. Poseł francuski Jan Montluc popierający elekcyę Henryka Walezyusza, przemieszkiwał w zamku pół roku. Kościół parafialny sięga XV w. Ma kilka starożytnych nagrobków, między innymi nagrobki: Stanisława i Krzysztofa Przyjemskich z XVI i XVII w. Na cmentarzu kościelnym stoi słup kamienny okrągły, przeniesiony tu z pod zamku konińskiego. Był wzniesiony przez Piotra Dunina, na oznaczenie połowy drogi z Kruszniey do Kalisza, jak świadczy o tem napis na nim wyryty. Kościół poreformacki wzniesiony przez księżnę Wiśniowiecką w XVII w.

Golina, osada 2 tys. mieszkańców. Zakłady przemysłowe.

Slesin, osada, na półwyspie oblanym z dwóch stron jeziorem Ślesińskiem, którego dwie połowy łączą się tu kanałem, na którym most i droga bita do Sompolna. Konrad mazowiecki nadał Slesin biskupom poznańskim. Król Kazimierz W. wydał przywilej miejski na prawie niemieckiem. Obecny murowany kościół pochodzi z XII w.

Rychwał, osada. Był tu zamek na sztucznym nasypie.

Władysławów, osada miejska, śród płaskowzgórza do niedawna jeszcze lesistego. Mieszkańców 858. W dokumentach z czasów Władysława Łokietka wymieniane jako miasto królewskie, które później upadło. W XVIII w. należało do kasztelana gnieźnieńskiego Hieronima Gurowskiego, który osadził tkaczów Niemców i dał im przywileje cechowe, dotąd zachowane w dokumentach. Pałac hr. Gurowskich przerobiony na garbarnię. W blizkości ruiny zamku w **Wyszynie**, należącym także do tej rodziny.

Powiat kolski.

Utworzony został w 1867 r., z kilku części różnych powiatów: konińskiego, łęczyckiego i włocławskiego. Ma 23.43 mil kw. powierzchni. Graniczy od północy i wschodu z gub. warszawską, od południo-wschodu z powiatem łęczyckim, z południa, powiat turecki, z zachodu powiat koniński, z północo-zachodu słupecki. Ludności ma 127,675. Ziemi posiada 217,102 m., w tem ornej 150,387 m., łąk 16,082 m., pastwisk 14,138 m., lasów 21,208 m., reszta budynki i nieużytki. Północna połowa powiatu przedstawia wyżynę wzniesioną do 430 st. z licznemi wgłębieniami, w których są niewielkie jeziora i mokre doliny, pozostałość wielkich niegdyś jezior. Tu są po-

zostałe jeziora: Brdowskie, Lubstowskie, Mąkolskie, Długie, Modzerowskie i Komorowskie. Południowo-zachodnia część jest wyniosłością wzgórkowatą i lesistą, dochodzącą do 500 st., południowo-wschodnia równiną bez jezior i dolin błotnych. Warta przepływa powiat z południo-wschodu na północo-zachód, dolina jej obfituje w bujne łąki. Powiat kolski ma mało dróg bitych, co utrudnia komunikacyę. Powiat kolski ma 19 parafii i 14 gmin. Produkcya przemysłowa sięgająca 600 tys. rub. rocznie, ześrodkowała się przeważnie w m. Kole.

Koło, miasto powiatowe nad Wartą. Ma mieszk. 8,404. Połączone drogami bitemi z Kaliszem, Kutnem Koninem i Słupcą. Posiada kościół parafialny katol. murowany, zbór ewangielicki, 2 murowane synagogi, zarząd powiatowy, zarząd leśnictwa, urząd pocztowo-telegraficzny i 3 fabryki fajansu. Produkcya przemysłowa 256 tys. rub. rocznie.

Koło, jak to dowodzi jego nazwa, było miejscem zebrań politycznych prowincyi; obronne i położone nad rzeką spławną, miało w dawnych wiekach duże znaczenie. W XIV w., otrzymuje od Kazimierza W. przywilej miejski na prawie magdeburskiem, w tym też czasie wzniesione zostały zamek i dotąd istniejący ratusz. Z zamku pozostały tylko ruiny. Kościół wzniesiony w XV w., ma sufit ozdobiony starożytnemi malowidłami, starożytną ambonę drewnianą. Wzrostowi miasta sprzyjały zjazdy panów i szlachty, którym niekiedy przewodniczyli królowie. W Kole Władysław Jagiełło uchwalił wojnę z Krzyżakami. Kazimierz Jagiellończyk zwoływał tu zjazdy szlachty wielkopolskiej dla uzyskania funduszu na wyprawy przeciw Krzyżakom. Karol Gustaw traktował tu o pokój, z posłem Jana Kazimierza, Przyjemskim.

Kłodawa, osada nad rzeczką Kłodawicą, albo Rgilówką, śród płaszczyzny, przy trakcie warszawsko-kaliskim. Są tu dwa kościoły: parafialny modrzewiowy i murowany z klasztorem karmelitów, urząd pocztowy, fabryki wyrobów lnianych. Jest osadą starożytną. Za Władysława Hermana wzniesiono tu kościół Św. Idziego, na podziękowanie Panu Bogu, za szczęśliwe narodzenie się Bolesława Krzywoustego. Podczas wojen krzyżackich, przemieszkiwał tu Kazimierz Jagiellończyk. W XVI w. sławny z nauki Grzegorz z Samborza, założył tu szkołę wymowy i rymotwórstwa. Pierwsza wojna szwedzka zniszczyła miasto, które odtąd nie wróciło do dawnej pomyślności.

Brdów, osada nad jeziorem t. n. Ma piękny kościół z XIV w., z klasztorem niegdyś ks. paulinów, których tu osadził Władysław Jagiellończyk. 1,000 mieszkańców.

Dąbie, osada nad Nerem, przy drodze bitej, posiada kościół parafialny katolicki, zbór ewangielicki murowany w kształcie pałacu, bardzo ozdobny, 3$^1/_2$ tys. m. Osada początkiem sięga odległej starożytności. Władysław Jagiełło nadał mu przywilej miejski na prawie niemieckiem, inni królowie polscy obdarzali też miasto licznymi przywilejami. Podupadło po pierwszej wojnie szwedzkiej, podniosło się dopiero za czasów pruskich, gdy zaczęli się tu osiedlać sukiennicy pruscy.

Brudzew, osada, w bardzo malowniczem położeniu. Ma dwa kościoły, z których jeden z XV w. nie konsekrowany i ruiny zamku na wyniosłości, z sklepieniami podziemnemi dobrze zakonserwowanemi. Tu podobno urodził się nauczyciel Mikołaja Kopernika, Wojciech z Brudzewa. 1,050 mieszk.

Dobrów, wieś, z kościołem modrzewiowym pięknie wewnątrz przyozdobionym, w którym na środku znajduje się pomnik błogosławionego Bogumiła, arcybiskupa gnieźnieńskiego, w kształcie ołtarza z statuą jego rzeźbioną i wyzłacaną. Jest także obraz przedstawiający tego świątobliwego męża uważany za cudowny. Błogosławiony Bogumił złożywszy godność arcybiskupią, w Dobrowie pustelnicze prowadził życie i tu go dokonał w r. 1182. Na świętą Trójcę odbywały się niegdyś liczne pielgrzymki do grobu pustelnika. Na miejscu, gdzie umarł stoi kaplica, oddalona od kościoła

Izbica, osada, posiada kościół parafialny, o którym dokumenta wspominają w XV w. W kościele tym przechowuje się wiele starożytnych portretów i herbów z dawnych grobowców, zniszczonych zębem czasu. Mieszkańców 2$^1/_3$ tys. W okolicy 5 jezior i pokłady torfu.

Sompolno, osada, położona o 1 wiorstę od rzeki Szyszyny; 3 $^1/_2$ tys. mieszk.

Powiat słupecki.

Utworzony został z połowy dawnego powiatu konińskiego. Graniczy od wschodu z gubernią warszawską i powiatem konińskim, od południa ma powiat kaliski, z zachodu i północy królestwo pruskie. Powierzchni ma 21.87 mil kw., ludności 116,089. Ziemi ma 197,936 m., w tem ornej 131,085 m., łąk 14,448 m., pastwisk 8,586 m., lasów 30,250 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Środkowa i południowa części powiatu leżą w dolinie Warty, która go przepływa ze wschodu na zachód — i Prosny, która na granicy pruskiej do Warty wpada. Czarna Struga, lewy dopływ Warty płynie we wschodniej części powiatu. Południowa część między temi trzema rzekami zawarta, tworzy lesistą równinę, podmokłą i mało zamieszkaną. Dolina Warty niedaleko ujścia do niej Prosny obfituje w łąki i pastwiska. Prawy brzeg Warty ma poziom ciągle się wznoszący i dochodzący do 354 st. około Wilczyna. Prawe dopływy Warty są Meszna i Września. Na zachodniej granicy powiatu są jeziora: Powidzkie i Budzisławskie, na wschodzie jezioro Skulskie. Północna część powiatu obfituje w suche pastwiska, sprzyjające hodowli owiec, dolina Warty wypasa bydło rogate i gęsi idące do Prus. Południowa ma bogactwo leśne. Kolonizacya niemiecka w tej części kraju zapoczątkowana jeszcze za Piastów, poczyniła w ostatnich czasach znaczne postępy. Kolonie niemieckie, są tu liczne. Parafii ma powiat 22, gmin 14.

Słupca, miasto powiatowe nad rzeką Meszną, niedaleko granicy pruskiej, ma kościół parafialny murowany, cerkiew, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, komorę celną. 5 tys. mieszkańców. Słupca zdawna należała do uposażenia biskupów poznańskich. Od Przemysława II dostała przywilej miejski. W XIV w. biskupi poznańscy uzyskali przywilej bicia denarów w Słupcy. W tym

też wieku otoczyli Słupcę murem z trzema bramami. Rozwinięcie się rękodzieł i handlu przyczyniło się do dobrobytu miasta, najświetniejszego w XV w. Przez Słupcę idzie droga handlowa łącząca Poznań z Warszawą. Do niedawna stał w Słupcy domek modrzewiowy o jednej izbie, w którym mieszkał Karol XII, powracający z Saksonii, po skończonej wojnie w r. 1707. Kościół tutejszy fundowany zapewne przez biskupów poznańskich, przez częste przeróbki, po wojnach szwedzkich i pożarach, zatracił pierwotne cechy.

Skulsk, osada nad jeziorem t. n., $1^1/_3$ tys. mieszk. Osada bardzo starożytna w pobliżu Gopła, którego jezioro Skulskie było odnogą. Książę Bolesław, podczas łowów miał tu znaleźć statuę Matki Boskiej Bolesnej (według tradycyi), którą umieścił w zbudowanym przez siebie kościołku. Obecnie istniejący kościół murowany, w którym ta statua się przechowuje, zbudowany został na początku zeszłego stulecia.

Kazimierz, osada, $2^1/_2$ tysiąca mieszkańców. Posiada kościół murowany parafialny, klasztor bernardynów i niewielkie fabryki płótna i sukna. Osada bardzo starożytna, założona w miejscu pustelni zamieszkiwanej w puszczy „Kazimierowskiej“ przez towarzyszy Św. Wojciecha do Prus, po jego zamordowaniu przez Prusaków. Założenie miasta przypisują Kazimierzowi I. Zbudowane jest na 12-tu pagórkach; na każdym z nich wznosi się jakiś religijny pomnik, na pamiątkę tychże pustelników, pomordowanych podobno przez żołnierzy Bolesława Chrobrego. Piotr Dunin wystawił tu kościół murowany. Biskup poznański Jan Lubrański kościół ten odnowił i przyozdobił i wystawił drugi kościół z klasztorem ks. bernardynów w XVI w., w którym są piękne drzwi z kamienia wyrobione.

Na łące za Kazimierzem, stracony został przez Karola XII Patkul, który chciał oderwać Kurlandyę od Szwecyi, a przyłączyć do Polski, dotąd łąka ta zwie się łąką „**Patkula**“.

Kleczew, osada. Otoczona lasami, leży na rozległej równinie nad małem jeziorem Stępą. Ma kościół gotycki z XV w. z trumną i relikwiami Św. Feliksa męczennika, po lewej stronie wielkiego ołtarza, które sprowadził Melchior Gurowski. W kościele są też groby rodziny. W Kleczewie były dawniej fabryki sukna, dywanów, pasów, szali i t. d.

Ląd, wieś nad Wartą, posiada starożytny kościół z klasztorem cystersów, słynącym niegdyś z bogactw, założonym przez Mieczysława Starego i obsadzonym przez zakonników Niemców, którzy aż do Zygmunta I nie przyjmowali zakonników Polaków. Opactwo było bogato uposażone i miało dwóch opatów, jeden tytularny pobierający $^2/_3$ dochodu, drugi rzeczywisty mający władzę i zarząd opactwa—i $^1/_3$ część dochodów. Ostatnim tytularnym, czyli komendatoryjnym opatem był biskup Woronicz sławny kaznodzieja. Kościół pokryty jest grubą miedzianą blachą. Po opuszczeniu klasztoru przez cystersów, przemieszkiwali w nim kapucyni do 1864 r. Odtąd świątynia upada, choć przedstawia dotąd widok wspaniały i imponujący.

W pobliżu jest **Lądek** założony przez cystersów z **Lądu**, jako miasto na prawie niemieckiem, zatwierdzone przywilejem Kazimierza ks. kujawskiego. Rząd pruski zabrał dobra należące do opactwa i rozprzedał.

Pyzdry, osada nad Wartą w pobliżu granicy pruskiej. 4 tys. mieszkańców. Posiada dwa kościoły: parafialny i poklasztorny, zbór ewangielicki, synagogę, komorę celną i urząd pocztowo-telegraficzny. Miasto posiada na własność ładny obszar lasu, mieszczanie więc tutejsi nie kupują drzewa. Pyzdry miały w starożytności wielkie znaczenie strategiczne i handlowe i należą do najdawniejszych grodów nad Wartą. Po zniszczeniu miasta przez Krzyżaków, Kazimierz W. odbudował i obwarował zamek i uwolnił Pyzdry wraz z wielu innemi miastami z pod jurysdykcyi magdeburskiej.

W r. 1656 pod Pyzdrami stał obozem generał szwedzki Wrangel,—wojny też szwedzkie zniszczyły miasto. Z ruin zamku pobudowano więzienie za czasów pruskich.

Bieniszewo, wieś z pięknym kościołem po kamedułach, który opustoszał i podupada. Leży na drodze z Kazimierza do Konina, pamiętne męczeństwem 5 braciszków Polaków, towarzyszy Św. Wojciecha do Prus.

Zwłoki ich pochowano pierwotnie w Kazimierzu następnie przeniesione zostały do Gniezna.

GUBERNIA KIELECKA.

Jest częścią dawnej gubernii radomskiej, najdalej ku południowi wysuniętą. Graniczy z północy i wschodu z gub. radomską, z zachodu z piotrkowską, od południa z Galicyą, od której oddziela ją w części koryto Wisły. Obszar gubernii wynosi 183.29 mil kw. Ludności 914,518. Ziemi posiada 1,687,042 m., w tem ornej 908,886 m., łąk 103,267 m., pastwisk 137,456 m., lasów 407,474 m., budynki i ogrody 54,942 m., nieużytki 75,017 m. Cały obszar gubernii przedstawia wyżynę do 1,350 st. n. p. m. wzniesioną, zasianą to pojedynczemi wyniosłościami, to krótkiemi pasmami górskiemi, wąwozami i jarami, w które spływają wody wyżyn po nagich skalistych ścianach. Za Nidą zaczynają się pasma Łysogór, a raczej Podgórze, które zaczynają się w gubernii kieleckiej, a kończą się w gubernii radomskiej. Mniejszy szczyt zwany górą Ś-tej Katarzyny, znajduje się w powiecie kieleckim.

Stoki Łysogór zalegają ogromne jeszcze lasy, niegdyś puszcze, które były siedliskiem grubego zwierza i rozbójników. Wisła stanowi południowo-wschodnią granicę gubernii— Pilica i Nida przepły-

wają ją w dwóch przeciwnych kierunkach, przyjmując mnóstwo drobnych górskich strumieni, gwałtownie wzbierających po deszczach.

Gleba w gubernii kieleckiej jest rozmaita. W południowej części nad Wisłą—i koło Proszowic, mamy czarnoziem i wogóle grunta pszenne urodzajne. Powiaty: kielecki i olkuski mają glebę miejscami piaszczystą, to znów gliniastą i kamienistą, nie nadającą się miejscami do uprawy. Ubóstwo gleby wynagradzają bogactwa kopalniane. Są tu rudy ołowiane i zawierające srebro, rudy galmanu, miedzi, żelaza. Te ostatnie są znacznej wartości, eksploatacya ich jednak pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Pokłady węgla mamy w powiecie olkuskim, w powiatach: olkuskim i kieleckim węgiel brunatny. Margle tworzą urodzajne grunta w okolicach Miechowa i Jędrzejowa. Kielce i Chęciny mają znaczne pokłady marmuru, pod Olkuszem marmur czarny, z którego zrobiony jest ołtarz w kościele Św. Stefana w Wiedniu.

Przemysł gubernii w stosunku do jej bogactw kopalnianych mało rozwinięty, czemu na przeszkodzie stoi brak dogodnych dróg komunikacyjnych, jako też brak kapitału. Wartość przemysłu gubernii kieleckiej wynosi 10,238,089 rb. rocznie. Pod względem administracyjnym gubernia kielecka dzieli się na 7 powiatów.

Powiat kielecki.

Utworzony został z części dawnego powiatu t. n. i z kawałków powiatów: opoczyńskiego, opatowskiego i stopnickiego. Graniczy od północy i wschodu z gubernią radomską, od południa ma powiat stopnicki i jędrzejowski, z zachodu jędrzejowski i włoszczowski. Obszar powiatu wynosi 34.65 mil kw. Ziemi ma powiat kielecki 321,833 m., w tem ornej 117,359 m., łąk 25,612 m., pastwisk 38,511 m., lasów 117,986 m., reszta budynki i nieużytki. Ludności 165,291. Cały powiat kielecki ma widoki bardzo malownicze z powodu swego górzystego położenia. Podgórze Łysogór poczynające się o kilkanaście wiorst od Kielc, posuwa się ku południowschodowi, zlewając się w jednolite pasmo, z wzrastającą ciągle wyniosłością. Wyniosłości korzeczkowskie i bolmińskie ciągną się od północo-zachodu ku południo-wschodowi. Nida uprowadza wody powiatu do Wisły. Znaczniejsze jej dopływy są: Czarna Nida, Bobrza, Łośnia, Jasionka, Lipnica i Morawica.

Lasy prywatne i rządowe zajmują znaczny obszar powiatu. Obfitość pastwisk sprzyja hodowli bydła rasy świętokrzyskiej, cenionej w kraju. Powiat kielecki ma drogi bite rozchodzące się we wszystkich kierunkach i część linii kolei dąbrowskiej, przecinającej powiat z północo-wschodu na południo-zachód.

Bogactwa kopalniane słabo eksploatowane, handel przeważnie w ręku żydów. Produkcya przemysłowa powiatu wynosi 3³/₄ milion. rb. rocznie.

Powiat dzieli się na 7 parafii i 19 gmin.

Kielce, miasto gubernialne i powiatowe, nad Silnicą, na wzgórzu 850 st. wzniesionem, ma stacyę kolei dąbrowskiej, oprócz tej drogi bite łączą Kielce ze wszystkiemi powiatowemi miastami gubernii. Posiada trzy kościoły katolickie, a czwarty na Karczówce, zbór ewangielicki, cerkiew, gimnazyum męskie z biblioteką i zasobnymi gabinetami, progimnazym żeńskie, rząd gubernialny, izbę skarbową, urząd powiatowy, zarząd akcyzy, dyrekcyę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, urząd pocztowo-telegraficzny, seminaryum duchowne, w rynku nowy bazar murowany. Domy z marmurowego kamienia i piaskowca, ogród spacerowy starannie utrzymany. Okolice Kielc są bardzo piękne i malownicze. Góra **Kadzielnia** ze skał marmurowych porosła jałowcem karłowatym, z grotą—staw „Pakosz" warte są widzenia. Aleje spacerowe, przy szosie karczowskiej, wysadzone kasztanami i topolami są ulubionem miejscem przechadzki. Góra **Karczówka** z klasztorem pobernardyńskim, lasem sosnowym porosła, także jest przyjemnem miejscem wycieczek zamiejskich. Założenie Kielc odnoszą kronikarze do 1,173 r., i przypisują je biskupowi krakowskiemu Gedeonowi. Odtąd też Kielce były własnością i rezydencyą biskupów krakowskich. Miasto było obwarowane i obdarzone przywilejami królów. Napad Tatarów w XIII w., a następnie wojny szwedzkie, morowa zaraza i pożary niszczyły kilkakrotnie miasto, które za staraniem biskupów krakowskich odbudowywało się. Biskupi mieli tu swój dworzec najprzód drewniany, który biskup Jakób Zadzik, kanclerz wielki koronny, przebudował na murowany zamek w XVII w., ten dotrwał do naszych czasów.

Jest to wielki budynek w pięknym stylu, z czterema basztami po rogach. Mury przyozdobione są 4-ma posągami kamiennymi, wyobrażającymi dwóch parlamentarzy ruskich i dwóch szwedzkich, z którymi kanclerz zawierał pokój. Zamek ma 16 sal przyozdobionych malowidłami, wiernie odtwarzającemi ubiory danej epoki i podobiznę osób tam przedstawionych. Na ramach złoconych i na odrzwiach są herby biskupów, którzy tu przemieszkiwali i pomarli.

Starożytny kościół i kolegiata z XII w., przebudowywany i rozszerzany, w głównym frontonie zachował pierwotny swój styl. Stoi on na najwyższym punkcie miasta, połączony z zamkiem biskupim i seminaryum, tworzy grupę zabudowań, panującą nad miastem i widną z oddali. Najwspanialsze pomniki z czarnego marmuru mają tu biskupi: Szaniawski i Załuski. Marcin Kromer pracował tu nad kroniką historyi kraju. Przy kościele Św. Trójcy jest gmach szkolny, wzniesiony w XVIII w., przez biskupa Szaniawskiego, w którym jest piękna biblioteka i zbiór minerałów. Na cmentarzu kieleckim spoczywają zwłoki Bartosza Głowackiego, który zmarł z ran w tutejszym szpitalu. Z dawniejszych domów, pozostała kamienica w środku rynku z herbem Sołtyków zw. **Orłem** zbudowana przez kucharza księcia biskupa krakowskiego, Macieja Gilbę—i za pozwoleniem biskupa, ozdobiona jego herbem. Mieszkańców 27,422. Kilkanaście fabryk z produkcya roczną 1,155,000 rubli.

Karczówka, góra pokryta lasem o parę wiorst od Kielc z kościołem i klasztorem ks. bernardynów,

fundacyi biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego, na podziękowanie Panu Bogu za ocalenie Kielc od morowej zarazy w r. 1624.

Tenże biskup umieścił w kościele relikwie Św. Karola Boromeusza, przyjaciela swego, które sam z Medyolanu przywiózł. W kościele znajduje się statua Św. Barbary, wysoka 2 łokcie i 9 cali z jednej bryły ołowiu wykuta. Bryłę tę wydobył z pobliskiej góry włościanin Hilary Mala, w XVII w.

Chęciny, miasto na wzgórzu, przy drodze bitej do Jędrzejowa. Mieszkańców 5 tysięcy. Ruiny zamku sięgającego odległej starożytności, który był kiedyś niezdobytą twierdzą i służył do przechowywania skarbów koronnych. Na sejmie chęcińskim ogłoszono królewicza Kazimierza wielkorządcą Wielkopolski. Wincenty z Szamotuł, ówczesny wielkorządca, przez zemstę za odebranie mu tego urzędu, naprowadził na Polskę Krzyżaków. Częste pożary niszczyły miasto, które królowie polscy licznymi przywilejami dźwigali z upadku. Ostateczną klęskę zadały mu wojny szwedzkie, wojska Rakoczego i morowa zaraza 4 lata trwająca. Żydzi też, którym pozwolono tu za króla Michała Korybuta osiedlać się, przyczynili się do upadku miasta, przez uśpienie przemysłu i wyrugowanie snycerstwa i kamieniarstwa, dawniej tu kwitnących. Z góry panującej nad miastem, bardzo piękny roztacza się widok. Dostęp do niej nadzwyczaj utrudniony. Mury zamku, którego imponujące ruiny dotąd się przechowały, są zbudowane częścią z cegły, częścią z kamienia marmurowego, na opoce marmurowej. Położenie zamku, na niedostępnej prawie górze, po podniesieniu zwodzonego mostu, czyniło go niezdobytym. Był też od niepamiętnych czasów mieszkaniem książąt i królów polskich. Starostwo chęcińskie przeznaczone było później na uposażenie królowych wdów i one też tu przemieszkiwały. Najdłużej przebywała tu siostra Kazimierza Wielkiego, sprawująca rządy królestwa w imieniu króla węgierskiego Ludwika. Tu też przechowywała skarby swoje Bona i ztąd je wywiozła z kraju. W końcu XIV w., zamek chęciński przeznaczony był na więzienie stanu. Przyrodni brat Władysława Jagiełły Andrzej Wingold książę litewski był tu 3 lata więziony za bunt przeciwko niemu. Po bitwie Grunwaldzkiej więzienie przepełnione było jeńcami wojennymi. Szwedzi zniszczyli go bardzo, w ostateczną ruinę popadł za rządów austryackich. Pałac wystawiony u stóp góry przez starostów chęcińskich, dotąd się przechował. Schodząc z góry widzimy starożytny parafialny kościołek z XV w. Ma on piękny marmurowy ołtarz Chrystusa Ukrzyżowanego, w kaplicy fundowanej przez wójta chęcińskiego Fotygę, którego ciało spoczywa w podziemiach kościelnych, a portret wisi na sznurku, na środku kościoła, jak lampa. Drugi kościół z klasztorem ks. franciszkanów, fundowany przez Kazimierza W., obrócono na więzienie na początku zeszłego stulecia. Trzeci kościół z klasztorem panien klarysek z XVII w., dotąd istnieje.

Ubogie dziś miasto Chęciny, leżą wśród dziewięciu gór, które kryją w swem łonie wielkie skarby, o których kroniki w XIV w. wspominają. Wydobywano tu malachit, lazur (błękit miedzi), srebro, miedź, ołów. Żupnicy olkuscy i chęcińscy, (między innymi Jan i Seweryn Bonarowie), dochodzili do ogromnych fortun. Później kopalnie zostały zaniedbane, chociaż królowie polscy brali je od czasu do czasu w opiekę.

Zygmunt III kazał w Chęcinach wykuć dwie kolumny 38 st. wysokie. Jedna z nich pękła, drugą Władysław IV sprowadził do Warszawy i ustawił na niej posąg ojca na Krakowskim-Przedmieściu. Stanisław August chciał podźwignąć kopalnie chęcińskie. Sprowadził w tym celu biegłych majstrów z Włoch, do wydobywania polerowania i obrabiania marmurów. Jedną salę, zwaną dotąd marmurową, w zamku warszawskim, przyzdobił marmurem chęcińskim. Główną przeszkodą eksploatacyi, na większą skalę bogactw kopalnianych chęcińskich, jest brak kapitału i dogodnych dróg komunikacyjnych. Starostwo chęcińskie było w posiadaniu rodów magnackich. Stefan Czarniecki miał także nadane za zasługi wojenne starostwo chęcińskie. Obecnie miasto Chęciny i kilkanaście okolicznych wsi, stanowią dobra donacyjne.

Daleszyce, osada, nad rz. Belnianką, przy drodze bitej do Kielc, mieszkańców 1,829. Tutejszy kościół parafialny wystawiony w XIII w., przez Iwona Odrowąża, biskupa krakowskiego. Daleszyce należały do dóbr biskupów krakowskich, za Zygmunta Augusta uzyskały przywilej miejski.

Bodzentyn, osada, nad rz. Psarką, w górzystej okolicy, mieszkańców 3,863. Należał od niepamiętnych czasów do biskupów krakowskich, którzy we wsi pobliskiej Tarczek mieli swój dworzec. Założycielem Bodzentyna był biskup Bodzanta (za Kazimierza W.) i od swego imienia go nazwał. Następny biskup Floryan Mokrski h. Jelita, wystawił na wzgórzu zamek i otoczył miasto murem z basztami. W XIV w., wystawiony kościół parafialny, zniszczony przez pożar, odbudował Zbigniew Oleśnicki. W XVI w., odbywały się w Bodzentynie sądy biskupie, dla powstrzymania reformacyi. Bodzentyn był letnią siedzibą biskupów, miał okres swego rozwoju i pomyślności. Były tu fabryki sukna, zakłady rzeźbiarskie, cegielnie i fabryka luster. Było kiedyś miasto brukowane, zabudowane porządnie. Dwie baszty murów, zbudowane z kwarcowego kamienia pozostały dotąd, jako też ruiny biskupiego zamku na wzgórzu nad rzeką Psarką. Zbudowany w podkowę, z kwarcowego kamienia i ciosu, ma basztę w stylu gotyckim. Wspaniały, w gotyckim stylu, ratusz z wieżą i zegarem wystawiony w XVII w., przez biskupa Trzebickiego, rozebrał w r. 1832 burmistrz miejscowy.

Kościół parafialny, niegdyś kolegiata, bardzo piękny i obszerny, wznosi się tuż przy zamku. Zbudowany w formie krzyża, w stylu gotyckim, ma kilka kaplic, stalle kapłańskie rzeźbione i piękny ołtarz wielki drewniany złocony, przeniesiony tu z kolegiaty kieleckiej, w stylu Odrodzenia; ma orły zygmuntowskie z literą S. Po prawej stronie ołtarza wznosi się nagrobek biskupa F. Krasińskiego, z czerwonego marmuru, artystycznej roboty. Zabytkiem sztuki z XVI w., jest ołtarz składany, wyobrażający historyę życia Najświętszej Panny malowany na złoconem w różne desenie tle. Drugi kościołek Św. Ducha, także starożytny, jest dotąd w dobrym stanie.

Białogon, osada górnicza rządowa przy trakcie bitym kielecko-krakowskim. Posiada łomy marmuru jasno-szarego, rudę żelazną, fryszerkę, walcownię i fabrykę narzędzi rolniczych. **Miedziana góra**, wieś przy drodze bitej kielecko-piotrkowskiej. Nazwa jej powstała od góry sąsiedniej, gdzie wydobywano miedź jeszcze w XVI w. Góra wznosi się na 984 stóp nad poz. morza.

W jej wnętrzu znajdują się piękne marmury, malachit, glinka ogniotrwała i rozmaite rudy: miedź (rodzima, szara, czarna, szklista, pstra, czerwona, błyszcząca, błękitna) i piryt miedziany. Wieś i góra należały niegdyś do biskupów krakowskich, jeden z nich Jerzy Radziwiłł posłał Zygmuntowi III w darze miedź, z tutejszej kopalni, na pokrycie dachu zamku krakowskiego, po pożarze.

Mniów, wieś przy drodze bitej kielecko - piotrkowskiej. Ma kościół parafialny murowany z XVI w., i łomy czerwonego piaskowca. Posiada 2 wielkie piece, walcownię żelaza, gisernię, fryszerki, piec wapienny, kopalnie rudy żelaznej, glinki ogniotrwałej i kamienia wapiennego.

Morawica. Zakłady przemysłowe i piękny park.

Suchedniów, osada górnicza nad rzeką Łączną i stawem przez nią utworzonym, ma stacyę kolei dąbrowskiej, zarząd zakładów górniczych rządowych i kościół parafialny murowany. Nazwę swą wziął od górników—minerów Suchiniów. o których wspominają regestra z XVI wieku. Suchedniów należał do biskupów krakowskich, którzy też popierali górnictwo. W okresie zarządu górnictwem przez Staszica, zakłady rozwijały się pomyślnie. Pamiątką po tym znakomitym mężu są dwa dzwony w tutejszym kościele. Na początku zeszłego stulecia, za Księstwa Warszawskiego, były w Suchedniowie i blizkich osadach fryszerki, szlifiernia, stalownia, rafinerya, kotlarnia, rurarnia i blachownie. Wyrabiano tu ostrogi. bagnety, spisy, oskardy, noże, narzędzia chirurgiczne i wyroby rusznikarskie. Obecnie jest młyn amerykański, 5 wodnych, tartak, cegielnia.

Oblęgorek z pałacykiem, własność Henryka Sienkiewicza. Dar narodowy. Ma pokłady rudy żelaznej i bardzo zdrową wodę do picia, zalecaną przez lekarzy.

Powiat jędrzejowski.

Utworzony został z części dawnego powiatu kieleckiego i kawałków stopnickiego i miechowskiego. Graniczy na północ i północo-wschód z powiatem kieleckim, na wschód z częścią stopnickiego i pińczowskim, na południe z pińczowskim i miechowskim, na zachód z częścią olkuskiego i włoszczowskim.

Powierzchni ma 23.06 mil kw., ludności 92,492. Ziemi ma 214,379 m., w tem ornej 124,315 morg., łąk 11,869 m., pastwisk 16,636 m., lasów 46,953 m., reszta budynki i nieużytki.

Obszar powiatu stanowi wyżynę do 900 stóp dochodzącą. Środek powiatu około Jędrzejowa i nad brzegami Nidy, przedstawia lekko pofalowaną płaszczyznę, strona północno-wschodnia jest górzysta, poprzerzynana licznymi wąwozami i dolinami. Południowa część również górzysta ze wzniesieniem do 1,100 st. dochodzącem. Część północno - zachodnia powiatu obfituje w lasy. *Nida* przepływająca tu z zachodu ku północo-wschodowi — i skręcająca na południo-wschód, odprowadza wody tej części. *Mierzawa z Mozgawą* przepływają część południową i uchodzą do Nidy, której brzegi stanowią szeroką i błotnistą dolinę. Przemysł powiatu nie bardzo rozwinięty, wartość jego nie dosięga $^1/_4$ mil rub. Pod względem administracyjnym powiat dzieli się na 14 gmin,—kościelnym na 28 parafii.

Jędrzejów, osada, nad dwiema rzeczkami, Brzeźnicą i Jasionką. Połączony traktem bitym z Kielcami i Miechowem—ma również drogę bitą do stacyi Myszków drogi żel. warsz.-wied. i stacyę kolei dąbrowskiej, dwa kościoły murowane, zarząd powiatowy, seminaryum nauczycielskie, filię banku i urząd pocztowo-telegraficzny.

W XII wieku dwóch braci Gryfów, sprowadzili z Burgundyi zakonników cystersów i osadzili w wystawionym klasztorze na gruntach wsi, do nich należącej— Brzeźnicy, którą im następnie podarowali. Św. Wincenty Kadłubek dokonał tu żywota jako zakonnik. Nazwę swą otrzymał Jędrzejów podobno od imienia jednego z opatów.

W XIII wieku Bolesław Wstydliwy nadał osadzie przywilej miejski na prawie niemieckiem. Królowie polscy i biskupi krakowscy obdarzali miasto i opactwo różnymi przywilejami i nadaniami, tak iż zaliczało się do najbogatszych w Polsce.

Do Jędrzejowa zjechało się w XVI w. rycerstwo i szlachta, popierająca wybór Stefana Batorego i Anny Jagiellonki. Tu też Jan Zamoyski założył protest przeciwko małżeństwu Zygmunta III z Anną austryacką.

Kościół parafialny wzniesiony za czasów Bolesława Krzywoustego starszym jest od pocysterskiego. Gmachy opactwa i kościół leżą o kilka wiorst za miastem; należą one do najpiękniejszych pomników budownictwa w Polsce. Otaczający je mur z basztami czyni wrażenie obronnego zamku. Kościół zbudowany z ciosu, pokryty blachą miedzianą, ma dwie wyniosłe wieże. zdaleka się ukazujące, pomimo iż kościół leży w nizinie. Ma 10 ołtarzy i dwie kaplice, w jednej z nich na ołtarzu spoczywają w trumnie metalowej kości św. Wincentego Kadłubka. W roku 1800 pożar zniszczył gmach z biblioteką i starożytnymi dokumentami. Organy kościoła jędrzejowskiego są największe i najpiękniejsze w Polsce. W okolicy Jędrzejowa są pokłady gipsu. Mieszkańców 5,980.

Małogoszcz, na pochyłem wzgórzu nad rzeką Lasociną. Osada pierwotna mieściła się na przyległej górze Bochynia, gdzie miała gród obronny i kasztelana. Po zniszczeniu jej przez Tatarów, przeniosła się na obecne miejsce. Kościół tutejszy w stylu ostrołukowym wzniósł Kazimierz W. i opasał osadę murem. Prawo miejskie uzyskała w XV wieku. Jest tu kopalnia białego kamienia. W r. 1863 zaszła pod Małogoszczem walna bitwa. Mieszk. 2,498.

Mokrzko, górne i dolne, dwie wsie wśród nadrzecznej niziny *Nidy*, przy linii kolei dąbrowskiej. W XV w. istniał tu kościół i zamek wśród lasu.

Piotr Kmita, wojewoda krakowski, za Zygmunta Augusta wystawił tu sobie rezydencyę w stylu włoskim. Zamek zbudowany z białego kamienia

z węgłami ciosowymi, z wieżą nad bramą wjazdową, oblany wodą. Ruiny tego zamku przechowały się w całości, oprócz dachu i sklepień.

Sobków, osada w dolinie Nidy, która odtąd zaczyna być spławną. Założony został przez starostę małogoskiego Stanisława Sobka z Sulejowa w XVI w. W XVII w. należał do kanclerza wielkiego koronnego Jana Wielopolskiego. Ma pałac obwiedziony murem z basztami, co mu nadaje postać zamku. Łomy marmuru. Mieszkańców 1,865.

Wodzisław, osada, przy trakcie krakowskim w rozległej dolinie między dwoma rzeczkami Mozgawą i Mierzawą. Posiada kościół parafialny murowany, blachą kryty z kopułą i facyatą ozdobioną dwoma posągami świętych i zegarem. Kościół otoczony murem, ma bramę żelazną i wysoką dzwonnicę. Wewnątrz marmurowe nagrobki Lanckorońskich, w podziemiach starożytne metalowe trumny zapewne z ich szczątkami. Zamek za miastem wzniósł Jan Lanckoroński w XVI w. Osada jest w ¾ zamieszkana przez żydów, którzy tu mają okazałą murowaną synagogę. Mieszkańców 5,593.

Powiat olkuski.

Powstał z większej części powiatu dawnego t. n. Ma powierzchni 25,54 mil kw. Ludności 140,887. Ziemi ma powiat olkuski 230,580 m., w tem ornej 122.981 m., łąk 5,096 m., pastwisk 16,220 m., lasów 63,023 m., reszta budynki i nieużytki. Dzieli się na 34 parafie i 14 gmin.

Graniczy od zachodu z gubern. piotrkowską, od południa z Galicyą, ze wschodu ma powiaty: miechowski i jędrzejowski, z północy powiat włoszczowski. Obszar powiatu przedstawia wyżynę z dwoma pochyleniami: północnem i południowem. Południowe ku dolinie Wisły z bystrym strumieniem **Prądnikiem**, uprowadzającym wody doliny Ojcowa. Pochyłość północna daje początek trzem rzekom: **Warcie**, **Pilicy** i **Białej Przemszy**. Wynioślejsze punkty tej części powiatu dochodzą do 1,204 st. Wzgórze **Smoleń** na południo-wschód od Pilicy, ma 1,536 st. **Taras** na południe od Ogrodzieńca ma do 1,600 st. Okolica Olkusza przedstawia wzniesienie tarasowate, bezleśne, kamieniste i nieurodzajne, z jedyną rzeczką **Babą**, która zalała kopalnie srebra tu istniejące. Południowo-wschodnia część powiatu obniża się szybko ku dolinie Wisły. Spływające tu wody wyżłobiły w wapiennej skale wiele jarów i dolin i przez naniesiony muł użyzniły je. Ta część powiatu odznacza się bujną roślinnością, malowniczem położeniem i fantastycznymi kształtami skał i ścian skalistych. Najgłówniejszemi z dolin tych są: **Ojcowska**, **Bentkowicka** i **Racławicka**. Ubóstwo gleby na wyżynach wynagradzają pokłady kopalniane, znajdujące się w ich wnętrzu jak: kopalnie galmanu, rudy żelaznej i srebra. Przemysł górniczy i fabryczny jest przeważnie w ręku Niemców, którzy nie wyrzekają się swoich germanizacyjnych dążeń.

Olkusz, miasto powiatowe, na wzgórzu wśród piaszczystej wyżyny dochodzącej do 1,400 st. Posiada kościół parafialny katolicki, cerkiew prawosławną, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, st. dr. ż. dąbrowskiej, kopalnie rudy ołowianej. Wodę do miasta doprowadzono rurami z pobliskich źródeł górskich. Długosz odnosi początek czyli założenie Olkusza do czasów Kazimierza W.; wieś „Elkusch“ istniała tu dawniej, ale dopiero Kazimierz W. zwrócił uwagę na istniejące tu pokłady rudy ołowianej zmieszanej ze srebrem, sprowadził zdolnych górników, opasał Olkusz murem, wzniósł kościół i klasztor augustyanów. Królowa Elżbieta, regentka za czasów Ludwika węgierskiego, nadała górnikom przybywającym do Olkusza przywilej, iż każdy z nich na przestrzeni 1 mili na około miasta ma prawo dobywac i topić kruszce, aby tylko oddawał żupnikom do skarbu królewskiego jedenastą część tak srebra, jak i ołowiu. Górnicy olkuscy zwali się „gwarkami“ (od wyrazu niemieckiego Gewerke). Za Stefana Batorego była tu czynną mennica. Monety tam bite oznaczone były literą I. W XVII w. rzeczka *Baba* zalała sztolnie wodą i zaniosła piaskiem. Szwedzi zrabowali zapasy kruszcu i nałożyli na gwarków 30.000 zł. kontrybucyi, co zupełnie zniszczyło i rozproszyło góników, i przerwało prace górnicze. Stary kościół parafialny jest zabytkiem przeszłości; zbudowany z ciosu w stylu ostrołukowym, ma ołtarz z XV w. w kaplicy św. Anny ze statuą Bogarodzicy, ołtarz wielki z XVI w. Jest tu także chrzcielnica z ołowiu olkuskiego, krzyż z XVI w. z olkuskiego srebra ważący do 40 funt. i siedm srebrnych kielichów. Kapliczka św. Jana Kantego, który tu był proboszczem, przybudowana przy kościele. Olkusz jest miejscem urodzenia dwóch sławnych uczonych Marcinów. Jeden z nich w XV w. był lekarzem i astrologiem nadwornym Macieja, króla węgierskiego, drugi w XVI w. profesor matematyki akademii krakowskiej, poprawił kalendarz, który przesłał do Rzymu. Grzegorz XIII posiłkował się zapewne jego pracą przy reformie kalendarza, gdyż reforma ta zgadza się z poprawką rodaka naszego. Mieszkańców 5,032.

Pilica, osada, nad rzeką Pilicą, która ma tu niedaleko źródła, a w samej Pilicy rozlewa się w wielki staw, leży w dolinie otoczonej wzgórzami. Posiada kościół parafialny, kościół z klasztorem reformatów i dwa małe kościołki filialne, synagogę i kościół ewangielicki; na wzgórzu pałac właścicieli, przerobiony z zamku, z okazałym parkiem. Starożytne cmentarzysko z urnami świadczy iż osada jest bardzo starożytną. Nadana była znakomitemu rodowi Toporczyków, którzy wystawili tu zamek obronny na górze. Elżbieta Pilecka, wojewodzianka sandomierska 2-o voto Granowska, była żoną Władysława Jagiełły. Pilica była kolejno w posiadaniu wielu magnackich rodów. W XVIII w. była własnością rodziny Wesslów. Marya Józefa Sobieska (z Wesslów) sprzedała Pilicę bratankowi swemu podskarbiemu wielkiemu koronnemu. W kościele parafialnym jest kilka grobowców różnych właścicieli Pilicy, w zakrystyi sprzęty i aparaty kościelne ofiarowane przez kr. Jana III. Mieszkańców 6,829.

Wolbrom, osada nad rzeką Pokrzywianką, leży na najwynioślejszej części płaskowzgórza olkuskiego dochodzącego tutaj do 1,600 st., ma stacyę kolei dąbrowskiej o 3 wiorsty odległą, dwa kościoły katolickie, kościół parafialny z XVI w., kościół i klasztor kanoników lateraneńskich z XVII w. Wolbrom wchodził niegdyś w skład starostwa wolbromskiego. Mieszkanców 6,496.

Ogrodzieniec, osada, ma bardzo piękne ruiny zamku na górze skalistej, wzniesionej na 1,477 st. zbudowanego przez żupnika krakowskiego Seweryna Bonara, który otrzymał tytuł barona na Ogrodzieńcu od cesarza Ferdynanda I. Części ścian i murów zamkowych są z litej skały, zachowały się dotąd nieźle, także dwie okrągłe baszty i trzecia czworogranna. Zamek wraz z ręką Bonarówny przeszedł na Jana Firleja, marszałka w. koronnego. U stóp zamku rozciąga się wieś *Podzamcze*, zkąd bierze początek *Czarna Przemsza*. Mieszk. 2057.

Smoleń, wieś, ruiny zamku na górze stromej, wznoszącej się stożkowato do wysokości blisko 1600 st. Zamek wzniesiony również przez Seweryna Bonara. Niedaleko Smolenia znajduje się jaskinia zwana przez lud okoliczny „Zegar". Podanie ludowe twierdzi, iż w Boże Narodzenie o północy, niewidzialny zegar wydzwania godzinę 12-tą.

Sławków, osada miejska nad Czarną Przemszą na prawym wyniosłym jej brzegu, na wyniosłem płaskowzgórzu posiada kościół parafialny murowany, dwie kaplice i stacyę dr. ż. dąbrowsk. W Sławkowie na gruntach miejskich znajdują się pokłady rudy żelaznej, węgla, gliny i żwiru. Pod osadą kopalnie rządowe galmanu, walcownia blachy cynkowej i odlewnia żelaza. O Sławkowie jako starożytnym grodzie wspomina Długosz. Był zdawna osadą górniczą i stacyą handlową na trakcie z Wrocławia do Krakowa. Mieszczanie sławkowscy byli pochodzenia niemieckiego. Zbigniew Oleśnicki przyłączył Sławków do dóbr księstwa siewierskiego, należącego do biskupów krakowskich. W końcu XVIII w. należał do dóbr koronnych. W kościele jest 8 nagrobków, z których najdawniejszym jest nagrobek starosty Sebastyana Myszkowskiego z XVII w., najokazalszym Jana Sołtyka, biskupa krakowskiego, z XVIII w. Sławków jest miejscem urodzenia Jana Baranowskiego, astronoma. Mieszk. 5,543.

Ojców, w dolinie Prądnika. Nazwa Ojców stosuje się tylko do zamku, którego zwaliska panują nad południową częścią doliny na wysokim, skalistym tarasie. Na tle pięknej kwiecistej doliny wąwozu Prądnika, widzimy piętrzące się malowniczo wzgórza, to ścięte pionowo, to strzelające do góry, niby wysmukłe wieżyce, to znów rozrzucone w nieładzie głazy zwalone jakby trzęsieniem ziemi. Są tam bramy i baszty, groty i jaskinie, a każdy kamień, każda skała ma swoją nazwę, zna jej legendy lud okoliczny i chętnie je opowiada przyjezdnym. Nad doliną na wzgórzu, rysuje się w oddali starożytny zamek „Pieskowa Skała", przeglądający się w wodach rybnych stawów, rozciągających się u stóp jego, dalej między Ojcowem a Pieskową Skałą, Grodzisko z pustelnią św. Salomei.

Dolina Ojcowska ma wiele wydrążeń, grot, jaskiń mniejszych i większych. Największa z nich nazwana „Królewską" służyła za przytułek Władysławowi Łokietkowi; za panowania Wacława czeskiego w Polsce. Wiedzie do niej drożyna przez piękny las. Stromą ścieżyną wstępuje się na górę Chełmową 411 metrów wysoką, ozdobioną krzyżem żelaznym, utkwionym w olbrzymi zwał głazu. Góra Chełmowa wznosi się tuż nad piękną doliną Sąspowską i jest najwyższym szczytem, tej grupy wzgórz, tak pięknych i malowniczych, że Franciszek Salezy Dmochowski mówi:

„ Po co szukać obcych krajów,
„ Alp odwiedzać grzbiet wysoki?
„ Wśród Ojcowa skał i gajów,
„ Również szczytne masz widoki!!

Z góry Chełmowej widać zamek Wawelski i wysmukłą wieżycę Maryackiego kościoła. Kąpie się ona w promieniach wschodzącego słońca, gdy dolina jeszcze zasnuta mrokiem i mgłą, — to też mieszkańcy okolicznych wiosek, wstający równo ze świtem, zwracają najpierw wzrok na ten punkt świetlany, kładą pobożnie na czole znak krzyża i wznoszą wzrok błagalny ku Niebu, prosząc o błogosławieństwo dla siebie, swych pól i stadek. Nieopodal góry Chełmowej, znajduje się właśnie grota **Królewska**. Otwór wązki, a raczej rozpadlina, otoczona zaroślami, prowadzi do groty przez wązki korytarz. Grota długa około 30 metrów. Ściany jej okryte cieniowaną makatą mchów zielonych. Bez przewodnika zapuszczać się w głąb niebezpiecznie, gdyż grota prowadzi do istnego labiryntu większych i mniejszych wydrążeń, w którym nieświadomy, zabłądzić z łatwością może. Nareszcie przychodzi się nad brzeg przepaści, w którą trzeba się spuszczać po wazkiej, niewygodnej drabinie. Dno tej przepaści, to jest właśnie owa **grota Łokietkowa**, w której on się ukrywał, przed prześladowaniem króla Wacława, a raczej jego namiestnika i zausznika Czecha Ulryka Boskowicza, który go ścigał zajadle. Dotąd pokazują wilgotną framugę w ścianie, która miała służyć Łokietkowi za łoże i kamień, przy którym zasiadał do skromnego posiłku, dostarczanego ukradkiem, przez przywiązanych do prawego swego pana kmiotków. Po drugiej stronie doliny, jest druga grota zwana **Ciemną** lub **Ojcowską**,—prowadzi do niej bardzo stroma, prawie prostopadła ścieżka. Jest to wielka sala, wsparta na odłamie skały niby filarze o fantastycznych kształtach. Są jeszcze dwie jaskinie **Sąspowskie**, dalej **Jerzmanowska** i o kilka wiorst położona, jaskinia **Więckowska** śnieżnej białości, bardzo obszerna, ozdobiona licznymi stalaktytami. Do tej groty wchodzą zwiedzający z latarniami, dla tego zachowała swoją zupełną czystość. Inne są zakopcone sadzą smolnych pochodni przewodników.

Dolina Ojcowska była zamieszkiwana jeszcze w czasach przedhistorycznych, czego dowodem są wydobywane z mułu siekierki kamienne, szydła i igły z kości, skorupy naczyń glinianych bardzo pierwotnego kształtu i wyrobu, świadczące o nizkim poziomie kultury, ówczesnych mieszkańców jaskiń. Znajdują się tu również szczątki przedpotopowych zwierząt. Klimat w Ojcowie jest spokojny i ciepły, powietrze przepełnione wonią balsamiczną bujnej roślinności, która pobudza nerwy. Profesor Dietl zaopiniował, iż oddychanie odbywa się tu spokojniej i regularniej, niż w Zakopanem.

Ojców należał do hr. Aleksandra Przeździeckiego, który tu pobudował wille; gdy te podczas zamieszek krajowych zostały spalone — po r. 1863 sprzedał Ojców Żydom pruskim, którzy splądrowali jaskinie i groty i wywieźli zawartość ich do Prus na nawozy sztuczne. Od Prusaków odkupił Ojców hr. Ludwik Krasiński, a obecnie jest własnością jego córki ks. Czartoryjskiej. Ruiny zamku ojcowskiego są ozdobą doliny Prądnika. Wartka ta i przezroczysta rzeczka, zarybiona „rybą królewską" pstrągami, obraca koła młynów i puszcza w ruch piły

tartaków, rozsianych po dolinie. Doktór Mierzyński zbadał wodę Prądnika w r. 1895 pod względem chemicznym i bakteryologicznym i orzekł, że pomocną jest w chorobie angielskiej, w katarze żołądka i kiszek. Przytaczamy tu urywek wiersza o Prądniku wyjęty z pamiątkowej księgi Ojcowa:

„Prądnik to dumny szlachcic herbowy,
„(W herbie ma pstrąga w polu złocistem).
„Koronowane widywał głowy,
„I poił królów zdrojem przejrzystym.
„Nieraz król Łoktek biedny, znękany
„Nocą z jaskini doń się przedzierał,
„W hełm swój stalowy wody nabierał
„I skargi szeptał na losu zmiany."

W dolinie Pieskowej Skały rzuca się w oczy pałka skalista w kształcie olbrzymiej maczugi, uwieńczonej na wierzchołku kępką jałowcu. Cieńszy koniec zwrócony do dołu ma zaledwie cztery łokcie obwodu, grubszy górny dochodzi trzydziestu łokci. Lud zwie ją *„Sokolą Skalą"*. Zwiedzający te miejsca turyści nazwali ją *„Pałką Herkulesa"*. Nazwa ta nie bardzo jest odpowiednią, gdyż bardzo wątpliwą jest rzeczą, aby bohater—półbożek grecki—kiedykolwiek w te strony zabłądził, zostawiając na pamiątkę swego tu pobytu swą legendową maczugę.

Grodzisko, nad Prądnikiem, na połowie drogi między Pieskową Skałą a Ojcowem, na wyniosłej skale, której zachodnia nadzwyczaj stroma ściana czyni go nieprzystępnym. Wschodnia zniża się łagodnie ku miasteczku *Skała*.

Na tej skalistej górze Henryk Brodaty, książe wrocławski, zbudował w XIII wieku zamek obronny. Bolesław Wstydliwy, a raczej siostra jego Śta Salomea, wdowa po Kolomanie, królu węgierskim, założyła tu klasztor Klarysek, którego była ksienią. Dotąd pokazują domek czyli „pustelnię Śtej Salomei" o dwóch izdebkach, do której idzie się po 50 schodach zwanych „Różańcowymi" — gdyż wierni, idąc na klęczkach, na każdym stopniu odmawiają „Zdrowaś Marya". Domek ten stoi nad urwiskiem.

W drugiej izdebce jest łóżko kamienne ze szklanym podgłówkiem zamiast poduszki. Na środkowej ścianie ołtarz z obrazem Świętej Salomei, wystawiony tu zapewne później. Małe okienko wychodzi na dolinę Prądnika. Na górze stoi murowany kościołek, otoczony murem. Koło bramy i na rogach, stoją kamienne posągi naturalnej wielkości: Bolesława Wstydliwego, jego żony Św. Kunegundy, króla Kolomana, Henryka Brodatego i jego żony Św. Jadwigi.

Bolesław, osada fabryczna, leży przy drodze bitej do Olkusza. Posiada kościół parafialny murowany przerobiony z kaplicy wzniesionej w XVII w. przez chorążego krakowskiego Maryana Chełmskiego. Istnieją tu kopalnie galmanu i błyszczu ołowianego.

Rabsztyn, ruiny zamku na skalistej górze, panującej nad okolicą. Leży w pobliżu drogi bitej z Wolbromia do Olkusza. Pierwotna nazwa „Raubstein" dowodzi, iż założycielami osady byli Niemcy.

Założycielami zamku byli prawdopodobnie Toporczykowie (Tęczyńscy), którzy tu mieli rozległe dobra. W XV w. Rabsztyn należał do Mielsztyńskich. Spytko z Mielsztyna za napad zbrojny na dwór i radę królewską skazany został na śmierć, a majątek uległ konfiskacie. Później król zwrócił Rabsztyn wdowie i synom. Rajca krakowski Marcin Belza, za zabójstwo Andrzeja Tęczyńskiego skazany na więzienie, odsiadywał je w Rabsztynie. Następnie Rabsztyn należał kolejno do Myszkowskich — Wielopolskich.

Do starostwa rabsztyńskiego w XVII w., należało oprócz zamku z folwarkiem 11 wsi.

Żarnowiec, osada miejska przy ujściu Uniejówki do Pilicy, która tu tworzy staw. Starożytna osada nad Pilicą, miała zameczek książęcy i targowisko z poborem cła. Kazimierz W. osadził w zamku żarnowieckim żonę swoją Adelajdę heską. Kościół parafialny posiada starożytną ambonę, chrzcielnicę marmurową i kilka nagrobków. Starostwo żarnowieckie w XVIII w. posiadał Hieronim Wielopolski, koniuszy koronny. Mieszkańców 2,849.

Powiat włoszczowski.

Utworzony z zachodniej części powiatu kieleckiego i północnej części powiatu olkuskiego dawnego. Ma 25.17 mil kw., mieszkańc. 88,995, ziemi posiada 232,431 m., w tem ornej 99,039 m., łąk 17,408 m., pastwisk 16,197 m., lasów 83,435 m., reszta budynki i nieużytki. Zachodnia połowa powiatu leży w dorzeczu Pilicy, która przepływa go z południa na północo-zachód, i odgranicza go, począwszy od Koniecpola, od gubernii piotrkowskiej. Południowo-wschodnia należy do dorzecza *Nidy*, która tu bierze początek pod Moskorzewem. Gleba w północno-zachodniej części jest piaszczysta i kamienista, w części południowej sprzyja uprawie pszenicy. Powiat włoszczowski ma tylko czterdzieści kilka wiorst dróg bitych — handel zaspakaja przeważnie potrzeby miejscowe. Przemysł fabryczny wynosi $^1/_2$ mil. rubli. Powiat posiada 26 parafii i 14 gmin.

Włoszczowa, osada miejska, przy drodze bitej między Radomskiem a Kielcami. Posiada kościół parafialny murowany i kaplicę cmentarną, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny. Cmentarzysko pogańskie z urnami i grodzisko wśród bagien świadczy, iż Włoszczowa, tak jak i cała grupa osad w tym punkcie znajdujących się, są bardzo starożytne. Włoszczowa należała do Szafrańców, otrzymała przywilej miejski w XVI w. od Zygmunta I. Mieszk. 6,395.

Czarnca, wieś kościelna, miejsce urodzenia i wiecznego spoczynku sławnego Stefana Czarnieckiego, była długi czas w posiadaniu tej rodziny. Wraz z ręką córki Stefana Czarnieckiego Konstancyi przeszła w posiadanie wojewody podlaskiego Wacława Leszczyńskiego. Kościół wraz z dzwonnicą fundowany przez Stefana Czarnieckiego w XVII w. (na miejsce drewnianego, który tam stał lat 400) ma wiele pamiątek po bohaterze: portret na desce, wyobrażający Stefana Czarnieckiego jako hetmana z buławą, wielki ołtarz w stylu roccoco, krzyż srebrny z cyfrą i herbem St. Czarnieckiego $1^1/_4$ łokcia wysoki, kielich mały z napisem St. Czarn., część czapraka zdobytego na Karolu Gustawie srebrem tkanego, która służy za kaptur u kapy, dwa ornaty z herbem Czarnieckiego, mały obozowy obraz N. M. P. na blasze srebrnej.

Secemin, osada wśród bagnistego i lesistego płaskowzgórza, posiada kościół parafialny murowany.

Władysław Jagiełło nadał Secemin Piotrowi Szafrańcowi z Pieskowej Skały w XV wieku i w tej rodzinie pozostawał do jej wygaśnięcia. W XVII w. Secemin w połowie XVI w. stał się głośnym, jako ognisko ruchu reformatorskiego, popieranego gorliwie przez Szafrańców, którzy kościół katolicki zamienili na zbór ewangielicki, założyli przy nim. szkołę i zwoływali tu synody.

Szczekociny, osada miejska nad Pilicą, starożytna siedziba Odrowążów. W Szczekocinach odwiedził Stanisław August Poniatowski panią starościnę wolbromską Urszulę z Morsztynów Dębińską, kobietę wielkiego rozumu i niepospolitej energii, która po śmierci męża sama administrowała znacznym majątkiem, wychowywała dzieci, zajmując się przytem sprawami publicznemi. Wystawiła w Szczekocinach wspaniały pałac z dwupiętrową salą. Córkę wydała za Tadeusza Czackiego. Miasto ucierpiało wiele podczas wojen szwedzkich. Pod Szczekocinami Tadeusz Kościuszko stoczył niepomyślną bitwę w r. 1794. Mieszk. 3,822.

Lelów, osada nad rzeką Białą i bagnistemi jarami jest jedną z najdawniejszych osad i grodów obronnych jeszcze w czasach przedhistorycznych. Władysław Łokietek, dochodząc praw swoich do tronu, zdobył Lelów i wypędził ztąd Czechów. Kazimierz W. opasał miasto murem i poprawił zamek. Częste pożary i wojny szwedzkie zniszczyły miasto. Pozostał kościół parafialny murowany niewiadomej erekcyi. Mieszk. 1,551.

Kurzelów, osada miejska nad rzeczką Kurzelówką. Leży przy trakcie z Kielc do Nowo-Radomska. Arcybiskupi gnieźnieńscy, do których należał Kurzelów, rozszerzali jego przywileje i posiadłości: Jakób Świnka nadał osadzie przywilej miejski w XIII w. Jarosław Skotnicki wzniósł tu piękną ostrolukową świątynię w XIV w., która dotąd się przechowała. Mieszk. 1,393.

Krasocin, młyn, cegielnia, piec wapienny.

Powiat stopnicki.

Utworzony z dawnego powiatu t. n. ze zmniejszonym obszarem, wynoszącym obecnie 29.02 mil kw. Ziemi posiada powiat stopnicki 262,888 mórg, w tem ornej 155,511 m., łąk 17,079 m., pastwisk 19.420 m., lasów 50,042 morgi, reszta budynki i nieużytki. Graniczy od północy z powiatem kieleckim, z zachodu z powiatami: jędrzejowskim i pińczowskim. od południa Wisła odgranicza go od Galicyi, ze wschodu ma gubernię radomską. Północna część wyżyny powiatu, pokryta piaskami, dochodzi do wysokości przeszło 1 tys. stóp. Pas środkowy tworzy wyniosły taras, a na południu ku Wiśle wyżyna opada w szeroką kilkuwiorstową dolinę. Główną rzeką powiatu jest *Schodnia*. uchodząca do Czarnej. Nida uchodzi do Wisły pod Korczynem. Gleba żyzna w środkowej i południowej części powiatu. Drogi bite i Wisła są jedynemi liniami komunikacyjnemi.

Mieszkańców 153,604, parafii 32, gmin 23. Produkcya przemysłowa wynosi $^1/_3$ mil. rubli roczn.

Stopnica, osada miejska, leży w malowniczej okolicy, w dolinie otoczonej wzgórzami, wśród sadów, lasków i ogrodów. Posiada kościół parafialny murowany, kościół i klasztor reformatów, pałac przerobiony z zamku, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny. Stopnica, jako starożytna wieś królewska miała grodzisko, czyli zamek, który odbudował Kazimierz W., nadając osadzie przywilej miejski, i wzniósł tu kościół ostrołukowy z kamienia wapiennego pod wezwaniem Św.Św. Piotra i Pawła, który przetrwał dotąd. Kościół ten posiada relikwię, głowę Św. Maryi Magdaleny, oprawioną w srebro, dar Kazimierza W.

Starostwo stopnickie było w posiadaniu wielu magnackich rodzin: Zborowskich, Tarnowskich i Ossolińskich. Jan Klemens Branicki, otrzymawszy starostwo stopnickie, przebudował zamek starościński na pałac w stylu włoskim, a rozszerzył go generał wielkopolski Eliasz Wodzicki. Kościół i klasztor ks. reformatów fundował Krzysztof z Tęczyna Ossoliński w XVII w. Mieszk. 5,608.

Szydłów, osada miejska, w dolinie również otoczonej wyniosłemi wzgórzami. Kazimierz W. otoczył Szydłów murami i wystawił kościół murowany na przebłaganie Boga za śmierć Marcina Baryczki. Z dawnych zabytków przechowała się brama krakowska, szczątki zamku z herbem Wazów na tablicy nad bramą skarbczyka, kościół z piękną zakrystyą i kościołek Św. Ducha z XII wieku na wzgórzu, u stóp którego są lochy, mające być niegdyś siedzibą rozbójników. Jest też ciekawa synagoga z XVI wieku z blankami i szkarpami. 2,521 mieszk.

Zborów, wieś przy drodze bitej ze Stopnicy do Korczyna w pobliżu zakładu kąpielowego Solec. Od Zborowa przybrała nazwisko Zborowskich jedna gałąź rodu Jastrzębców. Wojewoda łęczycki Scibor, brat prymasa Wojciecha Jastrzębca, założył w okolicy Szydłowa zamek *Jastrzębiec*.

Solec, wieś w pobliżu Zborowa, posiada zakład kąpieli siarczanych, kościół parafialny murowany i szpital. W połowie XV w. należał do Tarnowskich, a następnie do Zborowskich. Skuteczność wody soleckiej słono-siarczano-alkalicznej znana była oddawna; w wieku XVIII wywarzano tu sól. Na początku XIX wieku przy poszukiwaniu soli na terytoryum Solca odkryto źródła słonej wody; po zbadaniu jej leczniczych własności, zaczęto ją używać do kąpieli. Woda solecka ma temperaturę 12° R. jest gorzkosłona, przezroczysta z zapachem jaj zepsutych.

Busk, osada, posiada kościół parafialny murowany, urząd pocztowo-telegraficzny, szpital i zakład kąpielowy, o półtorej wiorsty od miasteczka oddalony. Mieszk. 2,339. W końcu XII wieku Busk należał do Dzierżysława alias Dzierżka, brata biskupa płockiego Wita, który sprowadził do Buska zakonników i zakonnice reguły Św. Norberta i tu ich osadził, a wyjeżdżając na wojnę cały majątek swój im zapisał.

W XIII wieku Leszek Czarny wyniósł Busk do godności miasta na prawie niemieckiem. Miasto było kilka razy niszczone przez wojny, a w r. 1820 pożar tak je zniszczył, iż mieszkańcy, straciwszy całe swoje mienie, mieszkali w dołach wykopanych w ziemi. Z fundacyi Dzierżka pozostał, jako pamiątka, tylko jego kamień grobowy. Kościół buski ukończony w XVII wieku niczem się nie odznacza. Za Stanisława Augusta były tu warzelnie soli, następnie zaniedbane.

Do celów leczniczych zaczęto używać soli bu-

skiej od r. 1824. Zakład jest własnością rządową. W czasie długoletniej dzierżawy zakładu przez dr. Dobrzańskiego, tenże stale się rozwijał i ulepszał, co sprowadza co rok więcej gości, szukających tu ulgi w cierpieniach. Zakład posiada piękny park, wielką salę balową, kilka restauracyi, teatr i orkiestrę, zjeżdżające tu co lato. Okolica Buska jest bardzo malownicza i ma wiele miejscowości godnych zwiedzenia. Między innemi: *Skorocice* z pięknemi grotami stalaktytowemi; *Wiślica* pamiętna ułożeniem tu pierwszych praw pisanych, zwanych „Statutem wiślickim“ za Kazimierza W.

Korczyn, a raczej **Nowe miasto Korczyn**, leży nad Nidą i Wisłą, połączony drogą bitą z Buskiem i innemi miastami, posiada dwa kościoły: parafialny i po-franciszkański, śpichrze zbożowe nad Nidą i prowadzi ożywiony handel. Dogodne położenie między dwiema rzekami spławnemi było zapewne przyczyną powstania tu osady w odległych wiekach przy grodzie książęcym. Bolesław Wstydliwy nadał osadzie prawo miejskie. Korczyn był długi czas miejscem zjazdów politycznych. Kazimierz W. zbudował zamek murowany i otoczył murem miasto. W Korczynie przyjmowali królowie polscy poselstwa zagraniczne. Za Stefana Batorego zaprowadzono tu wodociągi. Po przeniesieniu stolicy do Warszawy, miasto, które w XVI wieku miało 30 tys. mieszk., chyli się do upadku. Wojny szwedzkie pustoszyły dwukrotnie miasto; zniszczone wtedy zostały archiwa grodzkie i miejskie. Na terytoryum miejskiem znajduje się zdrój, mający własności lecznicze, uważany za cudowny.

Kościół po-franciszkański, wystawiony w XIII w. przez Bolesława Wstydliwego, ma kilka nagrobków, z których najdawniejszy z XVI w. Kościół parafialny pierwotnie fundowany przez Kazimierza W., przebudowywany i poprawiany następnie, posiada kilka starożytności, mianowicie: statuę Św. Wojciecha z drzewa z XIV wieku i srebra kościelne z XV i XVI wieków. Mieszk. 4,894.

Oleśnica, osada miejska, posiada starożytny kościół parafialny murowany, fundowany przez Zbigniewa Oleśnickiego, a po pożarze odbudowany przez synowca jego, który to kościół jest ozdobą osady. Oleśnica była gniazdem rodzinnem Oleśnickich. W XVI wieku przeszła w ręce Zborowskich. Marcin Zborowski, kasztelan krakowski, gorliwy reformator, osadził w tutejszym kościele w XVI wieku Macieja, kaznodzieję luterańskiego, który poniszczył obrazy i ołtarze. Mieszk. 1,567.

Kurozwęki, osada miejska nad rzeczką Czarną, posiada kościół parafialny murowany, szpital w gmachu poklasztornym i zamek w nizinie nad rzeką dobrze utrzymany i mieszkalny z XVI wieku, zbudowany zapewne przez Lanckorońskich, do których w tym czasie Kurozwęki należały. Tu urodził się zasłużony profesor matematyki w uniwersytecie warszawskim Augustyn Frączkiewicz. Mieszk. 1,304.

Chmielnik, miasto w piaszczystej okolicy, pamiętne krwawą bitwą z Tatarami w r. 1241, którzy odtąd ciągle napadali na Polskę. Chmielnik należał do Oleśnickich, później przeszedł w posiadanie rodziny kalwińskiej Głuchowskich. Był tu zbór kalwiński najlepiej uposażony — odbywały się tu synody reformatorów. Starożytny kościół grożący ruiną rozebrano; z pozostałej tylko w całości części kapłańskiej zrobiono kapliczkę, która dotąd stoi. Kościół obecnie stojący pochodzi z XVIII w. Mieszk. 8,132.

Powiat miechowski.

Utworzony został z powiatu t. n. i jednej gminy pow. olkuskiego. Rozległość jego wynosi 24.89 m. kw. Mieszkańców liczy 143,372. Ziemi posiada powiat miechowski 225,743 m., w tem ornej 160,789 m., łąk 8,850 m., pastw. 11,426 m., lasów 25,722 m., reszta budynki i nieużytki.

Graniczy od zachodu z pow. olkuskim, od północy z jędrzejowskim, od wschodu z powiatem pińczowskim, z południa z Galicyą, od której w części odgranicza go Wisła. Część wyżyny olkusko-sandomierskiej, na której rozciąga się obszar powiatu, przedstawia płaskowzgórze piętrzące się tarasami, poprzerzynane przez działanie wód wązkiemi dolinami. Zachodnia część powiatu miechowskiego ma w niektórych punktach wyniosłości przechodzące 1200 stóp, np. pod wsią Bąk mamy 1484 stóp, pod Pogwizdowem 1452 stóp. W północnej części powiatu obszerna lesista wyżyna jest mało zaludniona. W miarę zbliżania się do Wisły, wzniesienie opada tarasowato. Rzeka *Szreniawa* przerzyna powiat miechowski od północo-zachodu ku południo-wschodowi. Na skalistem podłożu dolin i stoków wzgórz namuły wodne i tłusta glina tworzą glebę bardzo urodzajną, pszenną, słynną od dawna w okolicach Proszowic. Sadownictwo i ogrodownictwo także jest tu bardzo rozwinięte i daje włościanom znaczne dochody. Cena też ziemi w południowej części powiatu jest wyjątkowo wysoka. Dróg bitych ma powiat miechowski więcej niż inne powiaty, oprócz tego ma część drogi żelaznej Dąbrowskiej, która łączy Miechów z trzema gubernialnemi miastami: Kielcami. Radomiem i Lublinem. Powiat dzieli się na 40 parafii i 24 gminy.

Miechów, miasto powiatowe nad rzeczką Miechówką, na stokach wzgórza obniżającego się ku rzece przy trakcie kielecko-krakowskim. Posiada kościół parafialny murowany. zarząd powiatowy, zarząd akcyzy, stacyę kolei Dąbrowskiej, urząd pocztowo-telegraficzny, mieszk. 3769. Miechów w XII wieku stanowił posiadłość rodu Gryfów, z których jeden *Jaksa* sprowadził z Jerozolimy zakonników, stróżów Grobu Chrystusowego, tak zwanych *Bożogrobców*, wystawił im kościół i klasztor i uposażył go nadaniem trzech wsi: Miechowa, Zagórzyna i Komorowa. Zakonnicy ci zwali się później Miechowitami. Przemysław II nadał osadzie przywilej miejski w XIII wieku, jednakże miasto, nie mając pomyślnych warunków rozwoju, nie mogło się podnieść i stanowiło zawsze nieludną ubogą osadę. W r. 1863 miasto wskutek bitwy tu zaszłej zostało spalone. Głównym i jedynym zabytkiem przeszłości jest kościół poklasztorny, który posiada wiele dawnych pamiątek. W skarbcu znajduje się bogaty zbiór aparatów kościelnych, relikwiarz srebrny z kopułą w formie kościoła jerozolimskiego, darowany przez Św. Karola Boromeusza generałowi Miechowitów Andrzejowi Batoremu, — starożytny antyfonarz pisany na pergaminie. W wielkim ołtarzu znajduje się rzeźba Mikołaja z Krakowa, przedstawiająca grób Chrystusa i jego zmartwychwstanie,

dalej piękna ambona i dwa obrazy Smuglewicza. Znajduje się tu także kaplica Grobu jerozolimskiego, połączona krużgankiem z kaplicą kościelną Pana Jezusa. W tych kaplicach odprawiało się niegdyś uroczyste nabożeństwo Wielkopiątkowe, ściągające tłumy pobożnych. Miechów jest miejscem urodzenia dziejopisa polskiego z XV wieku — *Miechowity*.

W pobliżu Miechowa znajduje się tunel kolei żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, mający 381 sążni długości.

Książ Wielki, osada nad rzeczką Nidzicą, na wzgórzu w malowniczem położeniu, przy drodze bitej z Miechowa do Jędrzejowa. Posiada dwa kościoły: parafialny i po-klasztorny i pałac ordynatów Wielopolskich. W XII wieku Książ należał do Stefana Toporczyka, przodka rodu Tęczyńskich, który pisał się hrabią na Książu. W czasie bezkrólewia po Ludwiku węgierskim właściciel Książa Spytko z Mielsztyna, najwięcej przeszkadzał ks. Ziemowitowi do zajęcia tronu krakowskiego, za co tenże kazał spalić Książ. Za Bonarów Książ był siedliskiem kalwinów, którzy tu zwoływali synody.

Wielopolscy odziedziczyli Książ wraz z ordynacyą pińczowską po Myszkowskich. Tutejszy kościół parafialny istniał już w XIV w., posiada grobowiec biskupa krakowskiego Piotra Myszkowskiego, opiekuna Jana Kochanowskiego. Drugi kościół z XIV w., fundowany przez Spytka z Mielsztyna, został odbudowany w r. 1846. Mieszk. 2,605.

Słomniki, osada miejska nad rzeczką Szreniawą, przy drodze bitej pomiędzy Miechowem a Proszowicami, w dolinie nadrzecznej. Jest to osada starożytna, w której odbywał się pobór cła i była stacya handlowa. Traktem na Słomniki sprowadzano sól z Wieliczki, z tego toż powodu trakt ten zwano *Prasolką*. Mieszczanie słomniccy mieli przywilejami królewskiemi zatwierdzony wolny handel solą po kraju. Miasto wiele ucierpiało podczas wojen szwedzkich. Mieszk. 4,282.

Proszowice, osada miejska na wzgórzu nad kotliną, która zapewne była dnem wielkiego jeziora leży przy trakcie kielecko-krakowskim, posiada dwa kościoły: parafialny i filialny za osadą i fabrykę narzędzi rolniczych. Proszowice oddawna stanowią centrum słynnej z żyzności okolicy. Tu też w czasach przedhistorycznych żyzność ziemi i droga wodna (Wisła), ułatwiająca komunikacyę, sprowadzała licznych osadników, tu też była kolebka licznych rodów małopolskich. Kościół parafialny fundacyi królowej Elżbiety, po przeróbce, stracił cechy starożytne. Proszowice za Zygmunta I miały kanalizacyę, zniszczoną za wojen szwedzkich. Proszowice wydały kilku znakomitych ludzi, przeważnie duchownych. Tu też spisano akt rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego przeciwko Zygmuntowi III. Mieszk. 3,040.

Pobiednik Wielki i Mały nad Wisłą, która odtąd wkracza w granice Królestwa Polskiego, wsie te są punktem najdalej na południe wysuniętym. Pięciomorgowe jezioro, tu się znajdujące, odpływa do Wisły. Wieś, a raczej wsie te należały do klasztoru zwierzynieckiego, który tu posiadał rozległe i wyborowe łąki i lasy.

Nieszków, nad Nidzicą, zakłady przemysłowe.

Powiat pińczowski.

Graniczy od północy z powiatem jędrzejowskim, ze wschodu z powiatem stopnickim, z zachodu z powiatem miechowskim, z południa Wisła odgranicza go od Galicyi. Obszar powiatu obejmuje 20.96 mil kw. Ziemi posiada 199,188 m., w tem ornej 128,620 m., łąk 17,353 m., pastw. 19,224 m., lasów 20,313 m., reszta budynki i nieużytki. Powiat pińczowski stanowi część wyżyny krakowsko-sandomierskiej, rozciągającej się na lewym brzegu Wisły jako wielki taras, piętrzącego się łysogórskiego pasma. Doliny Nidy i Szreniawy urozmaicają krajobraz. Nida wrzyna się głęboko w wyżynę i tworzy rozległe zatoki pokryte błotami i łąkami mokremi. Wyżyny, otaczające te zatoki, tworzą niby groble. Na takiej grobli, mającej 6 wiorst długości a wiorstę szerokości i ciągnącej się pod miasto Pińczów, umieściła się wieś Skowronno, grobla ta wznosi się na 260 stóp nad poziom doliny i tworzy niby wał obronny. Wynioślejsza i jednolita wyżyna prawego brzegu przedstawia się jako lesisty, mało zaludniony obszar. Południowa część powiatu jest niższą. Wzgórza tej części, poprzedzielane łagodnemi zagłębieniami, w których uprawne łany i bujne łąki, sprzyjają rolnictwu i hodowli bydła. Ta też część jest najwięcej zaludnioną. Dróg komunikacyjnych powiat ma bardzo mało, zapewne z powodu nierówności terenu. Oprócz drogi wodnej po Wiśle, droga bita łączy Pińczów z sąsiedniemi powiatowemi miastami. Ludności posiada powiat pińczowski 129,777—dzieli się na 20 gmin i 39 parafii.

Pińczów, miasto powiatowe, leży w bardzo malowniczem położeniu na stokach wzgórz, wznoszących się na 200 stóp nad doliną rzeki Nidy. Posiada kościół parafialny murowany, klasztor reformatów, progimnazyum, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i zarząd akcyzy. Pińczów należał niegdyś do Oleśnickich, którzy w tych stronach posiadali liczne włości. Kardynał Zbigniew Oleśnicki nadał osadzie przywilej miejski, zbudował kolegiatę i zamek okazały z wielkim nakładem czasu (lat 30) i pieniędzy, wreszcie klasztor ks. paulinów. W XVI w. zamek pińczowski był ogniskiem ruchu reformatorskiego, któremu przodował Mikołaj Oleśnicki, ówczesny właściciel Pińczowa. Kościół oddano inowiercom, którzy się tu zjeżdżali na synody ze wszystkich stron kraju. Najwybitniejszymi między nimi byli: Włoch Jerzy Stankar, Marcin Krowicki, Lismanin i Rej z Nagłowic. Po śmierci Mikołaja Oleśnickiego, dobra Pińczowskie nabył biskup krakowski Myszkowski; usunął różnowierców i cały majątek przekazał synowcom. Zygmunt Myszkowski przyjęty do familii i herbu księcia Mantui-Gonzagi, mianowany od papieża Klemensa XIII margrabią, w XVI w. utworzył ordynacyę pińczowską; która w czasie wojny obowiązana była dostawić 50 konnych i 100 pieszych żołnierzy. Na ten też okres przypada największy wzrost i pomyślność Pińczowa, który miał wspaniałą łaźnię z marmurowymi posągami, fontannę na rynku i wodociągi.

W XVIII wieku ordynacya pińczowska została własnością Wielopolskich, którzy też stosownie do woli spadkodawcy, przyjęli tytuł Margrabiów Gonzagów Myszkowskich. W zamku pińczowskim podej-

mowaną była Cecylia Renata zaślubiona Władysławowi IV w przejeździe do Warszawy. Szwedzi dwukrotnie zajmowali zamek. Pińczów ma obecnie mieszk. 9.382; przemysł mało rozwinięty.

Kliszów, wieś, pamiętna bitwą między wojskami szwedzkiemi i saskiemi, które poniosły porażkę w r. 1702. Jedna z sadzawek pod Kliszowem obfituje w pamiątki tej bitwy. Wydobywają ztamtąd kule, bagnety, pałasze i t. p.

Wiślica, osada, niegdyś gród starożytny na wzgórzu gipsowem nad Nidą. Posiada kościół parafialny (niegdyś kolegiata) i kościół św. Wawrzyńca na przedmieściu Gorysławice. Nida, dopływ Wisły, otaczała stary gród na wyspie dwoma ramionami, od tego też dopływu „Wiślicy" miasto otrzymało zapewne nazwę. Pasterstwo w odległych wiekach rozwinęło się w żyznej dolinie Nidy, czego dowodem są nazwy wsi: Kobylniki, Skotniki, Swiniary i t. d. Gród warowny wiślicki był centrum tego obszaru. Wiślica pierwsza otworzyła swe bramy powracającemu z tułaczki Władysławowi Łokietkowi. Kazimierz W. umocnił zamek i otoczył miasto murem, które było miejscem wieców, czy zebrań małopolskich. Tutaj też na jednym z tych zjazdów, prawa polskie zostały zebrane, spisane i potwierdzone przez króla Kazimierza W. i znane są pod nazwą „Statutu wiślickiego." Najście Szwedów zniszczyło miasto. Kościół dotąd stojący jest fundacyi Władysława Łokietka. Posiada wiele dawnych zabytków. Posążek kamienny Matki Boskiej, przed którym modlił się Łokietek, w bocznym ołtarzu, obok wielkiego ołtarza, posąg drewniany Łokietka w niszy, starożytne antepedyum rzeźbione z drzewa w wielkim ołtarzu i 8 grobowców. W skarbcu znajdują się okazałe ubiory kościelne, kilkanaście kielichów, dwie monstrancye srebrne, z których jedna grubo wyzłacana gotycka, dar Zygmunta III i zapewne przez niego samego zrobiona.

Przed kościołem stoi dzwonnica fundowana przez sławnego historyka naszego Jana Długosza, prałata tutejszej kolegiaty, dalej dom murowany, jego kosztem wzniesiony o szczytach zębatych. Kasztelania wiślicka należała do najdawniejszych w Polsce. Starostwo wiślickie obejmowało Wiślicę i 26 wsi. Mieszkańców 4,500.

Opatowiec, osada miejska, w nizinie nadrzecznej nad Wisłą, naprzeciw ujścia Dunajca do Wisły. Judyta żona Władysława Hermana nadała osadę opactwu tynieckiemu i ztąd powstała jego nazwa. Od Bolesława Wstydliwego otrzymała przywilej miejski. Kazimierz Jagiellończyk przyjmował w Opatowcu posłów weneckich i perskich, w sprawie wojny z Turkami. Opatowiec pod opieką opatów tynieckich stał się ludnem i zamożnem miastem. Po rozbiorze kraju miasto przyłączone zostało do Austryi, a dobra opactwa stały się własnością prywatną. Kościół poklasztorny dotąd stojący, wskutek przebudowań i przeróbek, stracił pierwotny charakter. Mieszkańców 823.

Skalbmierz, osada miejska nad Nidzicą. Leży w bardzo malowniczem położeniu u podnóża wzgórz, śród żyznej równiny. Osada starożytna zwała się **Skarbimierz**, należała do biskupów krakowskich, którzy tu założyli kolegiatę. Stanisław ze Skarbimierza, kanonik krakowski i teolog, miał mowę na pogrzebie królowej Jadwigi. W szkole tutejszej pobierał nauki Mikołaj Rej. W skarbcu tutejszego kościoła, pochodzącego w części z XV w., a w części z XVII w., znajdują się starożytne ornaty ze złotej i srebrnej lamy. Mieszkańców 1,250.

Koszyce, niedaleko od ujścia Szreniawy do Wisły. Pamiętne rozszerzeniem swobód szlachty polskiej, na zjeździe zwołanym przez króla Ludwika, w zamian za zapewnienie tronu polskiego jednej z córek, w r. 1374. Mieszkańców 1,407.

Chrobrza vel **Chroberz**, wieś w nizinie nad Nidą, należy do ordynacyi pińczowskiej. Bolesław Chrobry zbudował tu zamek w 1019 r., po wyprawie na Kijów i ztąd ma pochodzić jej nazwa. Wzgórze za kościołem zwane „zamczyskiem" pełne rumowiska, jest zapewne miejscem, na którem stał zamek. Posiada piękny pałac margrabiów Wielopolskich, śród, rozległego parku. Kościół fundacyi Stanisława, Tarnowskiego z XVI w., znajduje się na miejscu kościoła, wzniesionego przez Bolesława Chrobrego, posiada piękny pomnik fundatora z białego marmuru. W Chrobrzu mieści się administracya ordynacyi, do której należy Pińczów i 12 wsi.

GUBERNIA LUBELSKA.

Stanowi południowo-wschodnią część Królestwa Polskiego. Rozległość jej wynosi 305.78 mil kw. Mieszkańców liczy 1,394,948. Ziemi posiada 2,816,345 morgów, w tem zabudow. i ogrody 98,033 m., ornej 1,476,473 m., łąk 263,298 m., pastwisk 145,479 m., lasów 706,735 m., nieużytki 126,327 m., Graniczy od wschodu z gubernią wołyńską, od południa i południo-zachodu z Galicyą, od zachodu Wisła odgranicza ją od gubernii radomskiej, z północy ma gub. siedlecką. Układ poziomu gubernii przedstawia rozległą wyżynę (do 900 st.), opasaną dolinami wielkich rzek. Północna część gubernii posiada rysy typowe Polesia mazowieckiego, ze swymi rozległymi lasami, piaszczystą glebą i ubogą roślinnością, wschodnia część jest jakby dalszym ciągiem Polesia wołyńskiego, z jego bagnistymi obszarami. Srodkowa wyżyna, przerznięta licznemi rzekami, strumieniami i głębokimi jarami, jest lesista, lecz mało zaludniona. Większe wsie, skupiają się przeważnie nad brzegami rzek, w dolinach. Kolonizacya i kultura rolna, zaczynają się tu dopiero od XIV w. Szedł tu jednakże od wieków trakt handlowy od Bałtyku i Gdańska na Wołyń, aż do morza Czarnego, a następnie na Lwów do Węgier. Rozgałęzienie i utrzymanie dróg komunikacyjnych może się przyczynić do rozbudzenia życia i wyzyskania bogactw naturalnych gubernii. Ta część kraju ma wielką obfitość wód i wodnych linii komunikacyj-

nych. Od zachodu Wisłę z jej dopływami: Sanem, Wieprzem i jego dopływami, od wschodu Bug stanowiący w części jego granicę od gub. wołyńskiej. Gleba gubernii lubelskiej przedstawia wielką rozmaitość. W środkowej i południowo-wschodniej części przeważa gleba urodzajna, w północnej widzimy piaski. Przemysł fabryczny przerabia przeważnie płody rolnicze, w cukrowniach, gorzelniach, browarach, młynach i t. d. Oprócz tego mamy kilka fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, fabrykę mebli giętych w Wojciechowie, fabrykę posadzek w Zwiérzyńcu. Płóciennictwo rozwinięte między włościanami, przedstawia do 1 mil. rub. wartości. Ogólna produkcya przemysłowa dochodzi do 18 mil. rub. rocznie. Handel koncentruje się w osadach nadrzecznych. Przedmiotem wywozu są wyroby drzewne, sita, kreda i t. d. Linia kolei nadwiślańskiej, przecinająca gubernię od wschodu na północo-zachód, przyczyniła się w znacznej mierze do ożywienia handlu, lecz w południowej części gubernii dotkliwie odczuwać się daje brak dogodnej komnikacyi, jakie daje kolej. Projektowana linia tomaszowska, ugrzęzła w powodzi projektów i ani drgnie naprzód. A na tem dużo traci kraj, nie mając ułatwionej komunikacyi ze wschodnią Galicyą.

Oświata ludności włościańskiej stoi na nizkim stopniu, pomimo licznych i różnorodnych zakładów naukowych, między którymi Instytut leśno-agronomiczny w Puławach (Nowej Aleksandryi) pierwsze zajmuje miejsce.

Pod względem kościelnym gubernia lubelska dzieli się na 10 dekantów i 148 parafii, pod względem administracyjnym na 10 powiatów.

Powiat lubelski.

Stanowi część powiatu dawnego t. n. Graniczy od północy z powiatami: puławskim (nowo-aleksandr.) i lubartowskim, od wschodu z chełmskim i krasnostawskim, od południa: z krasnostawskim i janowskim, z zachodu z pow. puławskim. Obszar powiatu wynosi 33.10 mil kw. Mieszkańców posiada 197,373. Ziemi ma 316,361 morgów, w tem ornej 169,974 m., łąk 31,868 m., pastwisk 13,748 m., lasów 82,469 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Wyżyna lubelska, której część obejmuje powiat lubelski, wznosi się tu do 600 st. n. p., tworzy faliste wyniosłości obniżające się ku dolinom rzek i tworzące szerokie jary, dogodne dla osiedlania się. Okolice Kazimierza nad Wisłą mają nagłe spadki i ostre zagłębienia. Bystrzyca, główna rzeka powiatu dzieli, go na dwie połowy. W obrębie powiatu przyjmuje Bychawkę, Chodel i Urzędówkę. Przy ujściu do Bystrzycy, Czerniejówki i Czechówki, obszerna dolina trzech rzek przedstawia dogodne warunki dla rozległej osady; tu też rozłożył się Lublin. Na pokładzie kredowym, wyżyny lubelskiej jest bujna i bogata roślinność. Nie ma tu tej monotonnej płaszczyzny piasków i karłowatych sosnowych lasów, jakie widzimy w gubernii siedleckiej, lecz falujące się malownicze wzgórza, lasy liściaste, wioski w głębokich jarach, spowite zielenią drzew dają z oddali znać o sobie tylko wieżą kościołka, dopiero za zbliżeniem się do nich ukazują się nam w całej swej krasie. Koloniści z przyległej Małopolski od wieków zaludnili dzisiejszy powiat lubelski, przynosząc tu swoją kulturę. Wszystkie znaczniejsze osady były własnością możnych małopolskich rodów, lub stanowiły włości biskupów krakowskich. Pod względem środków komunikacyjnych, powiat lubelski posiada część linii kolei nadwiślańskiej, która go przebiega z północo-zachodu ku południowschodowi i drogi bite; jednakże część południowa powiatu, pozbawiona jest dróg bitych. Przemysł w pow. lubelskim jest rozwinięty, produkcya dosięga poważnej cyfry $6^1/_4$ mil. rocznie. Powiat lubelski dzieli się na 24 parafie i 15 gmin.

Lublin, miasto gubernialne i powiatowe, na wzgórzach rozległej doliny, nad Bystrzycą, a raczej przy zbiegu Bystrzycy i dwu jej dopływów: Czechówki i Czerniejówki. Mieszkańców 57,925. Posiada: kościół katedralny i 11 innych kościołów katolickich, zbór ewangelicki, 2 cerkwie, synagogę, 4 szpitale, 3 ochrony, seminaryum katolickie, gimnazyum męskie i żeńskie, szkołę techniczną dr. żel. nadwiślańskiej, kilka szkół początkowych. Lublin jest siedliskiem władz administracyjnych gubernii. Posiada rząd gubernialny i zarząd powiatu, sąd okręgowy, oddział Banku Państwa, Izby: obrachunkową i skarbową, zarząd akcyzy, Dyrekcyą szczegółową Tow. Kred. Ziemskiego, intendenturę wojskową, zarząd magistratu, biuro policmajstra, urząd pocztowo-telegraficzny i inne instytucye gubernialne i powiatowe. Kolej nadwiślańska łączy Lublin z Warszawą i zachodniemi guberniami Cesarstwa. Z zakładów fabrycznych Lublina znaczniejsze są: 3 fabryki narzędzi rolniczych, 5 fabryk wyrobów żelaznych i stalowych, 2 młyny parowe, 2 fabryki tytoniu, fabryka nawozów sztucznych, fabryka cementu, cukrownia i t. d. Produkcya przemysłowa wynosi $1^1/_4$ miljon. rb. rocznie.

Rozległa dolina z pięknemi nadrzecznemi łąkami i obronne położenie wśród wzgórz, ściągnęło tu osadników zapewne w czasach przedhistorycznych. Lublin był zarazem punktem obronnym, stacyą handlową kupców, dążących od Bugu do Wisły i targowiskiem między wschodem a zachodem. Oddawna też stał się jednem z najludniejszych i najbogatszych miast polskich. Posiada też wiele starożytnych zabytków: ratusz w rynku, wzniesiony przez Władysława Jagiełłę w r. 1389, przebudowany za Stanisława Augusta. W tym ratuszu odbywały się trybunały koronne. Tu w r. 1584 dokonał życia Jan Kochanowski, tknięty apopleksyą. Posiada starożytne archiwum, portrety kilku królów i marszałków trybunału. Kamienica w rynku oznaczona N. 12, wzniesiona przez dziadka Marka Sobieskiego, gościła w murach swoich ukoronowane głowy. Za Zygmunta III, odpoczywał tu dni kilka car Wasyl Szujski z braćmi, prowadzony jako jeniec do Warszawy, dalej Karol XII, król szwedzki, zatrzymał się tu na dni kilka, a Piotr W. kilka miesięcy. Jan III w przejeździe przez Lublin, zatrzymywał się tu kilka razy. Kościół św. Stanisława założony przez Kazimierza W., a po pożarze odrestaurowany w XVII w., posiada 10 kaplic. Przed wielkim ołtarzem tego kościoła w posadzce osadzony jest duży kamień grobowy, pod którym spoczywają zwłoki Iwana kniazia kijowskiego z żoną i synem, którzy zmuszeni ustą-

pić z Kijowa, tu szukali schronienia i tu pomarli. W klasztorze podominikańskim, do którego kościół należał, mieści się cenna biblioteka i archiwum. W kościele tym ogłoszono akt ostatecznej Unii Litwy z Polską, tak zwanej „Unii Lubelskiej“ za Zygmunta Augusta. Kościół i klasztor karmelitów bosych fundowany w XVII w., przez Jana Mikołaja Daniłowicza, zamieniono na ratusz nowy, na pomieszczenie Magistratu. W tym kościele pochowany był pułkownik Lisowczyków, poległy pod Kumejkami, Mikołaj Łada Moczarski. Na placu „Litewskim“ wznosi się pomnik Unii z postaciami Jadwigi i Jagiełły na kolumnie żelaznej 46 st. wysokiej. Kościół dawniej Brygidek, dziś Wizytek fundowany przez Władysława Jagiełłę, na pamiątkę zwycięztwa pod Grunwaldem.

W kaplicy królewskiej kościoła po-bernadyńskiego, fundowanego przez Kazimierza Jagiellończyka, spoczywają zwłoki członków rodziny Sobieskich. W gmachu klasztoru po-misyonarskiego, mieści się seminaryum duchowne. Na gmachu są starożytne rzeźby, przedstawiające królów polskich. W ogrodzie seminaryum jest altana przerobiona z kaplicy aryańskiej. Katedra, niegdyś kościół jezuitów, wzniesiona w XVI w., przez kardynała Bernarda Maciejowskiego. Po zajęciu Lublina przez Austryaków, zamieniony był na magazyny wojskowe. Po ich ustąpieniu, kościół odrestaurowano, a następnie zamieniono na katedrę. W jednej z kaplic katedry w ołtarzu umieszczony jest sławny krucyfiks trybunalski. Kościół unicki bazyljanów fundował Zygmunt III. Są tu piękne starożytne odrzwia i inne pamiątki. W starożytnym zamku lubelskim mieści się więzienie. Po spaleniu go przez Tatarów w XIII w. Kazimierz W. kazał odbudować i otoczyć murem. Królowie i dostojnicy państwa przemieszkiwali w nim czasowo; w tym zamku witał przybywającego do Polski Jagiełłę Spytko z Mielsztyna. Gdy po koronacyi jechał król ten z Jadwigą na chrzest Litwy, przemieszkiwał w nim również. Kościół św. Trójcy, wzniesiony kosztem jego przy zamku, ma sklepienie gotyckie, 100 st. obwodu mające, spoczywające na jednej kolumnie. Pod kościołem dwa piętra piwnic, także oparte na jednej kolumnie, mieściły jeńców krzyżackich po bitwie grunwaldzkiej. Synagoga z XVII w., przez przebudowanie jej w zeszłem stuleciu, zatraciła cechy starożytności. Z dawnych murów otaczających niegdyś Lublin, pozostały jeszcze trzy bramy: grodzka, krakowska i trynitarska, oraz starożytna trzypiętrowa baszta, ze strzelnicami, przy kamienicy N. 40, przy ulicy Jezuickiej.

Lublin, wraz z Sandomierzem, dostał się przy podziale Henrykowi Pobożnemu, który idąc na wojnę, przekazał je testamentem Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Odtąd Lublin przechodził różne koleje, był najeżdżany i pustoszony przez Tatarów, Litwinów, Prusaków i Jadźwingów, zdobywany kilkakrotnie przez Rusinów. Król Stefan Batory ustanowił tu trybynał dla Małopolski i za tego króla Lublin doszedł do wysokiego stopnia pomyślności. Były tu drukarnie: chrześcijańska i żydowska, wiele kościołów i pałaców możnej szlachty. Wojny kozackie i szwedzkie, jako też morowa zaraza zniszczyły miasto, które dopiero za Stanisława Augusta zaczęło się oczyszczać z gruzów i zaludniać, za staraniem wojewody lubelskiego Kajetana Hryniewieckiego. Lublin był miejscem urodzenia wielu zasłużonych na polu nauki ludzi, między innymi tu się urodzili: dwaj Bandtkowie, dwaj Wieniawscy i Wincenty Pol.

Bełżyce, osada nad stawem, przy trakcie do Janowa i Sandomierza. W XV w. Tarnowscy uzyskali od Władysława Jagiełły przywilej na założenie miasta. Zbudowali tu warowny zamek, w którym odbył się zjazd panów małopolskich, na którym ogłoszono królem Kazimierza Jagiellończyka. Były tu szkoły: aryańska i żydowska, z ostatniej wyszedł sławny uczony żydowski Jakób z Bełżyc. Kozactwo spustoszyło miasto w XVII w. W zeszlem stuleciu zamek przerobiono na browar i gorzelnię. Mieszkańców 4,384.

Babin, wieś nad rzeką Bychawką. W XVI w. była własnością Stanisława Pszonki, założyciela sławnej w swoim czasie Rzeczypospolitej Babińskiej.

Bychawa, os., leży przy zbiegu dwóch rzek Kosarza i Gałęzówki, które połączywszy się z sobą płyną pod nazwą Bychawki. W XVI w. kasztelan lwowski Mikołaj Pilecki aryanin, uzyskał od Zygmunta Starego przywilej na założenie miasta na miejscu dziedzicznej jego wsi Bychawy. On to wzniósł pod miastem zamek i kościół, który z aryańskiego zamieniono na katolicki w XVII w. Odbyły się tu dwa synody kalwińskie. Mieszkańców 2,743.

Chodel, osada nad rzeczką Chodel. Posiada kościół parafialny murowany w stylu ostrołukowym, z wieżą o pięciu kondygnacyach, wysoką na 100 st., zakończoną blankami. Fundator kościoła (z XVI w.) Bernard Maciejowski, kasztelan lubelski, ma tu pomnik marmurowy. Mieszkańców 2,223.

Dąbrowica, wieś należąca niegdyś do możnej rodziny Firlejów, posiada ruiny zamku wzniesionego w XVI w., przez Piotra Firleja, wojewodę ziem ruskich. Zamek ten wystawiony na małem wzniesieniu, wśród malowniczej doliny, zrujnowany pierwotnie przez Szwedów, zachował jedną basztę frontową i część tylnej i kilka izb zamieszkanych przez oficyalistów obecnego właściciela.

Sławinek, wieś nad rzeką Czechówką, w małej kotlinie otoczonej wzgórzami, posiada źródła wody żelazistej i zakład kąpielowy. Leży o kilka wiorst od Lublina, którego mieszkańcy dojeżdżają omnibusem do kąpieli. Zakład kąpielowy otwarty w r. 1860, słabo się rozwija.

Piaski, osada, wśród wzgórz nad stawem utworzonym przez rzeczkę Giełczew. Leży przy zbiegu dróg bitych z Lublina, Chełma i Krasnegostawu. Posiada kościół parafialny murowany katolicki, zbór ewangielicki, (niegdyś kalwiński) murowany, z wieżą kwadratową. Był tu kaznodzieją Marcin Krowicki i tu umarł. Mieszkańców 4,385.

Czechówka, wieś. W XVIII w., przeszła na własność Tarłów. Posiada ruiny zamku — i stawy z rybołówstwem.

Powiat puławski (nowo-aleksandryjski).

Powstał z części dawnego powiatu lubelskiego Graniczy od wschodu z powiatami: lubartowskim i lubelskim, od południa z janowskim, z zachodu Wisła odgranicza go od gub. radomskiej od północy Wieprz odgranicza go w części od gub. siedleckiej. Obszar powiatu wynosi 30.20 mil kw. Mieszkańców 160.839. Ziemi ma 279,281 m., w tem ornej 149,270 m., łąk 17,009 m., pastwisk 24,649 m., lasów 64.528 m., reszta budynki i nieużytki. Wyżyna lubelska zbliża się tu do koryta Wieprza i Wisły, najwyższy jej taras znajduje się między Puławami i Kazimierzem, gdzie opada stromo. Wyżyna tworzy tu pasmo malowniczych wzgórz porośniętych liściastemi drzewami, poprzerzynanych jarami. Dolina rzeczki Bochotnicy uchodzącej do Wisły, obfituje w piękne krajobrazy, z lesistymi, stromo opadającymi stokami. Północna część powiatu jest rozległą niziną utworzoną przez doliny Wisły i Wieprza. Gleba uboższa na wyżynach, w dolinach jest żyzną i sprzyja uprawie buraków cukrowych i hodowli bydła. Między Puławami a Kazimierzem stroma ściana wyżyny osłaniającej wązki nadbrzeżny pas od wiatrów północo-wschodnich, sprzyja hodowli drzew owocowych, przeważnie jabłoni i śliwek, których owoce spławiają w części do Warszawy, a w części przerabiają w fabryce przetworów owocowych w Kazimierzu. Nizina północna obfituje w łąki i ma glebę mniej żyzną. Cały obszar powiatu dzielił się zaledwie na kilka rozległych posiadłości. Południowa część należała do Tarłów, środkowa do Czartoryskich a północna do Mniszchów. Pomimo to, iż majętności te uległy z czasem rozdrobnieniu, dotąd przeważa w powiecie większa własność.

Przemysł powiatu puławskiego dochodzi wartości 1,482,828 rub. rocznie.

Głównemi drogami komunikacyjnemi są Wisła i Wieprz, oraz kolej żelazna nadwiślańska przecinająca powiat od wschodu ku północo-zachodowi. Jest także kilka linii dróg bitych. Powiat ten dzieli się na 19 gmin i 22 parafii.

Puławy (Nowo-Aleksandrya), miasto powiatowe. Mieszkańców 6,383, na prawym brzegu Wisły, przy drodze bitej z Lublina do Radomia, o 4 wiorsty od stacyi kolei nadwiślańskiej. Posiadają kościół filialny katolicki, (niegdyś kaplica pałacowa), cerkiew (w gmachu instytutu), zarząd powiat., urząd pocztowo-telegraf. Instytut rolniczo-leśny, fabrykę machin i narzędzi rolniczych, przystań na Wiśle i prom do przewozu na drodze bitej. Stromo spuszczające się ku Wiśle i pokryte bujną zielonością stoki wzgórz, poprzerzynanych jarami, tworzą malowniczą panoramę, między Kazimierzem a Puławami, które rozłożyły się na zwężonej krawędzi, zbliżonej do koryta rzeki wyżyny, w miejscu dogodnem dla przewozu przy starym trakcie. Żyzny prawy brzeg Wisły i doliny uchodzących do niej rzeczek, były od wieków zaludnione przez osadników małopolskich. Puławy były własnością wielu możnych rodzin, nareszcie z ręką Zofii Sieniawskiej primo-voto Denhoffowej, przeszły w dom Czartoryskich. Syn wojewody ruskiego książę Adam Czartoryski, generał ziem podolskich, ożeniony z Izabellą Fleminżanką, założył w Puławach stałą rezydencyę, ogniskując tu życie umysłowe i towarzyskie. Księżna Izabella znalazła w Puławach wdzięczne pole dla swych artystycznych upodobań. Puławy po dwakroć zajmowane przez wojska rosyjskie, uległy zupełnemu zniszczeniu. Trzeba też było długiej i wytrwałej pracy, aby to wszystko dźwignąć z upadku. Księżna podjęła to zadanie i wywiązała się z niego, z właściwym jej smakiem i energią organizatorską. Do zamku obronnego z basztami dobudowała pawilon, ozdabiając dziedziniec posągami, dalej wzniosła kaplicę „Panteon“, a nad niziną nadwiślańską „Świątynię Sybilli“.

Część parku z jego olbrzymiemi topolami nadwiślańskiemi pozostawiła nietkniętą, a raczej kazała ją tylko uporządkować, w górnej części urządzić kazała labirynty, groty, szpalery. W r. 1805 bawił w Puławach przez kilka tygodni cesarz Aleksander I, prowadząc układy z Austryą i Prusami, po raz drugi w r. 1814. Tu też gościli królestwo sascy, po objęciu Księstwa Warszawskiego. W Puławach odbył się ślub księżniczki Maryi z Czartoryskich z ks. Ludwikiem Wirtemberskim; po rozłączeniu się jej z mężem, przemieszkiwała w Puławach w osobnym dla niej wzniesionym pałacyku, zwanym „Marynki“ i tu pisała swoją „Malwinę“, torując niejako drogę powieści polskiej i zachęcając kobiety polskie, aby próbowały sił swoich na tem polu.

Bogata biblioteka i zbiory naukowe dostarczały pokarmu umysłowego, oprócz tego gruntowne wykształcenie i uzdolnienie literackie właścicieli, gromadziło w około siebie wybitniejsze osobistości na polu nauki i literatury. Bibljotekarzem, a zarazem nauczycielem młodych książąt był uczony filolog Grodecki. Później obowiązki bibljotekarzy pełnią: Łukasz Gołębiowski i Karol Sienkiewicz. Pisarze polscy z owej epoki goszczą tu jedni stale, inni czasowo: Kniaźnin, Fr. Karpiński, Zabłocki, Piramowicz, Woronicz. Książę-generał założył szkołę dla młodzieży męskiej, w której kształcili się między innymi: Dominik Radziwiłł, Sapiecha, Rudomina, Siehień, Dembowski i inni i—pensyonat dla panien pod kierownictwem p. Bernatowiczowej, w którym kształciła się matka Klementyny Tańskiej. Był także teatr amatorski—i odbijało się w miejscowej drukarni pismo peryodyczne miesięczne „Skarbiec dla dzieci“. Po rewolucyi w r. 1831, książę Czartoryski zmuszony był opuścić kraj, dobra zajęte zostały przez rząd, a pałac opustoszał. Bibliotekę i zbiory puławskie wywieziono do Paryża, a obecnie znajduje się ona w Krakowie. Pałac przerobiono i w r. 1844 otworzono Instytut panien, zwany „Maryjskim“, który następnie przeniesiono do Warszawy, a na jego miejscu otworzono Instytut rolniczo-leśny, który posiada 1400 morg. ziemi ornej, 220 m. łąki, 56 m. pod ogrodami i budynkami. Posiada także obserwatorym meteorologiczne, przesyłające obserwacye swoje do głównego obserwatoryum w Petersburgu.

Końsko-Wola, osada nad rzeką Kurówką, leży na płaszczyznie między wzgórzami, o milę od Wisły, a $2^1/_2$ wiorsty od stacyi dr. żel. nadwiślańskiej Puławy. Mieszkańców 4,666. Droga bita radomsko-lubelska, przechodzi przez środek osady. Wieś zwana „Wolą-Konińską“ wspominana jest w XV w. Ję-

drzej Tenczyński właściciel Końsko-Woli, otrzymał dla niej przywilej miejski w XVI w. Końsko-Wola była kolejno w posiadaniu możnych rodzin, następnie przeszła wraz z Puławami do Czartoryskich, którzy sprowadzili tu fabrykantów sukna, płócienek, pończoch z Saksonii, dając im ziemię pod budowle budynków darmo i pieniądze na budowanie fabryk, jako długoletnią, bezprocentową pożyczkę. To przyczyniło się do rozwoju miasta. Po r. 1831 wszystko upadło. Jest jeszcze kilka fabryk grubego sukna, na potrzeby okolicznych włościan. Posiada dwa kościoły murowane katolickie z XVII w., fundacyi księdza Stanisława Lisowicza. Jeden z nich parafialny, podczas wojen szwedzkich zgorzał i dopiero w XVIII w. odbudowany został przez ks. Augusta Czartoryskiego. Posiada odrzwia i posadzkę marmurową, jak również kilka marmurowych grobowców. Na cmentarzu kościelnym znajdują się dwa marmurowe nagrobki: jenerała Orłowskiego i poety Kniaźnina, który tu umarł. Drugi kościół pod wezwaniem św. Anny, przypomina strukturą kościół parafialny w Kazimierzu. Posiada sklepienie ozdobione w stylu włoskim i ołtarz wielki dobrego dłuta, w nim obraz Św. Anny, malowany na drzewie, przez Stanisława Szczerbica. W Końsko-Woli byli proboszczami ks. Franciszek Zabłocki i ks. Grzegorz Piramowicz.

Kazimierz, osada na prawym brzegu Wisły, w malowniczem położeniu, wśród wzgórz. Mieszkańców 4,484. Droga bita wijąca się wśród bujnych owocowych sadów, nad brzegiem Wisły, łączy Kazimierz z Puławami. Posiada trzy kościoły, urząd pocztowy i przystań dla statków. Z dawnych zabytków posiada ruiny zamku, strażnicę okrągłą, kilka śpichrzów, które do niedawna służyły na skład zboża, a obecnie stoją pustkami i kilka staroświeckich kamienic przyozdobionych płaskorzeźbami, medalionami i figurami świętych. Osada pierwotna nosząca nazwę „Wietrzna góra“ należała do wsi Skowieszyka, nadanej przez Bolesława Chrobrego benedyktynom na Łysej Górze w r. 1008. Benedyktyni zamienili wieś tę na inną, należącą do norbertanek zwierzynieckich. Kazimierz W. uważając miejscowość tę, jako ważny punkt handlowy, wieś od zakonnic odkupił, założył na jej terytoryum miasto i nazwał je swem imieniem. Wybudował tu dla siebie zamek obronny na skale, oddzielonej wąwozami, dalej, strażnicę okrągłą opatrzoną w niewielkie otwory rozrzucone tu i owdzie, która była zapewnie latarnią dla statków. Pod strażnicą jest głęboki loch, w który spuszczano przestępców skazanych na śmierć głodową. Wybudował także śpichrze nad brzegiem Wisły na składy zboża. W XVII w., śpichlerzy tych było kilkadziesiąt, dziś wszystkie rozsypały się w gruzy, oprócz trzech, które stoją opodal Wisły, która zmieniła koryto.

Miasto zniszczone przez wojny szwedzkie i morową zarazę, podupadło. Kościół parafialny w XVII w. przebudowany kosztem rajcy kazimierskiego Mikołaja Przybyły posiada ciekawą statuę drewnianą Matki Boskiej, z czasów Kazimierza W. i świecznik w kształcie jeleniej głowy. Drugi kościół św. Anny, niewiadomego fundatora, trzeci po-reformacki, z nagrobkami rodziny Przybyłów.

Piotrowin inaczej **Piotrawin,** wieś na prawym brzegu Wisły. Posiada kościół parafialny murowany i kaplicę. Tutaj podług podania miał wskrzesić biskup Stanisław Szczepanowski, właściciela wsi Piotra, od którego kupił ją biskup, nie mając na to piśmiennego dokumentu. Kościół tutejszy fundacyi biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Starożytna kaplica wzniesiona podług podania na grobie wskrzeszonego Piotrowina.

Bochotnica, wieś położona w malowniczej dolinie, ciągnącej się aż do Wisły. Pięknej tej miejscowości dodają uroku zwaliska zamku na wzgórzu, porośniętem lasem. Podług podania miał go zbudować sławny z rozbojów Maciej Borkowicz, wojewoda poznański. Tu też pod dozorem Borkowicza miała przebywać Esterka, podczas bytności króla Kazimierza W. w Kazimierzu.

Opodal zamku za wąwozem są ruiny kaplicy z XVII w. Pod kaplicą jest grób murowany. Bochotnica, dla swego malowniczego położenia, często jest zwiedzaną przez kuracyuszów z Nałęczowa, jako też turystów zwiedzających Kazimierz i Puławy.

Nałęczów, wieś, zakład leczniczy, wśród wyżyny wznoszącej się tu do 600 st. n. p. m., nad uroczą doliną r. Bochotnicy. Posiada stacyę kolei nadwiślańskiej o $3^1/_2$ wiorsty odległą od zakładu. Niegdyś własność Małachowskich, którzy wznieśli w końcu XVIII w. okazały pałac i nazwali go od swego herbu „Nałęczowem“. Na źródła wody żelazistej zwrócono uwagę jeszcze na początku zeszłego stulecia. Badał je Józef Celiński, profesor uniwersytetu warszawskiego i odczytał opis swych badań na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ztąd główny zdrój wody nosi nazwę „zdroju Celińskiego“. Zakład otworzony w r. 1880, pod względem wygody i elegancyi, należy do pierwszorzędnych. Posiada piękny park, w którym u stóp „Góry Armatniej“ stoją okazałe łazienki, wspaniałą salę balową, czytelnię, gabinety dla dam, w pałacu. W oficynie mieści się sala dla przedstawień teatralnych i ćwiczeń gimnastycznych. Oprócz tego jest hotel o 50 pokojach, dom hydropatyczny o 32 pokojach i wiele willi prywatnych, tak w Nałęczowie, jak i w sąsiedniej Bochotnicy. Zarząd zakładu dokłada wiele starań, aby kuracyuszów zadowolić, a społeczeństwo ze swej strony winno zakład krajowy popierać.

Wąwolnica, osada nad rzeką Bystrą, w dolinie wśród wyżyn, poszarpanych licznymi jarami, posiada kościół parafialny murowany. Mieszkańców 3 tys. Podług podania założycielem osady miał być Krakus, który po wzniesieniu grodu na Wawelu, przybył tu Wisłą i znalazłszy odpowiedni punkt, założył gród, nazywając „**Wąwelnicą**“. Gród posiadał straż, czyli milicyę grodową, następnie osadzono tu benedyktynów. Za Kazimierza W. osada otrzymała przywilej miejski. Starostwo wąwolnickie, posiadała przez pewien czas królowa Bona.

Markuszów, osada. Mieszkańców 1,822. Fabryka narzędzi rolniczych.

Garbów, Żyrzyn, wzorowe gospodarstwa rybne.

Kluczkowice, wzorowe gospodarstwo rolniczo-przemysłowe i kilka fabryk.

Dęblin, (Iwangród) forteca przy ujściu rzeki Wieprza do Wisły, posiada stacyę kolei nadwiślańskiej o pół mili od fortecy odległą. Pod samą cytadelą na prawym brzegu Wieprza leży stacya wojskowa kolei nadwiślańskiej.

Dęblin należał do książąt Jabłonowskich. Dobra te nabył rząd—a następnie oddane zostały jako

donacya księciu Iwanowi Paszkiewiczowi.

Widły Wieprza i Wisły zwróciły jeszcze uwagę Napoleona I, jako ważny punkt strategiczny. Twierdzę zaczęto budować w 1842 r., budową twierdzy kierował pułkownik Rydzewski. Iwangrodem nazwano ją od imienia Paszkiewicza. Posiada oprócz środka linię obronną z 8 fortów, jest więc niejako obozem oszańcowanym mogącym pomieścić 100 tysięcy żołnierzy. Do twierdzy prowadzą trzy bramy. Mieszczą się w jej obrębie zarządy: komendantury, inżenieryi i artyleryi.

Gołąb, wieś na prawym brzegu Wisły, przystanek kolei nadwiślańskiej. Pamiętna zawiązaniem się tu konfederacyi szlachty i panów, przeciw Sobieskiemu. Turcy zajęli wtedy Ukrainę i Podole.

Opole, osada, wśród równiny nad stawem. Mieszkańców 6,726. Posiada kościół parafialny murowany, stacyę pocztowo - telegraficzną, koszary wojskowe, cukrownię, fabryki sukna i t. d. Ks. Ignacy Konarski pijar, założył w Opolu szkołę rzemieślniczą w XVIII w. Księżna Zofia z Krasińskich Lubomirska, wystawiła tu okazały pałac w stylu francuskim z pięknym ogrodem. W przejeździe do Kaniowa Stanisław August, odwiedzał tu właścicieli w r. 1787. Córka ks. Lubomirskich (na którą przeszedł ten majątek), Rzewuska, bibliotekę pałacową i zbiory rozdała szkołom publicznym, pałac podarowała rządowi, a Opole sprzedała. Pałac pozbawiono wszelkich ozdób i przerobiono na koszary. Kościół parafialny fundacyi Tarły z XVII w., ma kilkanaście nagrobków, między innymi: Rozalii z Chodkiewiczów Rzewuskiej, gilotynowanej w Paryżu w r. 1794. Obecnie istnieje w Opolu staranne gospodarstwo rolne, przemysłowe i rybne.

Kurów, osada, 4 tysiące mieszkańców.

Bobrowniki, osada nad Wieprzem, 1,500 mieszkańców. Kilka mniejszych fabryk.

Powiat lubartowski.

Utworzony z północno-wschodniej części dawnego powiatu lubelskiego, graniczy na północ i wschód z gubernią siedlecką, na południo-wschód z powiatem chełmskim, od południa ma powiat lubelski, a od zachodu powiat puławski. Powierzchnia powiatu obejmuje $23^1/_2$ mil kw. Mieszkańców 113,011. Ziemi posiada 224,548 m., w tem ornej 118,281 m., łąk 20,904 m., pastwisk 11,364 m., lasów 48,378 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Gleba w powiecie lubartowskim przeważnie piaszczysta i sapowata, jedynie w południowo - wschodniej stronie od powiatu chełmskiego urodzajna. Rzeka Wieprz przepływa powiat z południo-wschodu na północo-zachód i w większej części jest tu spławną. Pod Serockiem rozdziela się na dwa koryta, co utrudnia przewóz z jednego brzegu na drugi, trzeba bowiem utrzymywać podwójny prom, na każdej odnodze osobno (pod Kockiem). Wieprz tworzy tu z powodu szybkiego biegu wyrwy i łachy wody stojącej, które lud zwie „nieciecze". Wieprz przyjmuje z lewej strony *Bystrzycę* pod Zawieprzycami i *Minię*. Rzeczka ta wązka, lecz obfitująca w wodę, tworzy dwa wielkie stawy: **Miniski** i **Skrobacki**. Na prawej stronie Wieprza na południowo - wschodnim krańcu powiatu widzimy liczne jeziora: *Dratów, Rogoźne, Woksza, Chrzcze, Piaseczno, Bikcze i Uściwierz*, których wody spływają do Wieprza. Na lewej stronie Wieprza ku północy jeziora: *Firlejowskie i Kunowskie*. W południowo-wschodniej części powiatu wydobywają wapień, a w północnej torf na opał dla gorzelni. W powiecie lubartowskim istnieje kilka fabryk i zakładów przemysłowych, przerabiających produkty rolne. Wartość wytwórczości przemysłu dochodzi do 737,230 rub. rocznie. Powiat liczy 10 parafii i 14 gmin.

Lubartów (niegdyś Lewartów), miasto powiatowe, odległe o 2 wiorsty od Wieprza. Mieszkańców 7,964. Posiada dwa kościoły katolickie: parafialny i po-kapucyński, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i synagogę. Lubartów założony został w XVI w., przez wojewodę bełskiego i lubelskiego Piotra Firleja, który go od swego herbu nazwał **Lewartowem**. Syn Piotra Mikołaj, gorliwy kalwin, założył w Lewartowie szkoły kalwińskie, do których sprowadzał biegłych nauczycieli z Lipska i Wittenberga.

Osiedlił tu także licznych rękodzielników, sprowadzonych z Holandyi i Flandryi. Miasto wzrastało w ludność i zamożność. Stronnicy Aryusza założyli tu szkoły aryańskie. Po śmierci Mikołaja Firleja, rozległe jego dobra, rozdzielone między 4 córki, przeszły w różne ręce. Mąż jednej z córek Firleja Elżbiety, wyznawca Socyna, zaprowadził nabożeństwo socynianów w zborze lewartowskim. Wkrótce jednak staraniem i wymową ks. Piotra Skargi powrócił na łono kościoła katolickiego, a stryj jego Krzysztof Kazimirski, biskup kijowski, przywrócił w kościele lewartowskim obrządek katolicki. Później Lewartów był w posiadaniu książąt: Zasławskich, Wiśniowieckich, Lubomirskich, a następnie przeszedł do Sanguszków, którzy wywodząc ród swój od księcia Lubarta, zwali się Lubartowiczami i nazwę Lewartów zamienili na Lubartów. Pałac lubartowski zwany zamkiem wzniósł założyciel Lubartowa Piotr Firlej, rozległy park pałacowy ma 33 morgi przestrzeni. W południowej baszcie pałacu była kaplica z okrągłym otworem w sklepieniu, przez który oko sięgnąć mogło do wierzchołka wieży, na której dwóch piętrach Paweł Sanguszko urządził oryginalną bibliotekę. Szafa modrzewiowa otaczała ślimakowato ściany dwóch piętr, z odpowiednio do tego urządzoną wijącą się podłogą. Urządzenie to godne widzenia przechowało się dotąd. Kościół parafialny fundowany pierwotnie z drzewa przez Piotra Firleja, po pożarze przebudowany został przez księcia Sanguszkę w XVIII w., w stylu Odrodzenia. Posiada piękne odrzwia z czarnego marmuru i nagrobek fundatora—dalej piękny nagrobek z kararyjskiego marmuru dłuta Syrewicza, poświęcony pamięci Józefa i Teodozyi Kossobudzkich. Kościół po-kapucyński z XVIII w., posiada obrazy pędzla Smuglewicza. W gmachu poklasztornym mieści się zarząd powiatowy.

Czemierniki, osada nad Tyśmienicą, posiada kościół parafialny murowany, tartak parowy, młyn wodny, browar i 2 olejarnie. Mieszkańców 2,745. Właściciel Czemiernik Mikołaj Firlej uzyskał dla

osady przywilej miejski w XVI w. od króla Zygmunta Starego. W XVII w., biskup płocki Henryk Firlej zbudował tu pałac w stylu włoskim nakształt fortecy, który dziś nie istnieje. Kościół tutejszy o dwóch wieżach, wzniesiony także jego kosztem. Dobra Czermiernickie należały do Radziwiłłów, następnie były własnością Zygmunta Krasińskiego.

Łęczna, miasto na wyniosłym brzegu doliny Wieprza, przy ujściu do niego Jagielnicy. Ludności 4,114. Posiada kościół parafialny murowany, urząd pocztowo-telegraficzny, browar, miodosytnię i cegielnię. Miasto niebrukowane, nie posiada studzien, wodę dowożą z rzeki.

Łęczna długi czas sławiła się z jarmarków, na które zjeżdżali się kupcy z Wołynia, Podola i Ukrainy, dostarczający tu stada koni i wołów. Przybywali także kupcy ze wschodu z towarami. Obecnie jarmarki te upadają. Obrót handlowy tych dwutygodniowych jarmarków dochodził do 800 tys. rub. Miasto było w posiadaniu różnych rodów, w końcu XVIII w., nabył je hetman w. koronny Ksawery Branicki. W r. 1693 nawiedziła Łęczną morowa zaraza, która zupełnie wyludniła miasto. Krzyż postawiony na tę pamiątkę, podobno przetrwał dotąd.

Zawieprzyce, wieś na wyniosłym brzegu nad doliną Wieprza, naprzeciw ujścia Bystrzycy, która tu tworzy obszerną dolinę. Posiada piękny dwór z obszernym parkiem i zwaliskami zamku, który spłonął w zeszłem stuleciu, a założony był przez Firlejów. Kaplica zamkowa w kształcie rotundy z kopułą przechowała się w dobrym stanie. Posiada obraz Chrystusa („Ecce Homo“) włoskiego pędzla.

Kijany, fabryka cukru, wprost Zawieprzyc.

Firlej, osada na trakcie pocztowym z Lublina do Kocka. Mieszkańców 1,719.

Założona przez wojewodę Mikołaja Firleja. W pobliżu, a raczej tuż pod osadą jest jezioro Firlejowskie, a dalej Kunowskie. Kościół z XVII w. odnowiony w zeszłem stuleciu.

Kamionka, Michów, osady po 2 tysiące mieszkańców.

Powiat chełmski.

Graniczy z północy z gubernią siedlecką, ze wschodu z gubernią wołyńską, z południo - wschodu z powiatem hrubieszowskim, od południa z pow. krasnostawskim, od zachodu z powiatami: krasnostawskim i lubelskim. Obszar powiatu zajmuje 38.63 mil kw. Ludności 172,802. Ziemi posiada powiat 347,042 m., w tem ornej 168,848 m., łąk 53,950 m., pastwisk 22,036 m., lasów 69,071 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Linia drogi bitej dzieli powiat na dwie części: północno-wschodnią i południowo-zachodnią, różniące się od siebie. Północna część powiatu, jest jakby dalszym ciągiem poblizkiego Polesia t. j. również lesista, bagnista, obfituje w jeziora i rzeczki spływające do Bugu. Południowa część posiada glebę urodzajną, bujną roslinność, nie ma jezior i tylko niewielkie mokre pasy nad brzegami rzeczek: Wełnianki i Siennicy. Wzniesienie tej części powiatu chełmskiego dochodzi do 900 st.

Wartość przemysłu powiatu chełmskiego wynosi: 1,332,085 rub. rocznie. Komunikacye w powiecie są liczne i dogodne. Oprócz drogi bitej, która stanowiła dawniej główną linię komunikacyjną między Królestwem a Ukrainą i Wołyniem, dwie rzeki spławne: Bug i Wieprz, oraz linie: kolei nadwiślańskiej i brzesko - chełmskiej, ułatwiają komunikacyę mieszkańcom powiatu.

Powiat chełmski liczy 14 gmin i 11 parafii.

Chełm, miasto powiatowe, nad rzeczką Uherką, nazwę swą wzięło od góry, na której stoi. Posiada kościół parafialny katolicki, cerkiew katedralną, poprzednio unicką, a obecnie prawosławną, zarząd powiatu, 2 gimnazya: męskie i żeńskie, seminaryum duchowne prawosławne, seminaryum pedagogiczne, stacyę drogi żel. nadwiślańskiej, urząd pocztowo-telegraficzny i zarząd akcyzy. Mieszkańców 19,855. Wartość przemysłu fabrycznego Chełma wynosi 98,440. Początek osady ginie w pomroce wieków. W XIII w., Daniel książę halicki, przeniósł tu stolicę swoją ze Lwowa, spustoszonego przez Mongołów. Wzniósł tu wspaniałe świątynie i dworce dla siebie i swej świty, ozdobił miasto pięknymi ogrodami, ale jeszcze za życia jego zniszczył to wszystko pożar.

W XIV w. Chełm wraz z Rusią Czerwoną przyłączony został ostatecznie do Polski i był stolicą ziemi chełmskiej, która miała swój herb (niedźwiedzia pod trzema drzewami w polu zielonem) i swój mundur obywatelski (kontusz ciemno-zielony, żupan słomkowy z czarnemi wyłogami). Oprócz katedry prawosławnej, znajduje się jeszcze kilka cerkwi, synagoga przerobiona z kościoła po-dominikańskiego. W okolicy Chełma znajdują się dwie wieże, a raczej ruiny, zbudowane przez księcia Daniela halickiego, jako strażnice, ostrzegające przed napadem wroga, jedna pod wsią *Bielawinem*, druga we wsi *Stołpi*.

Puchaczew, osada nad rzeczką Świnką, przy drodze bitej. Mieszkańców 1,288. Posiada kościół parafialny murowany z XVIII w., w którym jest obraz M. Boskiej cudami słynący. Należał niegdyś wraz z innemi wsiami, do opactwa benedyktynów w Sieciechowie.

Rejowiec, osada w dolinie nad rzeczką uchodzącą do Wieprza, przy drodze bitej z Chełma do Krasnegostawu, posiada stacyę kolei nadwiślańskiej, odległą o 4 wiorsty. Mieszkańców 2,686. Założony przez Mikołaja Reja, otrzymał przywilej miejski od Zygmunta I w XVI w. Do końca XVII wieku było w posiadaniu Rejów, jako jedno z ognisk protestantyzmu.

Sielec, dawna siedziba Rzewuskich, którzy tu posiadali niewielki zamek. Tu zakończył życie Wacław Rzewuski hetman polny koronny, dramaturg XVIII w. Mieszkańców 1,872.

Sawin, osada, 1,664 mieszkańców, wyrób wozów i sani.

Siedliszcze, osada, 1,872 mieszkańców, hodowla koni rasowych.

Wojsławice, osada, 2,253 mieszkańców, fabryki narzędzi rolniczych, hodowla koni.

Powiat krasnostawski.

Stanowi część dawnego powiatu t. n., z którego utworzono powiat chełmski. Graniczy na północ z powiatem lubelskim, na wschód z pow. chełmskim, na południe z pow. zamojskim, na zachód z janowskim. Obszar jego wynosi 27.47 mil kw. Ludność 119,151. Ziemi posiada 260,281 morg., w tem ornej 154,863 m., łąk 16,180 m., pastwisk 11,094 m., lasów 57,570 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Poziom obszaru powiatu krasnostawskiego przedstawia płaskowzgórze wzniesione do 1000 stóp n. p. m., poprzerzynane głębokimi jarami. Rzeka Wieprz przepływa powiat z południa ku północy, tworząc szeroką i błotnistą dolinę; przyjmuje z prawej strony Wolicę, Wojsławkę i Siennicę, z lewej Żółkiewkę. Obszerna wyżyna między doliną Poru, Żółkiewki i Wieprza, jest lesista i mało zaludniona.

Miasteczka i wsie rozległe i ludne, rozmieściły się nad brzegami rzek, w dolinach. Rolnictwo pomimo żyzności gleby, nie jest w kwitnącym stanie. Z bogactw kopalnianych, mamy w powiecie torf dotąd nie zużytkowany, miękki wapień formacyi kredowej i we wsi Krupe brunatny wapień muszlowy na bruki i szosy. Ogrodnictwo, hodowla inwentarza i rybołówstwo zaniedbane. Dróg komunikacyjnych powiat krasnostawski ma bardzo mało. Droga bita lubelsko-zamojska i 10 wiorst takiejże drogi z Krasnegostawu do Chełma, oraz spław po Wieprzu, są jedynemi liniami ułatwiającemi komunikacyę, a tem samem i handel. Wartość przemysłu w powiecie wynosi 1,232,020 rub. Powiat krasnostawski liczy 14 gmin i 15 parafii.

Krasnystaw, miasto powiatowe, nad Wieprzem, przy ujściu do niego Żółkiewki. Mieszkańców 8,281. Posiada kościół parafialny murowany, cerkiew, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, składy zbożowe, przystań wodną i 5 szkół. Pierwotny odwieczny gród wznosił się nad brzegami Wieprza. Kazimierz W. wzniósł tu zamek murowany, a dla zabezpieczenia fos zamku od braku wody, w razie opadnięcia wód Wieprza, kazał wykopać staw, od którego tworząca się tu osada, otrzymała nazwę Krasnegostawu, która otrzymała przywilej miejski od Władysława Jagiełły. Zygmunt I ustanowił tu skład soli w XVI w. W zamku tutejszym przesiedział rok cały arcyksiążę Maksymilian, wzięty do niewoli przez Jana Zamojskiego pod Byczyną. Jedyny pozostały kościół wzniesiony wraz z kolegium dla jezuitów, przez hetmanową w. koron. Annę Krystynę z Lubomirskich Potocką, posiada portrety fundatorów i kilka grobowców.

Żółkiewka, osada nad rzeczką Żółkiewką, założona przez Żółkiewskich. Mieszkańców 3,500. Posiada kościół parafialny murowany z XVIII w., fundacyi kasztelana i starosty krasnostawskiego Tomasza Stamirowskiego, z grobami fundatorów.

Turobin, osada przy trakcie lubelsko-zamojskim, mieszkańców 4,000, posiada kościół parafialny murowany, cerkiew i synagogę. Kanclerz i hetman Jan Zamojski nabył Turobin od Górków, gorliwych kalwinów i wtedy upadły tu szkoły kalwińskie przez nich założone. Stanisław Staszic był proboszczem tutejszego kościoła, wzniesionego w XV w. Turobin jest miejscem urodzenia dr. teologii Pawła Rzeczyckiego i uczonego prawnika Jana Turobińskiego.

Tarnogóra, osada, miejska, na lewym brzegu Wieprza, na wyniosłym przylądku wchodzącym ostro w dolinę Wieprza. Przez **Izbicę**, z którą połączona jest mostem, przechodzi trakt z Krasnegostawu do Zamościa. Tarnogóra posiada kościół parafialny murowany i filię fabryki mebli giętych „Wojciechów“. Hetman i kasztelan krakowski Jan Tarnowski, otrzymał od Zygmunta I przywilej na założenie miasta w XVI w. Izbica wraz z Tarnogóra 5,359 mieszkańców.

Krupe, wieś przy trakcie, zwaliska zamku Samuela Zborowskiego. Pod wsią w lesie, stoi na wzgórzu 200 st. wysokim kamienna piramida mająca wraz z podstawą 108 st. wysokości, uważana za grobowiec aryański.

Gardzienice, wieś nad rzeką Giełczew, były własnością sławnego Stefana Czarnieckiego, który tu zbudował zamek. Zamieniony na śpichrz, popadł w ruinę.

Wojciechów, osada fabryczna, wśród lasów drzew liściastych nad jeziorem. Fabryka mebli giętych.

Powiat hrubieszowski.

Stanowi tylko północną część dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z pow. chełmskim, od wschodu rzeka Bug odgranicza go od gubernii wołyńskiej, od południa z pow. tomaszowskim, z zachodu z pow. zamojskim. Powierzchni ma 26.68 mil kw.; ludności 128,787. Ziemi posiada 246,303 m., w tem ornej 141,343 m., łąk 34,299 m., pastwisk 4,948 m., lasów 50,466 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Trójkąt północnej części powiatu między rzekami: Bugiem i Wełnianką przedstawia obszar lesisty, błotnisty mało zaludniony, jest niejako przedłużeniem sąsiedniego Polesia. Wsie rozmieściły się po skrajach trójkąta, nad brzegami rzek i przy trakcie, środek zajmuje obszar leśny. Ku południowi wzniesienia zaznaczają się stopniowo i dochodzą do 900 st., grunt jest wzgórkowaty urodzajny, miejscami czarnoziemny, jak w przyległym Wołyniu, wsie ludne i zamożne. Głównym produktem rolnym jest pszenica i buraki cukrowe dostarczane do kilku cukrowni. Wartość produkcyi wynosi 2,953,523 rubli.

Dróg bitych w powiecie z powodu braku kamienia jest bardzo mało, drogi boczne w czasie roztopów wiosennych i jesiennych słot. są nie do przebycia; główną linią komunikacyjną stanowi rzeka Bug, co przy zmienności stanu jej wód, przedstawia wiele niedogodności. Powiat liczy 13 gmin i 8 parafii.

Hrubieszów, miasto powiatowe nad rzeka Huczwą. Środek miasta na niewielkiem wzniesieniu w dolinie Huczwy, tworzy niejako wyspę, oblaną w około tą rzeką i jej korytem, które poniżej miasta łączą się w jedno łożysko. Miasto połączone jest z trzema swemi przedmieściami, kilkoma mostami, ulice dla braku kamienia niebrukowane, brak studzien. Miasto posiada kościół katolicki, dwie cerkwie, dwie syna-

gogi, 3 szpitale, dwa domy przytułku, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, progimnazyum korzystające z zapisu Staszica i 3 szkoły elementarne.

Władysław Jagiełło w r. 1400 nadał wsi **Rubieszów** przywilej miejski i wystawił tu kościół i uposażył go różnemi nadaniami. W Hrubieszowie przyjmował Władysław Jagiełło posłów Zygmunta cesarza, oddających mu w zastaw ziemię Spiską za 80 tys. złotych ówczesnych. Podczas zamieszek brata królewskiego Świdrygiełły, pod Hrubieszowem stoczona była bitwa, a miasto złupione i spalone. Później miasto kilkakrotnie spalone było przez Tatarów. Nadania i przywileje królów dźwigały miasto z upadku, to znów Chmielnicki zniszczył miasto i zamek, zawadzili o nie Szwedzi i Rakoczy, następnie znów Tatarzy, jako leżące na *rubieży*, czyli na granicy.

Po rozbiorze Polski dobra starostwa hrubieszowskiego przeszły na rząd austryacki, który je zamienił na inne. Następnie dobra te nabył Stanisław Staszic, uwalniając włościan od poddaństwa, a miastu nadając różne dogodności i pożyczki na budowanie domów murowanych. Hrubieszów ma mieszkańców 12,764.

Horodło, osada nad Bugiem, przy trakcie, posiada kościół parafialny murowany, kościół i przystań dla statków. Mieszkańców 4,000. Prowadzi ożywiony handel zbożem. Pamiętne zjazdem panów polskich i litewskich, zwołanym przez króla Władysława Jagiełłę, na którym podpisana i zaprzysiężona była obustronnie pierwsza *Unia Litwy z Polską* w r. 1413.

Dubienka, miasto nad Bugiem, przy ujściu Wełnianki i Strychanki. Mieszkańców 5,528. Posiada kościół parafialny murowany, cerkiew, urząd pocztowy, jest głównym punktem składowym dla zboża spławianego po Bugu. Król Zygmunt III nadał przywilej miejski. Było niegdyś silnie obwarowane, i prowadziło znaczny handel. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto. Pod Dubienką zaszła bitwa w r. 1792, w której poległ jenerał rosyjski Palembach, a odznaczył się Tadeusz Kościuszko. Starostą dubieńskim w r. 1770 był Adam Chołoniewski, kasztelan buski.

Uchanie, osada miejska nad Uchanką. Mieszkańców 3¼ tys. Posiada kościół parafialny katolicki, cerkiew i synagogę. Leży na pochyłości wzgórz sięgających 910 st. n. p. m., w glebie żyznej, sprzyjającej uprawie owoców; ma też piękne sady śliwkowe. Połowę wsi królewskiej nadał wieczyście Kazimierz Jagiellończyk kasztelanowi sandomierskiemu Pawłowi Jasieńskiemu, z prawem wyniesienia wsi do godności miasta na prawie magdeburskiem. Na drugiej połowie Uchania siedzieli zapewne Uchańscy, którzy ztąd wzięli nazwisko. Paweł Jasieński wzniósł tu zamek i kościół, który przebudował i rozszerzył późniejszy właściciel Jan Mikołaj Daniłowicz. Kościół ten ma wiele ciekawych zabytków, między innymi: relikwiarz rzeźbiony z obrazem Matki Boskiej na blasze miedzianej z napierśnikiem srebrnym, podarowany przez towarzysza Kościuszki w Ameryce, pułkownika Tadeusza Błędawskiego i dwie czaszki pod szkłem stojące na wielkim ołtarzu, przywiezione z Rzymu, przez Pawła Uchańskiego, sprawującego poselstwo do Grzegorza XIII. Jedna z tych główmiała należeć do św. Atanazego, druga do św. Flawii Domicelli. Mauzoleum Pawła Uchańskiego i żony jego Anny znajdujące się w tutejszym kościele, należy do najpiękniejszych w kraju.

Grabowiec, osada nad rzeczką Wolicą, w błotnistej dolinie otoczonej wzgórzami, posiada kościół parafialny murowany, cerkiew, 2 synagogi. Mieszkańców 3,365. Grabowiec, jako starożytna osada i gród obronny, wspominany jest w kronikach XIII w. Dostał się on wraz z ziemią bełzką Ziemowitowi ks. mazowieckiemu, w posagu za żoną Aleksandrą, siostrą Władysława Jagiełły, później przeszedł do Korony. W r. 1500 złupione przez Tatarów. Zamek wzniesiony przez ks. Ziemowita stał na wyniosłości gdzie dziś przedmieście **Góra**.

Kryłów, osada miejska nad Bugiem. Mieszkańców 3,000. Zamek warowny na wyspie oblanej wodami Bugu, służący za schronienie okolicznym mieszkańcom w czasie napadów tatarskich, był pierwszym zawiązkiem osady. Należał w XVI w. do Ostrorogów. Posiada kościół murowany z zeszłego stulecia, cerkiew po-unicką i malownicze ruiny zamku, jako też kościoła i klasztoru reformatów. Pod Kryłowem przeszedł przez Bug jenerał Drewnicki w r. 1831.

Nieledew, Mircze, fabryki cukru.

Łotoszyn. Wielka olejarnia parowa.

Mołodiatycze, Raciborowice, Swidniki, różne zakłady przemysłowe.

Powiat zamojski.

Utworzony z części powiatów: zamojskiego, hrubieszowskiego i krasnostawskiego. Graniczy na północ z pow. krasnostawskim, na wschód z pow. hrubieszowskim i tomaszowskim, na południe z pow. tomaszowskim i biłgorajskim, na zachód z pow. biłgorajskim i janowskim. Obszaru 32.44 mil kw., ludności 139,944. Ziemi posiada 239,968 m., w tem ornej 148,646 m., łąk 23,788 m., pastwisk 14,058 m., lasów 110,975 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Obszar powiatu jest częścią wyżyny lubelskiej, której wzniesienie w obrębie powiatu wynosi od 700 do 1,123 st. n. p. m. Na formacyi kredowej, wierzchnie warstwy stanowią gliny lessowe dające glebę żyzną, sprzyjającą rozrostowi lasów liściastych, w które obfituje powiat szczególniej w ordynacyi hr. Zamoyskich. Piękne nadrzeczne łąki sprzyjają hodowli bydła, koni i owiec. Rzeka Wieprz jest główną rzeką powiatu, przyjmuje ona z lewej strony Pór, a z prawej Topornicę, czyli Wieprzec i Wolicę. W południowej części powiatu, rozwinęło się garncarstwo, wyrabiają też kamienie młyńskie z piaskowca, gonty, posadzki i meble gięte. Wartość produkcyi przemysłowej powiatu zamojskiego wynosi 1,346,265 rub rocznie. Linii komunikacyjnych pow. ma nie wiele. Parę linii dróg bitych i rzeka Wieprz, o ile jest spławną. Parafii liczy powiat 12, gmin 14.

Ordynacya zamojska utworzoną została przez Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana w. koronn. w r. 1589. Sejm Rzeczypospolitej potwierdził usta-

wę ordynacyi. Po wygaśnięciu starszej linii ze śmiercią Jana wojewody sandomierskiego wnuka hetmana, a męża (pierwszego) królowej Maryi Kazimiery Sobieskiej, ordynacya przeszła na linię młodszą. Po rozbiorze Polski, dobra ordynacyi przeszły pod panowanie Austryi. Józef II cesarz austryacki potwierdził statut ordynacyi, która w owym czasie obejmowała 9 miast i przeszło 200 wsi. W r. 1823 miasto Zamość przeszło na własność rządu, a ordynacya otrzymała jako kompensatę pałac w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej i kilka wsi.

Zamość, wśród płaskowzgórza nad dwoma rzeczkami: Topornicą i Łabuńką, miasto powiatowe, mieszkańców 12,756, przy szosie lubelsko-tomaszowskiej. Posiada 2 przedmieścia: Lubelskie i Majdan i w pobliżu 3 Wólki: Miejską, Panieńską, (własność niegdyś zakonnic) i Infułacką, kościół parafialny katolicki, 2 cerkwie, 2 synagogi, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, koszary i magazyny wojskowe, zarząd żandarmeryi, dwa progimnazya męskie i żeńskie i 3 szkoły początkowe.

Do miasta prowadzą trzy bramy pozostałe po fortecy: Lubelska, Tomaszowska i Szczebrzeszyńska. W rynku jest piękny ratusz; ulice ma miasto brukowane i kanalizacyę zaprowadzoną oddawna. Komunikacyę z najbliższą stacyą kolejową w Rejowcu, odległą o 54 wiorsty, utrzymuje karetka pocztowa. Wartość produkcyi przemysłu miejskiego wynosi 116,200 rub. rocznie.

Dziad Jana Zamoyskiego Szczęsny był prawdopodobnie założycielem Zamościa. Jemu przypisują wzniesienie obronnego zamku na wzgórzu, na gruntach wsi Skokówki, około którego Jan Zamojski założył miasto w dolinie dwóch rzeczek. Liczni tu osiadli Ormianie przyczynili się do wzrostu miasta, któremu liczne przywileje nadał Jan Zamoyski, otoczył go wałem i wystawił dla siebie okazałą rezydencyę, w której chętnie przemieszkiwał i tu umarł. Jan Zamoyski założył tu również akademię nauk, jako filię krakowskiej, godność kanclerzy akademii zamojskiej piastowali biskupi chełmscy. Poeci: Klonowicz i Szymonowicz byli tu profesorami. W drukarni zamojskiej sławny w swoim czasie astronom Duńczewski drukował kalendarze, które zyskały sobie wielki rozgłos. Kolegiata zamojska wzniesiona równocześnie z założeniem miasta, mieści groby rodzinne Zamoyskich pod kaplicą i nagrobek Szymonowicza; posiada oprócz tego kilka pięknych obrazów, a w skarbcu liczne dary Zamoyskich. Kościół bazyliański zamieniono na cerkiew. Zkościoła franciszkańskiego Austryacy zrobili koszary, a pałac ordynata zamieniono na szpital wojskowy.

Bohdan Chmielnicki oblegał przez cztery tygodnie Zamość w 1648 r., odstąpił od oblężenia za okupem 20 tysięcy złp. Jan Zamoyski wnuk kanclerza „Sobiepan" odparł oblężenie Karola Gustawa szwedzkiego. W r. 1720 zajął Zamość hetman kozacki Mazepa, idący na pomoc Augustowi II. W r. 1720, metropolita kijowski zwołał do Zamościa synod, którego uchwały zatwierdził papież Benedykt XIII.

W r. 1809 Zamość został zdobyty przez wojska Księstwa Warszawskiego i przyłączony wraz z obwodem zamojskim do Księstwa. Twierdzę zniesiono w r. 1866.

Szczebrzeszyn, miasto, (7,897 mieszkańców) na lewym brzegu Wieprza w nadrzecznej nizinie między stokami wzgórz; posiada 2 mosty na Wieprzu, kościół parafialny katolicki i kościołek Św. Leonarda na cmentarzu, 2 cerkwie, synagogę, urząd pocztowo-telegraficzny i ruiny zamku z basztą. Miasto ma położenie bardzo malownicze, i wiele dworków z ogródkami; przez ulicę Zamojską przechodzi trakt bity z Zamościa do Zwierzyńca, reszta ulic niebrukowane.

Szczebrzeszyn należał do Gorajskich, później, przechodząc z rąk do rąk, dostał się Górkom, którzy tu mieli prawo sądu i miecza. W końcu XVI wieku przeszedł w posiadanie Jana Zamojskiego, który go włączył do ordynacyi. W cerkwi fundacyi Górków spoczywają dotąd ich zwłoki. Druga cerkiew, przerobiona z kościoła Św. Trójcy fundacyi Jana Zamoyskiego. Sławne w swoim czasie szkoły szczebrzeszyńskie były niejako filią akademii zamojskiej. Szkoła ta miała różne nazwy: liceum, szkoły wyższej wydziałowej, wojewódzkiej, a nareszcie gimnazyum. Z profesorów szkoły wyróżnili się, między innymi, Franciszek Kowalski, wierszopis i prozaik; Teodozy Sierociński gramatyk; Józef Zochowski, naturalista. Miasto Szczebrzeszyn wydało wielu uczonych, między innymi, celniejszymi byli Wojciech Bazeusz, gramatyk łaciński XVI w., Jan Siestrzyński, lekarz filantrop, pedagog i jeden z pierwszych polskich litografów.

Radecznica, wieś na górze otoczonej lasem, z klasztorem i kościołem bernardynów, słynącym z odpustów i cudownego obrazu Św. Antoniego, które ściągały tłumy pobożnych. W r. 1869 kościół zamieniono na cerkiew, a w klasztorze osadzono mnichów prawosławnych. Kościół ten i klasztor fundował w XVII w. biskup chełmski, Mikołaj Swirski.

Krasnobród, osada (mieszk. 2,536), na lewym brzegu Wieprza, w dolinie, otoczonej lesistemi wzgórzami, posiada most na Wieprzu i fabrykę kafli, piece wapienne i wyrób gontów. Należało niegdyś do Leszczyńskich, od Zygmunta III otrzymało przywilej na jarmarki i targi. Kościół parafialny znajduje się o wiorstę od miasteczka wśród lasu, na gruntach wsi Podklasztor, posiada obraz cudowny Matki Boskiej, znaleziony tu po zniszczeniu Krasnobrodu (zapewne przez Szwedów). Dotąd istniejący kościół murowany wraz z klasztorem dominikanów wzniosła królowa Marya Kazimiera.

Goraj, osada w górzystej okolicy nad rzeczką Ładą, przy trakcie lubelskim (mieszk. 2,553). Wieś królewską Goraj albo Ładę z zamkiem, nadał król Ludwik węgierski wraz z innemi posiadłościami, dwom braciom Iwanowi i Dymitrowi, herbu Korczak Gorajskim za zasługi. Goraj otrzymał przywilej miejski od Władysława Jagiełły. Przeszedł później do Firlejów, którzy tu założyli zbór kalwiński. Obecny kościół murowany wzniesiony w XVIII w. Mieszczanie oprócz rolnictwa trudnią się garncarstwem, tkactwem i handlem w zakresie miejscowych potrzeb.

Zwierzyniec, osada fabryczna nad stawem utworzonym przez rzeczkę, uchodzącą tu do Wieprza; posiada kościół filialny na wyspie wśród stawu, urząd pocztowy, zarząd dóbr ordynacyi Zamoyskich, fabrykę posadzek i mebli, tartak i fabrykę bryczek, wszystkie należące do ordynacyi. Posiada piękne

domki z ogródkami i pałacyk, w którym mieszka zarządzający. Był tu niegdyś zwierzyniec mający 4 mile obwodu i pałacyk w ogrodzie, na wyspie, w którem przemieszkiwała księżna Jeremiaszowa Wiśniowiecka, siostra ordynata, a matka króla Michała Korybuta.

Powiat tomaszowski.

Utworzony został z połowy powiatu hrubieszowskiego i części zamojskiego. Graniczy od północy z pow. hrubieszowskim, od wschodu rzeka Bug oddziela go od gubernii wołyńskiej, na południe graniczy z Galicyą, od zachodu z powiatami: biłgorajskim i zamojskim. Obszar powiatu wynosi 25.08 mil kw., ludności 111,799. Ziemi powiat tomaszowski posiada 237,872 m., w tem ornej 130,017 m., łąk 31,225 m., pastwisk 7,695 m., lasów 53,500 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Stanowi on część wyżyny lubelskiej, dochodzącej między Tomaszowem a Józefowem do 1080 stóp n. p. m. Okolice Tomaszowa są głównym węzłem wodnym. W pobliżu mieszczą się źródła Wieprza, Huczwy i Sołokii. Falisty układ powierzchni wytworzył liczne stawy i jeziora, które wysychają w miarę wycinania lasów. Jezioro pod wsią Kryniczki w podmokłej dolinie, obejmujące 600 mórg, jest resztką rozległego zbiorowiska wód. Z bogactw kopalnianych powiat posiada pokłady wapna, kamieniołomy i torf. Gleba żyzna, glinka tłusta, borowina lub czarnoziem; sapy i piaski w małej ilości, sprzyja uprawie pszenicy i buraków cukrowych. Znaczny obszar ziemi obejmują kolonie osadników przybyłych przeważnie z Galicyi. Wartość przemysłu powiatu wynosi 741,042 rub. rocznie. Powiat liczy 12 parafii i 13 gmin.

Tomaszów, miasto powiatowe, 8,853 mieszk., leży w kotlinie wzniesionej do 850 stóp n. p. m. Od strony południowo-wschodniej, otaczają miasto łąki i stawy w dolinie rzeczki Sołokii. Miasto posiada kościół parafialny katolicki, cerkiew, synagogę, komorę celną, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i zarząd akcyzy. Ulice niebrukowane z powodu braku kamienia.

Miasto Tomaszów założone zostało na gruntach wsi Rogoźno, przez Jana Zamoyskiego w XVI w., który pierwotnie nazwał je „Jelitowo“ od swego herbu—a następnie po urodzeniu się syna Tomasza, zmienił nazwę na Tomaszów. Oryginały przywilejów miejskich znajdują się w archiwum magistratu. Klasztor i kościół trynitarzy ufundował ordynat Marcin Zamoyski w XVII w. Pozostały po nim tylko ruiny. Podanie mówi, iż przy klasztorze była studnia, która wylewała i zamieniała się w rzeczkę, ilekroć kraj nawiedzić miała jakakolwiek klęska. Na tem miejscu znajduje się dotąd mała kapliczka. Kościół obecny wystawiony przez Tomasza Zamoyskiego w XVII w. z drzewa modrzewiowego, posiada obrazy i relikwie przeniesione z kościoła trynitarzy. W wielkim ołtarzu znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej. Szwedzi, a następnie morowa zaraza zniszczyli miasto.

Tyszowce, osada na prawym brzegu Huczwy wśród płaskowzgórza, przy trakcie hrubieszowskim, mieszkańców 7,139. Posiada kościół parafialny katolicki, 3 cerkwie, synagogę, urząd pocztowy. Tu zawiązała się sławna konfederacya przeciw Szwedom w r. 1655, do której przystąpili obaj hetmani i Stefan Czarniecki, a następnie i król Jan Kazimierz.

Komarów, osada, $2^1/_2$ tys. mieszkańców, bednarstwo i hodowla trzody.

Powiat janowski.

Utworzony został z trzeciej części powiatu zamojskiego. Obszar wynosi 35.66 mil kw., ludność 135,692. Graniczy od północy z powiatami puławskim i lubelskim, od wschodu z powiatami: krasnostawskim, zamojskim i biłgorajskim, od południa z biłgorajskim i Galicyą, od zachodu Wisła odgranicza go od gubernii radomskiej*).

Ziemi powiat janowski posiada 310,097 morgów, w tem ornej 170,616 m., łąk 9,568 m., pastw. 15,612 m., lasów 93,282 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Wyżyna powiatu wznosi się do 950 stóp, wzgórza te noszą różne nazwy, jak: Olbienckie, Chrzanowskie, Urzędowskie, Sławianki pod Modliborzycami.

Gleba jest różnorodna. W części południowo-wschodniej i zachodniej żytnia, znaczną tu przestrzeń zajmują lasy i bagna—dalej tak zwana glinka lubelska przy racyonalnej kulturze nadaje się pod posiew pszenicy,—wreszcie niewielkie przestrzenie gruntów marglistych, urodzajnych. Wiele większych majątków zostało rozparcelowanych między kolonistów z Galicyi, włościan miejscowych, a także Niemców. Lasy pokrywają trzecią część powiatu, co sprzyja wytwarzaniu się wielu rzeczek, strumieni i błot, w które powiat janowski obfituje. Z rzeczek licznie tu, w różnych kierunkach płynących, wymienimy: *Biała*, *Branwica*, *Bukowa*, *Łada*, *Sanna* z dopływami *Karasiówką* i *Tuczynem*, *Jędrzejówka*, uchodząca do Karasiówki, *Stroża*, mająca w nizinie nadbrzeżnej piękne łąki — *Urzedówka*, *Podlipie i Bystrzyca*, która tu ma źródła we wsi Sulowie. Błota znaczniejsze są: Stojeszyńskie, Zdziechowieckie, Sienielity — dalej w Chrzanowie błota zwane Łada, zajmujące przeszło 100 morgów, a pomiędzy Rudnikiem i Wilkołazem błota zwane Jazy, około 100 morg. przestrzeni. W lesie wilkołaskim jezioro 4 morgowej przestrzeni 20 st. głębokie. W nizinie rzeki Struży istniały dawniej ogromne stawy, zwane królewskimi, zajmujące przeszło tysiąc morgową przestrzeń, o czem świadczą pozostałe po nich groble. Dotąd jeszcze powiat janowski obfituje w stawy i sadzawki, które umiejętnie zarybione, dają już obecnie poważne dochody, a z czasem stanowić będą jedno z najlepiej urządzonych rybołówstw kraju. Lasy powiatu janowskiego w znacznej części należą do ordynacyi Zamoyskich, w innych majątkach zaczęto zalesiać nieużytki, urządzać lasy istniejące. Drogi bite łączą Janów z Lublinem, Annopolem i Józefowem. Typy mieszkańców powiatu są mieszane. W południowo-wschodniej części przeważa typ rusiński — nad Wisłą polski. Mieszczanie, jako potomkowie obcych przybyszów, choć zupełnie się zasymilowali z miejscową ludnością,

*) Na mapie powiatu janowskiego Wisłę, płynącą na zachodzie powiatu, oznaczono nazwą San, co niniejszem prostujemy. (Przypisek Redak.)

zachowali swój specyalny charakter. Wartość produkcyi przemysłu wynosi w powiecie 804,213 rubli rocznie. Powiat liczy 14 gmin i 21 parafii.

Janów, miasto powiatowe nad rzeką Białą, wśród płaskowzgórza, mieszk. 7,256. Posiada kościół parafialny podominikański, cerkiew, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, zarząd akcyzy, szpital powiatowy i więzienie śledcze. W ogrodzie spacerowym mieszczącym się przy ulicy Zamojskiej, stoi obelisk 33 st. wysoki — na miejscu obozu Kościuszki wracającego z pod Dubienki, wystawiony w r. 1818 ze składek. Na obelisku była umieszczona tablica z napisem: „Jaśnie Wielmożnemu Tadeuszowi Kościuszce, Dowódzcy Naczelnemu Wojsk Polskich, na pamiątkę wdzięczni obywatele".

Miasto Janów założone zostało na gruntach wsi Biała, przez Katarzynę z ks. Ostrogskich Zamoyską w XVII w., na mocy przywileju Władysława IV. Syn jej Jan zmienił nazwę Biała na Janów. Miasto mające różne nadania i przywileje, oraz opiekę ordynatów wzrastało w ludność i pomyślność. Istniejący dotąd wspaniały kościół fundacyi Zamoyskich posiada obraz Matki Boskiej cudami słynący, do którego na 8 Września ściągają liczne tłumy pielgrzymów. Istnieje dotąd przy kościele tutejszym zwyczaj uderzania 9 razy w dzwon w porze przedwieczornej za poległych pod Warną. Istniała tu niegdyś osada jeńców tatarskich, po których pozostałe domy nie mają okien od frontu, tylko drzwi wycięte u góry w półksiężyc.

Modliborzyce, osada nad rzeczką Sanną, przy trakcie bitym kraśnicko-janowskim, mieszk. 2,201.

Posiada kościół parafialny murowany i synagogę. Osada założona przez osadników małopolskich uzyskała przywilej miejski od Władysława IV. Kościół wzniesiony przez ówczesnego dziedzica, chorążego bełzkiego Stanisława Wieteckiego w XVII w., posiada piękny rzeźbiony krzyż umieszczony na tęczy, 6 starożytnych bronzowych lichtarzy i groby fundatora i jego rodziny. W poblizkim *Potoczku* gosgospodarstwo rybne w stawach utworzonych przez Saunę—fabryka mączki kartoflanej i plantacye łozy koszykarskiej.

Kraśnik, osada nad rzeczką Stróżą, na wzgórku pośród znacznych wyniosłości, mieszk. 6,806. Osada starożytna, założenie jej przypisują rodzinie Kraśnickich;—za Władysława II było już miastem, mającem zamek, i obwiedzione murem. Krystyn „z Kraśnika" w XIII w. pobił tu Tatarów pod murami miasta. W XIV w. przeszło do Gorajskich, a następnie do Tęczyńskich, którzy tu w grobach pod kościołem spoczywają. Kraśnik przez małżeństwo wszedł w dom Zamojskich.

Wspaniały kościół tutejszy wzniesiony przez Tęczyńskich w XV wieku. Posiada piękny wielki ołtarz, a obok niego pomnik w kształcie piramidy wzniesiony przez Zamojskich, a poświęcony pamięci Jana Tęczyńskiego, który miał się żenić z Cecylią królewną szwedzką, ciotką Zygmunta III Wazy.

Miasto kilkakrotnie nawiedzane przez Szwedów, morową zarazę i pożary — podupadło. Mieszkańcy zajmują się rolnictwem i wyrobem rozmaitych gatunków kaszy, poszukiwanej dla swojej dobroci.

Urzędów, osada nad rzeczką Urzędówką, mieszk. 2,931. Składa się z osady i czterech przedmieść, które się rozłożyły na wzgórzach otaczających dolinę nadrzeczną, błotnistą i zarosłą krzakami wikliny. Miasteczko posiada trzy mosty na Urzędówce, z których jeden łączy je z przedmieściem Benczyn. Kościół murowany z XVIII w. na wzgórzu panującem nad miastem, ozdobiony trzema wieżami. Dwa inne kościoły, spalone przez Szwedów, zostały rozebrane; na miejscu jednego z nich, fundowanego przez Władysława Jagiełłę, stoi kapliczka drewniana.

Urzędów otrzymał przywilej miejski od Władysława Jagiełły, który nadał miastu wieś Skórczycę. Paweł Bystram, właściciel Urzędowa, odstąpił wieś tę Mikołajowi Rejowi z Nagłowic. Pod Urzędowem był niegdys wielki staw i zwierzyniec królewski. W XVII w. miasto ucierpiało bardzo od Kozaków i Szwedów. Dotąd pokazują okopy szwedzkie pod „Psią Górką". Starostwo urzędowskie było jednem z bogatszych. Ostatnim starostą był Ignacy Potocki marszałek w. litewski. Urzędów jest miejscem urodzenia kilku zasłużonych ludzi. Marcin z Urzędowa, lekarz nadworny Jana Tęczyńskiego, wydał wiele dzieł lekarskich; Jan Michałowicz, uczeń i pomocnik Wita Stwosza, znakomity rzeźbiarz; Józef z Urzędowa, profesor akademii krakowskiej w XVI w. — tu ujrzeli światło dzienne.

Annopol, osada miejska niedaleko Wisły, mieszkańców 2,099. Połączona drogą bitą z Józefowem, prowadzi handel zbożem,—posiada kaplicę murowaną z XVII wieku.

Irena, osada fabryczna nad Sanną, założona przez hr. Henryka Łubieńskiego i nazwana imieniem jego żony. Fabryka żelaza kutego, wyrobów żelaznych i drutu.

Zaklików, osada miejska nad Sanną, mieszk. 4,208. Leży wśród lesistej okolicy, przy drodze bitej. Posiada kościół parafialny murowany z XVI wieku, wzniesiony przez Piotra Gniewosza, synagogę, posterunek straży pogranicznej. Ludność miasteczka odznacza się inteligencyą, zamożnością, zamiłowaniem porządku i pracy. Mężczyzni trudnią się kamieniarstwem, wyrobem gwoździ i mularstwem. Mularze wychodzą na zarobki do większych miast, w jesieni wracają do domów z zapracowanym groszem. Kobiety zajmują się uprawą roli, ogrodowizn na sprzedaż i tkaniem płótna.

Płynąca tu rzeczka Sanna tworzy obszerne rozlewisko, które Warszawska spółka rybacka z prezesem swoim na czele (właścicielem Zaklikowa) wyzyskała umiejętnie przez urządzenie wzorowego gospodarstwa rybnego. Wyżej położone miejscowości nadrzeczne, zamieniono na łąki starannie irygowane. Na wyniosłości zwanej dotąd „*Zameczyskiem*" był zameczek obronny, którego wały zarośnięte wikliną dotąd pozostały. Zaklików otrzymał nazwę od właściciela i prawdopodobnie założyciela osady Hieronima Zakliki, który „gnał Tatarów od granic". Później majętność ta przeszła do Gniewoszów z „Dalewic", z których jeden za niesłuszne oczernienie królowej Jadwigi, skazany był na odwołanie kalumnii, mianowicie: musiał, siedząc pod ławą, „odszczekać" obmowę wobec zgromadzonych.

Powiat biłgorajski.

Jest połową dawnego powiatu zamojskiego. Obszar jego wynosi 31.02 mil kw., ludność 115,550.

Ziemi wogóle powiat biłgorajski posiada 273,792 m., w tem ornej 118,003 m., łąk 25,468 m., pastwisk 20,275 m., lasów 76,496 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Graniczy od północo-zachodu z powiatem janowskim, od północy z zamojskim, od wschodu z tomaszowskim, od południa i zachodu z Galicyą. Rzeka Tanew rozdziela powiat na dwie części; północna pokryta lasami, obfita w drobne rzeczki z bagnistemi wybrzeżami, południowa górzysta, mało ma lasów i wód. W północnej części widzimy rzeczki: **Branwicę, Bukowną, Rakową, Kurzankę i Ładę**. W południowej, rzeczka **Złota** uchodzi do **Sanu**, płynącego na południowo-zachodniej granicy powiatu, ta też część powiatu jest lepiej uprawna i więcej zaludniona. Dla braku dogodnej komunikacyi ani handel, ani rolnictwo, nie mogą pomyślnie rozwijać się. Wartość produkcyi przemysłowej wynosi w powiecie 179,600 rb. rocznie. Powiat liczy 9 parafii i 14 gmin.

Biłgoraj, miasto powiatowe, na prawym brzegu Łady. Posiada kościół parafialny katolicki i drugi dla ludności rusińskiej, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i synagogę. Od XVII wieku ludność przeważnie zajmuje się wyrobem sit i przetaków, które dawniej sitarze rozwozili i roznosili po całym kraju. Obecnie, żydzi dostarczają włosienia i zajmują się sprzedażą towaru. Biłgoraj, założony przez Adama Gorajskiego, od Stefana Batorego uzyskał przywilej miejski. Kościół, dotąd istniejący, wystawił późniejszy dziedzic Marcin Szczuka w XVII wieku. Ludność tutejsza mówi poprawnie po polsku i odznacza się pięknością rysów i kształtną budową ciała.

Józefów, osada nad rzeczką Nepryszką, posiada kościół parafialny drewniany, wzniesiony przez założyciela miasta, Tomasza Józefa Zamoyskiego w XVIII wieku, pokłady piaskowca drobno-ziarnistego i łomy kamienia ciosowego. Mieszk. 1,952. Józefów należy do dóbr ordynacyi. Pod Józefowem zginął w r. 1863 poeta Mieczysław Romanowski i tu pochowany.

Tarnogród, osada w okolicy bezleśnej nad strumieniem uchodzącym do Tanwi, mieszkańców 6,744. Posiada kościół parafialny murowany, dwie cerkwie i synagogę.

Założone w XVI wieku przez starostę krzeszowskiego Stanisława Tarnowskiego, przywilej miejski otrzymało od Zygmunta Augusta. Należy do ordynacyi Zamoyskich. W Tarnogrodzie zawiązała się w r. 1715 konfederacya pod laską Stanisława Ledóchowskiego, przeciwko samowoli i uciskowi wojsk saskich.

GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.

Utworzona w r. 1867 z 4 powiatów gubernii dawnej suwalskiej i augustowskiej i 4 pow. gubernii płockiej. Ma powierzchni 219.51 mil kw. Ludności 611,426. Ziemi gubernia posiada 1,716,499 morg., z tej pod budynki, ogrody 57,260 m., ornej 787,339 m., łąk 187,328 m., pastwisk 214,725 m., lasów 383,215 m., nieużytków 86,032 morgi.

Graniczy na północo-zachód z gubernią suwalską, na wschód z gub. grodzieńską, na południe z gub. siedlecką i warszawską, na zachód z gub. płocką, a na północ z Prusami wschodniemi. Naturalne granice gubernii łomżyńskiej tworzą od wschodu rzeki: Biebrza, Narew, Liza i Nurzec, od południa Bug. Powierzchnia gubernii przedstawia wyżynę wzgórkowatą, z licznemi wpadlinami, będącemi niegdyś dnem wielkich jezior, o czem świadczą niziny pojeziorne we wschodniej części gubernii. Wyżyna łomżyńska sięga do Biebrzy i Narwi, tworząc wysokie i malownicze brzegi obu tych rzek. Po lewej stronie Narwi płaskowzgórze wznoszące się do 800 st. n. p. morza nazywa się Czerwonym Borem. Przestrzeń między Narwią i Bugiem jest płaska. Niziny pojeziorne oprócz obszernych łąk nadbiebrzańskich, tworzą błota *Gackie* i *Tykocińskie*, i tak zwane Pulwy pod Łomżą i nad dolnym Bugiem. Rzeka *Narew* w $^3/_4$ należy do gubernii łomżyńskiej, przyjmuje z prawej strony: *Biebrzę*, *Pissę* ze *Skrodą*, *Skrę*, *Rozogę*, *Omulew* i *Orzyc*, z lewej: *Lizę*, *Ślinę*, *Jabłoń*, *Ruż* i *Orz*. Grunta położone nad tą ostatnią rzeką odznaczają się urodzajnością. Orzyc ma brzegi bardzo malownicze, Skrwa, Rozoga i Omulew przepływają okolice zamieszkałe przez Kurpiów. Prawe dopływy *Bugu* w granicach gubernii są: *Nurzec* i *Brok* z *Bronczynkiem*, brzegi dwóch ostatnich są najwięcej zaludnione. Jezior najwięcej jest w północnej części gubernii. Są one rybne i przynoszą właścicielom dobre dochody głównie z połowu sielaw i sandaczy. Znaczniejsze z nich są: *Rajgrodzkie*, (którego tylko mała część w granicach Królestwa) *Dręstwo*, *Tajno* i *Toczyłowskie*. Gleba po prawej stronie Narwi piaszczysta, w puszczy ostrołęckiej i myszynieckiej na Kurpiach, zaledwie niewielkie przestrzenie obsiane są żytem i kartoflami, resztę zajmują piaski lotne, bagna, moczary i lasy. Najlepsze grunta znajdują się między Orzycem i Narwią, a także nad Orzem, gdzie sieją przeważnie buraki i pszenicę.

Rozwija się także sadownictwo. W gubernii przeważają gospodarstwa drobne, dlatego cena ziemi jest wysoka. Kurpie prowadzą handel nierogacizną, której hodowla prowadzi się na wielką skalę i daje poważne dochody przez łatwy zbyt do Prus. Niewielkie, ale zgrabne i zwinne koniki Kurpiów słyną oddawna, hodowla bydła krzyżowanego z rasą szwajcarską lub holenderską, starannie jest prowadzona, indyki i gęsi dostawiają z gubernii łomżyńskiej do Warszawy.

Wartość przemysłu gubernii wynosi 3,558,135 rub. rocznie. Fabryk posiada 728, zatrudnia robotników 2,428.

Szkół w gubernii liczy się wogóle 501, uczących się 16,338. Przemytnictwo nad granicą pruską prowadzi się na wielką skalę.

Pod względem dróg komunikacyjnych, gub. łomżyńska dobrze jest uposażoną; posiada 3 linie kolei żel. grajewską, nadnarwiańską i petersburską, dwa główne trakty bite: kowieński i białostocki, i 12 traktów, tak zwanych gubernialnych. Oprócz tego dwie drogi wodne po Narwi i Bugu.

Powiat łomżyński.

Jest połową dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z powiatem kowieńskim i gubernią grodzieńską, od której oddziela go rzeka Narew, od wschodu z pow. mazowieckim, od południa z mazowieckim i ostrowskim, od zachodu z ostrołęckim. Rozległości ma 32.85 mil kw. Ludności 117,739.

Ziemi powiat łomżyński posiada 301,640 m., w tem ornej 152,483 m., łąk 26,384 m., pastwisk 31,850 m., lasów 66,764 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu stanowił niegdyś puszczę, której części nosiły nazwy: ostrołęckiej, łomżyńskiej i nowogrodzkiej. Najdogodniejsze warunki kolonizacyi przedstawiała równina zachodniej części powiatu, pokryta lasami puszczy ostrołęckiej. Na środkowej piaszczystej, pagórkowatej, bezwodnej wyżynie, mieszczą się lasy rządowe pod nazwą Czerwony Bór. Wschodnia część powiatu na lewym brzegu Narwi, przedstawia błotną, nieludną nizinę; która kiedyś była dnem wielkiego jeziora, szczątkiem którego jest jezioro Maleszewskie. Zachodnia połowa powiatu i brzegi Narwi są gęsto zaludnione. Gleba żytnia, miejscami w dobrej kulturze, rodząca pszenicę. W powiecie łomżyńskim znajduje się 11 majątków donacyjnych, które dawniej należały w części do starostwa łomżyńskiego, w części do Komisyi edukacyjnej.

Wartość produkcyi przemysłu wynosi w powiecie 729,140 rub. rocznie. Powiat liczy 15 parafii i 13 gmin.

Łomża, miasto gubernialne, rozłożone na krawędzi wyżyny nad doliną Narwi. Mieszkańców 24,200. Przez całą szerokość doliny idzie wyniosła grobla 710 sążni długa z dwoma mostami; pod jednym z nich przepływa nadmiar wód w czasie przyboru Narwi. Łomża posiada trzy kościoły katolickie. zbór ewangielicki, cerkiew, synagogę, gimnazyum męskie, progimnazyum żeńskie, kilka szkół początkowych, rząd gubernialny, zarząd akcyzy, sąd okręgowy, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, dwa rynki, ogród spacerowy i teatr. Łomża jest miastem porządnie zabudowanem i dosyć rozległem z trzema przedmieściami: Łomżyca, Skowronki i Piątnica. Miejscem pierwotnej osady na wyniosłym brzegu Narwi jest *Stara Łomża*, w stronie wschodnio-południowej. Początek Łomży odnoszą do roku 1000. W zamku tutejszym przebywali często książęta mazowieccy i sprawy tu sądzili. Za ich też panowania Łomża miała okres największej swej świetności. W owym czasie posiadała dwa zamki połączone z sobą podziemnymi gankami, 7 kościołów, dwa ratusze, na jednym z nich zegar na wieży, wraz ze szczerozłotym herbem miasta (jeleń w biegu), 18 murowanych śpichlerzy, magazyn soli, wielką ludwisiarnię i arsenał, który dostarczał rynsztunków wojennych dla całego Mazowsza. Oprócz tego miało kilka pięknych pałaców, wodociągi i prowadziło znaczny handel: z Litwą, Królewcem, Elblągiem, Toruniem i Gdańskiem, wysyłając miód, wosk, bursztyn, zboże, len, konopie, ryby i rudę żelazną. Do miasta należały dwie puszcze: łomżyńska i gielczyńska, miało nadto wiele przywilejów od książąt i królów polskich, którzy tu zjeżdżali na łowy.

Napady Tatarów, Litwinów i Krzyżaków niszczyły miasto, ale najwięcej do upadku miasta przyczynili się wielkorządcy naznaczeni z ramienia królów, po przyłączeniu Mazowsza do korony. Kozacy także po dwakroć napadali i rabowali Łomżę. Później powódź, pożar i morowa zaraza ostatecznie zniszczyły i wyludniły Łomżę, która należała do największych i najpiękniejszych miast Mazowsza. W łomżyńskim zamku przemieszkiwała Anna Jagiellonka po śmierci Zygmunta Augusta. W XV w. kasztelan łomżyński Tulny odniósł świetne zwycięztwo nad Krzyżakami pod Łomżą; droga, gdzie bitwa miała miejsce dotąd nazywa się krzyżacką. Kościół farny posiada kaplicę Matki Boskiej Różańcowej krytą blachą miedzianą z pięknym ołtarzem snycerskiej roboty, kilka nagrobków okazałych z XVI i XVII w., starostów łomżyńskich, wielką skrzynię z wyrznięciami gotyckiemi, zabraną Szwedom i kule kamienne, w zewnętrznych ścianach świątyni. Zbór ewangielicki z dwiema pięknemi wysokiemi wieżami, fundacyi kanclerza w. koronn. Jana Szembeka w XVIII w., przerobiony z kościoła jezuitów, którzy tu mieli kolegium, objęte wraz z kościołem przez pijarów. Kościół kapucynów z XVIII w., posiada dwa murowane nagrobki, z których jeden Floryana hr. Tyszkiewicza, porucznika gwardyi, poległego pod Łomżą w r. 1831 i piękny wielki krzyż w ołtarzu kaplicy, nałożony grubo srebrem z brzegami złoconymi misternej roboty, pochodzący z kościoła jezuitów w Połocku. Trzeci kościół benedyktynek wzniesiony ze składek w zeszłem stuleciu. W Łomży mieszkał i zmarł powieściopisarz F. Bernatowicz.

Wizna, osada na prawym brzegu Narwi, niedaleko od ujścia Biebrzy, mieszkańców 3,326.

Posiada kościół parafialny murowany i synagogę. Zawiązkiem osady był starożytny gród, czyli zamek wystawiony na napady Prusaków, Jadźwingów, Litwinów, a następnie Krzyżaków. Witenes ks. litewski zajmował jakiś czas zamek w Wiźnie, na zasadzie umowy z Bolesławem ks. mazowieckim, jako ważny punkt obronny przeciw napadom krzyżackim. W XIII wieku Krzyżacy zdobyli i zburzyli zamek, który następnie odbudował ks. mazowiecki. W zamku wiskim przemieszkiwały: Bona i Anna Jagiellonka. Wojny szwedzkie i morowa zaraza, zniszczyły miasto. Jedynym zabytkiem przeszłości jest kościół z XVI w. w stylu ostrołukowym, z lożą królowej Bony nad wejściem do zakrystyi. Ziemia wiska zastawiana i wykupywana przez ks. mazowieckich, przyłączoną została do Korony w XV wieku.

Zambrów, osada, nad rzeczką Jabłonką, przy drodze bitej z Warszawy do Białegostoku. Posiada kościół parafialny murowany, synagogę, urząd pocztowo-telegraficzny, koszary wojskowe, dwa młyny parowe.

Zawiązkiem osady było targowisko na krańcu puszczy Czerwonego Boru, wśród drobnych osad szlacheckich. Kościół parafialny wzniesiony w XIII w. przez ks. mazowieckich, pierwotnie drewniany, w XV w. murowany, popadł w ruinę w połowie XVIII w. Ksiądz kanonik płocki Marcin Krajewski odbudował go swoim kosztem i umieścił w nim drzewo genealogiczne Krajewskich.

W zeszłem stuleciu wzniesiono nowy kościół w stylu romańskim. Starostwo zambrowskie utworzone z dawnego starostwa łomżyńskiego, zniszczone zostało za wojen szwedzkich.

Sniadowo, osada, przy trakcie z Łomży do Warszawy, mieszkańców 2,202. Posiada kościół parafialny modrzewiowy z XVII w. i synagogę. Jezuici, którzy byli przez pewien czas właścicielami Śniadowa, wyjednali dla osady przywilej miejski w XVIII w. Stacya kolei z Ostrołęki do Łap.

Nowogród, osada, na lewym brzegu Narwi, naprzeciw ujścia rzeczki Pisi, w malowniczem położeniu, na krawędzi wyżyny wzniesionej 125 st. nad poziom doliny Narwi, z widokiem na lasy dawnej puszczy nowogrodzkiej. Posiada kościół parafialny murowany i dwie synagogi.

Dogodne położenie przy zbiegu dwóch rzek dało pochop w odległej starożytności do założenia tu grodu, przy którym chętnie osiadała ludnośc, zajmująca się rybołówstwem i handlem. Janusz ks. mazowiecki założył tu kościół w 1400 r. Bolesław ks. warszawski, zakroczymski i wyszogrodzki potwierdził przywileje miasta i nadal mu prawo magdeburskie. Królowa Marya Ludwika miała tu pałacyk nad Narwią, o 2 wiorsty od miasta, który zniszczyli Szwedzi. Starostwo nowogrodzkie posiadał kasztelan krakowski Jerzy Mniszech w XVIII w. Leśnictwo dawnej puszczy nowogrodzkiej należy do rządu, posiada ono łąki obszerne, przerznięte kilkoma kanałami w celu ich osuszenia. Na gruntach miejskich udaje się gryka, czyli tatarka. Mieszczan tutejszych, z powodu ulubionych przez nich placków gryczanych, przezwano „gryczanami".

Drozdowo, wieś, nad Narwią, bogata w bujne łąki, dobrą ziemię i piękne budowle, stanowi jeden z piękniejszych majątków ziemi łomżyńskiej. Posiada kościół parafialny murowany z zeszłego stulecia, browar, młyn i tartak.

Piwo drozdowskie mające popyt nietylko w Królestwie Polskiem, ale i w Cesarstwie, zawdzięcza swą dobroć wybornej wodzie źródlanej. Na początku XV w. Janusz ks. mazowiecki nadał Drozdowo Stanisławowi z Zakliczewa, protoplaście rodu Drozdowskich.

Czerwony Bór. Nazwa tej puszczy leśnej miała pochodzić od modrzewia, którym puszcza ta była porośniętą, przybierającego w pewnych miesiącach barwę czerwoną, tak, jak puszcza nowogrodzka nazwaną była Zieloną.

Za czasów i rządów pruskich lasy Czerwonego Boru wycięto, pozostawiając pustkowie, usiane wzgórkami ruchomych piasków, w które obszar ten obfituje, zagrażające polom okolicznym zasypaniem. W połowie zeszłego stulecia obszar ten został zalesiony w części, a w części oddany pod uprawę. Obecny obręb leśny należy do leśnictwa zambrowskiego.

Miastkowo, wieś, posiada kościół parafialny murowany. Książęta mazowieccy założyli tu w XV w. kościół i parafię, w tym też wieku wspomniane jest jako gniazdo rodu Miastkowskich. Starostwo miastkowskie posiadał w XVIII w. skarbnik łomżyński, Michał Staniszewski.

Powiat kolneński.

Jest częścią dawnego powiatu łomżyńskiego. Obszar jego wynosi 27.77 mil kw., ludność 80,852. Ziemi powiat kolneński posiada wogóle 244,501 m., w tem ornej 110,947 m., łąk 36,402 m., pastwisk 26,039 m., lasów 54,338 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Graniczy od północy z Prusami i pow. szczuczyńskim, od wschodu z gubernią grodzieńską, od południa z powiatem łomżyńskim, na zachód z pow. ostrołęckim. Układ poziomu powiatu przedstawia nizko położoną równinę. Wzniesienia nizin nadrzecznych dochodzą do 400 st. nad poziom. morza. Cała północna część powiatu, dotykająca granicy pruskiej, przedstawia nizinę pokrytą lasami i bagnami; najrozleglejsze znajduje się koło wsi Turośl, wody tego błota odprowadza do Pisi kanał 18 wiorst długi. Wynioślejsze na tym obszarze miejsca, zajęły nieliczne wioski, pozakładane przez mazurskich osadników. Środkową część powiatu, także błotnistą, przerzynają rzeki Pisia i Skroda ze zbiornikiem wód w jeziorze Serafin. Wschodnia część pomiędzy Biebrzą a Skrodą jest suchsza i gęściej zaludniona; w tej też części przechodzą drogi bite: z Łomży na Kolno do granicy pruskiej, do Suwałk i do Jedwabna. Ludność powiatu składa się przeważnie z włościan i drobnej szlachty, stojącej na nizkim poziomie oświaty—niezamożnej, tak z powodu jałowej, piaszczystej i bagnistej gleby, jak i z braku większych ognisk przemysłowych. Głównymi produktami rolnymi powiatu są: żyto i kartofle. Wartość produkcyi przemysłu wynosi w powiecie 312,320 rb. rocznie.

Powiat liczy 11 parafii i 9 gmin.

Kolno, miasto powiatowe nad rzeczką Łabną, przy trakcie bitym. Mieszkańców 5,516. Położone na wzgórku panującym nad rzeką, z przedmieściem Łabno, wśród błot, torfowisk i piaszczystych wyniosłości, posiada kościół parafialny murowany, synagogę, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny. Kościół i parafia założone przez ks. mazowieckich. W XIII w. Kolno było uposażeniem biskupów chełmińskich. W XVI wieku słynęło z handlu rybami. Starostwo kolneńskie zniszczone zostało przez Szwedów; w zeszłem stuleciu pożar zniszczył akta miejskie. Kościół wzniesiony w zeszłym wieku, zapewne po pożarze.

Stawiski, osada nad rzeczką Dzierzbią, leży na wzgórkach przy drodze bitej. Mieszk. 4,422. Posiada kościół filialny murowany poklasztorny, franciszkanów—dwie synagogi i urząd pocztowy. Trakt handlowy, idący przez Stawiski do Prus wschodnich, przyczynił się zapewne do rozwoju miasta. Kościół wzniesiony wraz z klasztorem w XVIII w. przez Fortunata Zamoyskiego, spłonął wraz z miasteczkiem na początku zeszłego stulecia, poczem kościół odbudowano na nowo. Istniały tu dawniej fabryki sukna, kapeluszy i farbiarnia. Obecnie mieszkańcy trudnią się wyrobem kożuchów.

Wincenta, wieś, nad rzeczką tejże nazwy, przy ujściu jej do Pisi. Komora celna.

Jedwabno, osada, 2,000 mieszk.

Powiat makowski.

Stanowi część powiatów: pułtuskiego i przasnyskiego. Graniczy od północy i zachodu z gubernią płocką, od południa z gubernią warszawską, od południo-wschodu z pow. ostrołęckim. Obszar powiatu wynosi 20,93 mil kw., ludność 67,894. Ziemi powiat makowski posiada 183,321 morgów, w tem ornej 87,856 m., łąk 14,881 m., pastwisk 23,131 m., lasów 47,139 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Obszar powiatu przedstawia płaszczyznę wzniesioną do 420 st. nad poziom morza, przerzniętą przez doliny rzeki Orzyca i Ruża, uchodzących do Narwi, płynącej z dwóch stron powiatu. Wynioślejsza, środkowa część powiatu, pokryta lasami, bagnami i grupami wzgórz piaszczystych, ciągnie się po obu brzegach rzeki Orzyc i dochodzi do 530 st. wzniesienia. Północna część powiatu słabo zaludniona z powodu nieurodzajności gleby i obfitości błot. Południowa część powiatu jest siedliskiem drobnej szlachty, gęsto tu osiadłej. Wartość produkcyi przemysłu w powiecie makowskim dochodzi do 902,282 rub. rocznie. Powiat liczy 8 gmin i 11 parafii. Oprócz Narwi, powiat posiada niewiele dróg komunikacyjnych. Droga bita ostrołęcko-pułtuska i linia na Maków do Przasnysza.

Maków, miasto powiatowe, nad rzeczką Orzyc leży przy trakcie bitym, mieszkańców 8,234.

Posiada kościół parafialny murowany, synagogę, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny. Maków jest osadą starożytną. Był tu zamek książąt mazowieckich Janusza i Stanisława zmarłych w XVI w. Z tego też wieku jest obecnie istniejący kościół. Pod miastem znajdują się dwa kopce, usypane jakoby na cześć ostatnich książąt mazowieckich Janusza i Stanisława, zmarłych w XVI w. Starostwo makowskie, w ziemi rożańskiej, stany Rzeczypospolitej nadały na sejmie w końcu XVIII w. staroście rożańskiemu Łempickiemu.

Sieluń, wieś, nad rzeczką tejże nazwy, uchodzącą do Narwi, przy drodze bitej warszawsko-kowieńskiej. Na obszarze wsi jest jezioro mające 17 morgów rozległości. Wieś Sieluń była centrum rozległych dóbr, leżących po obu brzegach Narwi, należących do proboszczów płockich, posiadających tu swój dwór i mających prawa zwierzchnicze nad osiadłą tu szlachtą. Przy końcu XIV w. Henryk, syn księcia Ziemowita III, zostaje proboszczem płockim, a następnie biskupem. Dobra proboszczowskie z grupą wsi drobnoszlacheckich wytworzyły „ziemię sieluńską", a następnie „księstwo sieluńskie". Probostwo było uposażeniem biskupów płockich, którzy ciężką ręką rządzili sami, lub przez ustanowionych przez siebie starostów w księstwie sieluńskiem. To też szlachta podała memoryał zażaleń i pretensyi swoich na sejm i tenże sejm w r. 1791 uwolnił szlachtę od zależności od proboszczów. W r. 1807 dobra sieluńskie nadane zostały marszałkowi Ney'owi, w r. 1813 przeszły na rząd. Obecnie część ich stanowi majorat donacyjny.

Krasnosielc, osada, nad rzeczką Orzyc. Posiada kościół parafialny murowany i synagogę,—mieszkańców 2,305; fabryka grubego sukna.

W XIV w. była tu już parafia i kościół. Obecny piękny kościół wzniósł w końcu XVIII w. oboźny w. koronny Kazimierz Krasiński; są w nim trzy obrazy Smuglewicza.

Różan, osada miejska, nad Narwią, przy ujściu rzeczki Różanicy, przy trakcie bitym, mieszk. 3,666. Posiada kościół parafialny murowany, synagogę, urząd pocztowy. Ślady okopów i znalezione tu urny świadczą, iż jest to osada starożytna. Na wzgórzu nad Narwią stał gród, a około niego skupiła się osada, która wcześnie uzyskała przywilej miejski, i była centrum handlowem i sądowem dla okolicy nadrzecznej.

Po przyłączeniu Mazowsza do Korony, Rożan był siedzibą starosty grodowego. Królowa Bona zamek tutejszy przebudowała i przebywała w nim niekiedy. W XVI w. był tu skład soli. Wojny szwedzkie i morowa zaraza zniszczyły miasto. Z dawnych zabytków pozostał tylko kościół z XVI w.

Szelków, wieś, szkolne muzeum etnograficzne.

Powiat mazowiecki.

Jest częścią dawnego powiatu łomżyńskiego. Graniczy od północy, wschodu i południa z gubernią grodzieńską, od której odgraniczają go trzy rzeki: Nurzec, Narew i Liza — od zachodu graniczy z powiatami: ostrowskim i łomżyńskim. Obszar jego wynosi 25.76 mil kw., ludność 87,418. Ziemi powiat posiada 217,706 morgów, w tem ornej 124,511 m., łąk 19,651 m., pastwisk 18,740 m., lasów 34,981 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Wyżyna powiatu mazowieckiego przedstawia płaszczyznę, której najwyższe punkty dochodzą do 580 st.; rozdziela ona dorzecze Narwi od dorzecza Bugu. Z kotliny wzniesienia w okolicy Wysokiego spływają rzeki powiatu w różnych kierunkach do Bugu i Narwi: Brok, Mianka, Slina i Jabłonka. Gleba na obszarze powiatu uboga, rolnictwo, stanowiące główne zajęcie drobnej szlachty i włościan, zostaje na nizkim stopniu z powodu ciemnoty, a co zatem idzie ubóstwa i braku inicyatywy. Powiat mazowiecki obfituje w linie komunikacyjne. Droga żelazna warszawsko-petersburgska przecina powiat od południo-zachodu ku północo-wschodowi, gdzie na stacyi Łapy łączy się z linią kolei nadnarwiańskiej, przechodzącej przez powiat z zachodu na wschód. Oprócz tych głównych linii, drogi bite przecinają powiat w różnych kierunkach i linia wodna po Narwi przyczyniają się do ułatwienia komunikacyi, a tem samem i handlu. Wartość produkcyi przemysłowej wynosi w powiecie zaledwie 254,051 rub. rocznie.

Powiat liczy 9 gmin i 16 parafii.

Wysokie Mazowieckie czyli **Mazowieck**, osada miejska, w kotlinie po obu brzegach rzeczki Brok, śród wyżyny dochodzącej do 525 st. Jest centrum powiatu, posiada kościół parafialny katolicki, cerkiew, dwie synagogi, zarząd powiatowy i urząd pocztowy, mieszk. 2,629.

Centrum tej doliny był niegdyś gród **Święck**, przy którym w XIII w. istnieje już kościół i targowisko, gdzie pobierano cło od soli. Dolina Broku była tak jak i doliny innych rzek zdawna zaludnioną. Przez przyłączenie Podlasia punkt ciężkości

przeniósł się ze Święcka do Wysokiego. Przy końcu XV w. w Wysokiem jest osada królewska, założona przez Kazimierza Jagiellończyka. Przywilej miejski otrzymało w XVI w. Zniszczone podczas wojen szwedzkich, podupadło. Gdy przeszło na własność prywatną, zmieniało często właścicieli. Kościół obecny w stylu romańskim, wzniesiony został w zeszłem stuleciu.

Ciechanowiec, osada, nad obu brzegami rzeki Nurzec, mieszk. 2,285. Założony w XV w przez Kiszków należał później do Ossolińskich i Jabłonowskich. Rzeka Nurzec dzieli Ciechanowiec na Stary i Nowy. Osada leżąca na prawym brzegu rzeki, czyli Nowy Ciechanowiec, należy do powiatu mazowieckiego, Stary Ciechanowiec, na lewym brzegu, do gubernii grodzieńskiej.

Sokoły, osada, śród płaskowzgórza o kilka wiorst od rzeczki Sliny, mieszk. 4,130. Posiada kościół parafialny drewniany i synagogę. Stacya kolei nadnarwiańskiej. Powstanie swoje zawdzięcza osada położeniu swemu na przecięciu dróg idących na Podlasie. Kościół i parafię założyli tu w XV w. właściciele okolicznych wsi.

Łapy, osada, nad rzeką Narwią, mieszk. 2,404. Stacya kolei warszawsko-petersburgskiej.

Tykocin, miasto, na lewym brzegu Narwi, mieszkańców 5,353. Posiada kościół parafialny murowany, kościół po bernardyński, synagogę, dom inwalidów dla 23 żołnierzy wyznania rzymsko-katolickiego. Na placu przed kościołem stoi pomnik Stefana Czarnieckiego, wzniesiony przez prawnuka jego Jana Klemensa Branickiego, przedstawiający wielkiego wojownika, jako hetmana z buławą w ręku. Na ostrosłupie jest łaciński napis: „Starostwo tykocińskie wolą narodu nadane zostało Stefanowi na Czarncy Czarnieckiemu na wieczne dziedzictwo dla rodu Czarnieckiego, za położone zasługi dla dobra ojczyzny“. Tykocin był zdawna grodziskiem nadnarwiańskiem, wzniesionem dla obrony przed napadami Jadźwingów, po podbiciu których, kolonizacya mazurska szybko się szerzyła w tych stronach. Zygmunt August wzniósł, czy przebudował tu zamek, umieścił w nim skarbiec, księgozbiór i zbrojownię, naznaczając starostą sekretarza i bibliotekarza swego Łukasza Górnickiego. Zwłoki tego króla pozostawały na zamku tykocińskim przez rok cały. W r. 1630 Zygmunt III schronił się do Tykocina podczas morowej zarazy. W czasie pierwszej wojny szwedzkiej załoga szwedzka z 500 ludzi obsadziła zamek tykociński, tu umieszczono zwłoki wojewody wileńskiego ks. Janusza Radziwiłła, stronnika Szwedów. Wojsko polskie pod wodzą Sapiehy i Gosiewskiego zamek zdobyło; wtedy zwłoki Janusza wyrzucono z trumny. August II, powróciwszy potajemnie z Saksonii, przebywał w Tykocinie w 1705 r. Tykocin po śmierci Czarnieckiego przeszedł wraz z ręką córki jego Aleksandry w dom Branickich. Jan Klemens Branicki wzniósł tu nowy kościół, przy którym osadził misyonarzy, utrzymujących szkołę, i ufundował szpital kościelny.

Dom schronienia dla inwalidów wojskowych „pochodzenia szlacheckiego“ wzniesiony i uposażony był w XVII w. przez marszałka W. ks. Litewskiego Krzysztofa Wiesiołowskiego.

Wnory, wieś, nad rzeczką Rokitnicą. Starożytna osada, o czem świadczy grodzisko niegdyś na jeziorze, które obecnie zamieniono na łąkę. Obok znajduje się wzgórze zwane dotąd „Żale“.

Powiat ostrołęcki.

Utworzony z części dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z Prusami, od wschodu z pow. kolneńskim i łomżyńskim, od południa z pow. ostrowskim, od zachodu z pow. makowskim i gub. płocką. Obszar powiatu wynosi 29.43 mil kw. Ludność 88,050. Ziemi posiada wogóle 270,596 m., w tem ornej 96,389 m., łąk 37,382 m., pastwisk 42,758 m., lasów 69,261 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Rzeka Narew przecinająca powiat od wschodu ku południo-zachodowi, dzieli go prawie na dwie równe części, różniące się wielce od siebie. Północna połowa lesista i bagnista z glebą piaszczystą, ubogą, ma obszar wzgórków, których piaski ruchome, przesuwają się coraz dalej. Mieszkający tu Kurpie zajmują się myśliwstwem, rybołówstwem i przemytnictwem. Tu też mieści się puszcza Myszyniecka. Rzeki tej części: Omulew, Rozoga i Skrwa uchodzą do Narwi. Południowa część powiatu zamieszkana przez Mazurów, ma glebę urodzajniejszą, żytnią, miejscami pszenną, dlatego też rolnictwo jest głównem zajęciem mieszkańców. Z bogactw kopalnianych, oprócz torfu, znajduje się tu bursztyn, przeważnie w lasach rządowych, gdzie wydobywanie jest wzbronione. Co do środków komunikacyjnych, powiat posiada: linię wodną po Narwi, drogę bitą warsz.-kowieńską i drugorzędne bite, łączące Ostrołękę z Małkinią i Myszyńcem. Oprócz tych posiada linię kolei nadnarwiańskiej i odnogę nadwiślańskiej. Wartość produkcyi przemysłu wynosi w powiecie ostrołęckim 601,205 rub. rocznie.

Powiat liczy 9 parafii i 11 gmin.

Ostrołęka, miasto powiatowe nad Narwią, mieszkańców 10,126. Leży wśród piaszczystej i lesistej okolicy, stanowiącej obszar puszczy Ostrołęckiej. Posiada kościół murowany i drugi poklasztorny, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegr., fabrykę wyrobów bursztynowych.

Ostrołęka jest jedną z najdawniejszych osad na obszarze puszczy. Książę Janusz mazowiecki zbudował tu kościół i założył parafię w XIV w.

W XV w. otrzymała osada przywilej miejski. Po przyłączeniu Mazowsza do Korony, starostwo ostrołęckie oddane było królowej Bonie. W XVII w. sędzia ziemi nurskiej Tomasz Gocławski wzniósł tu kościół z klasztorem bernardynów. W r. 1702 pod Ostrołęką Kurpie bronili mężnie przejścia przez puszczę Szwedom. W r. 1831 zaszła tu bitwa między wojskami polskiemi a rosyjskiemi. Ostrołęka jest punktem wyjścia trzech linii kolei żel. do Łap, Małkini i Tłuszcza.

Myszyniec Stary, wieś; **Myszyniec Nowy**, osada, oba nad rzeką Rozogą, mieszkańców 3,116, posiada kościół parafialny, synagogę, urząd pocztowy. Stary Myszyniec leży wśród piaszczystej i lesistej okolicy; stanowił zdawna główną siedzibę ludzką wśród obszaru puszczy. Ludność tutejsza od wieków nie odrabiała pańszczyzny, płaciła tylko czynsz do kasy starościńskiej, miała liczne przywileje królów, to też

pomimo ubogiej gleby odznaczała się dobrobytem. Początkiem osady **Nowy Myszyniec** o 2 wiorst od Starego odległej, były budy smolarskie wystawione przez Rusina Martuna i jego synów; z tego też powodu osada początkowo zwała się **Martuny.** Przy tych budach jezuici wystawili kaplicę, na mocy przywileju Jana Kazimierza i osadzili przy niej dwóch księży, dla odprawiania misyi, wśród leśnej ludności puszczy.

Podczas walki Kurpiów ze Szwedami w r. 1702, kościołek spłonął, na miejscu którego starosta ostrołęcki Jan Koss, wystawił nowy drewniany na podmurowaniu, który przetrwał dotąd. W XVIII w. kościół zamieniono na parafialny.

Kurpie, mieszkańcy od wieków puszczy Myszynieckiej, byli wolnymi obywatelami kraju. Za niewielki stosunkowo czynsz, mieli w obrębie puszczy prawo polowania, rybołówstwa, hodowli bydła i stawiania barci, a raczej wydrążania drzew zdatnych na ule, wydobywania bursztynu, pędzenia smoły. Przywilejów swych potwierdzanych przez królów, bronili przed samowolą starostów. Ta wiekowa niezależność i dobrobyt, wyrobiło w nich poczucie osobistej godności, wyszlachetniło ich nawet fizycznie. Kurpianki odznaczają się ładnymi regularnymi rysami twarzy, pracowitością i ochędóstwem; wyrabiają piękne płótna i bardzo gustowne płócienka szkockie na ubrania letnie, które same szyją.

Czerwin, osada nad rz. Orz, mieszkańców 379. Posiada kościół parafialny, synagogę, urząd pocztowy. Leży przy drodze bitej z Ostrołęki do Ostrowia. Kościół fundacyi Celińskich z XVIII w. Na miejscu starego kościoła uposażonego gruntami przez niejajakiego Borutę w r. 1500, stoi obecnie pomnik z marmuru chęcińskiego, przedstawiający rycerza uzbrojonego z buzdyganem w ręku. Nad pomnikiem, na czteropolowej tarczy, umieszczone są herby: Ostoja, Prawdzic, Ślepowron i Lubicz.

Goworowo, osada nad rz. Orz, mieszkańców 2,313. Posiada kościół parafialny drewniany z marmurową kaplicą pochodzącą z XVI w. mającą piękny starożytny ołtarz. Kościół drewniany wzniósł proboszcz katedralny płocki Krzysztof Szembek, książę **sieluński** w XVIII w.

Powiat ostrowski.

Utworzony został z części dwóch powiatów: ostrołęckiego i pułtuskiego. Graniczy na północ z pow. ostrołęckim i łomżyńskim, na wschód z pow. mazowieckim, od południo-wschodu rzeka Nurzec odgranicza go od gubernii grodzieńskiej, a od południa rzeka Bug od gub. siedleckiej, od zachodu ma gub. warszawską i pow. makowski. Obszar powiatu wynosi 28.42 mil kw., ludność 98,389. Ziemi posiada powiat ostrowski 271,016 m., w tem ornej 127,784 m., łąk 18,263 m., pastwisk 21,607 m., lasów 73,536 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Płaskowyżyna powiatu wznosi się tarasowato, w części środkowej i wschodniej. Między Narwią i Bugiem dochodzi do 500 st. i stanowi dział wodny tych rzek. Część północna i środkowa powiatu jest prawie bezwodna, część południowa i wschodnia posiada rzekę Brok z dopływami i dotyka Bugu. Obszar ten stanowił już w epoce historycznej rozległą puszczę książęcą, część której nadanej biskupom płockim, nosiła nazwę „biskupiej". Na przestrzeni tej powstały osady biskupie *Brańszczyk* i *Brok* i gród książęcy *Nur*. Uboga gleba i trudność zbytu nie nęciły osadników, nie rozwinęła się też tu własność większa, a przeważnie wsie drobnej szlachty i włościańskie. Wielkie obszary leśne należą do rządu. Na przestrzeni stanowiącej obręb dawnej puszczy mieszkają Kurpie.

Wartość produkcyi fabrycznej powiatu dochodzi do 225,270 rub. rocznie.

Pod względem środków komunikacyjnych powiat ostrowski jest dobrze uposażony. Linia kolei nadnarwiańskiej przebiega powiat z południa na północ, w Małkini łączy się z linią kolei warsz.-petersburskiej idącej ku wschodowi. Z zachodu ma powiat część linii kolei nadwiślańskiej. Oprócz dróg żelaznych, posiada drogi bite, przerzynające powiat w różnych kierunkach i długą linię wodną po Bugu na południowej granicy. Powiat liczy 15 parafii i 12 gmin.

Ostrów właściwie **Ostrowie,** miasto powiatowe, mieszkańców 12,357. Leży na płaskowzgórzu stanowiącem wododział Narwi i Bugu. Posiada kościół parafialny katolicki; kaplicę cmentarną, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, fabrykę wody kolońskiej wyborowej znanej w kraju pod nazwą ostrowskiej. W pobliżu istnieje wielka plantacya morwów do 30,000 sztuk i hodowli jedwabników. W archiwum magistratu przechowywały się do niedawna dokumenty miejskie z przeszłości. Pod miastem znajduje się 14 wiatraków. Stacya kolei znajduje się we wsi Komorowo. Książę mazowiecki Bolesław IV nadał swej wsi przywilej miejski z XV w. Anna ks. mazowiecka potwierdziła i rozszerzyła przywileje miasta, toż samo czynili królowie polscy po przyłączeniu Mazowsza do Korony. Pod miastem stał dworzec królewski, w którym odbywały się sądy grodzkie i ziemskie. Ostrowskie starostwo grodowe posiadał przy końcu XVIII w. chorąży rożański, Michał Karski.

Brok, osada, przy ujściu rz. Broku do Bugu, mieszkańców 2,497, w malowniczem położeniu na wyniosłym brzegu. Posiada kościół parafialny murowany, synagogę, fabrykę narzędzi rolniczych, młyn wodny, przy ujściu rzeki Jurki do Bugu i kilka wiatraków.

Założony w XVI w., przez biskupa płockiego Erazma Ciołka, otrzymał w XVII w., przywilej miejski na prawie chełmińskiem. Brok był ulubionem mieszkaniem biskupów płockich, które Sarbiewski opiewał w swoich odach. Henryk Firlej wystawił tu pałacyk przy ujściu Broku do Bugu, oblany z dwu stron wodą. W nim przemieszkiwał i dzieła swe pisał biskup płocki Stanisław Łubieński. Pałacyk ten zniszczony za drugiej wojny szwedzkiej, odnowiony następnie przez biskupa Ludwika Załuskiego, padł ofiarą pożaru. Kościół parafialny założył bisk. Samuel Maciejowski w XVI w. Kościół ten jest ciekawym zabytkiem architektonicznym, posiada piękną ambonę w stylu Odrodzenia, oryginalny ołtarz Matki Boskiej, kilka starożytnych obrazów na ścianach, szkoły włoskiej i kapę z herbami i cyframi bisk. krak. Andrzeja Trzebickiego.

Brok za dawnych czasów należał do zamożniejszych miast w płockiem, ślady dawnych bruków pozostały dotąd. Obecnie jest punktem handlowym, z powodu ożywionej nawigacyi po Bugu. Ztąd sprowadzają do Warszawy grzyby suszone i sery z dóbr hr. Zamoyskich zwane „brokowskimi“.

Leśnictwo rządowe Brok, obejmuje lasy dawnej puszczy Biskupiej. Tu w osadzie leśnej Feliksowie istniała jakiś czas szkoła leśna, przy której zasłużony pisarz i profesor Jastrzębowski, zaprowadził obszerne i piękne plantacye drzew leśnych.

Andrzejów, osada nad rzeczką Broczkiem, mieszkańców 1,982. Posiada kościół parafialny murowany w stylu ostrołukowym, założony przez kanonika pułtuskiego Tomasza z Tarnowa w XVI w., a dokończony w XVII w., staraniem biskupa Baranowskiego. Andrzejów założony został w okolicy lesistej, przez biskupa płockiego Andrzeja Krzyckiego, za przywilejem Zygmunta I w XVI w.

Czyżew, osada nad rz. Brok, mieszkańców 2,270. Leży przy drodze bitej łomżyńskiej, posiada stacyę kolei warsz.-petersb., o wiorstę od osady odległą.

Czyżew leży w okolicy zamieszkanej przez drobną szlachtę. Stanowił niegdyś własność Tadeusza Bończy Skarzyńskiego, sędziego w najwyższej instancyi Królestwa Polskiego i posła ziemi łomżyńskiej, zasłużonego krajowi obywatela, którego pamięci poświęcona jest tablica wmurowana w kościele tutejszym, wzniesionym w zeszłym wieku, w stylu Odrodzenia. W Czyżewie prowadzi się wzorowe postępowe gospodarstwo.

Nur, osada na prawym brzegu Bugu, mieszk. 1,454. Starożytny gród nad rzeką, wzniesiony dla obrony przeciw Jadźwingom, był zawiązkiem osady, która otrzymała w XV w., przywilej miejski od Bolesława ks. mazowieckiego. Nur był zdawna ogniskiem handlu zbożowego, i stolicą ziemi **nurskiej**. Od Zygmuta Augusta, otrzymało miasto przywilej wolnego spławu towarów z Gdańska, przez co doszło do wielkiej zamożności. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto, które odtąd podupadło. Kościół spalony przez Szwedów. Obecny drewniany skromny kościołek wzniesiony w zeszłem stuleciu. Starostwo nurskie grodowe, stany Rzeczypospolitej oddały w końcu XVIII w. Janowi Lanckorońskiemu.

Zaremby Kościelne, osada nad rz. Brok, mieszkańców 2,048. Posiada kościół parafialny murowany, drugi poklasztorny, synagogę, pokłady torfu i wapna. Leży w centrum zamieszkanem przez drobną szlachtę okolicy, dosyć daleko od miast, stały się więc targowiskiem, skupiającem interesy i handel okoliczny. W XVIII w., sędzia ziemski sieradzki Szymon Zaremba, wzniósł tu kościół i klasztor reformatów.

Powiat szczuczyński.

Stanowi połowę dawnego powiatu augustowskiego. Obszar jego wynosi 26.64 mil kw., mieszkańców 71,084. Ziemi powiat szczuczyński posiada 227,719 morg., w tem ornej 87.797 m., łąk 34.985 m., pastwisk 50,601 m., lasów 37,797 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Wzniesienie poziomu w części północno-zachodniej sięga 600 st. n. pow. m. Nieznaczne jego obniżenie i leniwy bieg wód, tworzą podmokłe, bagniste doliny. Cała północno- wschodnia polowa powiatu, przedstawia obszar błot, sięgających pod Rajgród i Grajewo. Nieliczne wioski wśród tego błotno-leśnego obszaru wznoszą się niby wyspy. Wody pojezierza pruskiego uprowadzają przez powiat szczuczyński rzeki.: *Łyk* i *Wissa* uchodzące do *Bierzby*. Wody jezior: *Rajgrodzkiego* (w małej części leżącego w granicach powiatu) i *Dręstwo* uprowadza do rzeki *Łyk* rzeka *Jegrznia*.

Obszerne lasy rządowe stanowią leśnictwo Rajgrodzkie. Żydzi stanowią więcej niż ¾ ludności w miastach. Kolej brzesko-grajewska przerzyna powiat od południo-wschodu ku północo - zachodowi, droga bita warszawsko-kowieńska idzie przez całą długość powiatu; przemysł i handel rozwijają się nader powoli. Wartość produkcyi w powiecie wynosi 533,357 rb. rocznie. Powiat liczy 11 parafii i 9 gmin.

Szczuczyn, miasto powiatowe, nad rzeką Wissą, przy trakcie warszaw. - kowieńskim; mieszkańców 4,049. Posiada kościół paraf. mur. popijarski, szpital Św. Stanisława w gmachu dawnego pijarskiego kolegium, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf., resursę miejską, szkołę miejską 4 klasową.

Miasto powstało na obszarze okolicy zaludnionej przez rodzinę Szczuków. Stanisław Szczuka podkanclerzy w. ks. litewskiego, założył tu za przywilejem Jana III, miasto.

Po wyprawie wiedeńskiej król Jan, wskutek ślubu uczynionego ofiarował 200 tysięcy złp. na wystawienie w Szczuczynie kościoła. Szczuka wybudował przy kościele kolegium i osadził pijarów, zabezpieczając im na dobrach swych fundusz stypendyalny z zapisu Katarzyny Jagiellonki, matki Zygmunta III. Nauczycielami tej szkoły byli ks. Jakób Falkowski, założyciel Instytutu Głuchoniemych w Warszawie. Bronisław Trentowski i Witwicki. Uczniami szkoły byli dwaj Wagowie Jakób i Antoni. Rozwój swój miasto zawdzięczało główne szkołom pijarskim. Było porządnie zabudowane, miało ulice szerokie, brukowane i 4 morgowy rynek. W szkole pobierało bezpłatnie naukę 150 uczniów, zamkniętą została po 1831 r.

Grajewo, osada na granicy, przy trakcie bitym warsz. - kowieńskim, mieszk. 7,780. Posiada kościół paraf. murowany w stylu gotyckim, cerkiew, synagogę, stacyę dr. żel. brzesko-grajewskiej, komorę celną i urząd pocztowo-telegrafiiczny. Kościół i parafię założył tu w XV w. kuchmistrz królewski Jan z Białowieży.

Rajgród, osada nad jeziorem Rajgrodzkiem, przy trakcie bitym, mieszkańców 3,717. Posiada kościół paraf. drewniany, kościół ewangielicki, synagogę i urząd pocztowy. Głównym artykułem handlu będącego w rękach żydów, są węgorze i sielawy wędzone. Osada rozmieściła się na półwyspie wchodzącym w jezioro, na krańcu którego wznosi się nasyp, zwany „Górą zamkową“. Książę litewski Trojden wzniósł nad jeziorem gród warowny w XIII wieku.

W XIV wieku od kniaziów Glińskich, którym odjęte zostały dobra Rajgrodzkie za zdradę słynnego w dziejach kniazia Michała, przeszły na własność

Radziwiłłów. Starostwo rajgrodzkie, było wyprawą królowej Anny, żony Zygmunta III, na niem też zabezpieczono posag królowej Maryi Ludwiki.

W r. 1831. jenerał rosyjski Sacken zajął miasto z korpusem 7,000 żołnierzy i obwarował się na wzgórzu zamkowem, zkąd po zaciętej walce wyparł go jenerał Dembiński. Rajgród był niegdyś rynkiem handlowym, zkąd futra rozchodziły się po całem Mazowszu. Obecny kościół pochodzi z XVIII w.

Radziłów, osada nad rzeką Wissą, niedaleko ujścia jej do Bierzby, mieszk. 2,793. Posiada kościół paraf. drewniany i synagogę. Osada starożytna w ziemi wizkiej, miała gród murowany książęcy; od Konrada, ks. mazowieckiego otrzymała przywilej miejski w XV w. Kościół obecny pochodzi z XVIII w.

Ossowiec (Goniądz), forteca nad rz. Biebrzą. Był niegdyś posiadłością kniaziów Glińskich.

Wąsosz, osada nad rz. Wissą, mieszk. 1,743. Posiada dwa kościoły murowane: parafialny i poklasztorny. Jest to dawna osada książęca w ziemi wizkiej. Władysław, ks. mazowiecki ufundował tu kościół i nadał osadzie przywilej miejski. Wąsosz był centrum ziemi wizkiej przed powstaniem Szczuczyna. Na początku XVII w. mieszczanin Andrzej Rogala ufundował kościół i klasztor karmelitów. Za drugiej wojny szwedzkiej miasto było zniszczone.

GUBERNIA PIOTRKOWSKA.

Powstała z części trzech gubernii: warszawskiej, kaliskiej i kieleckiej. Graniczy na północ z gubern.: kaliską i warszawską, na wschód z gubern.: warszawską, radomską i kielecką, na południe z Galicyą, na zachód ze Szlązkiem i gubern. kaliską. Obszar gubernii obejmuje 222.45 mil kw.. Ludności ma 1,732,627. Ziemi gubernia piotrkowska posiada 2,105,813 morgów, w tem ornej 1,241,925 m., łąk 136,631 m., pastwisk 122,066 m., lasów 436,734 m., budynki i ogrody 69,261 m., nieużytków 88,196 m.

Południowo-zachodni kąt gubernii przedstawia wyżynę z grubymi pokładami węgla kamiennego. Podkładem warstwy węglowej jest po większej części glina łupkowa, a nadkładem piaskowiec. Jest także ruda żelazna i cynkowa. Wyżyna gubernii piotrkowskiej jest od zachodu przedłużeniem wyżyny szląskiej, a od wschodu olkusko-krakowskiej. Wzgórza jej i pasma górzyste dochodzą do 1,600 st., ku północy wzniesienie zmniejsza się stopniowo. W południowej części mamy wyżyny dorzecza: *Wisły*, *Warty i Pilicy*. Dorzecze *Neru*, *Pilicy i Bzury* traci charakter górski tak wybitny w górnem dorzeczu *Warty*. Ta lekko falująca się równina była obszarem lesistym, mało zaludnionym, z glebą ubogą. Dopiero książęta Piastowie zaczęli kolonizować obszar ten za pośrednictwem duchowieństwa, ściągającego tu osadników z Małopolski i Wielkopolski, Mazurów i kolonistów niemieckich. Ludność też gubernii piotrkowskiej nie przedstawia jednolitych typów, ani w pieśniach, ani w ubiorach. Bogactwo lasów i łatwość komunikacyi rozwinęło tu przemysł fabryczny, który w ostatnich dziesiątkach lat rozrósł się ze zdumiewającą szybkością. Rozwój przemysłu podniósł kulturę ubogiej gleby, tak iż należy ona teraz do średnio-urodzajnych; najlepsza w powiecie rawskim.

Wartość produkcyi przemysłu gubernii piotrkowskiej wynosi 215,196,661 rb.,Fabryk 1,208, które zatrudniają robotników 148,190.

Szkół gubernia posiada 1,360, uczących się 94,743. Gubernia dzieli się na 8 powiatów i 150 gmin—na 8 dekanatów i 178 parafii.

Powiat piotrkowski.

Jest częścią dawnego powiatu t. n. Ma obszaru 31.97 mil kw.; ludności 182,424. Ziemi posiada powiat 357,639 m., w tem ornej 197,849, łąk 20,995 m., pastwisk 25,134 m., lasów 87,162 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Wartość produkcyi przemysłu powiatu piotrkowskiego wynosi 3,380,852 rb. rocznie. Powiat liczy 24 parafii i 21 gmin.

Powiat piotrkowski przecina linia kolei w.-wied. z północy na południe i kilka linii dróg bitych, łączących go z innymi powiatami.

Piotrków, miasto gubernialne nad rzeczką Strawą, mieszkańców 33,826. Posiada 6 kościołów katolickich, kościół ewangielicki, 2 cerkwie i 3 kaplice prawosławne, synagogę, teatr, rząd gubernialny, filię Banku państwa, 2 izby: skarbową i obrachunkową, zarząd powiatowy, biuro policmajstra, urząd pocztowo-telegrafiiczny, sąd okręgowy, biuro prokuratora, 2 gimnazya: męskie i żeńskie, kilka szkół prywatnych, stacyę kolei w.-wiedeńskiej i t. d.

Zawiązkiem osady był dwór książęcy myśliwski wśród puszczy. Od Władysława Łokietka osada otrzymała prawo miejskie. Kazimierz W. wybudował tu zamek murowany i otoczył miasto murem, na wykończenie którego królowa Jadwiga ofiarowała łańcuch złoty. Prawa spisane na zjeździe panów wielkopolskich w Piotrkowie, zwołanym przez Kazimierza W., włączone były do Statutu wiślickiego. Odtąd Piotrków był miejscem zjazdów i sejmów, na których załatwiano ważniejsze sprawy kraju i potwierdzano objęcie tronu przez królów z dynastyi Jagiellonów. Na sejmie w Piotrkowie posłowie chcieli zmusić Zygmunta Augusta do rozwodu z Barbarą Radziwiłłówną.

W r. 1578 Stefan Batory ustanowił w Piotrkowie trybunał koronny dla Wielkopolski i Mazowsza i odtąd Piotrków zwał się „*trybunalskim*“. Posiedzenia trybunału odbywały się w gmachu ratusza w rynku; w kościele farnym odbyło się różnymi czasy 14 synodów. Kościół farny posiada obraz Matki Boskiej włoskiego pędzla, podarowany przez Bonę, i kilka obrazów pędzla Hadziewicza. Kościół dominikanów miał wznieść Kazimierz W. W tym

kościele odbył się obrzęd konsekracyi na biskupa krakowskiego Fryderyka Jagiellończyka w r 1488.

Kościół Panny Maryi zbudowany przez starostę sieradzkiego Jana Kmitę. Kościół z klasztorem panien dominikanek ufundowany został przez podkomorzynę sieradzką, Katarzynę Warszycką w XVII w. Dominikanki od czasu przybycia do Piotrkowa aż do zniesienia klasztoru zajmowały się nauczaniem. Z tego też wieku pochodzi klasztor i kościół jezuitów z XVIII w., oddany następnie pijarom; jest on najpiękniejszym z kościołów piotrkowskich. Ściany jego i sklepienia okryte są malowidłami artystycznej wartości. Ołtarze, konfesyonały i szaty w zakrystyi są wytwornie z drzewa rzeźbione; w gmachu kolegium mieści się gimnazyum męskie, w gmachu klasztornym panien dominikanek gimnazyum żeńskie.

Kościół pijarów zamieniony na kościół ewangielicki, a klasztor na więzienie.

Zamek dawny zniżono o jedno piętro, wyrestaurowano i zamieniono na odwach.

Wolbórz, osada nad rzeczką Wolbórką przy ujściu Moszczanki w dolinie wśród łąk torfiastych, mieszk. 2,267. Posiada kościół paraf. murowany, urząd pocztowy, pałac o kilku pawilonach i dziedzińcach, niegdyś biskupów kujawskich. Jest to starożytny gród, który miał zamek obronny i kasztelana. W XII w. kasztelania wolborska wymieniona jest w dokumentach jako uposażenie biskupów włocławskich, którzy tu mieli swoją rezydencyę. W XIII w. odbywa się w Wolborzu synod prowincyonalny. Konrad, ks. łęczycki, w tymże wieku uwolnił ludność kasztelanii od powinności książęcych, służby wojskowej, budowy zamków i t. d. Mieszkańcy Wolborza mieli swego „żupana“. Przywilej miejski Wolborz otrzymał w połowie XIII w. Leszek, ks. krakowski. zastrzega sobie w akcie z r. 1286, że „gdy raz w rok przejeżdżać będzie przez kasztelanię, otrzyma na obiad: krowę i dwie owce w lecie, a w zimie dwie ćwiartki mięsa, trzydzieści kur, sto jaj, pół miary grochu, poł miary prosa i tercianum soli.“.

Pod Wolborzem gromadzili się Małopolanie i Rusini na wyprawę krzyżacką, zjeżdżał także sam Władysław Jagiełło i ztąd hufce zbrojne wyruszyły na Krzyżaków. Królowie nawiedzali Wolbórz, podejmowani hojnie przez biskupów włocławskich.

Kościół wolborski arcybiskup Piotr Gamrat wyniósł w XVI w., do godności kolegiaty, po której, jako zabytek pozostały w kościele dwie loże biskupie, stalle kanonickie i kapitularz, a w skarbcu 6 wielkich lichtarzy srebrnych i relikwiarz św. Fortunata. Ozdobą kościoła są trzy obrazy Smuglewicza: w wielkim ołtarzu Chrystus na krzyżu, w bocznych św. Trójcy i św. Rocha. Obok kaplicy św. Antoniego, wmurowana w ścianę tablica nagrobkowa Piotra Thury, kapitana, mieszkających tu po r. 1831 inwalidów polskich w liczbie 500. Biskupi włocławscy ozdabiali kolejno rezydencyę swoją w Wolborzu, Jakób Sieniński, odbudował spustoszały zamek i wykopać kazał dwa stawy, zaprowadzając w nich rybołówstwo. Jędrzej Lipski w XVII w., wzniósł murowany pałac, obok którego założył ogród i zwierzyniec. Biskup Ostrowski, przebudował pałac, upiększył ogród i miasto wybrukował. Pałac wraz z miastem jest obecnie własnością rządu. Pałac zamieniono na koszary. Ksiądz Kitowicz kanonik kaliski, kantor kolegiaty wolborskiej, zasłużony kronikarz, nadmienia, iż w czasie posiedzeń Trybunału w Piotrkowie, w Wolborzu wrzało życie. Prezydujący na posiedzeniach Trybunału ze strony duchowieństwa, dawał w Wolborzu obiad, poczem orszak z biskupem na czele wyruszał do Piotrkowa. Zjazd był tak liczny, iż gdy czoło orszaku dosięgało Piotrkowa, koniec jego wyruszał dopiero z Wolborza. Reformator i publicysta Andrzej Frycz Modrzewski tu się urodził i tu przemieszkiwał na folwarku wójtowskim swego ojca, w XVI w.

Sulejów, osada nad Pilicą, mieszkańców 5,086. Posiada kościół parafialny murowany, zwaliska opactwa cystersów i piece wapienne, wypalające z obfitych pokładów wapienia, wyborowe wapno, rozchodzące się po kraju. Zawiązkiem osady było starożytne targowisko przy przewozie przez Pilicę, gdzie pobierano cło wodne. Obszar ten nadany został opatom zakonu cystersów, którzy dla Sulejowa uzyskali przywilej miejski w XIII w. Fundatorem opactwa był Kazimierz Sprawiedliwy w XII w. Opactwo posiadało obszerne dobra, nadane mu różnymi czasy przez ks. mazowieckich i królów polskich, którzy w Sulejowie zatrzymywali się w przejeździe z Krakowa do Warszawy, mając obszerne pomieszczenie w pałacu opatów. Zatrzymał się tu Jagiełło, śpiesząc na wyprawę przeciw Krzyżakom, także Kazimierz Jagiellończyk zjeżdżający na sejmy do Piotrkowa. Jan Kazimierz uchodząc przed Szwedami, zatrzymał się tu przez dni kilka.

Żołnierze elektora brandeburskiego złupili klasztor i zabili kilku zakonników. Za konfederacyi barskiej klasztor wiele ucierpiał od przechodu wojsk. Po rozbiorze Polski przeszedł pod panowanie Austryi.

Ruiny opactwa przedstawiają się zdaleka bardzo okazale, niby wielki średniowieczny zamek z wieżami i basztami. Do wnętrza prowadzi brama z wieżą pochodzącą z XVIII w., oprócz niej jest nad bramą 5 baszt w części zrujnowanych, Na jednym z kilku dziedzińców mieści się najlepiej ze wszystkich budowli zachowany kościół w stylu romańskim, wzniesiony z piaskowca szydłowieckiego. Posiada on z zabytków starożytnych, dziesięć lwów z drzewa rzeźbionych, które były zapewne podstawą do katafalka, z tych 6 większych długości 1 metra w postawie leżącej, dźwigają na grzbiecie poduszki lub tarcze herbowe bez godeł.

Kamieńsk, osada, przystanek kolei warsz.-wied., leży przy trakcie bitym z Przedborza do Łasku, mieszkańców 2,922. Posiada kościół parafialny murowany i synagogę. Miasto założone zostało w XIV w., za staraniem ówczesnej właścicielki Jadwigi z Krzykosów. Przywileje jego potwierdzone przez kilku królów, zniszczył pożar w r. 1832. Kościół wzniesiony pierwotnie z drzewa w XIII w. Murowany wzniesiony w XVI w., za staraniem Jakóba Przerębskiego, wyrestaurowany w zeszłem stuleciu.

Rozprza, osada nad rzeczką Luciążą, przystanek dr. żel. warsz.-wied. i stacya towarowa, mieszkańców 1,094. Posiada kościół parafialny murowany i synagogę. Leży w bagnistej kotlinie, przy zbiegu dwóch rzeczek Luciąży i Prudki, przez którą przy końcu XVIII stulecia projektowano przeprowadzić kanał dla połączenia Warty z Pilicą. Jak Rozprza

jest starożytną osadą można sobie wyobrazić z przysłowia, jakie powstało między okolicznym ludem: „Starsza Rozprza od Piotrkowa“. Pierwszą wzmiankę o Rozprzy znajdujemy w nadaniu Bolesława Śmiałego dla klasztoru benedyktynów w Mogilnie z XI w. Cmentarzyska pogańskie odnajdywane w okolicy, każą przypuszczać, iż był to gród starożytny na pograniczu Wielkopolski. Kasztelanię rozpierską posiadali przedstawiciele znakomitych rodów. Kościół miejscowy ufundowany przez ówczesnego właściciela Rozprzy, kasztelana sieradzkiego Szymona Zarembę w XVIII wieku, posiada w wielkim ołtarzu ładny obraz Matki Boskiej, uważany za cudowny.

Grocholice, osada nad rzeczką Rakarką, mieszkańców 1,125. Odwieczna posiadłość kapituły gnieźnieńskiej, posiada kościół parafialny murowany fundacyi arcybiskupa gnieźnieńskiego Wincentego Nałęcza z XIII w.

Przywilej miejski otrzymały Grocholice od Kazimierza Jagiellończyka w XV w. za staraniem Zbigniewa Oleśnickiego.

Bełchatow, osada, (własność prywatna), mieszkańców 4,811. Posiada kościół po-franciszkański z XVII w., fabryki sukna, perkalików i chustek.

Niechcice, były wsią na prawie niemieckiem, płacącą dziesięcinę arcybiskupom gnieźnieńskim. Obecnie znajdują się tam zakłady przemysłowe i pałac właściciela.

Ręczno, majorat donacyjny, posiada kościół parafialny murowany. Osada nadana była opactwu w Witowie. Kościół posiada obraz starodawny św. Stanisława, uważany za cudowny. Podług podania św. Stanisław, zaskoczony chorobą w podróży do Łowicza, miał tu odpoczywać.

Powiat częstochowski.

Stanowi południową część dawnego powiatu wieluńskiego. Rozległość jego wynosi 32.4 mil kw., ludność 206,678 m. Ziemi powiat częstochowski posiada wogóle 328,538 m., w tem ornej 169,659 m., łąk 21,041 m., pastwisk 29,641 m., lasów 78,099 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Graniczy na północ z pow. wieluńskim, na wschód z noworadomskim, na południe z będzińskim, a na zachód rzeka Liswarta w znacznej części oddziela go od Szlązka.

Powierzchnia poziomu powiatu pochyla się z północo-zachodu ku południo-wschodowi. Wschodnia połowa jest pagórkowata, ma grunt suchy, piaszczysty z przymieszką wapna; północno-zachodnia część powiatu, z powodu większej ilości lasów, posiada grunta mokre, gliniaste, miejscami błotniste. Gleba składa się, z wapieni marglów, piasków i gliny. Skały wapienne z zagłębieniami, tworzą pod Olsztynem malowniczy krajobraz i wspaniałą grotę.

Z wapienia skalistego wybudowane jest miasto Częstochowa, a stoki Jasnej Góry, stanowią margle wapienne. Wzgórza częstochowskie, należące do pasma gór siewierskich, przerzynają powiat od zachodu ku wschodowi, dalej wzgórza olsztyńskie i część pasma Gór Złotych, między Wartą a Pilicą. Główną rzeką powiatu jest *Warta* i wpadająca do niej *Liswarta*. Oprócz tej ostatniej Warta przyjmuje w granicach powiatu: Wiercicę, Trzopkę, Kamieniczkę i Stradomkę. Liswarta przyjmuje: Kostrzewkę i Oksę.

Rolnictwo było do niedawna głównem zajęciem mieszkańców, którzy produkta rolne zbywają do Prus. W ostatnich dziesiątkach lat przemysł bardzo szybko rozwinął się w powiecie. Wartość jego wytwórczości doszła do 16,695,876 rub. W gminach nadgranicznych kwitnie przemytnictwo. Z bogactw kopalnianych, oprócz wapienia, powiat posiada rudę żelazną, której wydobywaniem i przetapianiem zajmują się hutnicy w Pankach, Przystajni i innych. Kolej żel. warsz.-wiedeńska przebiega powiat częstochowski ze wschodu na południe; od Częstochowy idzie linia wązkotorowej kolejki do Herbów na granicy pruskiej, oprócz tego, przebiegają powiat linie dróg bitych. Powiat liczy 21 gmin i 23 parafie.

Częstochowa, miasto powiatowe, na lewym brzegu Warty, śród rozległej płaszczyzny otoczonej wzgórzami, z których najwyższe nosi miano „Jasnej Góry“, mieszkańców 62,817.

Posiada 3 kościoły katolickie, cerkiew, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegr., oddział Banku państwa, zarząd akcyzy, zarząd brygady straży pogranicznej, zarząd celny, magazyn wojskowy i stacyę kolei warsz.-wied. Z zakładów przemysłowych zaznaczyć należy hutę żelazną, fabryki: papieru do pisania, obić papierowych, i papierów kolorowych, guzików i łyżek, harmonijek, zapałek, igieł, mebli giętych i wiele innych. Wartość produkcyi przemysłowej miasta Częstochowy dochodzi do 9,550,655 rb. rocznie.

Jakkolwiek Częstochowa jest bardzo starożytną osadą na widownię dziejową wypłynęła dopiero przy końcu XIV w., kiedy Władysław książę opolski sprowadził ze zdobytego przez siebie zamku bełzkiego obraz cudowny Najświętszej Panny i umieścił go w drewnianym kościołku na Jasnej Górze, osadzając przy nim księży paulinów. Odgłos doznawanych przy tym obrazie cudów, sprowadzał tłumy pielgrzymów ze stron dalekich, mnożąc dostatki zakonników, czem znęceni rabusie w połączeniu z husytami, napadli na klasztor, złupili go, a obraz uwieźli, ale zaskoczeni w drodze burzą i rażeni piorunami, obraz pod górą porzucili, cięty w twarz Matki Boskiej szablą, połamany i powalany błotem.

Władysław Jagiełło, świętokradców ukarał gardłem, a obraz kazał w Krakowie naprawić, pokryć blachą pozłacaną z dodaniem złotych promieni wysadzanych drogimi kamieniami, a następnie w uroczystej procesyi odprowadzić na Jasną Górę i umieścić w ołtarzu. Kaplica murowana mieszcząca obraz Matki Boskiej jest dwóch stylów: presbiteryum w stylu gotyckim, nawa w stylu włoskim, a raczej jezuickim, sztukateryami przyozdobionym. Ołtarz hebanowy w kaplicy fundował w XVII w. Jerzy Ossoliński, kanclerz wielki koronny. Robota drzewna tego ołtarza wykonaną była w Warszawie, ozdoby jego srebrne, w Gdańsku. Wieża kościoła jasnogórskiego kilka razy gorzała. Mury wokół klasztoru dokończone były za staraniem Zygmunta III. ale plany fortyfikacyi za tego króla sporządzone, doprowadził do skutku Władysław IV. Forteca miała nietylko

zewnętrzne szańce, ale i silne obmurowanie wewnętrzne, opatrzone czterema bastyonami po rogach. Obroniła się też skutecznie nawale szwedzkiej, pomimo szczupłości załogi, opierała się dzielnie, zagrzewając do walki ze Szwedami, wszystkich dobrze myślących synów ojczyzny. Siłą moralną podtrzymującą ducha, załogi był dzielny i świątobliwy przeor paulinów ksiądz Augustyn Kordecki. Na czele załogi stanął miecznik Stefan Zamoyski. Od 18 listopada do 25 grudnia Szwedzi bombardowali zajadle malutką twierdzę, z umyślnie do tego sprowadzonych wielkich dział—a „kurnik", jak ją pogardliwie nazywali, nie poddał się. Uporczywe obleganie i bombardowanie twierdzy częstochowskiej przypisać należy głównie chciwości Szwedów, na nagromadzone w częstochowskim skarbcu kosztowne dary różnych królów, którzy tu nawiedzali cudowny obraz, oddając siebie i królestwo pod opiekę Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Korony Polskiej. Począwszy od Władysława Jagiełły, wszyscy królowie tej dynastyi czcili i nawiedzali cudowny obraz. Król Stefan Batory zostawił na pamiątkę bytności swojej miecz swój w skarbcu, po Zygmuncie III, przechowała się dotąd w skarbcu monstrancya jego własnej roboty. Michał Korybut Wiśniowiecki zawarł w Częstochowie ślub z arcyksiężniczką austryjacką Eleonorą, król Jan III przed wyprawą wiedeńską, polecał się tu opiece Matki Najświętszej, a po wyprawie złożył bogate dary i części swego uzbrojenia, które dotąd przechowują się w skarbcu.

W r. 1717 dnia 8 Września odbył się uroczyście obrzęd koronacyi cudownego obrazu koronami ozdobnemi przysłanemi przez papieża Klemensa XI. W r. 1702 Szwedzi oblegali powtórnie twierdzę, również bezskutecznie. W r. 1806 odebrały ją wojska Księstwa Warszawskiego, pod wodzą Wosińskiego. Załoga polska wytrzymała dwa szturmy w latach 1809 i 1813. Za rządów Królestwa Polskiego zniesiono fortyfikacye i zrównano wały. Na wałach stoi statua bronzowa ks. Augustyna Kordeckiego, w ubiorze zakonnym, z krzyżem w ręku, odlana w fabryce machin na Solcu w Warszawie. Kościół św. Barbary, wzniesiony na miejscu, gdzie rabusie porzucili cudowny obraz. Był przy nim nowicyat księży paulinów i mieszkanie generała zakonu. Zabudowania klasztorne p.p. maryawitek wzniesione w zeszłem stuleciu, mieszczą w części zarząd powiatowy, w części progimnazyum wraz z kościołem do jego użytku przeznaczonym.

Liczne kompanie pielgrzymów, odwiedzających Jasną Górę od Zielonych Świątek do Wszystkich Świętych corocznie, przyczyniają się do podniesienia dobrobytu mieszkańców, jak również liczne, w ostatnich dziesiątkach lat powstałe fabryki.

Mstów, osada nad rzeką Wartą, mieszk. 2,470. Leży przy drodze bitej częstochowskiej, w dolinie Warty. Posiada kościół parafialny murowany, dwie kaplice, niewielkie fabryki sukna i wyrobów bawełnianych. Mstów należał od wieków do biskupów krakowskich, którzy tu ufundowali kościół i założyli parafię w XII w. Biskup krakowski Iwo Odrowąż założył tu klasztor dla kanononików regularnych w XIII w. Podług Długosza, posiadłości klasztorne odznaczały się dobrą glebą (zapewne skutkiem starannej uprawy), bydło było tłustsze, a wełna tutejsza otrzymywała trzykroć większą cenę, niż gdzieindziej. Mstów, jako leżący na pograniczu trzech prowincyi, prowadził ożywiony handel i miał ludność zamożną. Kazimierz Jagiellończyk oczekując na rycerstwo gromadzące się na wyprawę węgierską, bawił kilka dni w klasztorze mstowskim w r. 1474. W XVII w. kościół i klasztor były przebudowane, opasane murem z basztami i miały postać warowni. Po rozbiorze Polski dobra zabrał rząd pruski.

Przyrów, osada nad rzeczką Wiercicą, mieszk. 3,413. Posiada kościół parafialny drewniany i drugi z klasztorem po-bernardyńskim, oddany na mieszkanie p.p. dominikankom z Piotrkowa tu przeniesionym. Osada w okolicy bagnistej, otrzymała przywilej miejski od Kazimierza W. w XIV w.

Kościół z klasztorem bernardynów z XVII w. jest miejscem odpoczynku dla pielgrzymów idących do Częstochowy, nawiedzają go też chętnie i z wielką pobożnością. Przyrów należał do starostwa olsztyńskiego; za pierwszej wojny szwedzkiej doszczętnie był spalony.

Janów, osada w okolicy górzystej, przy trakcie bitym do Częstochowy, mieszk. 1,357. Założony w XVII w. przez Jana Aleks. Koniecpolskiego i od jego imienia nazwany, przeszedł do Potockich, a następnie do Krasińskich. Posiada kościołek filialny.

Olsztyn, osada. wśród piaszczystego płaskowzgórza, ze skalistemi wyniosłościami, mieszk. 927. Posiada kościół paraf. murowany i ruiny zamku.

Początkiem osady był zameczek na skale, założony przez jakiegoś niemieckiego przybysza, i nazwany *Holstein* z powodu licznych grot, w tutejszych skałach wapiennych. Tu został osadzony i ukarany głodową śmiercią Maćko Borkowicz, wojewoda poznański, głośny z okrucieństwa i rozbojów.

Olsztyn wraz z ziemią wieluńską nadany był Władysławowi ks. opolskiemu. Władysław Jagiełło odebrał tę lenność i przyłączył do Korony. Od Kazimierza Jagiellończyka osada otrzymała przywilej miejski na prawie niemieckiem. Zamek składał się z dwóch części: górnej, czyli właściwej twierdzy i dolnej mieszkalnej. oddzielonej murem i mającej osobny dziedziniec. Zamek popadł w ruinę nie tylko przez wojny i szturmy, ale i przez osuwanie się wietrzejących skał, na których został zbudowany. Starostwo olsztyńskie w końcu XVIII w. Stany Rzeczypospolitej nadały staroście smotryckiemu Potockiemu; składało się ono: z miasta Olsztyna z zamkiem i 11 wsi.

Kłobuck, osada nad rzeczką Oksą, mieszkańc. 3,447. Leży w wąwozie wśród wapiennych wyniosłości przy trakcie wieluńskim. Są ślady w starych dokumentach iż Kłobuck w XIII w. był już miastem. Nadane było Opolczykowi. W XV w. Jan książę oświecimski spalił je i złupił, ucierpiało również od wojsk idących na wyprawę węgierską z Kazimierzem Jagiellończykiem. W XVI w. było miastem ludnem i zamożnem, otoczonem murem. Kościół obecnie parafialny po kanonikach regularnych, wzniesiony został kosztem i staraniem Jana Długosza, sławnego kronikarza, który był proboszczem kłobuckim. Dokument erekcyjny probostwo kłobuckie dotąd posiada. Kościół kilka razy gorzał, przeróbki i poprawki zatarły w nim piętno starożytności.

Posiada tylko z dawnych zabytków, drzwi boczne kamienne, i starożytną kamienną chrzcielnicę

w stylu gotyckim, z herbami różnych rodzin. Organy kłobuckie należały do najsławniejszych w kraju. Starostwo kłobuckie składające się z miasta i 14 wsi, nadane zostało klasztorowi jasnogórskiemu prawem wieczystem, za mężną obronę przeciw Szwedom, na poprawę i utrzymanie w porządku murów i fortyfikacyi zniszczonych podczas oblężenia.

Krzepice, osada nad rzeką Liswartą, mieszk. 3,777. Leży w pięknem położeniu, w nizinie nadrzecznej, przerzniętej rzeką i wpadającym doń strumieniem Bieszcza, przy trakcie wieluńskim. Posiada kościół paraf. murowany, browar i młyn wodny.

Gród warowny założony tu na umyślnie sypanem wzgórzu, wśród łąk bagnistych, był pierwszym zawiązkiem osady, którą Kazimierz W. wyniósł do godności miasta, nowy murowany zamek wzniósł i umocnił. Miasto licznemi nadaniami królów obdarzane, było ludne i zamożne; kwitnął tu przemysł, szczególniej kuźnice, w których lano działa, kule, robiono machiny i ciągniono drut.

W zamku Krzepickim przemieszkiwała Izabella Jagiellonka, wdowa po Janie Zapolyi (pretendencie do tronu węgierskiego), wraz z synem swoim Janem Zygmuntem. Siostrę odwiedzał tu Zygmunt August. Tu Marcin Zborowski zatrzymał w r. 1556 Bonę wyjeżdżającą ze skarbami do Włoch.

Starostwo Krzepickie oddał Zygmunt III ulubieńcowi swojemu Mikołajowi Wolskiemu, marszałkowi wielk. koronn., który jako zamiłowany w budownictwie, zamek rozszerzył i obwarował; wystawił też wspaniałe dla siebie mieszkanie i założył ogród owocowy. Szwedzi zamek wraz z mieszkaniem spalili. Wkrótce jednak został odbudowany, z uchwalonych przez sejm funduszów, jako ważna pograniczna warownia. Dotrwał on do czasów Augusta II poczem popadł w ruinę. Na początku zeszłego stulecia burmistrz tutejszy wystawił sobie z gruzów zamku kamienicę.

Kościół parafialny w stylu gotyckim wystawił Kazimierz W. w XIV w. i osadził przy nim kanoników. Posiada on dwa piękne kamienne odrzwia, i ołtarze pięknie rzeźbione z XVI w. Dach i wieża kryte blachą miedzianą. Za rzeką p. zw. *Liswartą* jest osada zwana **Nowo-Krzepice**, założona wyłącznie dla żydów. Posiada ona osobną erekcyę z XVIII w. i synagogę. Wieś Staro-Krzepice odległe o pół mili, leży nad granicą Szlązką, posiada kościół parafialny modrzewiowy z XIII w. Częśc starostwa krzepickiego nadana była klasztorowi jasnogórskiemu wraz z Kłobuckiem, po wojnie szwedzkiej. Po rozwiązaniu konfederacyi barskiej, starostwa zostały odebrane klasztorowi i przyłączone do dóbr koronnych.

Kamienica Polska, wieś i osada fabryczna nad rzeką Wartą i Kamieniczką. Leży w pobliżu granicy pruskiej. Posiada kościół parafialny murowany, wzniesiony w zeszłem stuleciu ze składek, fabrykę papki drzewnej, kopalnię rudy „Walentynów" zbywającą rudę do fabryk pruskich. Na początku zeszłego stulecia, osiedlili się tu koloniści czescy, tkacze. Kobiety przędły na kołowrotkach cieniutką przędzę lnianą i konopną, mężczyzni tkali na ręcznych warsztatach piękną stołową bieliznę. Obecnie ludność trudni się też tkactwem nie tylko lnianem lecz i bawełnianem. O rudach żelaznych i fabrykach tutejszych wspomina Długosz.

Kuźnica Stara, wieś, nad rzeczk. Pankówką posiada wielki piec.

Blachownia, wieś wśród lasów nad jeziorem, posiada wielki piec, fabrykę odlewów żelaznych i tartak parowy. Zakłady te urządzał Bank Polski na początku zeszłego stulecia.

Przystajń, wieś nad rzeką Liswarką w pobliżu granicy pruskiej. Posiada kościół parafialny murowany, kopalnie rudy i wielki piec do wytapiania żelaza.

Powiat będziński.

Graniczy od północy z pow. częstochowskim, od wschodu z pow. olkuskim, od południa z Galicyą, od zachodu ze Szlązkiem pruskim. Obszar jego wynosi 24.81 mil kwad., ludność 307,104 m. Ziemi posiada powiat będziński wogóle 234,409 m., w tem ornej 120,962 m., łąk 19,669 m., pastwisk 15, 268 m., lasów 60,445 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Części - południowo zachodnia i środkowa powiatu są niejako przedłużeniem Szlązka, przedstawiają krainę wzgórzystą, obfitującą w węgiel kamienny i inne produkta kopalniane. Północno-wschodnia część, stanowi równinę pokrytą przeważnie lasami i poprzerzynaną drobnemi rzeczkami płynącemi do dwóch głównych rzek powiatu: *Czarnej Przemszy* i *Brynicy*. Rolnictwo pozostaje na dość nizkim stopniu z powodu ubogiej gleby, wynagradzają to w zupełności bogactwa kopalniane, których wydobywaniu oddaje się większa część mieszkańców. Głównem ogniskiem przemysłu górniczego jest *Dąbrowa*. Produkcya węgla koncentruje się w pasie na 2½ mili długim i 2 mile szerokim. Pod względem komunikacyi powiat będziński, należy do lepiej uposażonych. Droga żel. warszaw.-wied. przerzyna go w całej długości aż do Granicy z odnogą z Ząbkowic do Sosnowca i część linii kolei dąbrowskiej.

Drogi bite łączą ważniejsze punkta powiatu tak z sąsiednimi powiatami jak i z pogranicznymi Galicyi i Szlązka.

Powiat liczy 23 parafie i 18 gmin.

Wartość produkcyi przemysłowej powiatu będzińskiego wynosi 47¼ mil. rubli rocznie.

Będzin, miasto powiatowe, nad rzeką Czarną Przemszą, mieszkańców, 36,341. Posiada kościół parafialny katolicki, kaplicę ewangielicką, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, szpital i synagogę, — rządową hutę cynkową, fabrykę cegły ogniotrwałej i kopalnie węgla pod miastem. Wartość produkcyi przemysłowej miasta wynosi 1,257,500 rub. rocznie.

Zamek na górze nad Czarną Przemszą założył Bolesław Wstydliwy, około połowy XIII w.

Kazimierz Wielki przebudował i umocnił zamek i osadzie nadał przywilej miejski na prawie niemieckiem. Książęta szląscy najeżdżali często pograniczne okolice. Będzin był więc punktem strategicznym ważnym. Na zamku będzińskim Maksymilian, arcyksiążę austryacki, zrzekł się pretensyi do tronu polskiego i odzyskał wolność, a brat jego, cesarz Rudolf II, uznał Zygmunta III królem

polskim. Jan III Sobieski odpoczywał tu w r. 1683 dążąc na odsiecz Wiednia. Wojny szwedzkie, a nanastępnie niedbalstwo starostów doprowadziły zamek do ruiny. Kościół parafialny wzniesiony w XIV w. zabrany był w XVI w. przez aryanów, a następnie po usunięciu ich odzyskany.

Starostwo niegrodowe będzińskie posiadał w końcu XVIII w. Jan Dębowski.

Czeladź, osada nad rzeką Brynicą, mieszk. 6,951, leży na samej granicy pruskiej, posiada kościół parafialny murowany z XVI w. Należał do księstwa siewierskiego, sprzedanego przez Wacława ks. cieszyńskiego Zbigniewowi Oleśnickiemu. Nazwa wskazuje, iż osadzono tu czeladź przeznaczoną do obsługi zamku w Będzinie. W XVI w. miasto otrzymało przywilej na pobieranie mostowego na rzece Brynicy.

Sosnowice, miasto, między Czarną Pszemszą a Brynicą, mieszk. 63,048. Obfitość bogactw kopalnianych, łatwość komunikacyi i położenie nadgraniczne przekształciły tę lesistą nieurodzajną wyżynę na siedlisko pracy górniczej, przemysłowej i handlowej. Właścicielami tego obszaru są przemysłowcy cudzoziemscy, mała tylko cząstka pozostała w ręku włościan polskich. Po zaprowadzeniu ceł ochronnych kapitaliści cudzoziemscy pozakładali w pasie nadgranicznym wielkie zakłady przemysłowe, które choć bezsprzecznie przyczyniły się do podniesienia dobrobytu, tem niemniej oddały tak ważną placówkę, która mogła być zajęta i wyzyskana przez krajowe siły, w ręce cudzoziemców. Opisywanie poszczególnych działów fabrykacyi w Sosnowicach, za wiele zajęło by miejsca, w szczupłych ramach niniejszego opisu, wymieniamy więc tylko ogólną wartość wytwórczości, która dochodzi do 19½ miljonów rub. rocznie. Sosnowice posiadają kościół katolicki, cerkiew, szkołę realną 7 klasową, teatr, resursę, stacyę kolei warsz.-wied., komunikacyę telefoniczną i t. d.

Grodziec, wieś nad rz. Brynicą. Leży nad samą granicą szląską. Posiada kościół katolicki murowany, kościół ewangielicki, browar i oborę zarodową.

Grodziec jak wskazuje jego nazwa, musi być osadą starożytną, należał w XV w. do opactwa zwierzynieckiego. Pod wsią na górze zwanej „Dorotą“ znajduje się kościołek z XVII w.

Granica, osada nad Przemszą Białą. Leży wsród piaszczystej wzgórkowatej okolicy, posiada stacyę pograniczną dr. warsz.-wied., komorę celną, urząd pocztowo-telegraficzny, cerkiew — wszystko to mieści się na gruntach wsi Maczki.

Dąbrowa Górnicza, osada górnicza i fabryczna. Leży w dolinie Czarnej Przemszy. Posiada kościół katolicki w stylu gotyckim, stacye: kolei warszaw.-wied. i dąbrowskiej, pałac zarządu okręgu górniczego, w stylu gotyckim, szpital górniczy, — ulice przerznięte kanałami i wysadzone drzewami. Oprócz linii kolei żelaznych, z Dąbrowy rozchodzi się kilka dróg bitych.

Dąbrowa jest najważniejszą osadą górniczą w Królestwie Polskiem i ogniskiem przemysłu. Kopalnię węgla otworzono tu w r. 1796 za rządu pruskiego, która od nazwiska ówczesnego zarządzającego nią dyrektora otrzymała swoje miano **Reden**. Od tego czasu powstało wiele nowych, eksploatowanych przeważnie przez cudzoziemców. W wielu z tych kopalń, nad pokładem węgla znajdują się pokłady rudy. Aby zużytkować te pokłady pozakładano huty, fabryki stali, szyn, drutu, cynku i t. d. Ilość wydobywanego węgla dochodzi do 300 mil. pudów rocznie, przeciętnie.

Ząbkowice, stacya kolei warszaw.-wied. Tutaj linia kolei rozdziela się na dwie linie, z których jedna idzie do Wrocławia, druga do Krakowa. Huta szklana.

Modrzejów, osada nad Czarną Przemszą, mieszk. 3,013. Leży na samej granicy w punkcie gdzie schodzą się granice: Prus, Austryi i Królestwa Polskiego, z tego powodu nazwaną została „Kątem trzech cesarzy“. Posiada komorę celną.

Pierwotnie zwał się wsią Mrowisko, która należała do księstwa siewierskiego. W XVIII w. August II nadał wsi przywilej miejski, pod obecną nazwą. Miasto posiadało magazyn solny. Pomimo że leżało przy trakcie handlowym z Krakowa do Prus — stan jego nie był nigdy kwitnącym.

Mrzygłód, osada nad Wartą w nizinie na lewym jej brzegu, mieszk. 1,833. Posiada kościół parafialny murowany. Miasto założone było przez Jana Pileckiego stryja Elżbiety z Pileckich Granowskiej, żony Władysława Jagiełły. Przeszło następnie w posiadanie Warszyckich. W XVII w. Stanisław Warszycki, kasztelan krakowski wzniósł, na miejscu starego drewnianego, obecny murowany kościół.

Siewierz, osada nad Przemszą Czarną, wśród płaskowzgórza dochodzącego 1,000 st. n. p. m., mieszk. 2,753. Leży przy drodze bitej od Zawiercia na Szląsk. Posiada dwa kościoły: parafialny i filialny, fabrykę kafli i wyrobów glinianych—kamiennych.

Siewierz zdawna był grodem i posiadał kasztelana. Wacław ks. cieszyński, sprzedał księstwo siewierskie Zbigniewowi Oleśnickiemu biskupowi krakowskiemu za 6,000 grzywien w r. 1548 i odtąd biskupi krakowscy tytułowali się książętami siewierskimi. Mieli w obrębie księstwa prawo książąt udzielnych, samowładnych; księstwo wolne było od podatków, postojów wojsk, stanowiło więc państwo w państwie. Zamek tutejszy zbudowany na kępie pośród obszernego stawu, przebudował i upiększył bisk. Piotr Tomicki.

Biskupi mieli tu swój dwór, swego kanclerza, sędziów i wójtów, nadawali szlachectwo. Po sejmie czteroletnim, księstwo siewierskie przyłączone zostało do Korony. W XVIII w. biskup Konstanty Szaniawski założył wielkie piece. Dotąd przechował się starożytny ratusz i wspaniałe ruiny zamku.

Wszelkie przestępstwa w obrębie księstwa siewierskiego były surowo karane, ztąd poszło przysłowie: „kradnij, zabijaj, ale Siewierz omijaj“.

W okolicy pokłady rudy żelaznej, węgla brunatnego i galmanu.

Koziegłowy, osada nad dwoma strumieniami: Boży Stok i Złoty Stok, mieszk. 3,009, przy drodze bitej między Częstochową a granicą szląską. Posiada kościół parafialny murowany i piec wapienny.

Osada położona w nizkiej kotlinie, otoczonej wzgórzami, podlega często zalewom strumieni górskich, wzbierających po deszczu. Kazimierz Sprawiedliwy zburzył istniejące tu gniazdo rozbójnicze i oddał wieś Mikołajowi h. Lis, wojewodzie krakowskiemu, który tu wzniósł zamek warowny. W XV w. wieś otrzymała przywilej miejski. W XVI w.

nabył Koziegłowy biskup krakowski Jan Konarski i przyłączył do dóbr biskupich, poczem wystawiono tu ratusz i urządzono postrzygalnię sukna. Ludność zdawna trudniła się rolnictwem, rzemiosłami i przemysłem sukienniczym. Kościół tutejszy z XV w. w stylu ostrołukowym, posiada w kaplicy Ś. Stanisława kilka pięknych nagrobków.

Koziegłowy obecnie są majątkiem donacyjnym.

Żarki, osada nad rzeczk. Leśniówką, mieszk. 4,893. Połączone trzema drogami bitemi z sąsiedniemi miasteczkami, posiada kościół parafialny murowany, kościółek Ś. Barbary, synagogę, pocztę, aptekę, ogród spacerowy, fabrykę wyrobów bawełnianych i młyn parowy. Ludność oprócz handlu trudni się wyrobem haftów, kapeluszy słomkowych i filcowych. Kiedy Żarki otrzymały przywilej miejski, niewiadomo.

Od Korycińskich przeszły do Męcińskich, od których nabył je Piotr Steinkeller. On to wzniósł w Żarkach kościół gotycki, z pięknymi ołtarzami w r. 1846 i zrobił je ogniskiem przemysłowem, przez założenie wielu fabryk, z których dotąd nie wiele pozostało. Okolica Żarek posiada za to wiele fabryk i obfituje w wapień, istnieją też tu oddawna piece do wypalania wapna.

Zawiercie, osada fabryczna nad Wartą, rozlewającą się tu w wielkie stawy. Leży wśród wyżyny olkuskiej wznoszącej się w okolicy do 1400 st., o wiorstę od stacyi kolei żelaznej warsz.-wied. Posiada kościół katolicki, synagogę, szpital i szkołę fabryczną, urząd poczt.-telegraf., aptekę i kilku lekarzy, przędzalnie i tkalnie bawełny, fabrykę odlewów i machin rolniczych, kopalnie rudy żelaznej, tartak i t. d. W XV w. obszar ten leśny należał do Bolesława ks. opolskiego.

Włodowice, osada wśród wyniosłego płaskowzgórza, mieszk. 1,903. W pobliżu znajduje się źródło Przemszy Czarnej, Warty i Pilicy. O wiorstę na wschód od Włodowic widzimy górę Grdyń najeżoną skałami wapiennemi, nieco dalej Głowiennę, dostarczającą kamienia budowlanego. Posiada kościół parafialny murowany z XVIII w. Jest to dawna osada. W XIII w. Włodowice płaciły dziesięcinę klasztorowi w Mstowie, w XIV w. otrzymały przywilej miejski; należały do rajców krakowskich Salomonów, a następnie do Bonarów—spustoszone w czasie wojen szwedzkich.

Kromołów, osada, mieszk. 2,411. W zagłębieniu wśród wzgórz wyżyny olkuskiej, w którym leży Kromołów, bierze początek Warta. W XV w. należał do Mikołaja h. Gryf i miał kościół murowany. Przeszedł w XVI w. do Bonarów, a z ręką Bonarówny do Firlejów.

Na początku zeszłego stulecia zaprowadzono tu przemysł sukienniczy, który dotąd się utrzymuje. Okolica obfituje w pokłady węgla brunatnego, rudy żelaznej, kamienia wapiennego i gliny garncarskiej.

Bobolice, wieś. Miały od wieków gród warowny, na wierzchołku niedostępnej skały, z dwoma basztami. Król Ludwik węgierski nadał gród, wraz z licznemi okolicznemi włościami, siostrzeńcowi swemu Władysławowi ks. opolskiemu, prawem lennem. Gdy on jednakże z grodu tego napadał na przejeżdżających kupców, zwyczajem „Raubritterów„ niemieckich, Władysław Jagiełło zbrojnie odebrał mu lenność i przyłączył ją do Korony. Zamek w XVII w. przestał być mieszkalny — ruiny jego są ozdobą okolicy.

Powiat łódzki.

Utworzony z części trzech powiatów: łęczyckiego, piotrkowskiego i sieradzkiego. Obszar jego wynosi 17.05 mil kw., ludność 516,842 m. Ziemi powiat łódzki posiada 162,608 m., w tem ornej 111,905 m., pastwisk 7,526 m., lasów 19,401 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Graniczy od północy z pow. łęczyckim, od wschodu z brzezińskim, od południa z piotrkowskim, a od zachodu z łaskim i łęczyckim.

Północna część powiatu przedstawia wyżynę lesistą, na której biorą początek *Bzura* i jej dopływy: *Linda, Czarnówka* i *Moszczenica.* Poziom południowej części podnoszący się pod wsią Górki do 947 st. daje początek *Wolborce* uchodzącej do Pilicy i *Nerowi* wpadającemu do Warty. Były to puszcze leśne z nielicznemi osadami, małopolskiemi i wielkopolskiemi. Osady mazurskie są o wiele późniejsze. Szybki wzrost osad fabrycznych przyczynił się do wyniszczenia lasów i powstania nowych folwarków i kolonii.

Pomimo ubogiej gleby, rolnictwo, dzięki ułatwionemu zbytowi produktów, rozwinęło się pomyślnie, a także chów bydła, drobiu, warzywnictwo i nabiałowe gospodarstwo, postępują w szybkiem tempie naprzód. Przemysł fabryczny stawia powiat łódzki na czele powiatów Królestwa, wartość jego wytwórczości dochodzi do 127,617,885 rub. rocznie. Powiat łódzki oprócz dróg bitych, które go przecinają we wszystkich kierunkach, posiada linie drogi żel. fabr.-łódzk., część linii dr. ż. warsz.-kalisk. i kolejkę elektryczną ze Zgierza do Pabianic. Powiat liczy 7 parafii i 20 gmin.

Łódź, miasto powiatowe, nad rzeczką Łódką, mieszkańców 329,056. Największe to ognisko przemysłu fabrycznego, zwane „Polskim Manchestrem", leży wśród płaskowzgórza, pokrytego jeszcze na początku zeszłego stulecia, rozległymi lasami. Pięć dróg bitych łączy Łódź z bliższemi i dalszemi miastami i okolicami, oprócz tego, osobna linia dr. żel. fabryczno-łódzkiej łączy ją z linią warsz.-wiedeńską w Koluszkach, a druga idąca z Koluszek przez Tomaszów łączy ją z linią kolei dąbrowsk. w Skarżysku. Miasto posiada kilka kościołów katolickich; ' ewangielickie, cerkiew, zbory: baptystów i braci morawskich, 3 synagogi, szkołę wyższą rzemieślniczą 6 klasową, 2 szpitale, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf., biuro policmajstra, Bank handlowy, oddział Banku państwa i 5 Banków prywatnych, 3 teatrzyki, 2 ogrody publiczne, tramwaje, telefony, oświetlenie elektryczne i t. d. Wartość wytwórczości licznych fabryk w Łodzi dochodzi do 108½ miljonów rb. rocznie.

Łódz posiada stacye: kolei fabryczno-łódzkiej i warszaw.-kalisk., kolej obwodową, oprócz tego połączona jest ze Zgierzem i Pabianicami kolejką elektryczną. Nazwa **Łódz**, a właściwie **Łodzia** świadczy iż osada założona była przez wielkopolanina i nazwana jego herbem. Przywilej Władysława ks. łęczyckiego na-

daje w XIV w. wieś Łodzię wraz z innemi biskupom kujawskim. W XV w. już jako miasto dała jednego zbrojnego na wojnę pruską. W r. 1806 Łódź przeszła na własność rządu. Od roku 1820 Łódź staje się miastem fabrycznem. Pierwsza machina parowa sprowadzona była do Łodzi w r. 1839. Pierwszą wielką fabryką była fabryka Gajera.

Zgierz, miasto fabryczne, nad rzeką Bzurą, wśród wyniosłego płaskowzgórza, mieszk. 18,661. Posiada kościół parafialny katolicki murowany, kościół ewangielicki, ochronkę, synagogę, 3 szkoły elementarne, urząd poczt.-telegraf. i akcyzy, stacyę telefoniczną, fabryki kortów, sprzedawanych w kraju jako angielskie i francuskie. Produkcya przemysłu zgierskiego wynosi 3,552,907 rb. rocznie. Korty wysyłane są do Moskwy i Petersburga.

Okopy za miastem zwane „Szwedzkimi" i znajdowane różne starożytne przedmioty na wydmach piaszczystych, dowodzą o dawnem zaludnieniu tej miejscowości. W XIII w. Konrad ks. mazowiecki przepędza tu święta wielkanocne z Władysławem Odoniczem ks. wielkopolskim. W XIV w. Zgierz otrzymał przywilej miejski. Wzrost miasta datuje się od r. 1818 gdy zostali sprowadzeni tkacze z zagranicy, i obdarzeni lasem nad Bzurą i różnymi przywilejami. Bzura przerzyna miasto i tworzy w środku jego staw 10 morgowy, w okół którego pobudowano fabryki. Z miasta rozchodzą się drogi bite w trzech kierunkach: do Łodzi, Kutna i Łowicza, oprócz tego Zgierz posiada stacye: kolei warszaw.-kaliskiej i kolejki elektrycznej łączącej go z Łodzią i Pabianicami.

Łagiewniki, wieś nad Bzurą, która w poblizkim lesie ma swe źródła. W Łagiewnikach znajduje się klasztor i kościół franciszkanów, słynący cudownym obrazem S. Antoniego, do którego na 13 Czerwca ściągają rok rocznie tłumy pielgrzymów. Klasztor i kościół wzniesione w XVIII w. ze składek i ofiar. Sławę klasztoru łagiewnickiego rozniósł szeroko Rafał Chyliński, który z towarzysza pancernego został zakonnikiem i zasłynął ze swej kaznodziejskiej wymowy i świętobliwości. Ciało jego spoczywa w opieczętowanej trumnie w podziemiu jednej z kaplic kościoła. Kanonizacya błogosławionego Rafała Chylińskiego odłożoną została z braku funduszów.

Tuszyn, osada nad rzeczką Dobrzynką, przy drodze bitej piotrkowsko-łódzkiej, mieszk. 3,379. Posiada kościół parafialny murowany, urząd pocztowy, szkołę miejską. Głownem zajęciem mieszkańców jest rolnictwo, a po za tem garncarstwo. Jest jedną ze starych osad na tym obszarze rozległych niegdyś puszcz. W XIII w. istniał tu dworzec książęcy w około którego rozłożyła się osada, która otrzymała przywilej miejski od Władysława Jagiełły. Po Piotrkowie i Wolborzu Tuszyn był najludniejszem miastem, którego mieszkańcy trudnili się przemysłem leśnym, hodowlą pszczół, bydła, i słynął jarmarkami na woły. W XVII w. rolnictwo i warzywnictwo kwitnęło.

Starostwo tuszyńskie, Stany Rzeczypospolitej oddały na sejmie w końcu XVIII w., Michałowi ks. Czetwertyńskiemu.

Rzgów, osada wśród płaskowzgórza, mieszk. 2,040. Posiada kościół parafialny murowany. Leży na przecięciu dróg bitych, jest starożytną osadą, należącą niegdyś do kapituły krakowskiej, która w XV w. zbudowała tu kościół. Przywilej miejski osada otrzymała na początku XVI w.

Aleksandrów, osada fabryczna, mieszk. 7,494.

Konstantynów, osada fabryczna nad rz. Ner, mieszk. 7,644. Leży wsród rozległej płaszczyzny przy drodze bitej z Łodzi do Lutomierska. Posiada kościół parafialny katolicki murowany. kościół ewangielicki, urząd pocztowy, fabryki sukna, wyrobów wełnianych i bawełnianych.

Osada pierwotnie założoną zosłała na gruntach wsi Zabice, należącej do Mikołaja Okołowicza szambelana Stanisława Augusta i za jego staraniem zamienioną została na miasto. Kościół wzniesiony podług planu hr. Bolonini Włocha, goszczącego u Okołowiczów, ma być zmniejszoną kopią katedry medyolańskiej. Piękna kaplica obok kościoła fundacyi Okolowiczów mieści groby tej rodziny.

Kazimierz, osada nad rzeką Ner, mieszk. 799. Posiada kościół parafialny drewniany. Należał pierwotnie do cysterów, a następnie do biskupów krakowskich.

Powiat brzeziński.

Utworzony z połowy dawnego pow. rawskiego i części łęczyckiego. Graniczy od wschodu z pow.: rawskim i skierniewickim, od północy z łowickim i łęczyckim, od zachodu z łódzkim, a od południa z piotrkowskim. Powierzchnia jego wynosi 20.29 mil kw., ludność 123,197 mieszk.

Ziemi powiat brzeziński posiada wogóle 192,141 morg., w tem ornej 139,339 m., łąk 6,371 m., pastwisk 5,231 m., lasów 28,477 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Powierzchnia powiatu przedstawia równinę, którą do niedawna pokrywały lasy. zarośla, bagna, czego dowodzą nazwy wsi i osad: Lipiny, Leszczyny, Rokiciny... Wody południowej części powiatu spływają do Pilicy, stanowiącej na przestrzeni paru mil granicę powiatu. W okolicach Brzezin spotykamy najwyższe wzniesienia poziomu, zkąd wody spływają za pośrednictwem rzeki Mrogi do Bzury. Pomimo zaledwie średniej urodzajności gleby, rolnictwo rozwinęło się i podniosło, a ludność szybko wzrosła, głównie z przyczyny rozwoju przemysłu w sąsiednim powiecie łódzkim i w mieście Tomaszowie, a także ułatwionych środków komunikacyjnych. Drogi bite przerzynają powiat w różnych kierunkach, łącząc wszystkie ważniejsze osady ze stacyami kolei żel. Linia kolei warsz.-wiedeńsk. przerzyna powiat brzeziński w całej długości i krzyżuje się z linią kolei dąbrowskiej w Koluszkach.

Z przeprowadzeniem kolei, rozwojem przemysłu i wzrostem ludności, przerzedziły się lasy. Przemysł fabryczny powiatu koncentruje się głównie w Tomaszowie.

Powiat brzeziński liczy 15 gmin i 18 parafii. Wartość przemysłu w powiecie wynosi 4,604,960 rb. rocznie.

Brzeziny, miasto powiatowe, nad rzeczką Mrożycą, mieszk. 12,328. Posiada 4 kościoły, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf. i fabryki tkackie. W XV wieku Brzeziny były ludnem i zamożnem miastem, dostarczyły bowiem na wojnę prus-

ką 13 zbrojnych. Ponieważ była kasztelania brzezińska, musiał być i zamek. W XVI w. Brzeziny słynęły z wyborowych rzemieślników. W połowie XVIII w. należały do kasztelana gostyńskiego Antoniego Lasockiego, który starał się o rozkwit i pomyślność miasta. Na początku zeszłego stulecia rozwinął się tu przemysł sukienniczy, który dotąd istnieje. Najokazalszy i najdawniejszy z kościołów jest parafialny z XIV w. w stylu ostrołukowym. Kościoły: reformatów i Św. Ducha, murowane fundacyi Lasockich, 4-ty drewniany Św. Anny wzniesiony przez Stanisława Bujakiewicza, mieszczanina brzezińskiego w XVIII w.

Będków, osada nad rzeczką Wolborką, w nizinie nadrzecznej, mieszk. 727. Należał w XV w. do rodziny Śpinków, którzy go w tym wieku podnieśli do godności miasta i wystawili piękny, murowany kościół w stylu ostrołukowym.

Tomaszów, miasto fabryczne, nad rzeczką Wolborką, która rozlewa się tu w wielki staw, mieszk. 21,123. Posiada kościół paraf. murowany katolicki fundacyi hr. Ostrowskich kościół ewangielicki, pałac z pięknym parkiem, należący do hrabiów Ostrowskich, oddział Banku państwa, filię Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, resursę obywatelską, klub oficerski, 2 pensye wyższe żeńskie, szkołę 4 klasową męską, fabryki sukna i kortów, przędzalnie, postrzygalnie i t. d. Pod koniec XVIII w. miejsca te i okolicę pokrywały lasy i pola należące do kasztelana czerskiego hr. Tomasza Ostrowskiego, człowieka energicznego i przedsiębiorczego. Przypadkowo odkryto tu pokłady rudy żelaznej, przy kopaniu rowów dla osuszenia łąk. Hr. Ostrowski wystawił wielki piec i pobudował domy dla robotników w osadzie Gustek o parę wiorst od Tomaszowa. Syn hr. Tomasza, Antoni, zaprowadził tu przemysł tkacki. Pierwszą fabrykę pobudował w Antolinie pod Ujazdem, drugą w Tomaszowie, gdzie wybudował dla siebie pałac i założył park nad Wolborką. Sprowadził tkaczy sukienników ze Szlązka i powyznaczał im działki gruntu, pod mające powstać fabryki i domy mieszkalne, na dogodnych warunkach. W r. 1830 Tomaszów (jako już ludna i zamożna osada) otrzymał przywilej miejski. Po r. 1831, Tomaszów został skonfiskowany i przeszedł na własność rządu. Syn hr. Antoniego, Stanisław, odkupił po powrocie do kraju dobra rodzinne.

Przemysł fabryczny Tomaszowa po zaprowadzeniu ceł protekcyjnych szybko zaczął się rozwijać, wartość jego produkcyi dochodzi obecnie do 3,612,790 rub. rocznie.

Okolice Tomaszowa są bardzo malownicze. O dwie wiorsty od miasta płynie Pilica, która pod osadą Gustek przyjmuje Wolborkę, i nieco dalej Czarnę. Stacya kolei dąbrowskiej leży na wschód od miasta. W Brzostówku nad Pilicą znajduje się jezioro z wysepkami, otoczone gajem, z silnie bijącem źródłem, tak zwane „Modre wody“. Ciekawe pieczary w Nagórzycach, klasztor Św. Anny w Smardzewicach godne są także zwiedzenia.

Ujazd, osada nad rzeczką Czarną, przy drodze bitej tomaszowsko-łódzkiej, mieszk. 2,631. Posiada kościół paraf. murow., garbarnię i kilka warsztatów tkackich. Jest to starożytna osada w dawnem województwie łęczyckiem. Miasto założono na początku XV w. przez miecznika łęczyckiego Piotra Leliwę. W XVIII w. Apolonia Denhoffówna wnosi Ujazd w posagu mężowi swemu Tomaszowi hr. Ostrowskiemu. Kościół wzniesiony w XVII wieku przez arcybiskupa Andrzeja Olszowskiego, odnowiony przez obecnych dziedziców hr. Ostrowskich, którzy wystawili przy nim grobową kaplicę dla swej rodziny.

Pałac wzniesiony w XVII w. przez Kacpra Denhoffa nie istnieje.

Jeżów, osada nad rz. Rawką lub Jeżówką, przy drodze bitej między Brzezinami, a stacyą kolei warsz.-wied. Rogów. mieszk. 2,494. Posiada kościół paraf. murow. i farbiarnię wełny. Starożytną tę osadę Konrad I ks. mazowiecki darował opactwu benedyktynów w Lubieniu nad Wartą. W XIII w. Bolesław książę mazowiecki nadał osadzie przywilej miejski. Obdarzane było licznemi nadaniami i przywilejami książąt mazowieckich i królów polskich, pisanymi na pargaminie, przechowywanymi dotąd w archiwum kościoła, wzniesionego przez Piotra Dunina w stylu ostrołukowym. Z dawnych zabytków oprócz dokumentów, przechowała się starożytna, kamienna chrzcielnica.

Stryków, osada nad rzeczką Moszczenicą, przy drodze bitej łowicko-zgierskiej, mieszk. 4,172. Posiada kościół paraf. murow., pokłady torfu. Stryków jako stacya między ziemiami: rawską i łęczycką, stał się wcześnie targowiskiem, łączącem te ziemie i zarazem miastem, należącem w XIV w. do Leliwitów, którzy przybrali miano Stryjkowskich. Tu się urodził w XVI w. Maciej Stryjkowski, kronikarz polski. Na początku zeszłego stulecia Stryków należał do znaczniejszych miast, co do ludności trzykrotnie przewyższał Łódź. Obecny kościół fundacyi Feliksa Czarneckiego pochodzi z XVIII w.

Główno, osada przy zbiegu rzeczek: Brzuśni i Mrogi, przy drodze bitej z Łowicza do Zgierza, mieszk. 2,959. Posiada kościół paraf. murow., synagogę, urząd pocztowy. Miasto założył w XV w. Ziemowit ks. mazowiecki i oddał je w posiadanie Jakóbowi Głowińskiemu, który tu wzniósł kościół.

Spała, osada w leśnictwie rządowem **Lubochnia**, posiada pałacyk myśliwski i zwierzyniec cesarski na przestrzeni 9 tys. morgów, otoczony płotem 11 stóp wysokim z 24 bramami.

Powiat łaski.

Utworzony w większej części z dawnego powiatu sieradzkiego i z małej części piotrkowskiego. Graniczy od północy z pow. łódzkim, od którego dzieli go rzeka Ner, od wschodu z pow.: łódzkim i piotrkowskim, od południa z nowo-radomskim i wieluńskim, od zachodu z wieluńskim i sieradzkim. Obszar powiatu wynosi 25.48 mil kw. ludność, 149,224 mieszk.

Ziemi powiat łaski posiada wogóle 241,855 morgów, w tem ornej 152,781 m., łąk 15.293 m., pastwisk 13,997 m., lasów 42,094 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Poziom obszaru wznosi się od północo-zachodu ku wschodowi i południowi. Brzegi Warty w miarę posuwania się w górę rzeki, szybko się wznoszą.

Wody powiatu łaskiego płyną do Warty, lub do Neru. Najważniejszą rzeką powiatu jest Widawka, uchodząca do Warty pod Pstrokoniami. Przyjmuje ona: Grabicę, Chrząstówkę, Pisię i Krasawę. Dopływami Neru są małoznaczące strumienie. Większą część obszaru ziemi ornej w powiecie, osiągnięto przez wycięcie sosnowych lasów, z tego też powodu gleba jest sapowata i niezbyt urodzajna. Pomimo tego, ludne ogniska przemysłowe, wpływają na rozwój rolnictwa, jako też hodowli bydła i owiec na łąkach nadbrzeżnych, jako konsumenci produktów rolnych i gospodarstwa domowego. Kolej warsz.-kaliska przecinająca powiat łaski, jako też rzeka Warta i liczne drogi bite, idące w różnych kierunkach, ułatwiają komunikacyę.

Wartość produkcyi przemysłu powiatu łaskiego wynosi 11,707,310 rub. rocznie.

Powiat liczy 21 paraf. i 18 gmin.

Łask, miasto powiatowe, nad rz. Pisią i Grabówką, mieszk. 5,771.

Posiada kościół paraf. murow. katolicki, kościół ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo telegraf., fabryki sukna grubego, wyrobów bawełnianych i inne pomniejsze.

Łask jest starodawnem dziedzictwem możnej rodziny Łaskich. W XV w. otrzymało przywilej miejski na prawie niemieckiem od Władysława Jagiełły za staraniem Jana Łaskiego, kanclerza w. koronnego. Miasto obdarzane ciągle przywilejami i otaczane opieką możnej rodziny, było zamożne, ludne i przemysłowe. Wojny i morowa zaraza oraz pogorzele zniszczyły miasto. Po wygaśnięciu rodziny Łaskich, przechodziło z rąk do rąk. Jedynym śladem dawnej jego świetności jest starożytny kościół paraf., niegdyś kolegiata, założony w XVI w. przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława ze Skotnik.

Gdy Jan Łaski został arcybiskupem gnieźnieńskim, wyniósł kościół do godności kolegiaty, sprzętami złotymi i srebrnymi hojnie obdarzył. Sprowadził ziemię z Jerozolimy i rozrzucić ją kazał po cmentarzu kościelnym, wyjednawszy odpusty dla chowanych na nim.

Restauracya po pogorzeli, popsuła czystość stylu. Posiada on w wielkim ołtarzu obraz Ś. Michała Archanioła, włoskiego pędzla. W kaplicy w ołtarzu mieści się obraz Boga Rodzicy, na złocistej blasze z białego marmuru wyrobiony, ozdobiony złotą koroną wysadzaną drogimi kamieniami, darowany przez Papieża Klemensa VII Janowi Łaskiemu. Obraz ten cudami słynący, ściągał do Łasku tysiące pielgrzymów, którzy odchodzili ztąd pocieszeni, a często uzdrowieni. Cuda doznane przed obrazem Matki Boskiej w Łasku, spisane są w osobnej księdze. W skarbcu znajduje się znaczna liczba kap i ornatów ozdobionych herbami Korabitów-Łaskich. Przechowuje się również trumienka srebrna z relikwiami Ś. Juliana, przysłana z Rzymu, i kilka ogromnych antyfonarzy i psałterzy, na pargaminie ozdobnie pisanych i malowanych, dar Jana Łaskiego. Drewniany kościół Ś. Ducha oddany został ewangielikom.

Lutomiersk, osada nad rzeką Ner, mieszk. 2,500. Posiada kościół paraf. mur., kościół i klasztor ks. reformatów, urząd pocztowy. Starożytna ta osada otrzymała w XIII w. przywilej miejski od Leszka Czarnego. Władysław Łokietek przyłączył do miasta wieś Wrzącą i nadał to dominium Wacławowi z Lisowic. Kościół i klasztor reformatów fundował wojewoda rawski Jędrzej Grudziński w XVII w. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto. W XVIII w. Lutomiersk należał do Sanguszków; Barbara ks. Sanguszkowa marszałkowa w. litew. wystawiła w miejscu drewnianego, murowany kościół parafialny.

Pabianice, miasto fabryczne, nad rzeczką Dobrzynką, przy drodze bitej z Łodzi do Łasku, mieszk. 34,471. Posiada kościół paraf. murow., kościół ewangielicki, urząd pocztowo-telegr., liczne fabryki wyrobów wełnianych, bawełnianych i płóciennych i t. d.

Na obszarze lesistym należącym do kapituły krakowskiej z nadania Władysława Hermana, założono osadę, którą zawiadywał wraz z okolicznemi wsiami jeden z kanoników kapituły. Arcybiskup Jarosław ze Skotnik wzniósł tu pierwszy kościół drewniany w XIV w., a w XV w. kapituła krakowska wystawiła na miejscu drewnianego murowany, dotąd istniejący. Zameczek w stylu włoskim, niegdyś rezydencya administratorów tego obszaru, także z tego wieku pochodzi. Mieści się w nim obecnie zarząd magistratu. Założenie fabryki płótna w r. 1830 i rozwój przemysłu fabrycznego w Łodzi, wpłynęło na rozwój miasta, którego produkcya dochodzi do $11\frac{1}{2}$ milionów rub. rocznie.

Szczerców, osada nad rzeką Widawką, mieszk. 4,141. Leży wśród piaszczystej równiny, pokrytej w części lasami, w części przedstawiającej obszary lotnego piasku i bagnistych łąk. Posiada kościół mur. i urząd pocztowy

Osada powstała na trakcie z Kielc do Sieradza, miała kuźnicę w lasach królewskich i karczmy dla postoju i wypoczynku, co wraz z przemysłem leśnym było podstawą bytu mieszkańców osady. Przywilej miejski otrzymała osada od Kazimierza W.

Widawa, osada nad rzeczką Nieciecżą, mieszk. 1,131. Posiada 2 kościoły murowane: paraf. i pobernardyński z klasztorem i urząd pocztowy.

Dawna siedziba rodu Wężyków, którzy byli założycielami miasta i parafii w XV w. Kościół z klasztorem bernardynów z XVII w. także jest ich fundacyi. Walenty z Widawy profesor i rektor akademii jagiellońskiej ofiarował do kościoła miedzianą chrzcielnicę w r. 1600.

Powiat nowo-radomski.

Utworzony został z powiatów: piotrkowskiego i wieluńskiego. Graniczy na północ z pow. łaskim i piotrkowskim, od wschodu rzeka Pilica odgranicza go od gubernii radomskiej i kieleckiej, od południa graniczy z pow. częstochowskim, a od zachodu z gub. kaliską.

Obszar powiatu wynosi 38.37 mil kw., ludność 160,996 m. Ziemi powiat nowo-radomski posiada wogóle 361,479 m., w tem ornej 198,341 m., łąk 32,403 m., pastwisk 24,362 m., lasów 81,979 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu pochyla się ku południo-zachodowi, a dosięga swego największego wzniesienia,

około N.-Radomska do 980 st., a dalej ku wschodowi do 1,078 st. Wody kotliny Radomska uprowadza Radomka do Warty o $4^1/_2$ wiorsty od Radomska płynącej. Wzgórkowata wyżyna ciągnie się ku zachodowi, dosięgając brzegów Warty, która tu płynie szeroką doliną, o nizkich podmokłych brzegach. Rzeki tego obszaru wcześnie sprowadziły tu osadników małopolskich i wielkopolskich, którzy go zaludnili w czasach przedhistorycznych. Nadania książęce podzieliły obszar na średniej wielkości majątki; które dotąd pomimo rozdrabniań i parcelacyi, stanowią $^2/_3$ całej rozległości. Gleba powiatu żytnia, średniej dobroci, przeważnie szczerk i popielatka, w południowej części gliny i margle pod piaskiem lub próchnicą. Przedmiotami handlu wywozowego są: zboże, drzewo, skóry surowe i okowita do Prus. Wartość produkcyi przemysłu powiatu nowo-radomskiego wynosi 3,419,091 rub. Droga żel. warsz.-wiedeń. i kilka linii dróg bitych ułatwiają komunikacyę i łączność z sąsiednimi powiatami.

Powiat liczy 30 parafii i 24 gminy.

Radomsk czyli **Nowo-Radomsk,** miasto powiatowe, nad rzeczk. Radomką, w kotlinie wśród wyżyny, mieszk. 16,759. Posiada: kościół paraf. murow., kościół pofranciszkański mur., kaplicę Ś. Magdaleny i kościołek Ś. Barbary za miastem, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf., 2 fabryki mebli giętych, fabrykę wełny z gałganów i inne. Wełna znajduje zbyt w Białymstoku, a meble wysyłane są do Odessy. Wartość produkcyi przemysłu N. Radomska wynosi 2,488,382 rub. Radomsk wspominany jest w dokumentach począwszy od XIII w. Przywilej miejski uzyskał od Leszka Czarnego, który fundował kościół franciszkanów, klasztor zbudowała Bona na prośbę Lismanina, który później zrzucił habit zakonny i przyjął reformę. W XVII w. Lisowczycy przechodząc tędy ze Szlązka podpalili miasto. Za czasów konfederacyi barskiej gościł w Radomsku z 600 konfederatami Kazimierz Pułaski. W Radomsku istniała szkoła, której uczniowie przechodzili do uniwersytetu czyli akademii krakowskiej.

Pławno, osada nad Wartą w nizinie nadrzecznej, mieszk. 2,952, kościół paraf. drew., pokłady kamienia wapiennego i glinki ogniotrwałej. Na początku XVI w. Pławno było wsią, dającą dziesięciny dla prebendy gnieźnieńskiej. W XVIII w. było miastem i należało do Kraśnickich. Kościół wzniesiony przez Buczyńskiego w r. 1826, posiada w ołtarzu obraz składany, obozowy, dar dawniejszego dziedzica Przerębskiego.

Gidle, wieś nad rzeczkami Wiercicą i Wierciczką.

Posiada kościół paraf. drew., kościół z klasztorem dominikanów i zrujnowany kościół z klasztorem kartuzów. Parafia gidelska sięga czasów zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce. Kościół modrzewiowy ma wyryty rok 1059. Kościół dominikanów posiada w wielkim ołtarzu statuetkę kamienną N. M. P. wyoraną przez włościanina Jana Czeczek w XVI w. cudami słynącą. Miejsce to cudowne odwiedzali królowie polscy: Władysław IV, Jan Kazimierz, Michał Wiśniowiecki i corocznie tłumy pielgrzymów dążących do Częstochowy, nie pomijają Gidel. Żyzne pola dworskie, wydające wyborową pszenicę, zwane są „Złotą Górą“. Księża kartuzi przeniesieni tu byli po reformacyi ze wsi *Kartuzy* na Kaszubach pod Gdańskiem. Zakonnicy mieli regułę bardzo surową. Nie jadali nigdy mięsa, mieszkali w osobnych domkach i przy spotkaniu się witali się słowami: „Memento mori“.

Brzeźnica, osada nad rzeczką Pichną, przy trakcie wieluńskim, posiada starożytny kościół paraf., mieszkańców 1,801. Miasto założone zostało przez Leszka Czarnego. Zamek tutejszy, przebudował i umocnił Kazimierz W., pamięć po nim przechowała się w nazwie ulicy Zamkowej. Należało do lenności Władysława ks. opolskiego. Brzeźnica jest miejscem urodzenia sławnego Jana Długosza, którego ojciec był prefektem miejskim. Starostwo brzeźnickie nadane zostało księżom paulinom, na koszta utrzymania twierdzy Jasno-górskiej.

Pajęczno, osada przy drodze bitej, wśród równiny, mieszk. 3,052. Kościół paraf. mur., pokłady kamienia wapiennego. Istniał tu zdawna dworzec i folwark królewski. Fundacyę kościoła przypisuje kronika Kremera Piotrowi Duninowi, w XII w. Pajęczno wraz ze starostwem brzeźnickiem nadane było ks. paulinom częstochowskim. Po sekularyzacyi majątków duchownych, starostwo podzielone zostało na dwie donacye. Własnością rządową pozostały tylko lasy obejmujące przeszło 3 tys. morg. W Pajęcznie pochowany został kronikarz Marcin Bielski. Wielki pożar na początku zeszłego stulecia uszkodził kościół, zniszczył akta kościelne i grobowce Bielskich.

Chełmo, wieś posiada bogate łomy ciosowego kamienia, używanego przy budowie drogi warsz.-wiedeńskiej.

Koniecpol, osada nad Pilicą w dolinie, przy ujściu do niej Białki, mieszk. 2,200. Posiada kościół paraf. murowany, urząd poczt., fabrykę żelaza założoną w zeszłem stuleciu przez Bank Polski, której motorem jest siła wodna, i fabrykę blachy i wyrob. miedzianych. Koniecpol założony przez Koniecpolskich, otrzymał przywilej miejski od Władysława Jagiełły w XV w. Stanisław Koniecpolski po powrocie z niewoli tureckiej wzniósł tu okazały murowany kościół w XVII w. W r. 1708 zaszła pod Koniecpolem krwawa bitwa między stronnikami Leszczyńskiego i Augusta II. Sasi zwyciężyli — mogiły poległych dotąd można rozpoznać.

Biała Szlachecka, wieś, dziedzictwo niegdyś sławnych dziejopisów Polskich: Marcina i Joachima Bielskich, którzy pierwsi zaczęli tu kreślić dzieje kraju w języku ojczystym. W r. 1587 swawolne żołdactwo wieś tę zburzyło, czem zniechęcony Joahim Bielski wieś swoją zbył Mikołajowi Gomolińskiemu.

Radca sprawiedliwości Prus południowych **Denzo,** nabył wieś tę na publicznej licytacyi Na pozostałych fundanentach domu zamieszkiwanego przez Bielskich, wzniósł ściany, nakrył je dachem i wmurować polecił w ścianie tablicę pamiątkową z napisem objaśniającym. Dom ten zniszczony został przez pożar, dziś tylko mury z niego sterczą.

Powiat rawski.

Jest częścią dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z pow. skierniewickim, od wschodu z skierniewickim i grójeckim, od południa Pilica oddziela go w części od gubernii radomskiej, od zachodu graniczy z pow. brzezińskim.

Obszar powiatu wynosi 23.59 mil kw., ludność 86,162 m. Ziemi powiat rawski posiada wogóle 227,145 morg., w tem ornej 150,885 m., łąk 11,953 m., pastwisk 11,807 m., lasów 39,075 m. Poziom obszaru powiatu wznosi się szybko od północo-wschodu ku południo-zachodowi. W części północnej wzniesienia sięgają 700 st. Część wschodnia obszaru przedstawia lekko pofalowaną równinę o glebie żyznej, często pszennej. Część południowo-zachodnia stanowi wyniosły, lesisty, a w części i bagnisty obszar, pokryty przez rozległe lasy księstwa łowickiego, śród których znajduje się pałacyk myśliwski cesarski w *Spale*, wzniesiony w zeszłem stuleciu. Tu też bierze początek główna rzeczka powiatu Rawka. Drobniejsze strumienie, jak: Spała i Gostomka, spływają do Pilicy.

Kolei żelanych powiat rawski nie posiada, drogi bite przerzynają go w kilku kierunkach. Wartość przemysłu w powiecie wynosi 597,685 rub. rocznie. Powiat liczy gmin 13, parafii 21.

Rawa, miasto powiatowe nad rzeką Rawką i uchodzącą tu do niej Rybką, mieszk. 8,634. Leży częścią w dolinie nadrzecznej, częścią na otaczających dolinę wyniosłościach. Posiada kościołów 2, parafialny i poklasztorny i trzy kaplice katolickie. cerkiew, zbór ewangielicki, synagogę, szpital, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf., szkołę muzyczną, piękny park nad Rawką.

Nazwa miasta wskazuje iż zawdzięcza ono swój początek Rawitom, którzy mieli wielkie zdolności kolonizatorskie i wiele osad założonych przez siebie nazwali od herbu swego. Przy pierwotnej osadzie, (dzisiejszej Starej Rawie) istniał gród książęcy, który przeniesiono później do Nowej Rawy niewiadomo kiedy. Na początku XIV w., spotykamy w dokumentach wzmianki o kasztelanii rawskiej, później było też starostwo i województwo rawskie. Po śmierci książąt mazowieckich, ziemia rawska wraz z Mazowszem przyłączona została do Korony. Mury zamku rozebrane zostały przez Prusaków, pozostały tylko ślady fundamentów i wieża.

W XIV w., wspominana jest szkoła w Rawie, z której wielu uczni było przez długi szereg lat na akademii krakowskiej. W XVII w., było tu kolegium jezuickie, do którego uczęszczał Pasek. Kościół i klasztor augustyanów fundował w Nowej Rawie Ziemowit III w XIV w.

Inowłódz, osada nad Pilicą, przy drodze bitej do Tomaszowa, mieszk. 1,659. Posiada kościół parafialny, synagogę, fabryki żelaza, pokłady rudy żelaznej, wapna, gipsu, kamienia, i źródła żelaziste, dawniej używane, a obecnie podobno zaniedbane.

Bardzo starożytna osada i włość królewska. Kazimierz W. zbudował tu zamek, opasał miasto murem i darował dwom swym synom (z Esterki) Janowi i Abrahamowi Niemirom. Władysław Jagiełło nabył Inowłódz drogą zamiany w r. 1393. Miasto miało swego kasztelana i starostę. Królowa Bona zamek odnowiła i wzmocniła. Szwedzi spustoszyli go i pozostały z niego ruiny. Podanie głosi, iż w piwnicach zamku są ukryte skarby. Z zamku szedł korytarz podziemny do kościołka św. Idziego, zbudowanego na górze przez Władysława Hermana w r. 1082, zrujnowanego oddawna. Inowłódz słynął kiedyś z wyrobu wybornego piwa. Stefan Czarniecki zniósł na polach starostwa inowłodzkiego znaczny oddział Szwedów.

Nowe Miasto, osada nad Pilicą, mieszk. 4766. Leży przy drodze bitej do Rawy, w malowniczej okolicy, na krawędzi płaskowzgórza wznoszącego się do 200 st. nad poziomem rzeki. Dolina Pilicy rozszerza się tu i przyjmuje kilka dopływów, z których znaczniejszy jest Drzewiczka.

Na lewym wyniosłym brzegu Pilicy znajduje się wiele osad przedhistorycznych, jak o tem świadczą n. p. wykopaliska w Łęgonicach. Założycielami miasta i kościoła byli Rawicze, którzy w XVI w. przyjęli nazwisko Nowomiejskich

Nowe Miasto przechodziło z rąk do rąk. W końcu XVIII w., było w posiadaniu Małachowskiego Jana, referendarza koronnego. Kościół parafialny i klasztor kapucynów dotąd istniejący, fundował Franciszek Granowski. Kościół parafialny wzniósł w zeszłem stuleciu Władysław Małachowski. Od r. 1874 mieści się za miastem zakład wodoleczniczy, na stokach wyniosłego brzegu Pilicy, który posiada wyborną wodę ze źródeł wyniosłości wypływających i park piękny założony przez Małachowskich.

Łęgonice, wieś na stoku wyniosłego brzegu nad Pilicą, posiada kościół parafialny i drugi drewniany wzniesiony na wyniosłości panującej nad doliną, na pamiątkę ugody zawartej między ks. Jerzym Lubomirskim a Janem Kazimierzem w r. 1666. Starożytna osada, czego dowodzą sławne wykopaliska.

Biała, osada nad rzeką Białką, mieszk. 2,422. W XVI w., biskup chełmski Mikołaj Kościelecki, otrzymał połowę Białej od kr. Aleksandra—drugą połowę dokupił. W tym też wieku Biała otrzymała przywilej miejski na prawie magdeburskiem od Zygmunta I. Szlachta okoliczna, szczególniej tak zwani „Pomrożanie“ mieszkający nad *Mrogą*, zdobyli smutną sławę—puszczając się na rozboje i grabieże, w XVII w.

GUBERNIA PŁOCKA.

Utworzoną została z dawniejszej gubernii t. n. Od południa i południo-zachodu Wisła odgranicza ją od gubernii warszawskiej, od zachodu i północy graniczy z Prusami (Drwęca stanowi w części naturalną granicę), od wschodu z gubernią łomżyńską. Obszar jej wynosi 197.55 mil kw. Ludnośc 666,889. Ziemi gubernia płocka posiada 1,632,465 morgów, w tem ornej 988,084 m., łąk 138,003 m., pastwisk 148,131 m., lasów 221,207 m., budynki i ogrody 50,126 m., nieużytków 86,914 m. Obszar gubernii przedstawia równinę pochylającą się ku Wiśle i Narwi, składającą się z kilku odrębnych części. Północna część gubernii jest odnogą wyżyny bałtyckiej tworzącą tu dwa tarasy. Wyższy taras dochodzący do 1150 stóp stanowi kotlinę otoczoną wysokimi brzegami, która była kiedyś dnem rozległego jeziora. Kotlina ta znana jest jako błota *Niemyje*. Taras ten obniża się w pobliżu Ciechanowa do 400 st. Niższe piętro tej wyżyny, stanowi wzdłuż granicy pruskiej, piaszczystą pagórkowatą, nieżyzną równinę. Środkowy obszar gubernii posiada glebę gliniasto-piaszczystą średnio urodzajną.

Pas ten leżący po obu stronach dawnego traktu handlowego, od Bałtyku, za staraniem biskupów i opatów mających tu obszerne nadania, wcześnie się zaludnił. Część zachodnią i północno-zachodnią gubernii zajmuje głośna w dziejach ziemia Dobrzyńska, której Krzyżacy dla żyzności jej nie chcieli z rąk wypuścić. Istniejące dotąd jeziora (daleko niegdyś liczniejsze) spotykamy w powiatach: lipnowskim i wschodniej połowie rypińskiego. W powiecie lipnowskim znajdują się jeziora: Ostrowickie, Wielkie, Tupadłowskie, Trembińskie, Wołczyńskie, Łońskie, Swięte, Rudniewskie, Ossowskie i Witkowskie. W powiecie rypińskim: Urszulewskie, Skrwilno, Blizno, Likiec i Ugoszcz. Oprócz Wisły, głównej arteryi spławnej, mamy w gubernii płockiej: Narew, która na przestrzeni 20 wiost tworzy linię graniczną między gubernią płocką i warszawską i wpada do Wisły pod Modlinem, Wkrę wpadającą do Narwi, Drwęcę na granicy Prus i Orzyc.

Gleba w gubernii jest bardzo rozmaita. Widzimy tu grunt gliniasty, bielcowaty, marglowy i czarnoziem zdatny pod uprawę pszenicy i buraków, a także piaski lotne, sapy i szczerki. W miejscowościach obfitujących w łąki rozwija się chów koni i bydła holenderskiego, w blizkości miast (dla mleka) wreszcie krajowego (dla wychowu wołów.)

Lasy w gubernii płockiej urządzone i utrzymane najlepiej są: w leśnictwie przasnyskiem, dłuskiem i ciechanowskiem hr. Krasińskich.

Handel i przemysł gubernii oparty jest przeważnie na produkcyi rolnej. Przedmiotami wywozu są: zboże, wełna, bydło i drzewo; przywożą: towary kolonialne, tkaniny, żelazo i skóry przez 9 większych i mniejszych komór celnych.

W przemyśle fabrycznym gubernii płockiej, pierwsze miejsce zajmują 3 akcyjne cukrownie: Ciechanów, Izabelin i Krasiniec, dalej fabryki narzędzi rolniczych w Płocku, fabryka odlewów żelaznych, wyrabiająca specyalnie pociski artyleryjskie.

Wartość wytwórczości przemysłowej gubernii płockiej wynosi 3,888,345 rub. rocznie, fabryk 283, robotników 3,819. Szkół gubernia płocka posiada 499, uczących się 21,135.

Powiat płocki.

Utworzony z dawnego powiatu t. n. i jednej gminy pow. mławskiego. Obszar jego wynosi 24 mil kw. Ludność 122,202. Powiat płocki posiada ziemi 226,571 m., w tem ornej 177,593 m., łąk 9,338 m., pastwisk 10,370 m., lasów 15,502 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Od południa i południo-zachodu Wisła oddziela powiat płocki od gubernii warszawskiej, od wschodu również gub. warszawska, od północy graniczy z pow. sierpeckim, a od zachodu z pow. lipnowskim. Dolina Wisły między Wyszogrodem a Płockiem przedstawia obszar lesisty z koloniami niemieckiemi i osadami rybackiemi. Środkowa wyżyna powiatu, odrzyna się stromą ścianą od doliny nadwiślańskiej, wznoszącą się na 150 st., między Bodzanowem a Łubkami dochodzi wzniesienie wyżyny do 530 st., ku wschodowi dosięga 560 st., ku północy 580 st. n. p. m.

Taras ów stanowi węzeł wodny, z którego rozchodzą się wody do Skrwy, Wkry i Wisły. W okolicy Bielska widzimy bagnistą dolinę blisko 9 wiorst długą, a około wiorsty szeroką. Gleba w powiecie płockim przeważnie gliniasta, mocna, w niektórych miejscach ma warstwę żyznego czarnoziemu. W zachodniej części powiatu grunta są lekkie, żytnie, w okolicach Płocka i Wyszogrodu, wogóle na powiślu żyzne zdatne pod posiew pszenicy i buraków cukrowych. Łąk jest mało, dla tego hodowla inwentarza słabo jest rozwinięta. Majątki donacyjne zajmują w powiecie 10 tys. morgów.

Powiat liczy 15 gmin i 33 parafie. Drogi komunikacyjne ograniczają się do kilkudziesięciu wiorst dróg bitych i linii wodnej po Wiśle.

Płock, miasto gubernialne, na prawym brzegu Wisły, na krawędzi wyżyny dochodzącej do samego brzegu rzeki wzniesionej 172 st. n. pow. Wisły, mieszk. 30,104. Posiada katedrę i kilka kościołów katolickich, cerkiew, zbór ewangielicki, synagogę,

rząd gubernialny, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, sąd okręgowy, izbę skarbową, zarząd komunikacyi wodnej, dyrekcyę szczegółową Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, konsystorz dyecezyi płockiej, oddział Banku państwa, teatr, w zabudowaniach poklasztornych, kilka ogrodów spacerowych na wschodnich stokach wyżyny, na miejscu dawnych winnic i most łyżwowy na Wiśle. Od strony Wisły Płock przedstawia się bardzo malowniczo. Do miasta prowadzi ulica Mostowa, pnąca się pod górę i kręte drożyny, po pochyłości obrośniętej ligustrem. Bulwark kamienny stanowi przystań dogodną dla statków i berlinek, na które ładują tu zboże, z 8-iu na wzgórzu stojących spichrzów murowanych, przy pomocy rynien spadodowych. Opodal na górzystym występie nad Wisłą rozłożyło się przedmieście Płocka, Rybaki, zamieszkałe przez wyrobników i rybaków. Grunt, na którym miasto jest zbudowane, ma spodem pokład nieprzepuszczalnej gliny, co jest przyczyną wilgoci w mieszkaniach parterowych i suterenach wielu domów w Płocku.

Płock jest bardzo starożytną osadą. Był on od wieków ważnem stanowiskiem wojennem i politycznem, tudzież stacyą handlową w punkcie krzyżowania się drogi wodnej z lądową, był nadto kluczem Mazowsza, warownią utrwalającą panowanie Piastów nad obszarami puszcz leśnych. Historya Płocka sięga zaledwie czasów Władysława Hermana, którego Płock był ulubioną siedzibą i gdzie też umarł i pochowany jest, wraz z synem Bolesławem Krzywoustym w katedrze. Najazdy Litwinów pod wodzą Mendoga w XIII w., niszczyły Mazowsze, a więc i Płock.

Za króla Olbrachta uzyskało miasto pozwolenie na zbudowanie wodociągów. W XVI w., pożar i zaraza morowa zniszczyły miasto, także wojny szwedzkie spustoszyły miasto, zamek i katedrę. W r. 1705 wojska rosyjskie oblegające Szwedów, którzy się tu zamknęli, spaliły i złupiły miasto, jako też srebra i aparaty kościelne, z kościoła benedyktynów i katedry, spaliły też archiwum grodzkie.

W XVIII w., po kasacie jezuitów, otworzono w kolegium jezuickiem szkoły akademickie. Zniszczoną przez Szwedów katedrę, odrestaurowali i pokryli dach blachą miedzianą, biskupi płoccy: Załuski i Szembek, a Poniatowski zbudował nową fasadę. Po rozbiorze Polski Płock przeszedł pod panowanie Prus. Wtedy to zwalono mury obwodowe, klasztor dominikanów zamieniono na magazyn, a kościół oddano kalwinom.

Pruski minister oświaty Goedike, który w tym czasie zwiedzał tutejsze szkoły, przemawiał do uczni po niemiecku, a Joachim Lelewel (późniejszy historyk), będący wówczas uczniem, odpowiadał mu po francusku, pomimo, iż znał dobrze język niemiecki!

Parzeń, wieś należąca niegdyś do kapituły płockiej, posiada przedhistoryczne cmentarzysko, na przestrzeni 26 mórg.

Bielsk, osada, w okolicy bezwodnej i bezleśnej, mieszkańców 1,795, posiada kościół parafialny drewniany. Starożytna ta osada należała do benedyktynów w Mogilnie, od nich drogą zamiany, przeszła do ks. mazowieckich. W XV w. Ziemowit ks. płocki wyniósł ją do rzędu miast. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto, a morowa zaraza dokonała reszty. Mieszkańcy odbiegli domów i okopali się w polu pod wsią Mokrskiem, ślady tych okopów pozostały dotąd. Kościół parafialny fundowany w XI w., przebudowany w XVIII w. Kościołek św. Andrzeja mieści się przy cmentarzu grzebalnym.

Drobin, osada przy drodze bitej z Płocka do Mławy, w pięknem położeniu, mieszkańców 3,452.

Stare bruki i gruzy budowli wydobywane na terytoryum osady, przemawiają za jej starożytnością. Budowa tutejszego murowanego kościoła sięga XVI w. Posiada on piękne nagrobki rodziny Kryskich. Wojciech Kryski podkomorzy płocki sprawował poselstwo od Zygmunta Augusta do Papieża, Niemiec Hiszpanii i Anglii. Kryska była matką św. Stanisława Kostki. Oprócz kościoła osada posiada kaplicę, synagogę i zarząd gminny. W majątku Drobin prowadzi się gospodarstwo postępowe.

Bodzanów, osada nad rzeczką Mułtawą, w błotnistej okolicy, mieszkańców 1,261.

Bodzanów był pierwotnie wsią, należącą do klasztoru norbertanek płockich. Bolesław ks. płocki nadał wsi przywilej miejski na prawie chełmińskiem. Kościół parafialny murowany, przez przeróbki i odnawianie zatracił cechy starożytności. Posiada dwa piękne drewniane ołtarze z XVI w., także piękną gotycką monstrancyę i dzwony z tegoż wieku.

Wyszogród, miasto na prawym brzegu Wisły, na wyniosłym obszarze przedzielonym przez głęboki jar, mieszkańców 4,460. Posiada kościół parafialny murowany, zbór ewangielicki, synagogę, urząd pocztowy, przystań dla statków.

Wyszogród jest starożytną osadą, płacącą daniny klasztorowi w Mogilnie. Konrad ks. mazowiecki wzniósł tu nowy zamek na starem grodzisku i daje tu schronienie Danielowi ks. halickiemu. Bolesław ks. mazowiecki nadaje w XIV w., kasztelanię wyszogrodzką matce swojej Elżbiecie. Kazimierz W. przebudował zamek, który dotrwał do połowy XVII w., ostatecznie rozebrany został za czasów pruskich. Wyszogród był centrum handlu i przemysłu okolic nadwiślańskich, posiadał składy towarów, liczne cechy rzemieślnicze, piękne ogrody i winnice na stokach wzgórz upiększały go i czyniły jednem z większych i zamożniejszych miast kraju.

Wojny i upadek materyalny kraju po rozbiorze przyczyniły się do jego upadku. Za czasów pruskich wzmógł się do Wyszogrodu napływ żydów i kolonistów niemieckich, którym oddano kościół franciszkański i zamieniono go na ewangielicki.

Kościół parafialny istniał tu od bardzo odległych czasów. Po spaleniu, mieszkający przy nim ks. miechowici wybudowali nowy murowany w XVIII wi. Posiada on jedyny starożytny zabytek monstrancyę srebrną ostrołukową z XIV w., mającą niepospolitą wartość w bogactwie ornamentów i misternem wykończeniu.

Rembowo, wieś. Włościanie tutejsi mieli nadania i przywileje od króla Władysława Warneńczyka, które przechowywali starannie do ostatnich czasów w osobnej skrzynce.

Powiat ciechanowski.

Graniczy od północy z pow. przasnyskim, od zachodu z mławskim i sierpeckim, od południa z gubernią warszawską, od wschodu z warszawską i łomżyńską. Obszar jego wynosi 22.31 mil kwad., ludność 89,739. Ziemi posiada powiat ciechanowski w ogóle 209,435 m., w tem ornej 135,954 m., łąk 15,683 m., pastwisk 25,648 m., lasów 18,339 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

W północnej części powiatu, ciągnie się pasmo nieznacznych wyniosłości, dochodzących do 600 stóp, reszta powierzchni powiatu przedstawia równinę nachylającą się ku południowi. Rzeczki: *Łydynia* i *Sona* prowadzą wody tej równiny do Wkry. Wschodnia część powiatu, ma glebę czarnoziemno-gliniastą, na której rodzi się pszenica. Z dawna zakątek ten, znany pod nazwą ziemi ciechanowskiej, osiadły był przez drobną szlachtę, która dostarczała rycerzy skorych do korda. Części: południowa i południowo-zachodnia mają grunt lekki, żytni, zachodnia i północo-zachodnia posiadają mieszaninę czarnoziemu, gliny i piasku. Rolnictwo, rozwija się tu pomyślnie, także ogrodnictwo i pszczelnictwo. Przemysł fabryczny reprezentują 2 cukrownie (Izabelin i Krasiniec), jedna fryszerka, kilka fabryk terpentyny i t. d., przemysł rękodzielniczy reprezentują kołodzieje i bednarze. Wartość przemysłu w powiecie dochodzi do 1,722,420 rb. Kolej nadwiślańska przebiega powiat z południo-wschodu na północo-zachód, drogi bite przebiegają go w kilku kierunkach.

Ziemia ciechanowska miała za herb orła białego bez korony w czerwonem polu. Po śmierci Bolesława mazowieckiego, dostała się Ziemowitowi jako osobna dzielnica — później należała do Janusza ks. płockiego.

Po przyłączeniu Mazowsza do Korony, oddaną była królowej Bonie. Ziemia ciechanowska miała swego kasztelana i wybierała dwóch posłów na sejm. Starostwo ciechanowskie składające się z miasta Ciechanowa i 14 wsi, posiadał w końcu XVIII w. Adam Krasiński.

Powiat liczy 10 gmin i 20 parafii.

Ciechanów, miasto powiatowe, nad rzekami: Łydynią i Soną, mieszk. 8,272. Posiada 2 kościoły: parafialny i poklasztorny, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, szkołę 4 klas. żeńską i stacyę kolei nadwiślańskiej. Przy stacyi znajduje się dwupiętrowy spichrz, mogący pomieścić 20 tys. korcy zboża, z urządzonym dla niego specyalnym podjazdem kolejowym i placem trzy morgowym.

Bolesław Śmiały przeznaczył daniny z Ciechanowa benedyktynom mogilnickim. Po podziale dodostał się Konradowi mazowieckiemu. Litwini dwukrotnie napadali i niszczyli osadę, która od Janusza ks. mazowieckiego otrzymała przywilej miejski w r. 1400. W tym wieku Krzyżacy zniszczyli miasto. W XVI w. przemieszkiwała w zamku tutejszym „Królowa Bona, Zygmuntowa żona, zła kobieta niepotroszka, z piekła rodem Włoszka“. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto, a potem zaraza morowa tak je wyludniła, że nie pozostało w nim prawie nikogo z mieszkańców. Dotąd miejsce na którem chowano zmarłych na zarazę zwie się „Pomorkiem“; — około Zielonych Świątek udaje się corocznie na to miejsce uroczysta procesya.

Kościoły ciechanowskie fundacyi Ziemowita mazowieckiego z XIV w. Kościół farny przez Szwedów spustoszony, przez Francuzów zabrany i obrócony na magazyn wojskowy, wyrestaurowany w zeszłem stuleciu, posiada relikwie Ś. Feliksa męczennika. Kościół augustyanów, przebudowany i poprawiony, stracił na ozdobie i wielkości. Ze starożytnego zamku, przebudowanego przez Bonę—leżącego niegdyś w obrębie miasta, a obecnie w majoracie opinogórskim, pozostały tylko duże baszty i część murów zewnętrznych. Mury wewnętrzne, za czasów pruskich naddzierżawca Neumann rozebrał, i z materyału tego wystawił browar w Opinogórze. Zamek był zbudowany na kępie, oblany z jednej strony rzeką Łydynią, z drugiej przekopanym kanałem, dalej rozciągające się za rzeką błota trudnym czyniły przystęp do niego. Z dwóch baszt zamku, jedna służyła za więzienie, do którego spuszczano więźniów na linach z pierwszego piętra, gdyż od dołu nie było wejścia, druga baszta była arsenałem. W zamku tym nocowała Marya Ludwika Gonzaga, przybyła z Francyi do Polski, jako żona Władysława IV.

Opinogóra, wieś, ordynacya hr. Krasińskich na wyniosłem położeniu, posiada kościół parafialny murowany. Książęta mazowieccy mieli tu dworzec myśliwski wśród rozległych lasów. W tym dworcu zmarł Bolesław ks. mazowiecki w r. 1454. Krzyż kamienny wzniesiony przez założyciela ordynacyi hr. Wincentego Krasińskiego jest uczczeniem pośmiertnem jego pamięci. Stoi on w ogrodzie pałacowym. W kaplicy murowanej fundacyi tegoż ordynata, spoczywają zwłoki fundatora, jego żony Maryi Radziwiłłówny i syna Zygmunta, naszego sławnego poety.

Na cmentarzu spoczywają zwłoki wielu towarzyszów broni generała hr. Wincentego Krasińskiego, który przez czas pewien był namiestnikiem Królestwa Polskiego. Ordynacya opinogórska składa się z 36 wsi.

Krasne, odwieczne gniazdo rodziny Korwinów h. Slepowron, od tej miejscowości zwanych Krasińskimi, dotąd pozostaje w ręku tej rodziny. Posiada kościół parafialny murowany, szkołę, ochronę, hodowlę koni wyścigowych i pociągowych, młyn amerykański, piekarnię, fabrykę cukru „Krasiniec“.

Starożytny kościół wzniesiony przez biskupa krakowskiego Franciszka Krasińskiego, na miejscu spalonego, zbudowanego jeszcze w XIII w. Kościół ten kilka razy przerabiany i powiększany, ostatecznie odrestaurowany został w zeszłem stuleciu. W kaplicy podziemnej tego kościoła mieszczą się zwłoki rodziny Krasińskich od XIV w. Spoczywają tam między innymi: Jan-Kazimierz Krasiński podskarbi w. kor. założyciel ogrodu, placu i pałacu Krasińskich w Warszawie. Adam Krasiński brat Michała, jeneralnego marszałka konfederacyi barskiej, którego serce, tu się znajduje, a także serca kapitanów: Dzierżanowskiego, Sokolnickiego i pułkownika ks. Dominika Radziwiłła, poległych na obczyźnie. Skarbiec kościoła mieści bogate zabytki, starożytnych przyborów kościelnych i resztki cennej biblio-

teki, z zapisu Stanisława Krasińskiego arcybiskupa gnieznieńskiego z XVI w.

Powiat lipnowski.

Stanowi część dawnego powiatu tej nazwy. Graniczy od południa i zachodu z guber. warszawską, od której oddziela go Wisła, od północy Drwęca w części odgranicza go od Prus, od wschodu graniczy z pow.: rypińskim, sierpeckim i płockim. dwa ostatnie odgranicza Skrwa. Obszar powiatu wynosi 30.44 mil kw., ludność 106,389 m. Ziemi posiada powiat lipnowski wogóle 279,790 m., w tem ornej 165,880 m., łąk 17,108 m., pastwisk 18,856 m., lasów 46,471 m., reszta budynki ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu przedstawia wyżynę mającą w środkowej części do 440 st. z obniżeniem się w pobliżu dolin Wisły do 200 st. Pas lesisty podnoszący się tarasowato, ciągnie się do granicy Prus.

Ta część powiatu jest najmniej ludna i najuboższa. Jeziora skupiły się przeważnie w środkowej części powiatu; są one pozostałością dawnych daleko większych jezior. Znaczniejsze z nich są: **Ostrowite** 300 morg. rozległe, **Wielkie** 200 m., **Tupadłowskie** 102 m., **Trębińskie** 90 m. i **Święte** 60 m. Jeziora te zachowały się dzięki wyniosłemu położeniu, które utrudnia szybki odpływ. Rzeczki: *Mień* i *Skrwa* prowadzą wody tych jezior do Wisły.

Gleba w środkowej części powiatu jest żyzna, sprzyja uprawie pszenicy. Powiat składa się przeważnie z wielkich posiadłości, i pod względem ulepszonego systemu gospodarstwa i ilości maszyn i narzędzi rolniczych, przoduje innym powiatom. Z powodu braku dróg komunikacyjnych, (które ograniczają się do kilkudziesięciu wiorst dróg bitych) i bliskości Prus, zarzucających powiat tanimi wyrobami, przemysł niezbyt jest rozwinięty, wartość jego produkcyi wynosi zaledwie 826,200 rb. Pod względem oświaty powiat lipnowski przedstawia się korzystniej od innych w gubernii.

Powiat liczy 31 parafii i 17 gmin.

Lipno, miasto powiatowe nad rzeczką Mień, wśród niziny otoczonej piaszczystemi wzgórzami, mieszk. 7,300, przy drodze bitej do Włocławka. Posiada kościół parafialny katolicki murowany, kościół ewangielicki, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraf.

Na usypanem wzgórzu, zwanem obecnie górą Św. Antoniego (od umieszczonej tam statui) istniał tu gród, w epoce przeddziejowej. Lipno od najdawniejszych czasów było miejscem sejmików i zjazdów, do czego przyczyniło się centralne jego położenie. W XIV w. Władysław ks. łęczycki i dobrzyński wyniósł osadę do rzędu miast na prawie niemieckiem. Kościół murowany w stylu ostrołukowym, wzniesiony zapewne został przy założeniu miasta, choć przeróbki zniszczyły go i zmieniły pierwotny charakter budowli. W Lipnie istniała dawniej szkoła powydziałowa, a następnie powiatowa i fabryki sukna. Leśnictwo rządowe posiada do 8 tys. morg. lasu. Starostwo lipnowskie posiadał w końcu XVIII w. kasztelan płocki Ignacy Zboiński.

Dobrzyń, miasto na prawym brzegu Wisły, mieszkańców 2,591.

Od tej starożytnej osady, cały obszar przybrał miano ziemi Dobrzyńskiej. Z tego dogodnego punktu, kolonizacya posuwała się na lesistym obszarze, dolinami rzek. Osadnicy tutejsi wcześnie musieli odpierać najazdy dzikich Prusaków. To też w XI w. w Dobrzyniu jest już gród obronny, a przy nim zapewne kościołek, około którego skupiła się osada. W r. 1222 biskup Krystyan sprowadził z Inflant zakonników-rycerzy, którym Konrad mazowiecki oddał w posiadanie Dobrzyń wraz z częścią ziemi Dobrzyńskiej. Bracia dobrzyńscy rozpoczęli działanie przeciw Prusakom, ale siły ich okazały się niewystarczającemi, i Konrad mazowiecki zawezwał rycerzy niemieckich Krzyżaków i oddał im ziemię Chełmińską, gdzie osiedlili się w bliskiści Dobrzynia w zameczku **Vogelsang** dla nich zbudowanym. Dobrzyńscy złączyli się z Krzyżakami, którzy też samowolnie objęli ziemię Dobrzyńską. Krzyżacy wprawdzie wytępiali Prusaków, ale najeżdżali też i łupili ziemie polskie. Od tego też czasu aż do upadku zakonu, ciągle były nieporozumienia i wojny z wzmagającymi się coraz więcej w siłę Krzyżakami. W r. 1235 Krzyżacy zmuszeni byli zwrócić ziemię Dobrzyńską, którą Konrad oddał młodszemu swemu synowi Bolesławowi. Władysław ks. dobrzyński ustąpił ziemię swoją Władysławowi Łokietkowi nie mogąc jej obronić przed chciwością Krzyżaków, którzy ją ciągle najeżdżali, aż nareszcie przy pomocy Jana króla czeskiego opanowali. Kazimierz W. Kujawy i Dobrzyńskie od Krzyżaków odebrał na mocy ugody zawartej w Kaliszu w r. 1343. Władysław opolski dostawszy ją w lenność od Ludwika węgierskiego zastawił ją Krzyżakom za 40,000 czerwonych złotych. Władysław Jagiełło sumę zastawną Krzyżakom zwrócił i Dobrzyń odebrał; pomimo ugody Krzyżacy nie przestali jej pustoszyć. To też doprowadziło do wojny i pamiętnej klęski Krzyżaków pod Grunwaldem.

Ziemia Dobrzyńska rządziła się osobnemi prawami. Dobrzyń jako leżący w dogodnem położeniu nad Wisłą prowadził handel z Gdańskiem. Zniszczony przez Szwedów, już nie wrócił do dawnej pomyślności. Kościół franciszkanów założony w XIV w. przez Konrada ks. mazowieckiego, wyrestaurowany w zeszłym wieku jest kościołem parafialnym. Pod Dobrzyniem odkryto pokłady węgla brunatnego.

Bobrowniki, osada nad Wisłą, mieszkanców 704. Za Konrada ks. mazowieckiego była to osada. Władysław ks. opolski wraz z ziemią dobrzyńską zastawił ją Krzyżakom, którzy tu na wyspie wystawili obronny zamek. W r. 1403 wielki mistrz zakonu Konrad Jungingen wyniósł osadę do rzędu miast. Po zwróceniu ziemi Dobrzyńskiej Krzyżacy najechali ją i zameczek w Bobrownikach zdobyli, a następnie spustoszyli. Obywatele ziemi Dobrzyńskiej odbudowali go własnym nakładem, ale wojny szwedzkie zrujnowały go znowu. Dotąd przechowały się piwnice i niewielkie odłamki murów. Kościół parafialny murowany w Bobrownikach, dawnej fundacyi przerobiony przy końcu XVIII w.

Skempe, osada na piaszczystym obszarze otoczona jeziorami, mieszk. 1,796.

Posiada kościół parafialny poklasztorny, synagogę, seminaryum nauczycielskie, piękną rezydencyę, w ogrodzie której mieści się budynek z biblioteką

liczącą do 20 tys. tomów, wzorowe gospodarstwo. W XV w. uzyskała przywilej miejski do Kazimierza Jagiellończyka. Na początku XVIII w. Skempe przeszło do Zielińskich. Z tej to rodziny pochodził i tu przemieszkiwał poeta Gustaw Zieliński i współtowarzysz jego młodości Zygmunt Komarnicki, tłomacz kroniki Dytmara i Galla.

Kościół parafialny pobernardyński mieści się na gruntach wsi Wymyślina, nieopodal. Znajduje się w nim statua Matki Boskiej, drewniana z koroną srebrną na głowie otoczoną promiennemi gwiazdami, po bokach 2 aniołki, pod nogami księżyc także srebrne, dar Zofii Kościeleckiej kasztelanówny kruszwickiej. Kościół i klasztor fundował Mikołaj Kościelecki biskup chełmski, i osadził przy nim bernardynów. Kościół wymalowany wewnątrz al fresco przez braciszka zakonu Kazimierza Zebrzydowskiego, posiada ołtarze w stylu rococo. Statua N. Panny słynąca cudami, sprowadza corocznie do Skempego tłumy pielgrzymów. W budynku klasztornym mieści się obecnie seminaryum nauczycielskie.

Na polach miejskich znajdują się trzy okopy, jeden z nich nazywają „Górą Biskupią“ gdyż na niej schwytali Konstantego Zielińskiego arcybiskupa lwowskiego stronnika Leszczyńskiego, przeciwnicy jego sprzyjający Sasom. Przez Skempe przechodziło wojsko polskie w r. 1831 pod wodzą Rybińskiego, cofając się ku granicy pruskiej.

Kikoł, osada nad jeziorem t. n., przy trakcie z Płocka, mieszk. 552. Posiada kościół parafialny murowany, synagogę, piękny pałac wzniesiony przez wojewodę płockiego Ignacego Zboińskiego założyciela osady w XVIII w. Kościół murowany także jest fundacyi tej rodziny. Gród tutejszy nadany był wraz z Kujawami przez ks. Konrada mazowieckiego synowi Kazimierzowi w r. 1236. Jezioro Kikoł ma 58 m. rozległości do 9 st. głębokości, połączone strumieniem górskim z jeziorem Sumińskiem.

Powiat mławski.

Jest częścią dawnego powiatu t. n. Graniczy od północy z Prusami, od wschodu z pow. przasnyskim i ciechanowskim, od południa z pow. sierpeckim, od zachodu z pow. rypińskim. Obszar jego wynosi 27,02 mil kw., ludność 105,336 m.

Ziemi powiat mławski posiada wogóle 263,843 m., w tem ornej 158,293 m., łąk 24,575 m., pastwisk 26,744 m., lasów 33,719 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Części zachodnia i środkowa powiatu mławskiego przedstawiają równinę przerzniętą rzeką Wkrą, o średniem wzniesieniu 400 st. W górnej części biegu Wkry wzniesienia dochodzą do 500 st. i mają liczne bagniste obszary, niegdyś dna jezior, których wody rzeka Mławka uprowadzała do Wkry. W Wyszynach wzniesienie dochodzi do 935 st.

Wzniesienie to stanowi dalszy ciąg wielkiego płaskowzgórza, obfitującego w jeziora, na pomorzu baltyckiem. W powiecie mławskim jeziora już wyschły, ale zostały po nich bagniste obszary zwane *Niemyje*, krawędzie zamykające te błota, mają średnio 1050 st. wzniesienia, które w kierunku zachodnim i południowym szybko się obniża. Gleba na obszarze powiatu piaszczysta i sapowata, zdatna głównie pod uprawę żyta, owsa i kartofli. Przemysł z powodu bliskości Prus i przemytnictwa, słabo rozwinięty, wartość jego produkcyi dochodzi zaledwie do 299,850 rub. Drogi komunikacyjne ograniczają się do linii kolei nadwiślańskiej i jednej linii drogi bitej do granicy pruskiej.

Powiat liczy 22 parafie i 14 gmin.

Mława, miasto powiatowe, mieszkańców 14,593, przy drodze bitej między Płockiem a granicą pruską. Posiada kościół paraf. mur. i drugi filialny katolicki, kościół ewangielicki, synagogę, cerkiew, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf., stacyę dr. żel. nadwiślańskiej o $1/2$ wiorsty od miasta, przez którą to drogę Mława połączona jest z Warszawą i Gdańskiem. Mława jest jednem z porządniejszych miast powiatowych. Ma szerokie brukowane ulice z asfaltowymi chodnikami, rynek z ratuszem, zbudowanym w XVI w. i wiele śpichlerzy na składy zboża, idącego do Prus. Starożytny kościół parafialny z XIV w. ulegał kilkakrotnym pożarom i przebudowaniom, co go zupełnie zeszpeciło. Przy kościele był klasztor ks. misyonarzy w którym obecnie mieści się biuro powiatowe. Drugi kościołek przy cmentarzu miejskim na górze. Mława otrzymała przywilej miejski w XV w. od książąt mazowieckich na prawie chełmińskiem, posiadała własną wagę i postrzygalnię sukna. Liczne przywileje królów uczyniły ją ludnem i zamożnem miastem. Wojny szwedzkie doprowadziły ją do upadku. Przeprowadzenie linii kolei nadwiślańskiej przyczyniło się w ostatnich latach do wzrostu miasta, które prowadzi ożywiony handel z Prusami.

Starostwo mławskie, utworzone przez Aleksandra Jagiellończyka, przechodziło przez wiele rąk. W XVII wieku otrzymał je Franciszek Bieliński za zasługi. Na początku XVIII w. starostą mławskim był Jakób Przebendowski stronnik Sasów, który nagromadził w Mławie posiłki i prowiant dla Augusta II i jego sprzymierzeńców. Major Krajewski, stronnik Leszczyńskiego, zajął Mławę, zabrał zboże i prowiant i zmusił miasto do zapłacenia 17 tys. złp. tytułem kontrybucyi. Za ostatniego panowania starostą mławskim był Adam, Feliks Piotrowicz, który popełniał gwałty i nadużycia na mieszkańcach. Sejm odebrał starostwo Piotrowiczowi, a nadał je Karniewskiemu. Kiedy Mława przeszła pod panowanie pruskie, Piotrowicz został landratem i mścił się nad mieszkańcami i gnębił ich.

Kuczbork, osada nad rzeczką Przylepnicą, mieszk. 976. Leży na krańcu rozległych błot, ciągnących się na długości 9 wiorst. Posiada kościół paraf. murow. i synagogę. Ziemowit ks. płocki sprzedał Kuczbork w XVI w. kasztelanowi dobrzyńskiemu Jędrzejowi z Radzikowa, nadając osadzie przywilej miejski na prawie chełmińskiem. Tu się urodził w XVI w. znakomity pisarz i teolog Walenty Kuczborski syn dziedzica Kuczborka. Pokłady wapienia i torfu.

Szreńsk, osada nad rzeczką Mławką, mieszkańc. 3,005. Posiada kościół paraf. murow., synagogę, urząd pocztowy, ratusz zamieniony na dom zajezdny. Szreńsk jako gród obronny, wspominany jest w dokumentach Bolesława Kędzierzawego. Ziemowit ks. mazowiecki, nadał gród z przyległościami

Gradowi z Kowalewa w XIV w., w tym też wieku otrzymuje osada przywilej miejski na prawie chełmińskiem. Stanisław Grad wojewoda mazowiecki, dożył 140 lat wieku. Wnuk jego Feliks, który przybrał nazwisko Szreński od siedziby rodowej (jak zwykle bywało), wzniósł nowy zamek, odbudował i rozszerzył kościół w XVI w. gdzie w kaplicy Św. Anny mieści się jego nagrobek. Skarbiec kościelny posiada starożytną monstrancyę, krzyż srebrny z XVI w., mszał z piękną oprawą okutą srebrem i kilka starych ornatów. W pobliżu kościoła znajduje się kamień, na którym miał odpoczywać Ś. Wojciech, Stary zamek istniał jeszcze w końcu XVIII w. Za rządów pruskich, rozebrał go Niemiec Knobloch.

Radzanów. osada nad rzeką Wkrą, w wyniosłem położeniu, w pobliżu wzgórz Nieckich, (mających kształt niecki odwróconej dnem do góry), mieszk. 1.081. Posiada kościół paraf. drewniany i synagogę. Ziemowit ks. płocki wydał Januszowi z Radzanowa pozwolenie na założenie miasta na prawie chełmińskiem w r. 1400. W XVI w. sukiennicy tutejsi wysyłali sukno do Prus. Na okopach wśród bagnisk za miastem, miał się wznosić zamek.

Zieluń, osada nad Wkrą przy granicy pruskiej, mieszk. 1,119. Posiada kościół paraf. murow., synagogę, urząd celny i posterunek straży pogranicznej. W XVI w. utworzono tu parafię z kościołkiem drewnianym. W XVIII w. była jeszcze wsią w posiadaniu Rudzińskich, którym Stanisław August wydał przywilej na targi co środę, na zboże i bydło. Na początku zeszłego stulecia, była tu fabryka sukna.

Powiat przasnyski.

Stanowi część dawnego powiatu t. n. Graniczy na północ z Prusami, na wschód i południowschód z gubernią łomżyńską, na południe z pow. ciechanowskim, na zachód z mławskim. Obszar jego wynosi 25.38 mil kwad., ludność 76,926 mieszk. Ziemi powiat przasnyski posiada wogóle 249,457 m., w tem ornej 113,439 m., łąk 26,836 m., pastwisk 27,151 m., lasów 56,101 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Większa część powiatu leży na stokach wyżyny Pojezierza Bałtyckiego, które na granicy powiatów: mławskiego i przasnyskiego, dochodzi najwyższego wzniesienia. Obszar ten pokrywała puszcza leśna z licznemi bagnami, których wody spływały do Orzyca. Uboga gleba i brak komunikacyi, odstręczało osadników. Dotąd nawet powiat przasnyski należy do mało zaludnionych. Tam gdzie zbierające się we wgłębieniach wody, wytworzyły lepszą glebę i łąki torfiaste, potworzyły się wsie oddalone od siebie.

Najmniej zaludnioną jest wschodnia część powiatu, najżyźniejszą i najludniejszą południowa.

Do puszczy, zalegającej cały obszar powiatu, zjeżdżali na łowy książęta mazowieccy. Uboga ludność zajmowała się przemysłem leśnym, dotąd jeszcze ludność północnej części powiatu, ma swe odrębne cechy i wyróżnia się wybitnie od mieszkańców południowej części rolniczej. Lasy rządowe w powiecie obejmują do 29 tys. morg., znajduje się w nich bursztyn, którego dobywanie jest wzbronione. Przemysł fabryczny prawie nie istnieje, drobna jego produkcya przedstawia zaledwie wartość 47,895 rub. rocznie.

Droga bita łączy Przasnysz na zachód z powiatem mławskim, na południe z ciechanowskim, reszta powiatu nie ma zupełnie dróg bitych.

Głównymi punktami handlowymi w powiecie są: Przasnysz i pograniczna osada Chorzele.

Powiat liczy 13 parafii i 9 gmin.

Przasnysz, miasto powiatowe nad rzeczką Węgierką, przy drodze bitej, mieszkańców 10,486.

Posiada kościół paraf. murow., kościół pobernardyński, klasztor etatowy felicyanek, kościół ewangielicki, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny.

„Kronika miasta Przasnysza“ spisana zapewne z ustnych podań w XVI w., przez jednego z bernardynów, opiewa, iż zawiązkiem osady był młyn na Węgierce, obok którego istniała pasieka. Właściciel młyna i pasieki niejaki Prasnyk za ugoszczenie księcia Konrada zbłąkanego na łowach, otrzymał szlachectwo i przywilej na założenie miasta, który to przywilej przechowywany w archiwum miejskiem, spłonął.

Rozwój swój Przasnysz zawdzięcza położeniu swemu na rubieży puszczy i żyznych uprawnych obszarów ziemi ciechanowskiej. Ludność puszczy, żyjąca z przemysłu leśnego, wymieniała tu produkta swe z ludnością rolniczą, bliskość też granicy pruskiej, uczyniła Przasnysz targowiskiem pogranicznem.

W ciągu XV w. handel i przemysł rozwijał się w Przasnyszu pomyślnie. Istniały w mieście liczne browary, fabryki sukna, handle win, złotnicy i wielu rzemieślników; ściągali na jarmarki kupcy z Prus i Mazowsza.

Przasnysz miał swego starostę i dwór książęcy, który wraz z miastem spłonął w XVII w. Pożary i morowa zaraza nawiedzały kilkakrotnie miasto i klęski wojenne powstrzymały jego rozwój. Kościół parafialny istniał w Przasnyszu już w XIII w., w zeszłem stuleciu gruntownie został wyrestaurowany. Przy kościele jest kaplica Św. Stanisława Kostki, fundowana przez matkę świętego, z domu Kryską, kasztelankę zakroczymską. Drugi kościół ś. Ducha równie starożytny jak parafialny, odbudowany w zeszłem stuleciu. Kościół z klasztorem bernardynów fundowany przez Pawła Kostkę, brata św. Stanisława, w XVI w. W XVII w. Elżbieta Mostowska założyła tu klasztor bernardynek. Za czasów pruskich, kościół ich oddano luteranom. W klasztorze bernardynek umieszczono po 1864 r. felicyanki. Starostwo przasnyskie posiadał w końcu XVIII w. oboźny koronny Kazimierz Krasiński.

Chorzele, osada na prawym brzegu rz. Orzyca, przy granicy pruskiej, mieszk. 4,148. Posiada kościół paraf. pierwotnie fundacyi Bony, odbudowany w zeszłem stuleciu, i kordon straży pogranicznej. Miasto założone zostało w XVI w. i otrzymało przywilej miejski na prawie niemieckiem od Zygmunta I. Upadło w czasie wojen szwedzkich i napoleońskich. Na pograniczu Prus mieszka plemię mazurskie, tak zwani „Poborzanie“ od herbu Pobóg, za-

pewne zdrobniała szlachta. W Chorzclach odbywają się jarmarki na woły i konie.

Rostkowo, wieś, dawna siedziba rodu Kostków. Tu się urodził w XVI w. Ś. Stanisław Kostka.

Janów, osada nad rz. Orzycem, mieszk. 2,684. Komora celna.

Powiat rypiński.

Graniczy na północ z Prusami, od których odgraniczają go rzeki: Drwęca i jej dopływ Rypienica, na wschód z pow. mławskim i sierpeckim, od południa i zachodu z pow. lipnowskim. Obszar jego wynosi 22.62 mil kw. Ludność 85,254 mieszk.

Ziemi powiat rypiński ma wogóle 215,912 m., w tem ornej 132,983 m., łąk 21,734 m., pastwisk 14,007 m., lasów 28,741 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Północna część powiatu wznosi się do 480 st. n. p. m., południowa ma tylko 420 st. Obniżenie poziomu wzrasta ku zachodowi. Wschodnia połowa ma glebę piaszczystą kamienistą, niedawno jeszcze pokrytą była lasami, w części istniejącymi dotąd. Wody tego obszaru uprowadza Skrwa. W południowo-wschodniej części widzimy jeziora: *Urszulewo* 549 m., *Skrwilno* 210 morg, *Likiec* 100 m. Południowo-zachodnia część powiatu przedstawia obszar falisty z zagłębieniami, w których potworzyły się torfowiska. Gleba tu gliniasta i marglowata. Ku północo-zachodowi widzimy jeziora: *Żałe* 291 m., *Kleszczyn* 138 m., *Trąbin*, *Sitnica* i *Ugoszcz*. Wody tej części powiatu uprowadzają: Rypienica i Ruziec. Znaczne obszary pokładów torfu, świadczą o rozległości tych zbiorowisk wodnych. Oprócz torfu znajduje się w powiecie: wapień, margiel wapienny, a niekiedy i bursztyn. W tej części powiatu żyzna gleba sprzyja rozwojowi rolnictwa, przy większem zaludnieniu. Położenie pograniczne ułatwia korzystny zbyt produktów gospodarstwa rolnego i domowego. Brak dróg bitych dotkliwie uczuwać się daje. Z tego też powodu przemysł słabo jest rozwinięty, wartość jego produkcyi wynosi 559,140 rub. Powiat posiada kolonie niemieckie, sekty anabaptystów. Powiat liczy 17 parafii i 16 gmin.

Rypin, miasto powiatowe, nad rzeczką Rypienicą, mieszkańców 5,851. Połączony drogą bitą z Dobrzyniem, posiada kościół parafialny murowany, dwie kaplice, synagogę, zarząd powiatowy, urz. pocztowo-telegraficzny i oddział straży pogranicznej.

Rypin, jako osada starożytna wymieniana jest w akcie uposażenia klasztoru w Mogilnie, (któremu obowiązana była płacić daninę), za Bolesława Kędzierzawego. Pierwotny gród wznosił się śród błotnej doliny, na sypanym kopcu. W XIII w., przeniesiono ogród o pół mili ku południowi, na dogodniejsze dla osady miejsce. Wraz z ziemią dobrzyńską dostał się pod władzę Krzyżaków, z tych czasów przechowała się brama sierpecka. Przy szpitalu osiedli tu miechowici, którzy pozostawali w Rypinie do 1826 r.

Osada otrzymała przywilej miejski w XIV w., od Władysława ks. dobrzyńskiego. Starostwo rypińskie w XVIII w. Sejm Rzeczypospolitej oddał w posiadanie Franciszkowi Podoskiemu.

Dobrzyń, osada na lewym brzegu rzeki Drwęcy, na granicy pruskiej, mieszkańców 5,939. Posiada kościół parafialny murowany, zbór ewangielicki, synagogę, stacyę pocztową, komorę celną. W XVII w., właściciel Dobrzynia Działyński, wyrobił dla osady przywilej miejski. Kościół katolicki wzniesiony w zeszłem stuleciu przez Wybranieckiego. Synagoga przerobiona z fabryki sukna.

Żałe, wieś nad jeziorem t. n. Posiada kościół parafialny drewniany, wzniesiony pierwotnie w XV w., okop nad jeziorem i starożytne cmentarzysko.

Radziki, wieś nad Drwęcą, na granicy, posiada kościół parafialny murowany, który istniał już w XV w., dawna siedziba możnego rodu Ogończyków-Radzikowskich, którzy tu wystawili zamek, obecnie w ruinach. Pokłady wapienia i torfu.

Orszulewo, wieś nad jeziorem Orszulewskiem, otoczonem pięknym sosnowym lasem, obfitującym w ptactwo wodne. Malownicze wzgórzyste jego brzegi urozmaica kapliczka drewniana św. Wawrzyńca.

Skrwilno, wieś nad jeziorem t. n., w malowniczem położeniu. Posiada kościół parafialny murowany, pałac z pięknym parkiem i ogrodem starannie utrzymanym, gorzelnię, olejarnię, młyn parowy, tartak parowy, gospodarstwo mleczne i rolne wzorowe.

Znajduje się tu grodzisko wśród trzęsawisk, zwane okopami szwedzkimi, z którego wykopano popielnice pogańskie.

Powiat sierpecki.

Utworzony z połowy dawnego powiatu mławskiego. Obszar jego wynosi 19.77 mil kw. Ludność 81,043 mieszk. Graniczy od północy z pow. mławskim, od wschodu z mławskim i ciechanowskim, od południo-wschodu z gubernią warszawską, od południa z pow. płockim, od zachodu z pow. lipnowskim i rypińskim.

Ziemi powiat sierpecki ma wogóle 187,456 m., w tem ornej 103,641 m., łąk 21,730 m., pastwisk 25,355 m., lasów 22,433 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Środkowa część płaszczyzny powiatu dochodzi do 420 st. n. p. m. wzniesienia. W części południowo-zachodniej wzniesienie obniża się nad Skrwą do 316 st. W nizinie między Wkrą a Skrwą wzniesienie dochodzi do 300 st. Obszar powiatu należy do dorzecza Wkry i Skrwy, która tu przyjmuje Sierpienicę. Wkra, płynie szeroką podmokłą doliną, od Młodzyna rozdwaja się, a pod Stęszewem dzieli się na trzy koryta. Do Wkry na obszarze powiatu uchodzą drobne strugi. W części północnej gleba jest sapowata i piaszczysta, środkowa część ma szczerk. Sieją też tu przeważnie żyto i sadzą kartofle. W linie komunikacyjne powiat jest bardzo ubogi, co też utrudnia jak rozwój rolnictwa, tak i przemysłu, którego wartość dochodzi zaledwie do 85,160 rub. rocznie. Powiat liczy 18 parafii i 12 gmin.

Sierpc, miasto powiatowe, nad rzeczką Sierpienicą, niedaleko jej od ujścia do Skrwy, w dolinie szerokiej, mieszkańców 7,939. Posiada kościół parafialny murowany, kościołek św. Ducha, klasztor etatowy benedyktynek, zbór ewangielicki, i synagogę.

zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny.

Stary gród w Sierpcu wymieniony jest w akcie uposażenia klasztoru w Mogilnie, za Bolesława Kędzierzawego. Później spotykamy tu Sierpskich Prawdziców, którzy też uzyskali dla osady przywilej miejski w XIV w., na prawie niemieckiem od Władysława Jagiełły. W XV w., rozwinął się tu przemysł sukienniczy. Zygmunt I dozwolił kłaść na suknie markę z literą S. z koroną u góry, a lwem u spodu, i swobodnie je po całym kraju sprzedawać. Klasztor benedyktynek założyła Zofia Potulicka, w XVII w. i wstąpiła do tego klasztoru z córką Anną. Kościół parafialny wzniesiony został w XI w., na miejscu świątyni pogańskiej. Z tego czasu pochodzi północna część kościoła, zbudowana z okrągłego polowego kamienia. Drugi kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. Panny, wystawiony został w XV w., na pomieszczenie cudownego obrazu Matki Boskiej. Przy tym kościele osadzono benedyktynki, a gdy klasztor drewniany zgorzał w XVIII w., Andrzej Załuski biskup płocki, wystawił klasztor murowany, z daru ks. Katarzyny Radziwiłłowej, który dotąd istnieje. Wśród miasta stoi (?) slup murowany wzniesiony przez żydów w r. 1739 na mocy wyroku trybunału Piotrkowskiego, z powodu popełnionego przez nich świętokradztwa. Kasztelania sierpecka należała do mniejszych.

Bieżuń, osada nad rz. Wkrą, przy trakcie do Mławy, mieszkańców 4,517. Posiada kościół parafialny murowany, urząd pocztowy i pałac właścicieli.

Osada założona w XIV w., przez kasztelana płockiego Jędrzeja z Golczewa, otrzymała przywilej miejski, na prawie niemieckiem w XV w., od Ziemowita księcia mazowieckiego. Gniazdo starożytnej rodziny Sierpskich—później należało do Zamoyskich. Liczyło się do znaczniejszych miast w województwie płockiem. W XVII w., miało jeszcze zamek warowny. Podczas wojen szwedzkich zniszczone zostało zupełnie. Tu się urodził w r. 1716 Andrzej Zamoyski, kanclerz w. koronny, sławny znawca prawa cywilnego, którego zbiór ułożył, mieszkając w tutejszym pałacu przez siebie wystawionym. Okolice Bieżunia słynęły z wybornych ryb i raków, dostawianych do Warszawy, zkąd powstał dwuwiersz: „Gdyby nie ryby i raki, zginęliby Bieżuniaki".

Żuromin, osada nad rozległem błotem, przez które przepływa rzeczka Przylepnica, mieszkańców 5,704. Posiada kościół po-klasztorny filialny, synagogę, browar, garbarnię i t. d. Andrzej Zamoyski otrzymał od Stanisława Augusta przywilej miejski dla wsi Żuromin, odziedziczonej po matce Annie z Działyńskich. Przy kościele słynącym z cudownego obrazu Matki Boskiej, osiedli jezuici i założyli tu szkołę. Po kasacyi klasztoru, Andrzej Zamoyski ukończył zaczęty przez nich nowy murowany kościół i osadził przy nim reformatów.

Raciąż, osada nad rzeczką Raciążnicą, dopływem Wkry, mieszkańców 4,136. Posiada kościół parafialny murowany, synagogę i urząd pocztowy.

Jest to starożytna osada pomorska, miała gród i kasztelana. Kościół drewniany zastąpiono murowanym, w stylu ostrołukowym o dwóch wieżach, wystawionym w zeszłem stuleciu ze składek parafian.

GUBERNIA RADOMSKA.

Stanowi większą część gubernii t. n., z której utworzono dwie gubernie: radomską i kielecką. Obszar jej wynosi 224.33 mil kw., ludność 1,039,389. Ziemi gubernia radomska posiada 2,094,294 m., pod budynkami i ogrodami 75,458 m., ornej 1,112.351 m., łąk 123,922 m., pastwisk 144,676 m., lasów 144,293 m., nieużytków 93,594. Graniczy od południa i częścią od zachodu z gubernią kielecką, od południowschodu i od wschodu Wisła odgranicza ją od Galicyi, gubernii lubelskiej i siedleckiej, od północy i częścią od zachodu Pilica odgranicza ją od guber. warszawskiej i piotrkowskiej.

Północno-wschodnią częścią, obszar gubernii wkracza w pas doliny Wisły, Warty i Bugu, rozdzielających wyżynę pojezierza od wyżyn południowych. Srodkowa pofalowana część gubernii jest niejako podnożem pasma Łysogór występującego w powiecie opatowskim i sandomierskim. Najwyższy punkt na obszarze gubernii **Łysa Góra** wznosi się na 1813 st., a pod Sandomierzem „Góry Pieprzowe" opadają stromą ścianą ku Wiśle. Obszar gubernii radomskiej rozdziela się na dwa dorzecza: Wisły i Pilicy, która tu przyjmuje drobne tylko dopływy. Wisła przyjmuje oprócz drobniejszych: *Radomkę*, *Iłżankę* i *Kamienną*, której prąd bystry jest motorem, wprawiającym w ruch liczne zakłady fabryczne. Bogactwa kopalniane gubernii stanowią pokłady rudy żelaznej, eksploatowane w kilku powiatach, kilka gatunków wapieni, pokłady glinki ogniotrwałej i fajansowej, różne odmiany piaskowca i torf. Gleba gubernii jest bardzo różnorodną. Wązki pas czarnoziemu ciągnie się w dolinie Wisły, gliniasta gleba t. z. popielatka w pow. opatowskim i löss w sandomierskim, w innych częściach gubernii naprzemian to glina to piaski, z których słynie opoczyńskie. „Opoczyńskie kraje—korzec sieje, kopę zbiera, kopa korzec daje".

Hodowla bydła rogatego najlepiej się rozwinęła w okolicach Łysogór, gdzie rasa miejscowa krzyżowana z holenderską i szwajcarską wytworzyła rasę bydła tak zwaną świętokrzyską, wyróżniającą się dorodnością wołów i mlecznością krów. Hodowla owiec rozwija się pomyślnie. Ogrodnictwo i gospodarstwo rybne rozwijają się powoli. Wartość produkcyi, przemysłu fabrycznego dochodzi do 17 milijonów rubli rocznie, fabryk posiada gubernia 1,780, zatrudnia robotników 14,175.

Główna linia komunikacyjna na obszarze gubernii—dr. żel. dąbrowska, która łączy ją z innemi sąsiedniemi guberniami; oprócz tej gubernia radomska

obfituje w trakty bite 1-o i 2-o rzędne, a także linie wodne po Wiśle i Pilicy z kilku przewozami ułatwiają komunikacyę i ożywiają handel. Przedmiotami handlu wywozowego za granicę i do Cesarstwa są: zboże, bydło, konie, świnie, skóry, masło, sery, jaja, drzewo i wyroby przemysłowe. Szkół gubernia radomska posiada 489, uczących się 29,137.

Gubernia radomska dzieli się na 7 powiatów.

Powiat radomski.

Jest połową dawnego powiatu t. n. Obszar jego wynosi 35.5 mil kw., ludność 186,974. Ziemi powiat radomski posiada wogóle 351,511 m., w tem ornej 213,955 m., łąk 31,616 m., pastwisk 32,445 m., lasów 45,537 m., reszta ogrody i nieużytki.

Od północy Pilica oddziela go od guber. warszawskiej, od wschodu graniczy z powiatami: kozienickim i opoczyńskim. Obszar powiatu przedstawia płaszczyznę podnoszącą się ku południowi i zachodowi. Rzeka Radomka przerzynająca powiat od południo-zachodu ku północo-wschodowi stanowi granicę obszaru nizinnego. W północnej połowie powiatu, na lewym brzegu Radomki, widzimy nieznaczne wzniesienia i bagna. Gleba powiatu gliniasto-piaszczysta. Powiat posiada część linii dr. żel. dąbrowskiej i kilka linii dróg bitych, oraz drogę wodną po Pilicy. Pod względem kościelnym dzieli się na 29 parafii, pod względem administracyjnym na 22 gminy. Wartość produkcyi przemysłu dochodzi w powiecie radomskim do 3,381,262 rb.

Radom, miasto gubernialne, nad rzeczką Mleczną, dopływem Radomki uchodzącej do Wisły, mieszkańców 29,943. Leży wśród równiny pagórkowatej stanowiącej przejście od dolin nadrzecznych do wyżyny małopolskiej. Mleczna okrąża miasto od strony zachodniej, w gorące upalne lata — wysycha. Radom ma stacyę kolei żel. dąbrowskiej, oprócz tego drogi bite rozchodzą się z Radomia w siedmiu kierunkach. Ulica Lubelska jest główną arteryą i najwięcej ożywioną dzielnicą miasta. Radom posiada 2 kościoły katolickie: parafialny i pobernardyński, 2 cerkwie, kościół ewangielicki i synagogę— 2 gimnazya męskie i żeńskie, prywatne progimnazyum męskie i 2 pensye prywatne żeńskie, sąd okręgowy, biuro prokuratora, więzienie, rząd gubernialny, zarząd powiatowy, izbę skarbową, zarządy dóbr państwa i akcyzy, urząd pocztowo-telegraf., biura i warsztaty mechaniczne kolejowe, oddział Banku państwa, Dyrek. szczegół. Towarzystwa-Kredytowego Ziemskiego, resursę z czytelnią, biblioteką i salą balową, w której odbywają się koncerty i przedstawienia teatralne, teatr letni i dwa ogrody publiczne.

Znaczenie pierwotnej osady przy grodzie warownym polegało na krzyżowaniu się w tym punkcie dróg prowadzących przez puszcze do Mazowsza i na Ruś. Znaczenie Radomia jako głównej stacyi wzrastało w miarę zespalania się Wielkopolski i Małopolski z Litwą i Rusią. Pierwotna nazwa Radomia była zapewne **Radomir**. Pierwszą wzmiankę o Radomiu spotykamy w dokumencie z roku 1154. Kazimierz W. obok starego założył nowy Radom, opasał go murem i wzniósł nowy murowany zamek i kościół. Kazimierz Jagiellończyk bywał w Radomiu częstym gościem, sam lub z żoną Elżbietą austryacką, która tu w czasie sejmów przemieszkiwała. W r. 1504 godzono tu spór Zabrzezińskiego z Glińskim, którzy niepogodzeni wyjechali ztąd w tymże roku.

Starostwo radomskie utworzone zostało za Ludwika węgierskiego i bywało uposażeniem królowych z dynastyi Jagiellońskiej, z których ostatnią była Anna Jagiellonka. Ziemia radomska stanowiła oddzielną dzielnicę. Kasztelania radomska powstała wraz z zamkiem obronnym, piastowali ją zawsze przedstawiciele możnych rodów. W kolegium ks. pijarów mieści się gimnazyum. Kościół farny pod wezwaniem S. Jana Chrzciciela fundowany przez Kazimierza W., a kościół z klasztorem bernardynów przez Kazimierza Jagiellończyka. Radom jest miejscem urodzenia dwóch zasłużonych lekarzy: Tytusa Chałubińskiego i Adama Raciborskiego.

Wartość wytwórczości przemysłu dochodzi w Radomiu do 2,464,262 rb. rocznie.

Skaryszew, osada nad rzeczką Kobylanką, mieszkańców 2,395. Leży przy drodze bitej do Iłży. Posiada kościół parafialny murowany. Odbywały się tu głośne jarmarki na konie. W XII w. byli tu miechowici, którym biskup krakowski Gedko, ustąpił dziesięciny ze Skaryszewa i kilku okolicznych wsi. W XIII w. odbywają się tu zjazdy między Grzymisławą (wdową po Leszku), Konradem mazowieckim i Henrykiem Brodatym. W tym też wieku spustoszyli Skaryszew Tatarzy, a w kilka lat Litwini, poczem Bolesław Wstydliwy wydał ponowny przywilej miastu na prawie niemieckiem (przechowany dotąd w archiwum radomskiem), dla podniesienia go z upadku. Królowie polscy potwierdzali dawne i nadawali nowe przywileje miastu.

Ze Skaryszewa pochodził Jakób doktór i scholastyk Bamberski, który posłował do Rzymu w sprawie kanonizacyi św. Stanisława.

Wierzbica, osada, mieszk. 1,670. Należała do klasztoru wąchockiego, otrzymała przywilej miejski od Leszka Białego. Obecny kościół wyrestaurowany w zeszłem stuleciu, wznieśli cystersi wąchoccy w XVIII w.

Wolanów, osada, mieszk. 610. Posiada kościół parafialny drewniany—pokłady torfu. Osada była własnością Habdanków, którzy tu wznieśli kościół.

Przytyk, osada nad rzeczka Radomką, przy drodze bitej radomskiej, mieszk. 2,500. Posiada kościół parafialny drewniany i urząd pocztowy. Przytyk był własnością i siedzibą zasłużonej rodziny Podlodowskich, gęsto tu osiadłej W XVI w. Podlodowscy przyjęli reformę i kościoły w majątkach swoich zamienili na zbory, zabrawszy srebra, aparaty kościelne i grunta plebańskie. W XVII w. wrócili do katolicyzmu i na miejscu zrujnowanego kościoła w Przytyku wystawili nowy drewniany. Żona Jana Kochanowskiego Dorota była siostrą Jakóba Podlodowskiego, który wysłany przez króla do Turcyi za kupnem koni, był tam podstępnie zamordowany i ograbiony.

Białobrzegi, osada nad Pilicą, przy trakcie bitym warszawsko-radomskim, mieszk. 3,849. Posiada urząd pocztowy i kościół parafialny drewniany z XVI w.

Wyśmierzyce, osada na prawym brzegu Pilicy, mieszk. 1,657, posiada kościół parafialny murowany. Jest to stare targowisko nadpilickie, w którem pobierano było cło.

W XIV w. opat płocki Arnold wzniósł tu kościół parafialny w osadzie jako należącej do opactwa benedyktynów. W XVI w. otrzymała przywilej miejski. Obecny kościół wzniesiony został w zeszłem stuleciu.

Jedlińsk, osada, mieszk. 1,605. Założone w XVI w. przez Mikołaja Jedlińskiego, który uzyskał dla osady przywilej miejski od Zygmutna I z prawem magdeburskiem i prawem miecza. Zabawa ludowa, odbywająca się corocznie w Jedlińsku po nazwą „ścięcie śmierci w kusy wtorek“ jest zapewne pamiątką czy parodyą tego prawa. Przed wybranych na ten cel sędziów stawiają dużego chłopa przebranego za śmierć, z przyprawioną trupią głową, okrytego całunem. Sąd jednogłośnie skazuje śmierć za różne bezprawia na ścięcie głowy, poczem prowadzą śmierć z okrzykami radości i ścinają jej przyprawioną głowę. Jedlińsk słynął niegdyś z wybornych raków poławianych w rzece Radomce, dostawianych do Warszawy, dla tego zapewne miał w herbie raka.

Pod osadą łączy się Radomka z Tymianą i płyną już razem ku Wiśle. W XVI w. były tu szkoły aryańskie. W XVII w. kasztelan brzeziński Stanisław Witowski nabył Jedlińsk, usunął aryanów i założył tu wyższą szkołę, do której akademia krakowska przysłała profesorów. Szwedzi zniszczyli miasto i szkołę. Pod Jedlińskiem obozował z wojskiem narodowem Tadeusz Kościuszko w r. 1794,—tu też zaszła potyczka z Austryakami w r. 1809. Na mogile poległych tu wrogów stoi krzyż drewniany, a w aktach kościelnych upamiętnił potyczkę tę jakiś przygodny wierszopis:

„Na zachód od miasta, obok bitej drogi,
Wznosi się na piasku obszerna mogiła,
Bo tu grób znaleźli Niemcy, nasze wrogi,
Których ręka polska walecznie pobiła“.

Kościół murowany w pięknym stylu o dwóch wieżach, wystawił biskup krakowski St. Andrzej Załuski w XVIII w. Mieszkańcy trudnią się przemysłem, rzemiosłami i uprawą bardzo staranną warzywa, które dostawiają do Radomia.

Jastrząb, osada, mieszk. 549. Posiada kościół parafialny murowany, stacyę kolei dąbrowskiej, piękny staw 40 morgowy, kamieniołomy pięknego „szydłowieckiego“ piaskowca i obfite źródła żelaziste.

Założony przez biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca, kanclerza królowej Jadwigi, był własnością biskupów, którzy otaczali go swą opieką. Biskup Zbigniew Oleśnicki wystawił tu kościół. Przywilej miejski z licznemi nadaniami, otrzymał od Władysława Jagiełły. Przywileje te i nadania potwierdzane i rozszerzane przez królów polskich uwalniały mieszkańców zajmujących się handlem od wszelkich opłat, cła, mostowego, groblowego w całem państwie. Handel jaki prowadzili jastrzębianie musiał być rozległy i cła od niego znaczne, kiedy zdzierstwa urzędników poborców, zmusiły kupców jastrzębskich udawać się pod opiekę biskupów, a ci wyjednywali u Królów ponawiane wielokrotnie uniwersały zabraniające pobierania ceł i opłat, zalecające owszem kupców szczególniej ich pieczy. Miasto było ludne i zamożne, posiadało wielu rzemieślników. Jeden tylko cech szewcki był tak liczny, iż miał ustawę bractwa zatwierdzoną na sejmie koronacyjnym przez Władysława IV i szkołę dla dzieci swoich. Obecnie Jastrząb jest niewielką ubogą osadą.

Kościół wielokrotnie przerabiany, ostatecznie w zeszłem stuleciu, zatracił cechy pierwotne. Kościółek drewniany filialny w pobliskich **Gąsawach** przebudowany w zeszłem stuleciu, posiada ładny obraz Matki Boskiej Bolesnej, w bocznym ołtarzu, starożytną ławkę malowaną w guście bizantyjskim i portrety 2 opatów cystersów, jeden z nich Jana Karola na Konopatach Konopackiego, który po powrocie z Janem Kazimierzem (królewiczem) z niewoli francuskiej, uposażył kościół w Wąchocku.

Guzów, wieś, pamiętna porażką rokoszan Zebrzydowskiego, przez wojska królewskie pod wodzą Zygmunta III w r. 1607. Porażkę tę upamiętnił dwuwiersz przechowywany w pamięci ludu:

„Pod Guzowem,
Zmięszała się krew z ołowiem“.

Powiat iłżecki.

Największy powiat w gubernii, utworzony został z części dawnego powiatu opatowskiego. Obszar jego wynosi 36.90 mil kw. Ludność 136,942.

Ziemi powiat iłżecki posiada wogóle 312,501 m., w tem ornej 169,674 m., łąk 13,244 m., pastwisk 16,249 m., lasów 91,065 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Graniczy od północy z powiatami: radomskim i kozienickim, od wschodu Wisła oddziela go od gubernii lubelskiej, od południa graniczy z pow. opatowskim, od zachodu z gub. kielecką i pow. końskim.

Powierzchnia poziomu powiatu przedstawia obszerną lesistą równinę, pochylającą się łagodnie ku Wiśle. W stronie zachodniej koło Iłży wzniesienia dochodzą do 800 st. Południowo-zachodni kąt powiatu zajmują rozległe lasy. Wody tych leśnych obszarów uprowadza do Wisły rzeka Kamienna, i oprócz niej w powiecie przepływają rzeki: Iłżanka i Krempianka. Jezior niewielkich w powiecie jest 9, rozległości 60 morg. Gleba średniej dobroci, zdatna pod uprawę pszenicy. W części wschodniej powiatu bliskość Wisły ułatwiając zbyt zboża, sprzyja rozwojowi rolnictwa, dalsze lesiste obszary przedstawiają jedynie widoki rozwoju przemysłu leśnego i górniczego. Droga bita radomsko-kielecka przerzyna zachodnią część powiatu, reszta pozbawiona jest dróg komunikacyjnych, co utrudnia rozwój handlu i przemysłu, którego wytwórczość dochodzi do 2,624,850 rub. wartości rocznie. Powiat liczy 23 parafie i 24 gminy.

Iłża, osada na drzeką Iłżanką, mieszkańców 5,580. Połączona drogami bitemi z Radomiem, Opatowem i Końskiemi, leży w pięknem położeniu u stóp wyniosłego wzgórza. Posiada trzy kościoły, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, fabrykę fajansu i kilkudziesięciu garncarzy wyrabiających sławne od wieków garnki iłżeckie, które niegdyś wysyłano do Krakowa i przez Gdańsk do Szwecyi. Początek Iłży ginie w pomroce wieków. Należała

do biskupów krakowskich, którzy wystawili tu sobie na górze zamek na letnią rezydencyę. Biskup Mokrski opasał Iłżę murem i umocnił basztami. Mury łączyły się z zamkiem, przez co miasto tworzyło jakby jedną twierdzę. Do miasta wjeżdżało się trzema bramami, czwartą bramę stanowiła wieża zwana „Piekłem" (w niej zapewne winowajcy odsiadywali karę). Po rozebraniu tej wieży, z materyału budowlanego wystawiono kamienicę, którą dotąd „piekłem" mianują. Bramy te jak również i starożytny ratusz w rynku, zostały zniesione na początku zeszłego stulecia. Zamek wzniósł w XIV w., biskup krakowski Jan Grot; następcy jego przebudowywali go i upiększali. Przebywał w nim kilkakrotnie Władysław Jagiełło i przyjmował tu poselstwo cesarza Zygmuta w sprawie z Krzyżakami. Tu Władysław IV przybył incognito dla poznania osobiście Cecylii Renaty małżonki swej, odpoczywającej tu w drodze z Wiednia do Warszawy. Naoczny świadek ks. Albrecht Radziwiłł opisuje w swoich pamiętnikach, iż Władysław IV wsunął się w grono dostojników państwa, witających przyszłą królowę. Gdy składał hołd księżniczce zdradził się silniejszem uściśnieniem ręki, poczem Cecylia Renata domyśliła się, że to przyszły jej mąż i padła mu do nóg.

Szwedzi zniszczyli zamek, ucierpiał także od konfederatów barskich. Za rządu austryackiego mieścił się w nim szpital wojskowy, ostatecznej ruiny dokonał pożar. Dziś z zamku pozostała tylko okrągła wieża, stercząca na wzgórzu niby słup pomnikowy. Dla zakonserwowania tej dziejowej pamiątki, książę Tadeusz Lubomirski, zakupił terytoryum, na którem mieszczą się ruiny zamku. Drugim starożytnym zabytkiem jest kościół parafialny, nie wiadomo kiedy i przez kogo wzniesiony—odnowiony w XV w., następnie przebudowany w XVI w. Wojny szwedzkie zniszczyły go, jako też i późniejsze pożary, ostatnio restaurowany w połowie zeszłego wieku.

W kaplicy kościelnej św. Krzyża fundacyi biskupa Szyszkowskiego, są groby tej rodziny i kilka pięknych obrazów w ołtarzach. Kościół św. Ducha przy szpitalu założonym przez biskupa Zbigniewa Oleśnikiego, kościół Panny Maryi i kościół św. Franciszka.

Kazanów, osada nad rzeczką Iłżanką, mieszkańców 1,576. Założony został w XVI w., przez Marcina Kazanowskiego, za przywilejem Zygmunta Augusta, na prawie niemieckiem i zwolnieniem mieszkańców od wszelkich opłat na lat 20. Posiada kościół parafialny murowany, wzniesiony w XVIII w., przez ówczesnego właściciela Jana Wąsowicza.

Ciepielów, osada nad Iłżanką, mieszkańców 1.710. Posiada kościół parafialny drewniany. Założony współcześnie z Kazanowem, przez Marcina Kazanowskiego, który miasto od herbu swego nazwał **Grzymałowem**, ale nazwa ta nie utrzymała się. W XVIII w., należał do Denhoffów.

Lipsko, osada nad rzeczką Krępianką, mieszkańców 2,906. Posiada kościół parafialny murowany, urząd pocztowy. Niewiadomo kiedy i przez kogo założone zostało.

Solec, osada na lewym brzegu Wisły, przy ujściu Krępianki, mieszkańców 4,748. Leży na stokach wyniosłej krawędzi nad doliną Wisły. Posiada kościół parafialny murowany, kościołek drewniany i nad samą Wisłą kościół murowany św. Stanisława, wzniesiony przez mieszczankę solecką, seminaryum nauczycielskie, wzorową szkołę początkową, urząd pocztowy. Nazwa wskazuje, iż był tu zdawna skład soli i gród na wyniosłej krawędzi Wisły. Pierwotnie wieś książęca, nadaną została klasztorowi miechowskiemu, a następnie zamienioną przez Władysława Łokietka na inną. Wtedy też zapewne Solec otrzymał przywilej miejski, który Kazimierz W. potwierdza, uwalniając mieszkańców od opłaty cła, targowego, mostowego i t. d. Ten też król odbudował zamek. Władysław IV zabrania żydom mieszkać w Solcu. Było to miasto ludne i zamożne. W zamku były wspaniałe łaźnie, fontanny, przy nim ogród włoski. Za miastem był folwark zwany „Raj" z pięknym ogrodem, w którym było kilkaset drzew brzoskwiniowych i morelowych, figarnia, od południa winnice, a dalej zwierzyniec. Wojna szwedzka wszystko to zamieniła w ruinę. W zamku tutejszym Bolesław Śmiały odbywał sądy, tu też wezwał św. Stanisława Szczepanowskiego, aby przedstawił dowody kupna wsi Piotrowin, naprzeciw Solca, na przeciwległym brzegu Wisły leżącej, gdzie też miał miejsce cud wskrzeszenia.

Piotr W. pod Solcem robił przegląd wojsk w r. 1709 i ztąd pośpieszył do Torunia. Stanisław August w podróży do Kaniowa przeprawiał się przez Wisłę i odpoczywał w tutejszym zamku, cokolwiek w części poprawionym przez ówczesnego starostę Przebendowskiego.

Tarłów, osada, wśród lesistej wyżyny, mieszkańców 2,749. Posiada kościół parafialny murowany. Założony w XVI w., przez Jędrzeja Tarłę, otrzymał przywilej miejski od Zygmunta Augusta. Na miejscu drewnianego kościołka, w XV w., starosta opoczyński Zbigniew Oleśnicki, wzniósł murowany, z dwoma wieżami. Garncarze tutejsi mieli swój cech i przywilejem króla Jana Kazimierza uwolnieni zostali od opłat cła w całem państwie i od spławu na Wiśle od wyrobów swoich wysyłanych do Gdańska.

Sienno, osada, mieszkańców 2,291. Posiada kościół parafialny murowany, dwa piece wapienne i pokłady wapna.

Miasto i kościół założył Dobiesław Oleśnicki w XV w. W XVI w., kościół zamieniony został na zbór i dopiero w XVII w. oddany katolikom. Zbudowany w stylu ostrołukowym, posiada wielki ołtarz z drzewa snycerskiej roboty, z obrazami na skrzydłach, bizantyjskiej szkoły i tablicę erekcyjną z datą 1431 r. W XVII w. Sienno należało do burgrabiego krakowskiego zamku, który starał się o podniesienie dobrobytu mieszkańców, uzyskał on przywilej na targi i jarmarki i sprowadził do miasta rzemieślników, którzy wyrabiali niezłe powozy.

Grabowiec, osada przy trakcie z Radomia, mieszkańców 613. Posiada kościół parafialny murowany z XVII w., niewiadomo przez kogo założony.

Wierzbnik, osada na lewym brzegu rzeki Kamienny, na stokach pasma łysogórskiego, mieszkańców 2474. Posiada kościół parafialny murowany i stacyę dr. żel. dąbrowskiej. O posiadanie i kolonizacyę obszarów leśnych nad rzeką Kamienną współubiegali się benedyktyni świętokrzyscy i cystersi z Wąchocka. Opat benedyktynów i zarazem biskup

kijowski i sekretarz królewski Radoszewski założył w XVII w., miasto nad Kamienną, za przywilejem Zygmunta III. Spór o to z cystersami wlókł się przeszło sto lat. Kościół murowany wzniósł opat Sierakowski.

Starachowice, osada fabryczna, posiada kopalnie rudy i fabryki żelaza, których obrót roczny dochodzi do 2 milionów rubli. Do zakładów Starachowickich należą także huty „Nietulisko" i „Michałów". Przemysł żelazny w Starachowicach zaprowadzony został w XVII w., przez opata cystersów wąchockich Konopackiego, który tu wystawił wielki piec.

Wąchock, osada nad rzeką Kamienną, w lesistej okolicy, przy drodze bitej łączącej zakłady górnicze nad Kamienną rozłożone, mieszkańców 2,466. Posiada kościół parafialny murowany (po-klasztorny), urząd pocztowy i gmach opactwa cystersów, piękny zabytek architektury romańskiej. Nad stawem tutejszym stały poprzednio tu istniejące zakłady żelazne. Klasztor cystersów założony przez Gedeona biskupa krakowskiego, we wsi Kamionna, przeniesiony został do wystawionego przezeń klasztoru murowanego. Napad Tatarów zniszczył klasztor i dokumenty w XIII w. Nadania przez królów licznych włości opactwu i przemysł górniczy rozwijający się w posiadłościach jego, wzbogaciły opactwo, które nadawane było, jako uposażenie dostojnikom kościelnym. Za Jana Kazimierza, wojska Rakoczego zniszczyły klasztor i archiwum. Za rządu austryackiego cystersi w Wąchocku utrzymywali szkołę i wysyłali corocznie dwóch stypendystów, pobierających po 1,000 złp., do akademii krakowskiej. Po zniesieniu klasztoru, szkoła obwodowa istniała tu do 1836 r. Cystersi przybyli do Polski z Francyi, na początku XIII w., byli biegłymi w kamieniarstwie, mularstwie, i architekturze. Oni to zbudowali 4 wielkie opactwa: (w Jędrzejowie, Koprzywnicy, Sulejowie i Wąchocku) podług jednego typu, w stylu romańskim.

Powiat koński.

Utworzony z połowy dawnego powiatu opoczyńskiego. Obszar jego wynosi 34.42 mil kw., ludność 159,480 m. Graniczy od północy z powiatem opoczyńskim, od wschodu z pow.: radomskim i iłżeckim, od południa z gubernią kielecką, od zachodu z gub. piotrkowską. Ziemi powiat koński posiada wogóle 325,869 morg., w tem ornej 100.033 m., łąk 25,074 m., pastwisk 18,637 m., lasów 159,501 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Powierzchnia powiatu co do układu poziomu przedstawia faliste wyniosłości, nadające szczególniej południowej części powiatu charakter górskiej okolicy. Wzgórza te nie ciągną się pasem, ale piętrzą się oddzielnie coraz wyżej; każde z nich nosi osobną odwieczną nazwę. Wzgórza te służyły do oryentowania się podróżnym wśród tej lesistej okolicy. Znaczniejsze z nich są: Babia Góra, Djabla Góra, Piekło. Suchylas, Kozłowa, Mokra, Ostra, Lipia, Obla i t. d.

Wzgórza wyżej wymienione zachodzą częścią w powiat kielecki jako przedmurze Łysogór. Falistość powierzchni i obfitość lasów, sprzyjają tworzeniu się rzek i strumieni zasilających je swemi dopływami.

Główną rzeką powiatu końskiego jest *Czarna*, poruszająca liczne zakłady fabryczne rozsiadłe w jej dolinie. W obrębie powiatu biorą początek rzeki: *Drzewiczka, Radomka i Kamienna.*

Powiat koński jest niejako punktem środkowym, rozchodzących się wód gubernii radomskiej ku Wiśle i Pilicy, stanowiącej zachodnią granicę powiatu. Błota spotykamy pod wsią Brody na obszarze 100 morg. i tak zwany „Kaczy smug" 30 m. rozległy, między Gowarczowem a Bębnowem. Gleba powiatu uboga, to też rolnictwo niezaspakaja nawet miejscowych potrzeb, za to bogactwa mineralne, przemysł górniczy i fabryczny wynagradzają w części ten brak, a z czasem przy większym rozwoju, mogą stanowić poważne źródło dobrobytu.

Mamy tu rudy żelazne, piaskowiec biały na posągi i ozdoby architektoniczne, wapień muszlowy, i węgiel brunatny. Wartość produkcyi powiatu wynosi 2,478,763 rub. rocznie. Co do dróg komunikacyjnych, oprócz Pilicy posiada powiat linię kolei dąbrowskiej i liczne drogi bite, łączące mniej więcej zakłady fabryczne powiatu.

Powiat koński jest najwięcej zaludnionym w gubernii, liczy 28 parafii i 18 gmin.

Końskie, miasto powiatowe, w okolicy lesistej, mieszkańców 9,194. Posiada kościół paraf. murow., zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraf., magazyn wojskowy, fabrykę polewy na garnki żelazne, fabr. żelaza i stali, fabr. kafli.

Stacya drogi żelaz. dąbrowsk. i kilka linii dróg bitych ztąd się rozchodzących, ułatwia miastu komunikacyę i przyczynia się do rozwoju handlu. W Końskich były dawniej fabryki broni palnej i siecznej, obecnie wyrabiają tu ładne bryczki, których znaczną ilość wyprowadzają na jarmark do Łowicza. Kupcy tutejsi prowadzą ożywiony handel zbożem i żelazem.

Żelazo zakupują w fabrykach powiatu i rozwożą w różne strony, zboże sprowadzają i sprzedają ludności południowo-wschodniej części powiatu, która utrzymuje się przeważnie z zarobków przy fabrykach żelaznych, a w Końskich zaopatruje się w zboże. Prowadzi się też handel słomą. Końskie jest osadą bardzo starożytną, gniazdem znakomitej i możnej rodziny Odrowążów.

Na początku XIII w. przeszło w posiadanie Małachowskich. Kanclerz w. koronny Jan Małachowski otrzymał dla Końskich przywilej miejski od Augusta III, zabudował je porządnie i sprowadził rzemieślników. Miasto obecnie jest brukowane dosyć czyste, jest jednakże niezdrowe, z powodu braku wody i wilgotnych mieszkań. Ozdobą miasta jest skwer i przylegający wspaniały park obecnych właścicieli hr. Tarnowskich.

Kościół parafialny S. Mikołaja jest zabytkiem architektury gotyckiej, sięgającym czasów zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce. Tablica kamienna nad drzwiami z napisem gotyckim świadczy, iż był odrestaurowany w r. 1120.

Posiada piękny wielki ołtarz z kamienia i kilka nagrobków marmurowych. Nagrobek Hieronima Konieckiego Odrowąża przedstawia rycerza w zbroi. Drugi założyciela miasta Jana Małachowskiego, którego ojciec Stanisław, wojewoda poznań-

ski, posłował do Turcyi dla zawarcia pokoju karłowickiego, mocą którego Kamieniec Podolski wrócił do Polski.

Cmentarz kościelny otoczony jest kratą żelazną, prowadzi do niego wysoka brama z wieżą zegarową i zarazem dzwonnicą. Drugi niewielki murowany kościołek (S. Jana Chrzciciela, mieści się na cmentarzu grzebalnym, zwanym „Kościeliska".

Radoszyce, osada nad strumieniami Pisną i Rojscem, które okrążając wyniosły taras, z którego biorą początek, po złączeniu się tworzą rzeczkę Bobrowiec, płynącą do Taraski a z nią do Pilicy. Wyniosły pas powiatu, którego wyżyna radoszycka jest częścią, stanowi dorzecze Pilicy, Wisły i Nidy. Osada posiada kościół paraf. murow., synagogę, urząd leśnictwa rządowego. Okoliczni włościanie trudnią się hodowlą wołów i trzody chlewnej, doprowadzili ją do znacznej doskonałości i osiągają z niej poważne źródło dochodów; ludność osady trudni się rolnictwem i kołodziejstwem, i wyrabiane tu bryczki i wozy wysyła na jarmarki do większych miast.

Na obszarze puszcz królewskich, Radoszyce były od wieków osadą leśną i górniczą. W XV w. istnieją tu kopalnie rudy, łomy kamieni i fabryki żelaza, poruszane wodą (stawu Łączeń), bartnictwo i wyrób smoły. Założenie miasta, a zapewne i kościoła, przypisują Kazimierzowi W. Musiał także istnieć tu dworzec królewski, w którym gościli zjeżdżający tu na łowy królowie, lub przejeżdżający do Wielkopolski. Władysław Jagiełło jadąc na wyprawę do Prus, tu przepędził święto Trzech Króli, Kazimierz Jagiellończyk bawił tu w roku 1450. Córki Zygmunta I chroniły się tu przed morową zarazą, Stanisław August wracając z Krakowa, zatrzymał się w Radoszycach i zwiedzał przez dwa dni okoliczne fabryki żelazne. Miasto było ludne i zamożne, miało cechy obdarzane licznymi przywilejami. Z dochodów z propinacyi wystawiony był ratusz z zegarem w środku rynku i dwie studnie. Z zabytków przeszłości oprócz kościoła pozostały dwa skarbce murowane o ścianach dwułokciowej grubości, mające odrzwia z ciosowego kamienia, drzwi i okiennice żelazne. Stojący przy nich dwór starościński drewniany, rozebrany został w zeszłem stuleciu. Starostwo niegrodowe radoszyckie wraz z pokładami rudy i hutami, nadane zostało na sejmie w roku 1775, referendarzowi kor. Małachowskiemu.

Przedbórz, miasto, w dolinie otoczonej wzgórzami na prawym brzegu Pilicy, mieszk. 8,313. Leży przy drodze bitej piotrkowskiej. Posiada kościół paraf. murow., kościołek przy przytułku dla starców i kalek, urząd pocztowy, fabryki: kortów, płótna, łyżek, pończoch i t. d. Wartość produkcyi tych fabryk, wynosi 45,970 rub. rocznie.

Pierwszą wzmiankę o Przedborzu spotykamy w dokumentach z XII w. Za Bolesława Wstydliwego odbywały się w grodzie tutejszym zjazdy książąt i panów. Kazimierz W. wystawił w Przedborzu piękny murowany zamek i kościół i nadał osadzie prawo miejskie. Władysław Jagiełło zamek rozprzestrzenił, nadał miastu prawo niemieckie i różne swobody i przywileje. Królowie często polowali w tutejszej puszczy, a Kazimierzowi W. przytrafił się tu na łowach wypadek, który był przyczyną jego śmierci. W r. 1587 hufce zbrojne Zborowskich i arcyksięcia Maksymiliana zajęły zamek przedborski.

Szwedzi spalili miasto i zamek zniszczyli w XVII w. Kościół kazimierzowski zniszczony w zeszłem stuleciu przez pożar, został odbudowany, z zamku pozostały niewielkie szczątki. Starostwo przedborskie posiadał Piotr Małachowski, starosta oświecimski, w końcu XVIII w.

Gowarczów, osada przy trakcie kieleckim, nad rzeką Drzewicą. Posiada kościół paraf. murowany, mieszkańców 2,445. Miasto założone zostało w XV w., za przywilejem Władysława Jagiełły, na prawie niemieckiem.

Ludność trudniła się wyrobem gwoździ, a w XVIII w. istniała tu fabryka szabel. W gminie rozwinięty przemysł żelazny, są pokłady rudy żel., torfu, glinki ogniotrwałej i farby żółtej.

Ruda Maleniecka, wieś, zakłady żelazne nad rzeką Czarną. Leży wśród lesistej wyżyny w zagłębieniu stanowiącem zbiornik wód okolicznych lasów. Skupienie w jednym punkcie bogactw przyrodzonych, jak: ruda żel., glinka ogniotrwała, torf, drzewo i woda, wpłynęło na założenie i rozwój zakładów fabrycznych, których wartość produkcyi dochodzi mniej więcej do $^1/_2$ miliona rub. Pierwszy wielki piec założony został w Cieklińsku w roku 1805.

Chlewiska, wieś, posiada kościół paraf. murow. z XII w., fundacyi Piotra Dunina, odnowiony i powiększony przez biskupa Sołtyka. W kościele tym znajduje się oryginalny obraz Smuglewicza „Nawiedzenie Ś. Elżbiety przez Matkę Boską". Pałac chlewiski wzniesiony przez biskupa Sołtyka, utrzymany jest w porządku. Od wieków istniały tu zakłady żelazne. Znajdują się tu trzy wielkie piece, walcownia i fabryka cegły ogniotrwałej.

Szydłowiec, miasto nad rzeką Korzeniówką, przy drodze bitej radomsko-kieleckiej, wśród lesistej wyżyny obfitującej w pokłady rudy żel. i piaskowca. Mieszk. 8,193. Posiada kościół paraf. mur., pocztę, fabrykę bryczek i powozów, narzędzi rolniczych i browar. Ludność trudni się dobywaniem i obrabianiem piaskowca. Szydłowiec jest starożytną osadą na obszarze porozdawanym przez królów dostojnikom państwa. Dwaj Odrowąże Stanisław i Mikołaj otrzymali od Kazimierza Jagiellończyka dla miasta prawo niemieckie.

Stanisław Odrowąż, kasztelan żarnowski i radomski, marszałek dworu i ochmistrz dzieci królewskich miał 20 dzieci. Synowie jego wychowywali się z królewiczami i mieli na nich wpływ wielki i zaufanie, co im dopomogło do pomnożenia dostatków i zwiększenia posiadłości, gdy królewicze z koleji zasiadali na tronie. Od Odrowążów przeszedł Szydłowiec drogą spadku do Radziwiłłów, a następnie na początku zeszłego stulecia do księżny Sapieżyny, która go odstąpiła rządowi. Ciekawym zabytkiem przeszłości jest kościół z ciosowego kamienia, wzniesiony przez Odrowążów. Posiada on okazały grobowiec marmurowy Mikołaja Odrowąża Szydłowieckiego, drugi w kształcie ołtarza z marmuru czarnego, w środku którego stoi, wsparta o urnę, postać niewieścia z białego marmuru. Jest to grobowiec księż. Radziwiłłowej wzniesiony jej przez męża Mikołaja Radziwiłła, którego zwłoki spoczywają także w kościele.

Zamek wzniesiony w XVII w. w stylu włoskim przez Alberta Władysława Radziwiłła, księcia na Nieświeżu i Ołyce, przerobiony został na browar. Piękny ratusz starożytny, pochodzi z XVI w. Wartość produkcyi przemysłowej miasta dochodzi do 104,150 rub. rocznie.

Powiat kozienicki.

Utworzony z części dawnego powiatu radomskiego. Obszar jego wynosi 34.2 mil kw., ludność 128,058 m. Graniczy od północy z guber.: warszawską i siedlecką, od wschodu z guber.: siedlecką i lubelską, od południa z pow. iłżeckim, od zachodu z radomskim. Ziemi powiat kozienicki posiada wogóle: 307,963 m., w tem ornej 162,642 m., łąk 15,848 m., pastwisk 22,154 m., lasów 80,319 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Rozległa nizina powiatu kozienickiego, tworzy niejako wielką dolinę, przystępną tak dla wylewów Wisły jak i Pilicy. Wisła płynie tu szerokiem korytem, tworzy wyspy i łachy, a w czasie wezbrania wód zalewa ogromne obszary.

Roboty ochronne dla zabezpieczenia ludności od wylewów, prowadzone zrazu energicznie, następnie zaniedbane, wznowione były w r. 1842 w nizinie kozieniecko - magnuszewskiej. Wogóle regulacya Wisły, o której się wiele pisze, leniwo postępuje naprzód. Wisła tymczasem prawie rok rocznie przyprawia mieszkańców nadbrzeżnych o ogromne straty. Pilica ma też nizkie brzegi i tworzy obszerne łąki, zalewane jej wodami. Radomka uchodząca do Wisły dzieli powiat na dwie połowy. Nizkie położenie terenu i brak spadku wód wytwarzają błota i jeziora, których w nizinach nadwiślańskich jest 26, z niewielkim obszarem około 100 morg. Tu też widzimy liczne łachy wiślane, z których największa tworzy niejako odrębną rzekę; ciągnie się od wsi Nagórnik i pod wsią Swierze Górne łączy się z Wisłą, przebiegłszy 24 wiorsty.

Łacha ta przyjmuje dwa dopływy: Zagożdżankę i Topór. Błota w powiecie kozienickim zajmują około 700 morg. Cały obszar powiatu stanowił puszczę kozienicką. Pomimo marglowej urodzajnej gleby, rolnictwo w powiecie stoi dość nizko. Przemysł fabryczny (oprócz jednej cukrowni w Mniszewie) także słabo rozwinięty, wartość jego produkcyi dochodzi do 400,030 rub. rocznie. Oprócz linii wodnych po Wiśle i Pilicy powiat posiada parę dróg bitych i linię kolei dąbrowskiej, przebiegającą go od zachodu na wschód.

Powiat liczy 21 parafii i 20 gmin.

Kozienice, miasto powiatowe, nad rzeczką Kozielniczką, o kilka wiorst od Wisły w nizinie nadwiślańskiej, połączone z Radomiem drogą bitą, mieszk. 5,031. Miasto posiada kościół parafialny murowany, ewangielicki dom modlitwy, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, fabrykę blachy miedzianej, cynkowej i żelaznej, młyn parowy i wodny amerykański i t. d.

Osada założona wśród puszcz na ziemi książęcej nadaną została jako uposażenie klasztorowi norbertanek w Płocku, którą one później zamieniły na inną. Król Kazimierz Jagiellończyk schronił się tu przed morową zarazą z rodziną i tu urodził się Zygmunt I. Na pamiątkę tych urodzin, wzniesiono przed kościołem kolumnę murowaną na 20 st. wysoką z 4 tablicami murowanemi. Przywilej miejski dla Kozienic otrzymał od Zygmunta Augusta wojewoda ruski Piotr Firlej. Kozienice były stacyą królewską w podróży na Litwę, co było podówczas wyłącznem źródłem pomyślności osady. W r. 1656 Stefan Czarniecki pod Kozienicami zniósł Szwedów, w odwet za to Rakoczy spalił miasto. W drugiej wojnie Szwedzi znów pustoszą miasto. Stanisław August na miejscu starego drewnianego dworca; wzniósł w Kozienicach obszerny murowany pałac, założył przy nim ogród. Za jego też panowania założono fabrykę broni palnej, sprowadzając rzemieślników z Niemiec i Belgii. Pod Kozienicami stał obozem ks. Józef Poniatowski w r. 1792. Tu też jenerał Zajączek stoczył walkę z Austryakami w r. 1809.

Kościół dzielił losy miasta. Od XVI w. wielokrotnie palony i odbudowywany—ostatecznie zbudowany w zeszłym stuleciu. W kościele kozienickim był proboszczem znany uczony ks. Franciszek Siarczyński.

Sieciechów, osada wśród doliny lewego brzegu Wisły, mieszk. 935. Zawiązkiem osady był gród w obronnem położeniu wśród puszcz nad brzegiem Wisły, która dawniej płynęła tuż pod osadą i rozlewała się w liczne łachy i jeziora. Obszar ten należał do Toporczyków. Jeden z nich miał być przyczyną klęski w bitwie z Rusinami, uchodząc tchórzliwie z pola walki, za co mu Bolesław Chrobry posłał kądziel, skórkę zajęczą i stryczek i odebrał mu dobra nadając je benedyktynom, których osadził w ufundowanem przez siebie opactwie. W tradycyi tej jest zapewne tylko część prawdy, gdyż za panowania Władysława Hermana, ulubieniec jego wojewoda Sieciech (także Toporczyk), więzi w zamku Sieciechowskim pokonanego Zbigniewa, a następnie sam się chroni do zamku przed niechętnymi i nieprzyjaciółmi jego rządów i wyzysku. Zapewne tylko część Sieciechowa należała do benedyktynów—zamek zaś należał do księcia. Tu więzi Konrad mazowiecki (jako opiekun) Bolesława z matką Grzymisławą, którzy po roku ratują się ucieczką ułatwioną im przez opata. Toporczykowie roszczący ciągle pretensye do dóbr sieciechowskich, napadają na klasztor, a pochwyciwszy opata, mękami zadawanemi mu chcą wydobyć od niego skarby klasztorne. Zamek miał swego kasztelana. Znaczenie jego, jako centrum ziemi sieciechowskiej, upadło z rozwojem Radomia. Opactwo miało liczne wsie i ogromne obszary, ale te przynosiły niewiele dochodu, gdyż ludność nieliczna narażoną była na częste napady Jadźwingów i Litwinów.

W XVI w. opat Wereszczyński przebudował klasztor i umocnił go basztami i działami. W XVIII w. opaci przebudowali, a raczej wznieśli nowy kościół w stylu włoskim, który zmniejszony, odrestaurowany został w końcu zeszłego stulecia. Przy klasztorze sieciechowskim była szkoła, w której (jak przypuszczają) pobierał nauki Jan Kochanowski. Sebastyan Fabian Klonowicz pełnił przy tej szkole obowiązki profesora, i ztąd powołany został na kierownika szkoły w Zamościu.

Granica, osada o 3 wiorsty od Wisły, mieszk. 1,872. Karol Myszkowski właściciel, wyjednał dla osady przywilej miejski na prawie magdeburskiem, od Augusta III w XVIII w.

Gniewoszów, osada na lewym brzegu Wisły, o pół mili od niej oddalona, mieszk. 1,561. Założony przez Jana Gniewosza w XVII w., który wyjednał od Augusta II przywilej miejski.

Janowiec, osada nad Wisłą, mieszkańców 1,230. Posiada kościół parafialny murowany i zwaliska zamku.

Założycielem Janowca był kasztelan wiślicki Piotr Firlej, który otrzymał dla niego przywilej miejski od Zygmunta I w XVI w. Zamek zbudowany przez tegoż Piotra Firleja, miał 7 wielkich sal i 98 pokojów, z marmurowemi posadzkami i kolumnami. W obszernych suterenach i piwnicach mają się dotąd przechowywać ogromne skarby. Od Firlejów przeszedł Janowiec do Tarłów, a następnie do Lubomirskich. Pod Janowcem zebrali się rokoszanie Zebrzydowskiego, który przeprosił Zygmunta III. Szwedzi zdobyli w r. 1656 zamek, złupili go i spalili. Lubomirscy przywrócili go do pierwotnego stanu. W nim przemieszkiwał znany w dziejach marszałek wielki koronny i hetman polny Jerzy Lubomirski (niedoszły król polski). Marcin Lubomirski znany rozrzutnik i hulaka, odnowił i ozdobił zamek, lecz gdy stracił majątek musiał sprzedać Janowiec. Następni posiadacze zamku nie byli w stanie utrzymać go, popadł więc w ruinę. Dotąd imponujące jego zwaliska są ozdobą okolicy. Kościół także fundacyi Firlejów z XVI w., którzy przyjąwszy reformę zamienili go na zbór. Stanisław Tarło, starosta sochaczewski, powrócił go katolikom i bogatemi sprzętami ozdobił. Tu też spoczywają zwłoki obojga małżonków, o czem świadczy piękny nagrobek. W skarbcu kościoła znajduje się krucyfiks pięknej roboty i kielich starodawny.

Zwoleń, osada nad rzeczką Zwolenką, przy drodze bitej radomsko-lubelskiej, mieszk. 5,796. Posiada kościół parafialny murowany. Załozycielem miasta był Jan Cielątko, w XV w. Kościół pochodzi z XVI w. Adam Kochanowski (na Sycynie) wybudował przy kościele kaplicę na groby rodzinne, drugą kaplicę ufundowała Zuzanna Owadowska (córka Ewy Kochanowskiej) wnuczka Jana Kochanowskiego, którego zwłoki tu spoczywają. Szwedzi w XVII w. spalili miasto.

Sycyna, wieś, miejsce urodzenia Jana Kochanowskiego.

Czarnolas, wieś należąca w XVI w. do Kochanowskich. Sławny nasz poeta Jan Kochanowski posiadał połowę wsi, w której przemieszkiwał i pisał swe nieśmiertelne utwory. Na miejscu gdzie stała ulubiona lipa poety wznosi się obelisk granitowy z popiersiem poety. Część muru z domu wybudowanego i zamieszkiwanego przez poetę, włączona została do kaplicy, wystawionej tu przez właścicielkę ks. Jabłonowską, drugi kawałek muru zabezpieczony od rozebrania kratą. Oprócz muru są jeszcze dwie pamiątki po Janie: drzwi żelazne od lamusu i krzesło wybite skórą.

Głowaczow, osada nad rzeką Radomką, mieszk. 2,322. Posiada kościół parafialny murowany. Miasto założone zostało w XV w. przez towarzysza wypraw wojennych Witolda, w. księcia litewskiego, dzielnego rycerza Sędziwoja Głowacza z Leżenic. Kościół wzniesiony pierwotnie w XIV w. przez Jana Głowacza. Obecny murowany wystawiony w XVII w. przez opata wąchockiego, biskupa łuckiego, ks. Tomasza Leżańskiego.

Magnuszew, osada na krańcu rozległej niziny nadwiślańskiej, przy drodze bitej, mieszk. 1,355. Posiada kościół parafialny murowany, urząd pocztowy.

Wieś Magnuszew była gniazdem Ogończyków Magnuszewskich, w których ręku była przez długie wieki. Przeszła do Potockich, a następnie do Zamoyskich. W XVIII w. Andrzej Zamoyski uzyskał od Stanisława Augusta przywilej na założenie miasta.

Kościół z XIV w. spalili Szwedzi, obecnie istniejący wzniosła ordynatowa Zamoyska z ks. Czetwertyńskich w XVIII wieku. Dzwonnicę ozdobną wzniósł hr. Stanisław Zamoyski w zeszłem stuleciu. Osadzeni tu przez Zamoyskich sukiennicy, przenieśli się po pożarze do Końskowoli.

Ryczywół, osada nad rzeką Radomką, niedaleko jej ujścia do Wisły, wśród piaszczystej doliny nadwiślańskiej, przy drodze bitej, mieszk. 1,695. Posiada kościół parafialny murowany. Ludność trudni się tkactwem i garncarstwem. Nizkie położenie naraża osadę na wylewy Wisły. Założona została za czasów Kazimierza W., którego przywileje potwierdził Władysław Jagiełło. Mieszkańcy uciskani przez starostów zubożeli, a z nimi i miasteczko, przez które przejeżdżając Krasicki, w opisie podróży powiedział: „O Ryczywole — Zamilczeć wolę". Starostwo ryczywolskie posiadał w końcu XVIII w. Michał Ogiński hetman w. koronny i litewski.

Jedlnia, wieś przy drodze bitej. Posiada kościół parafialny murowany i fabrykę fajansów.

Jedlnia była ulubionem miejscem pobytu Władysława Jagiełły i jego następców. Miała obszerny dworzec królewski z licznemi zabudowaniami, mogącemi pomieścić liczną świtę królewską i towarzyszących zwykle królowi panów i duchowieństwa. W Jedlnie przepędzał zwykle król dni zapustne. Tutaj ułożono statut w r. 1430, który w kilka lat później ogłoszono w Krakowie, tu też zebrani panowie i duchowieństwo zapewnili następstwo tronu synowi Władysława Jagiełły. Król ten uwolnił mieszkańców ulubionej swej siedziby od wszelkich podatków, czynszów i powinności — jedynie tylko zastrzegł sobie od nich posługę myśliwską w czasie pobytu królewskiego.

Wieś ta miała tak zwane prawo „obelne" które przechowało się w niej aż do naszych czasów. Miała własny samorząd, sądy i starostę **obelnego**, przez mieszkańców obieranego, jako też sześciu ławników swego wyboru. Każdy mieszkaniec wsi był właścicielem wieczystym swego kawałka ziemi i przekazywał ją swym następcom. Z tego widzimy iż Jedlnia ze swym samorządem wyprzedziła o wiele wieków państwa europejskie.

Jedlnia była stolicą bartnictwa i miała cech bartniczy, jakiego używała w swoim czasie rozgłosu możemy wywnioskować ztąd, iż przedmieście w Radomiu zwane dziś lubelskiem, dawniej nazywało się jedlińskiem. Kościół modrzewiowy starożytny rozebrany został w XVIII w., a na jego miejscu Stanisław August rozpoczął budowę nowego murowanego

w kształcie krzyża, podług planu Jana Fontany. Kościół ten ukończony został na początku zeszłego stulecia. Świątynia ta na wzgórzu śród piramidalnych topoli, liczy się do piękniejszych wiejskich kościołów. Jedlnia obecnie jest majątkiem donacyjnym.

Powiat opatowski.

Graniczy od północy z pow. iłżeckim, od wschodu Wisła odgranicza go od gubernii lubelskiej, od południa z pow. sandomierskim, od wschodu z gub. kielecką. Obszar jego wynosi 30.85 mil kw., ludność 172,152 m. Ziemi powiat opatowski posiada wogóle 279,431 m., w tem ornej 166,546 m., łąk 10,991 m., pastwisk 12,886 m., lasów 64,229 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu opatowskiego w północno-zachodniej części, jest górzysty, obejmuje bowiem część pasma Łysogór; ku wschodowi poziom się obniża i przechodzi nagle w nizinę nadwiślańską. Wschodnia odnoga łysogórskiego pasma ciągnie się od zachodu ku wschodowi na długości 12 wiorst. Znaczniejsze jej szczyty są: Zamkowa Góra, Opusza i szczyt około Nieskurzowa, wznoszący się na 1417 st. Wody tych wyżyn spływają rzekami: Kamienną i Opatówką do Wisły. W południowo-wschodniej części powiatu spotykamy liczne jary, wyżłobione w żyznym, łatwo rozmywającym się lossie. Północna część, na lewym brzegu rzeki Kamiennej, dawniej lesista, należy do obszaru puszcz pow. iłżeckiego. Z bogactw kopalnianych mamy tu rudę żelazną, wapień muszlowy i pstry piaskowiec.

Gleba żyzna powiatu nadaje się pod uprawę pszenicy i buraków cukrowych, wzgórza obfitujące w pastwiska sprzyjają hodowli bydła. Przemysł fabryczny jest na drodze do rozwoju; wartość jego produkcyi wynosi 5,969,317 rub. rocznie.

Co do linii komunikacyjnych, powiat posiada oprócz drogi wodnej po Wiśle, część odnogi drogi żel. dąbrowskiej i kilka linii dróg bitych.

Powiat opatowski liczy 24 gminy, 10 osad miejskich i 38 parafii.

Opatów, miasto powiatowe, nad rzeczką Opatówką, w dolinie otoczonej wzgórzami, mieszkańców 8,331.

Połączone drogami bitemi z Ostrowcem, Sandomierzem i Stopnicą. Założenie miasta przypisują jedni benedyktynom łysogórskim, inni templaryuszom. Henryk Brodaty ks. wrocławski, opiekun Bolesława Wstydliwego, wypędził templaryuszów, a Opatów nadał biskupom lubelskim, którzy wynieśli kościół po templaryuszach do godności kolegiaty.

Pierwotna osada, nosząca nazwę Starego Opatowa, otrzymała przywilej miejski od Leszka Czarnego w XIII w. Nowy Opatów założony przy kolegiacie przez biskupa Stefana, otrzymał lokacyę od Kazimierza W. w XIV w.

W tutejszym zamku przebywali królowie: Kazimierz W. podczas procesu z Krzyżakami, Władysław powracający zwycięzcą z pod Grunwaldu. W Opatowie zawiązała się konfederacya województwa sandomierskiego, pod laską miecznika litewskiego St. Denhoffa w obronie praw Augusta II; a po jego śmierci, toż samo województwo połączyło się pod laską Adama Tarły, starosty jasielskiego, popierając elekcyę Leszczyńskiego. Stanisław August wracając z Kaniowa, także nawiedził Opatów.

W XV w. Opatów był ludnem i zamożnem miastem, kupcy greccy mieli tu składy win, futer, były też sklepy norymberskie i sukienne. Miasto opasane było murem i miało 4 bramy: Krakowską, Sandomierską, Lubelską i Warszawską, z których ta ostatnia dotąd się przechowała. Zbudowana z ciosowego kamienia, ma u góry tablicę z herbem Szydłowieckich Odrowąż.

W XVI w. pożar zniszczył miasto, pochłonął również okazały ratusz z archiwum miejskiem. W XVIII i XIX w. także pożary prawie doszczętnie niszczyły miasto. Nic też z dawnych zabytków nie zostało w Opatowie oprócz dwóch kościołów. Front i nawa kolegiaty pochodzi z XII w. W XVI w. odnowił ją i upiększył Krzysztof Szydłowiecki, przybudował także kaplicę: która mieści grobowce tej rodziny. Wspaniały grobowiec z bronzu fundatora kaplicy jest arcydziełem sztuki odlewniczej z XVI w. Postać kanclerza wyobraża w płaskorzeźbie rycerz w zbroi. Na przeciwnej stronie mieści się nagrobek z czerwonego marmuru, córki jego Anny. Kościół pobernardyński, pierwotnie wzniesiony w XI w., po wojnach szwedzkich odbudowany w XVIII w., posiada kielich złoty dar Szydłowieckiego i ozdobne antyfonarze z miniaturami na pargaminie. Zamek biskupów lubelskich, a później rezydencya Szydłowieckich, przerobiony za rządu austryackiego na magazyn zbożowy, popadł w ruinę. Krzysztof Szydłowiecki, który nabył Opatów od biskupa lubelskiego Teodora za 10 tys. czerw. złotych, był opiekunem miasta, umocnił je murami i bramami warownemi i zaprowadził wodociągi. Wraz z ręką córki kanclerza Zofii, dobra opatowskie przeszły do Jana Tarnowskiego, het. w. koronnego, następnie należały do Ostrogskich, a w końcu do Lubomirskich.

Iwaniska, osada nad rzeką Pokrzywianką u źródeł Klimontówki. Posiada kościół modrzewiowy z XVIII w., wystawiony przez Władysława Morsztyna. Mieszk. 3,324. Wojska Rakoczego spaliły miasto w XVII w.

Raków, osada w piaszczystej dolinie, przy zbiegu rzek Czarnej i Łagowicy. Mieszk. 3,013. Posiada kościół paraf. murowany i drugi filialny. Założony przez kasztelana żarnowskiego Jana Sienińskiego w XVI w., był siedliskiem wyznawców reformy różnych odcieni, którzy tu zwoływali synody w celu ustalenia dogmatów i przyjścia do jakiegokolwiek porozumienia. Szkoła aryańska założona tu w XVII w. przez Jakóba Sienińskiego, wabiła młodzież wszelkich wyznań.

Wychowywali się tu synowie najpierwszych w kraju rodzin i oprócz nauk, każdy musiał przykładać się do jakiegoś rzemiosła. Nauczyciele i rektorzy szkoły, głośni byli z nauki i zjednali dla Rakowa nazwę „Aten sarmackich". Miasto wiele ucierpiało podczas rokoszu Zebrzydowskiego. Gdy młodzież aryańska, przewróciła i zelżyła krzyż za miastem, szkoły za karę zostały zamknięte. Wojny szwedzkie zniszczyły i zubożyły mieszkańców i mia-

sto. Kwitły tu niegdyś rzemiosła i przemysł sukienniczy, papiernia rakowska dostarczała wybornego papieru, a drukarnia wydawała tu księgi aryańskie pięknym drukiem, wysyłane do Niemiec i Węgier. Rozwijał się tu także przemysł górniczy i leśny. Obecnie mieszkańcy trudnią się rzemiosłami i wyrobem motków wełnianych, które rozwożą po jarmarkach.

Łagów, osada nad rzeczką Łagowicą, na wyżynie, przy trakcie z Opatowa do Kielc. Mieszkańców 2,822. Posiada kościół paraf. murow., trzy kaplice murow. i urząd pocztowy. Jest to starożytna osada królewska, która miała zamek i kasztelana. Władysław Herman oddał Łagów z przyległościami kapitule kujawskiej. Od siostry Kazimierza W. królowej Elżbiety węgierskiej, rządzącej krajem w zastępstwie syna swego Ludwika, otrzymał Łagów przywilej miejski na prawie niemieckiem. W XVI w. miasto zostało doszczętnie spalone.

Ludność Łagowa trudni się od wieków wyrobem naczyń glinianych. W okolicy są pokłady gliny garncarskiej, ogniotrwałej, wapienia, marmuru ciemnego, a także jaskinia zwana „Zbójecką".

Waśniów, osada w górzystej okolicy, mieszk. 761. Posiada kościół paraf. murow. z XVII wieku. Przywilej miejski otrzymała osada od Kazimierza W. na prawie średzkiem. Miejsce urodzenia i pobytu Wespazyana Kochowskiego, poety.

Kunów, osada nad rzeką Kamienną, w nizinie przy drodze bitej, mieszkańców 1,760. Posiada kościół paraf. murow. i łomy kamienia - wapienia białego. Ludność trudni się rolnictwem i kamieniarstwem.

Kunów jest starożytną osadą, należącą niegdyś do biskupów krakowskich, którzy tu mieli swój dworzec i przemieszkiwali w nim chętnie. W Kunowie został uwięziony na rozkaz Leszka Czarnego, głośny w swoim czasie Paweł z Przemankowa, biskup krakowski.

Tatarzy, a później Konrad ks. mazowiecki, złupili miasto. Kardynał Zbigniew Oleśnicki, przyczynił się do podniesienia dobrobytu mieszkańców. Podniósł osadę do rzędu miast, nadając mu przywileje. Wykopać kazał wielki staw, którego woda poruszała fabryki sukna, zapewne przez niego założone. W XVI w. Tatarzy złupili i spalili miasto. Obecny kościół wzniesiony w XVII w. na miejsce starego drewnianego.

Ostrowiec, miasto nad rzeką Kamienną, mieszkańców 11,836. Posiada kościół paraf. murow., synagogę, urząd pocztowo-telegraf. i stacyę kolei dąbrowskiej. Kościół murowany fundacyi ks. Janusza Ostrogskiego, pochodzi z XVII w. Ostrowiec przechodził przez wiele rąk, nareszcie w zeszłem stuleciu przeszedł na własność Banku Polskiego, który usilnie się starał o podniesienie przemysłu żelaznego. Ostrowiec jest obecnie własnością prywatną. Posiada pokłady wapna, torfu i rudy żelaznej. Liczne zakłady przemysłowe poruszane są przeważnie siłą wody, pędzonej korytem rzeki Kamiennej.

Denków, osada nad rzeką Kamienną, mieszkańc. 896. Posiada kościół paraf. murow., wzniesiony pierwotnie przez ówczesnego właściciela Stanisława Miechowskiego, który też wyjednał dla osady przywilej miejski w XVI w. i nazwał od swego nazwiska Miechowem.

Syn jego Kalikst, przeniósł mieszkańców nad rzekę, na terytoryum wsi Denków, prawem niemieckiem obdarzył i miano Miechów zamienił na Denków. W XVII w. Siemianowscy wystawili w Denkowie kościół murowany. Mieszkańcy zdawna trudnili się garncarstwem i wyrobem kafli i wyroby swoje spławiali Wisłą do Gdańska. W połowie zeszłego stulecia założono tu fabrykę naczyń kamiennych i kafli porcelanowych i fajansowych.

Bodzechów, wieś nad rzeką Kamienną, która jest motorem licznych tu zakładów fabrycznych i górniczych. Należał do Jacka Małachowskiego, głośnego ze swych dziwactw. Posiada stacyę drogi żel. dąbrowskiej, której odnoga idzie ztąd do Koluszek.

Ćmielów, osada nad rz. Kamienną w błotnistej dolinie, otoczonej górami, mieszk. 3,226.

Posiada kościół paraf. murowany z XVI w. i fabryki: fajansu, porcelany i naczyń kamiennych.

Cmielów był odwieczną siedzibą Odrowążów-Szydłowieckich, miał zamek w dolinie, otoczony fosami i zabezpieczony błotami. Podskarbi wielki koronny Jakób Szydłowiecki wyjednał dla osady przywilej miejski od Aleksandra Jagiellończyka w XVI w. Wojny szwedzkie zniszczyły miasto i zamek.

Mieszkańcy zdawna zajmowali się garncarstwem i mieli przywilejami królewskimi zatwierdzoną swobodną sprzedaż wyrobów swoich w całem państwie. Fabrykę fajansów założył kanclerz wielk. koronny Jacek Małachowski, do którego Cmielów należał na początku zeszłego stulecia. Kościół przebudowany przez Krzysztofa Szydłowieckiego, posiada nagrobek kanclerzyny z Rzewuskich Małachowskiej w kształcie piramidy.

Gliniany, osada, mieszkańców 703. Posiada kościół drewniany z XVII w.

Lasocin, osada, mieszkańców 891. Założony przez podkomorzego lubelskiego Andrzeja Lasockiego w XVI w. za przywilejem Zygmunta Augusta na prawie magdeburskiem. Posiada kościół paraf. drewniany z XVII w.

Linów, wieś, na krawędzi wyniosłego brzegu doliny Wisły, posiada fabrykę pługów pomysłu właściciela Romana Cichowskiego. W XV w. należał do Linowskich h. Rawa.

Ozarów, osada, w nizinie przy trakcie z Bzina do Zawichostu, mieszkańców 4,963. Posiada kościół paraf. drewniany, synagogę i urząd pocztowy. Założony przez Józefa Ożarowskiego w XVI w. na mocy przywileju Zygmunta Augusta. Ożarowski jako kalwin, założył tu zbór kalwiński, przy którym odbywały się synody. W XVII w. zbór przerobiono na kościół parafialny.

Karwów, wieś nad rzeką Opatówką w pięknej dolinie, wśród wzgórz lesistych. Miejsce urodzenia błogosławionego Wincentego Kadłubka cystersa kronikarza. Podarował on część swoją dziedziczną Karwowa klasztorowi cystersów; dotąd źródło wapienne w Karwowie nazywają źródłem Kadłubka.

Ujazd, wieś w lesistej, górskiej okolicy. Starożytna ta osada w XII w. należała do opactwa jędrzejowskiego, następnie przeszła na własność prywatną (zapewne drogą zamiany). W XVII w. Krzysztof Ossoliński wzniósł na szczycie wzgórza otoczonego głębokimi jarami, wspaniały zamek w stylu włoskim i nazwał go Krzyżtoporem. Zamek

miał mur obronny z basztami, most zwodzony nad wąwozem. Cztery baszty oznaczały cztery pory roku, dalej było 12 wielkich sal, 52 pokoje i 365 okien. Na dachu nad jedną z komnat był szklany zbiornik wody z rybkami złotemi. Piękne ogrody otaczały zamek. Niezadługo po ukończeniu tej okazałej budowli, Szwedzi zdobyli zamek i spustoszyli go. Konfederaci barscy, którzy się tu bronili, do reszty go zniszczyli.

Powiat opoczyński.

Stanowi część dawnego powiatu t. n. Obszar jego wynosi 1612.1 wiorst kw., ludności 132,678 mieszkańców. Od zachodu i północy Pilica odgranicza go od gubernii piotrkowskiej, a od północo-wschodu od warszawskiej, od wschodu graniczy z pow. radomskim, od południa z pow. końskim.

Ziemi powiat opoczyński ma wogóle 316,306 morg., w tem ornej 175,945 m., łąk 15,603 m., pastwisk 23,569 m., lasów 73,123 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Obszar powiatu przedstawia powierzchnię układającą się falisto, poziom jej wznosi się od północy ku południowi, najwynioślejszy punkt znajduje się na lewo od drogi z Opoczna do Gielniowa. Obszar powiatu przerzynają dwa większe dopływy Pilicy: Czarna i Drzewiczka, która tu przyjmuje: Węglankę, Brzuśnię i Wywózkę.

Część północno-zachodnia powiatu, przedstawia wyżynę pokrytą lasami i bagniskami, które zajmują przeszło 1,000 morgów rozległości. Jest ona niezbyt zaludniona. Z bogactw kopalnianych znajdujemy w południowej części powiatu rudę żelazną i glinkę ogniotrwałą. Gleba tutejsza oddawna słynie z nieurodzajności; praca ludzka znacznie ją ulepszyła.

Przemysł fabryczny opiera się na przemyśle górniczym. Wartość jego wytwórczości dochodzi do 1,205,800 rub. rocznie.

Drogę wodną stanowi Pilica, drogi lądowe: linia kolei dąbrowskiej, przerzynająca powiat z północy na południe i trakty: piotrkowsko-kielecki i warszawsko-kielecki.

Powiat liczy 29 parafii i 23 gminy — 1 miasto i 8 osad miejskich.

Opoczno, miasto powiatowe, nad rzeką Drzewiczka. przy ujściu do niej Węglanki, mieszkańców 5,275. Przy drodze bitej i linii kolei dąbrowskiej, której stacyę posiada. Ma dwa kościoły katolickie, synagogę, zarząd akcyzy, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny.

Przywilej Leszka Czarnego z XIII w. wymienia wieś królewską Opoczę, z której przeznacza dziesięciny dla kolegiaty sandomierskiej. Przy kościele parafii św. Maryi Magdaleny, obecnie cmentarnym, istniała pierwotna osada, zwana Stare Opoczno. Erekcya tego kościoła sięga XII w. Na początku XIV w., powstaje nowe Opoczno, któremu Kazimierz W. potwierdza przywileje. W XV w. Nowe Opoczno ma już kościół murowany, do którego przeniesiono parafię, a stary pozostał za murami miasta, jako kaplica Maryi Magdaleny.

Zygmunt August w XVI w., pozwala zaprowadzić wodociągi. Zygmunt III zabrania żydom osiedlać się w mieście i pozwala mieszczanom zbudować trzecią bramę. Zamek leżał w rogu miasta nad rzeką Drzewiczka. Pod Opoczno zbliżył się Jan Kazimierz z wojskiem, które napadło z nienacka na Szwedów pasących konie nad brzegiem rzeki. Szwedzi zniszczyli miasto. Starostwo grodowe opoczyńskie, położone w województwie sandomierskiem, było długi czas w ręku Małachowskich. Jan Małachowski wojewodzic sieradzki, mianowany starostą opoczyńskim, odprawił świetny wjazd do miasta, przy biciu z dział, w r. 1784.

Z zabytków starożytnych pozostał dom Esterki, żydówki, mającej wielki wpływ na Kazimierza W.

Białaczów, osada nad rzeczką Drzewiczka, mieszkańców 1,630. Posiada kościół parafialny murowany, wzniesiony przez świątobliwego biskupa krakowskiego Prandotę, który z Białaczowa wywodził ród swój. Był starożytną siedzibą Odrowążów i Białaczowskich. Późniejszy właściciel Białaczowa wystawił tu pałac z obszernym parkiem, który jest ozdobą osady. Gospodarstwo rolne, leśne i rybne, jest tu starannie prowadzone.

Żarnów, osada przy drodze bitej piotrkowsko-kieleckiej, mieszkańców 3,416. Posiada kościół parafialny murowany, wzniesiony wedle tradycyi przez Piotra Dunina. Starożytna ta osada miała gród obronny i kasztelana. W XV w. osada otrzymuje prawo magdeburskie. Daniny z Żarnowa pobierały kościoły: Gniezna, Sandomierza i Mogilny. Miasto miało swój urząd miejski złożony z rajców i notaryusza, miało także cech „prasołów". Pod Żarnowem Jan Kazimierz stoczył niepomyślną bitwę ze Szwedami. Pierwszym kasztelanem żarnowskim był Chwalibóg, ostatnim Szymon Szydłowski.

Drzewica, osada nad rzeką Drzewiczka, mieszkańców 2,067. Posiada kościół parafialny murowany z XV w., wzniesiony przez braci Drzewickich Jana i Mikołaja, którzy też wyjednali dla wsi przywilej miejski, na prawie magdeburskiem. W kościele tym znajduje się czaszka św. Jana Złotoustego, sprowadzona z Rzymu, przez prymasa Macieja Drzewickiego. Złotą puszkę, w której była umieszczoną, zrabowali Szwedzi, poczem oprawiono ją w głowę srebrną. Dwa pomniki grobowe z XVI w. zasługują na uwagę. Było to starożytne gniazdo Drzewickich h. Ciołek, w XVIII w. przeszło do Szaniawskich. Starosta bolesławski Filip Szaniawski, doprowadził miasto do kwitnącego stanu, przez założenie wielkiego pieca do przetapiania rudy. Obecnie fabryki żelazne rozmieszczone są nad 150 morgowym stawem. Zwaliska zamku na wyspie oblanej wodą rzeki Drzewiczki, bardzo dobrze zachowane, świadczą o dawnej jego wspaniałości. Pochodzi on z XIV wieku.

Odrzywół, osada nad rzeką Drzewiczka, mieszkańców 1,590. Posiada kościół parafialny murowany. Starożytna osada gniazdo Nałęczów Odrzywolskich. Starosta radomski Dobrogost Czarny Odrzywolski, uzyskał dla wsi przywilej miejski od Władysława Jagiełły. Kościół parafialny z XIV w., zamieniono w XVI w., na zbór kalwiński. Obecny kościół murowany wzniesiony w zeszłem stuleciu.

Klwów, osada nad strumieniem Sławno, w nizinie śród lasów, przy trakcie opoczyńsko-radomskim. Mieszkańców 1,911. Przywilej miejski otrzymał od Władysława Jagiełły w XV w., wraz z prawem

magdeburskiem. W kościele parafialnym z XV w., spoczywają dwaj zasłużeni obywatele kraju Swidzińscy, Stanisław wojewoda rawski, pułkownik znaku pancernego, zmarły w XVIII w. i Konstanty zbieracz i filantrop, który zapisał cenną bibliotekę, na użytek kształcącej się młodzieży, pozostawiając na majątku odpowiednie legata na ten piękny cel.

Ludnośc miejscowa trudni się wyrobem kożuchów, grubego płótna i pończoch.

Skrzynno, osada nad rzeką Radomką. Mieszkańców 849. Była to rozległa posiadłość książęca z grodem i targowiskiem. Połowa tego obszaru dostała się sławnemu Piotrowi Duninowi, który się pisał „ze Skrzynna“, druga połowa poszła na uposażenie arcybiskupów gnieźnieńskich i opatów sulejowskich cystersów. Władysław Łokietek nadał osadzie duchownej przywilej miejski, na prawie niemieckiem.

Miasto miało liczne cechy, było ludne i zamożne pod opieką opatów. Kościół murowany pochodzi z XVI w. Druga połowa obszaru nadana przez Bolesława Krzywoustego Piotrowi Duninowi, który tu wzniósł kościół. Obszar ten przez rozrodzenie się rodu Duninów, uległ rozdrobnieniu W XVIII w., opaci sulejowscy sprzedali swoją część Skrzynna ówczesnemu właścicielowi Karolowi Szydłowskiemu, staroście uszyckiemu. On to wzniósł na miejscu starego nowy wspaniały kościół, w którym znajduje się cudowny obraz Bogarodzicy z Dzieciątkiem, dar Piotra Dunina, który pomodliwszy się przed tym obrazem odzyskał utracony wzrok.

W kościele znajduje się piękny marmurowy grobowiec fundatora. Wiktorya z Szydłowskich pozostawiła legat na utrzymanie kapeli kościelnej. Każdy z 6-ciu muzykantów posiada domek murowany i 25 morgów gruntu.

Przysucha, osada nad rzeczką Wiązownicą, w błotnistej dolinie, przy drodze bitej, mieszkańców 5,172. Posiada piękny i obszerny kościół z ciosowego kamienia, wzniesiony przy końcu XVIII w., przez głośną w swoim czasie starościnę wolbromską, Urszulę z Morsztynów Dembińską. Zakłady żelazne tutejsze zbudowane nad 7-ma stawami poruszane są siłą wody, obejmują kilkowiorstową przestrzeń. Ludność osady składa się przeważnie z rzemieślników. Okolica obfituje w pokłady rudy żelaznej, gliny ogniotrwałej i torfu.

Gielniów, osada nad rzeczkami Brzuśnią i Gielniówką, mieszkańców 1,161. Posiada kościół parafialny murowany z zeszłego stulecia. Gielniów był odwiecznem dziedzictwem Brzezińskich. Przywilej miejski otrzymał od Kazimierza Jagiellończyka. Miejsce urodzenia błogosławionego Ładysława z Gielniowa, który pozostawał w klasztorze bernardynów w Warszawie i tu pochowany. Kaplicę błogosławionego Ładysława w kościele po-bernardyńskim na Krakowskiem-Przedmieściu odrestaurowano w roku bieżącym.

Powiat sandomierski.

Graniczy od północy z powiatem opatowskim. Wisła oddziela powiat z północo-wschodu od gubernii lubelskiej, od wschodu i południa odgranicza go od Galicyi, od zachodu graniczy z gubernią kielecką. Obszar powiatu wynosi 21.4 mil kw., ludność 123,105 m. Ziemi powiat sandomierski posiada wogóle 200,712 m., w tem ornej 122,556 m., łąk 11,542 m., pastwisk 18,732 m., lasów 30,518 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Co do układu poziomu powiat sandomierski jest dalszym ciągiem Łysogór, i przedstawia wyżynę lekko pochylającą się ku południo-wschodowi.

Wody południowych stoków Łysogór odprowadzają rzeki: Czarna, Koprzywianka, Gorzyczanka i Opatówka do Wisły, która zmieniając często kierunek tworzy liczne łachy, kępy i jeziora, których drobne grupy cechują nizinę nadwiślańską rozszerzającą się na lewym brzegu. Od ujścia rzeki Czarnej wyżyna środkowa, oddala się coraz więcej od brzegu Wisły. W powiecie sandomierskim mamy łomy kwarcytu, piaskowca i kamienia wapiennego. Wschodnia część dotykająca Wisły posiada czarnoziem, południowa ma glebę gliniastą, piaszczystą, w zachodniej i północnej części znajdują się grunta gliniaste, ciepłe z głęboką warstwą rodzajną. Głównym przedmiotem uprawy jest pszenica, nieco żyta i w nizinie nadwiślańskiej jęczmień. Ogrodnictwo i warzywnictwo rozwija się pomyślnie, także wyrób masła i sera szwajcarskiego i hodowla trzody chlewnej. Przemysł fabryczny oparty głównie na produkcyi rolnej, przedstawia wartość 945,545 rb. rocznie. Plantacye wierzby koszykarskiej widzimy na powiślu, lecz przemysł ten nie rozwinął się należycie i wyroby koszykarskie przechodzą przez komory powiatu z Galicyi. We wsi Swiętniki tkacze wyrabiają grube płótna lniane i konopne, dla domowego użytku, ale przemysł ten upada.

Głównym artykułem handlu wywozowego jest zboże, które przedsiębiorcy zakupują i wysyłają na gabarach i statkach parowych, oprócz tego, nasiona koniczyny białej i czerwonej do Hamburga, dalej skóry, szczecina, jaja i pierze. Najdogodniejszą i największą linią komunikacyjną w powiecie jest Wisła; droga bita od Zawichosta do granicy i kilka linii dróg gubernialnych — wogóle bardzo mało, co w tak żyznym powiecie jest nie do darowania.

Powiat liczy 27 parafii i 15 gmin.

Sandomierz, miasto powiatowe, na lewym brzegu Wisły, mieszk. 5,924. Składa się z właściwego miasta i 11 przedmieść. Posiada 6 kościołów katolickich, seminaryum duchowne katolickie, synagogę, 2 progimnazya męskie i żeńskie, szpital, zarząd powiatowy, urzędy pocztowo-telegraf. i celny, zarząd komunikacyi wodnej, resursę, więzienie i urządzone w nim warsztaty sukiennicze i przystań dla statków, które odchodzą ztąd do Puław. Dzięki dobrej glebie sadownictwo rozwija się tu pomyślnie; piękne sady na stokach wzgórz obfitują w wyborowe gatunki drzew owocowych, i upiększają stary gród nadwiślański. Mieszkańcy licznych przedmieść trudnią się rolnictwem i ogrodnictwem. Miasto ma ulice brukowane, ogród publiczny (zwany Saskim) założony w zeszłem stuleciu na przestrzeni przeszło 8 morg.

Na wzgórzu wzniesionem stromo nad Wisłą i oddzielonem od sąsiednich wyniosłości wąwozem, stał z dawna, jako w miejscu od natury obdarzonem gród pograniczny, czyli zamek. Po śmierci Krzywoustego Sandomierz staje się stolicą dzielnicy.

Zniszczony w czasie najazdów tatarskich, został odbudowany przez Kazimierza W., a powtórnie przez Zygmunta I, daleko okazalej i obszerniej.

Szwedzi w XVII w. zajęli zamek i obsadzili załogą. Karol Gustaw cofając się przed Czarnieckim, załogę przeprawił przez Wisłę, a zamek wysadził w powietrze. Pozostały z niego mury i kilka baszt w których w XVIII w. mieścił się urząd starościński. Po rozbiorze Polski władze austryackie urządziły tu sąd kryminalny i więzienie. Zniszczone budowle przerobiono w r. 1825 na więzienie. Katedra, (pierwotnie kolegiata) z XII w. odbudowana przez Kazimierza W., a rozszerzona przez Zbigniewa Oleśnickiego. Szwedzi wraz z zamkiem zniszczyli i kolegiatę, która odbudowana i pokryta była blachą miedzianą w XVIII w. Prałat kolegialny Stanisław Lipski wzniósł wtedy nowy, wielki ołtarz. Posiada oprócz innych grobowiec marmurowy ze statuą Stanisława Ossowskiego, referendarza królewskiego, biskupa nominata chełmskiego, proboszcza kolegiaty. Biblioteka kapituły posiada, dwa starożytne rękopisy pergaminowe biblii z XIII i XIVw., piękny mszał z miniaturami, rękopiśmienny darowany w XV w. przez Henryka archidyakona. Przy kolegiacie był proboszczem świętobliwy nasz kronikarz Wincenty Kadłubek. Kościół S. Jakóba fundowała córka Kazimierza Sprawiedliwego księżniczka Adelajda Domicella, około r. 1200. Biskup Iwo Odrowąż osadził przy nim dominikanów. Tu ponieśli śmierć męczeńską z rąk Tatarów zakonnicy z przeorem Sadokiem. W kaplicy tego kościoła wzniesionej na cześć męczenników, mieści się kamień grobowy księżnej Adelajdy i w trumnie szczątki jej w sarkofagu. Druga kaplica św. Jacka Odrowąża, który tu był zakonnikiem, przerobiona ma być z celi, w której ten święty mąż zamieszkiwał.

W gmachu po-klasztornym mieści się obecnie magistrat. Kościół św. Pawła wzniesiony pierwotnie przez Iwona Odrowąża biskupa krakowskiego, a przebudowany w XV w., ma utkwione w murach kule, podczas szturmu Sandomierza w r. 1809. Kościół benedyktynek fundacyi Elżbiety Sieniawskiej, której córka Zofia była pierwszą ksienią. Zrujnowany w czasie szturmu, wyrestaurowany został w zeszłem stuleciu. Benedyktynki sandomierskie utrzymywały przy klasztorze sławny w okolicy pensyonat dla córek sandomierskich ziemian.

Kościół i szpital św. Ducha założony przez kasztelana krakowskiego Żegotę i przez niego uposażony w XIII w. Przy kościele byli księża kanonicy zwani „Duchakami“, których obowiązkiem było opiekowanie się sierotami i chorymi. Obecne budynki szpitalne rozszerzono w zeszłem stuleciu. W zabudowaniach po-klasztornych niegdyś ks. reformatów przy kościele św. Józefa, mieści się straż ziemska i kaplica prawosławna. W XVII w. wojewoda poznański, starosta sandomierski, osadził przy kościele św. Piotra (zbudowanym przez Kazimierza W.) jezuitów, którzy tu założyli kolegium i seminaryum. Przy kolegiacie także była szkoła pod kierunkiem scholastyka.

Ratusz miejski z XIV w., przypomina nieco sukiennice krakowskie. Szturm Sandomierza za wojen szwedzkich uszkodził mury, które popadały coraz więcej w ruinę, rozebrane ostatecznie w zeszłym wieku, ocalała tylko brama Opatowska. Sandomierz jest jedną z najstarszych osad małopolskich. Nie tylko był grodem obronnym, ale i targowiskiem zamiany zboża i wyrobów rzemieślniczych, na produkty przemysłu leśnego. Liczne cmentarzyska przedhistoryczne odnajdywane w okolicach Sandomierza, świadczą o starożytności miasta, które należało do znaczniejszych i ludniejszych miast w kraju. Od czasu, gdy Sandomierz stał się stolicą osobnej dzielnicy, książęta przemieszkują w nim chętnie, odbywają się tu zjazdy, a pobożne księżniczki: Helena matka, Grzymisława żona, a Salomeja i Adelajda siostry Leszka Białego, przebywające na zamku sandomierskim, dają niewiastom przykład życia pobożnego

Przywilej miejski uzyskał dla Sandomierza Witkon żupnik od Leszka Czarnego na prawie niemieckiem. Zamek sandomierski był kluczem do panowania nad Małopolską, dlatego też Władysław Łokietek po powrocie z wygnania, zajmuje Sandomierz. Władysław Jagiełło odbiera tu hołd od książąt mazowieckich w r. 1428. W XVI w. odbył się w Sandomierzu głośny zjazd dyssydentów z zamiarem utworzenia jednolitego narodowego kościoła. W tym też wieku Stefan Batory wydał miastu przywilej na zaprowadzenie wodociągów. Miasto było ludne i bogate, otaczały je piękne sady i z wyborowymi owocami i winnicami, przemieszkiwała w nim dla różnych spraw szlachta, sławni lekarze i mężowie biegli w naukach. Przeniesienie stolicy kraju z Krakowa do Warszawy, zepchnęło Sandomierz na stanowisko drugorzędnego miasta. Po rozbiorze Polski Sandomierz przeszedł pod panowanie Austryi. Za Księstwa Warszawskiego w r. 1809 jenerał Sokolnicki przypuścił szturm do Sandomierza z wojskiem polskiem i po ustąpieniu Austryaków, zajął miasto. W kilka tygodni potem cofający się z pod Warszawy Austryacy w liczbie 10 tys., przypuścili szturm i pomimo dzielnej obrony Polacy musieli kapitulować na zaszczytnych warunkach. Arcyksiążę Ferdynand kazał zniszczyć fortyfikacye i opuścił Sandomierz, który później wraz z częścią Galicyi przyłączony został do Księstwa Warszawskiego. Starostwo sandomierskie posiadał od r. 1771 starosta drohicki Józef hr. Ossoliński.

Zawichost, osada na lewym wyniosłym brzegu Wisły, mieszkańców 5,101. Składa się z właściwego miasta i kilku przedmieść: Ludźmierz, Wójtowstwo, Rybitwy i Prosperów, niegdyś starostwo obecnie osada. Posiada 2 kościoły parafialny i po-klasztorny, synagogę, urząd celny i pocztowy. Zawichost był z dawna strażnicą krzyżujących się dróg z Krakowa Litwy i Rusi, i jako punkt strategiczny i handlowy miał gród z kasztelanem, przystań dla statków i targowisko. W grodzie tutejszym koncentrowały się wojska wysyłane na wschód. Przy grodzie była kaplica św. Maurycego, z czasów Chrobrego. Tatarzy kilkakrotnie pustoszyli miasto. Bolesław Wstydliwy ufundował w Zawichoście klasztor klarysek, którego pierwszą ksienią była św. Salomea, siostra jego. Klasztor po przeniesieniu zakonnic do Skały opustoszał. W XV w. kasztelan sandomierski rozebrał klasztor. a z materyałów wybudował sobie zamek w Czyżewie. Wojska szwedzkie przeprawiały się przez kilka dni pod Zawichostem, zniszczyły miasto i zamek. Kościół franciszkanów wzniesiony pierwotnie za Bolesława Wstydliwego, po wojnach

szwedzkich odrestaurowany, jest jedynym zabytkiem przeszłości, choć przebudowy zatarły pierwotne cechy budowli. Mieścił się w nim grobowiec księżny Grzymisławy matki Bolesława Wstydliwego, która tu umarła i została pochowaną w podziemiach klasztornych. Rozwój Sandomierza i Kazimierza nad Wisłą, odebrał Zawichostowi pierwszorzędne znaczenie, a klęski krajowe zubożyły go. Kępę na której stał zamek zniosła Wisła.

Klimontów, osada nad rzeczką Pokrzywianką, w nizinie otoczonej wzgórzami przy drodze bitej, mieszk. 5,010. Posiada kościół parafialny murowany, kościół i klasztor dominikański i urząd pocztowy. Stary Klimontów jako osada sięga XIII w. Nowy Klimontów założony został w XVII w. przez Zbigniewa Ossolińskiego, który wyjednał dlań przywilej miejski, na prawie magdeburskiem. On też wystawił kościół z klasztorem księży dominikanów. Syn jego Jerzy, kanclerz wielki koronny, wzniósł kościół parafialny na wzór jakoby kościoła ŚŚ. Piotra i Pawła w Rzymie. Są w nim nagrobki rodziny Ossolińskich.

Kościół ten zrabowany i zrujnowany przez Szwedów, w XVIII w. odrestaurował wojewoda sandomierski Jakób Morsztyn i zaopatrzył go w srebra i aparaty kościelne. Jest on niejako drugim fundatorem kościoła i ma tu wspaniały marmurowy nagrobek.

W okolicach pokłady gipsu, marmuru i wapienia.

Staszów, miasto nad rzeką Czarną, wśród lesistego płaskowzgórza, mieszk. 9,082.

Staszów w XV w. był w posiadaniu możnego rodu Jastrzębców jako centrum obszaru lesistego.

Dorota z Tarnowskich, wdowa po Marcinie Jastrzębcu, wzniosła tu kościół z kamienia wapiennego. (Przywilej miejski otrzymuje osada w XVI w). Przy Kościele znajduje się kaplica wzniesiona przez Katarzynę z Tęczyńskich Czarnkowską w XVII w., która posiada nagrobek z zagadkowym napisem. Drugi kościołek ś. Ducha, powstał zapewne wraz ze szpitalem. Oprócz kościołów Staszów posiada, synagogę, urząd pocztowy, ogród publiczny nad rzeką, rynek wysadzony drzewami. Do około miasta ciągną się rozległe lasy, w okolicy są pokłady gipsu i gruboziarnistego wapienia. Miasto zawdzięczało niegdyś swój rozwój, licznie tu osiadłym rzemieślnikom.

W końcu XVIII w. była tu czynną papiernia i utrzymywał się przemysł sukienniczy.

Osiek, osada miejska, na krawędzi wyżyny, nad doliną Wisły, mieszk. 1,772. Posiada kościół parafialny murowany. Starożytna to osada, leżała przy dawnym trakcie z Krakowa do Sandomierza, miała zapewne gród książęcy, w którym zatrzymywali się i przebywali książęta i zwoływali tu rady.

Kazimierz W. przebudował tutejszy zamek i często w nim gościł. Władysław Jagiełło nadał osadzie przywilej miejski na prawie niemieckiem.

Na uwagę zasługuje mały modrzewiowy kościołek na cmentarzu, w którym jest piękny wielki ołtarz z XVI w. ze starożytną rzeźbą, przedstawiającą Przenajświętszą Rodzinę, a także resztki składanego ołtarza z czterema obrazami godnymi uwagi, tak ze swej starożytności, jak i pięknego odrobienia.

Ossolin, wieś, jedna z licznych tu posiadłości Toporczyków. W XVI w. należał do Ossolińskich, Jerzy Ossoliński podskarbi koronny otrzymawszy od papieża Urbana VIII tytuł książęcy, potwierdzony przez cesarza Ferdynanda II wystawił na skale okazały zamek, i założył ogrody włoskie. Przy zamku była kaplica i księgozbiór. Na początku zeszłego stulecia ówczesny dziedzic Ossolina, kazał zamek zburzyć, pozostała po nim tylko okrągła baszta i część murów. Za wsią przechowała się dotąd kaplica zwana „Betlejem“ mająca kształt wyniosłego kopca, okrytego darniną. Nad kopcem wznosi się murowana wieżyczka z dzwonkiem sprowadzonym z Loretu. Na uroczystość Bożego Narodzenia przenoszą z dworu do kaplicy cenny obraz i odprawia kapłan przed ołtarzem 3 msze. Podczas nabożeństwa pali się gromnica nadzwyczajnej grubości. Zwyczaj ten przechowuje się od niepamiętnych czasów.

Bogorya, osada przy trakcie do Opatowa, w dolinie wśród górzystej okolicy, mieszk. 1,741. Posiada kościół parafialny murowany. Bardzo starożytna osada, otrzymała przywilej miejski od Zygmunta III.

Połaniec, osada nad rzeką Czarną, mieszk. 3,400. Posiada kościół parafialny drewniany. Jest to starożytna osada, która miała gród i kasztelana, była uposażeniem stołu królewskiego. W akcie Leszka Czarnego z XIII w. wspominany jest Marek kasztelan połaniecki, który na akcie położył swój podpis. Bolesław Wstydliwy nadał osadzie przywilej miejski. Jan Kochanowski dostał nominacyę na kasztelanią połaniecką, ale jej nie przyjął. Pod Połańcem stał Kościuszko z wojskiem narodowem i ztąd wydał swój manifest pod datą 7 Maj 1794 r. z ulgami dla ludu wiejskiego, który go ubóstwiał.

Koprzywnica, osada nad rzeczką Koprzywianką, na wyniosłej krawędzi doliny Wisły. Mieszkańców 2,992. Osada powstała przy opactwie cystersów, założonem przez wojewodę sandomierskiego Mikołaja Bogoryę w XII w.

Bolesław Wstydliwy nadał osadzie przywilej miejski w XIII w., a Władysław Łokietek potwierdził przywileje i nadał miastu prawo niemieckie. Tatarzy w XIII w. złupili miasto i kościół, ludność i zakonników wymordowali. Kościół parafialny przerobiony z dworca łowieckiego w XII w., przetrwał do początku zeszłego stulecia. Po rozebraniu go, parafię przeniesiono do kościoła po cystersach, zbudowanego z ciosowego kamienia w kształcie krzyża, jak wszystkie ówczesne kościoły cystersów. Przeróbki późniejsze niewiele zmieniły pierwotny całokształt świątyni. Kościół i klasztor cystersów mieści się za miasteczkiem, na gruntach wsi Cegielnia. Budynki klasztorne w ruinie.

GUBERNIA SIEDLECKA.

Utworzoną została z północnych powiatów dawniejszej gubernii lubelskiej i z małej części warszawskiej. Od wschodu rzeka Bug odgranicza ją od gubernii: wołyńskiej i grodzieńskiej, od południa rzeka Wieprz z Tyśmienicą oddziela w znacznej części od gubernii lubelskiej, na południo-zachód i na zachód Wisła stanowi granicę między gubernią radomską i warszawską, aż do Góry Kalwaryi, po za którą ma jeszcze powiaty nowo-miński i radzymiński. Na północy rzeka Bug stanowi granicę od od gubernii łomżyńskiej. Obszar gubernii wynosi 260.33 mil kw. Ludności 912,610 mieszkańców.

Ziemi gubernia siedlecka posiada wogóle 2,411,451 m., w tem: budynki i ogrody 71,229 m., ornej 1,214,778 m., lasów 498,345, łąk 295,471 m., pastwisk 214,691 m., nieużytków 116,867 m. Obszar gubernii przedstawia lekko pofalowaną równinę z glin, piasków i torfu.

Północna połowa środkowej części gubernii stanowi płaskowzgórze wznoszące się do 600 st. Dolina Bugu mająca na lewym brzegu do 7 wiorst szerokości, okrąża łukiem to płaskowzgórze. Ztąd spływają do Bugu: Cetynia, Sterdynka, Kosówka i Ugoszcz; do Liwca potok Grochowski i Miedzianka. W południowej połowie gubernii środkowy pas wyniosły tworzy płaskowzgórze łukowskie, którego centralnym punktem jest leśne bagnisko Jata. Wody tego płaskowzgórza rozchodzą się na wszystkie strony: Krzna do Bugu, Kostrzyń i Muchawka do Liwca, Stanówka z Bonkówką do Bystrzycy, Tyśmienica do Wieprza. Wzniesienie trzeciego mało znaczącego płaskowzgórza dosięgającego prawie koryta Bugu w północno-wschodnim krańcu gubernii, dochodzi do 500 st. Ztąd spływają dwie rzeczki: Tuczna do Bugu i Białka do Krzny. *Liwiec* jest główną rzeką zachodniej połowy gubernii, a *Krzna* wschodnio-południowej, usianej licznemi jeziorami i bagnami i będącej jakby dalszy ciągiem Polesia wołyńskiego. Wody tej grupy jezior uprowadzają rzeki: Włodawka do Bugu, Piwonia do Tyśmienicy i Zielawa do Trzny.

W lepszej glebie w powiatach: sokołowskim i garwolińskim, uprawiają buraki cukrowe. Ogrodnictwo mało rozwinięte. Większe pasieki znajdują się przeważnie w pow. łukowskim i węgrowskim. Gospodarswo rybne zaprowadzone w kilku majątkach, oprócz tego rybołówstwo odbywa się na jeziorach pow. włodawskiego. Wartość przemysłu fabrycznego w gubernii siedleckiej dochodzi do 5,585,231 rub. Fabryk posiada gubernia 1,847, robotników 5,492, szkół 959, uczących się 30,500.

W środki komunikacyjne gubernia siedlecka jest bardzo uposażona, posiada bowiem 3 główne linie kolei: warszaw.-peters., warsza.-terespol. i nadwiślańskiej i 3 drugorzędne linie, łączące ze sobą główne. Dróg bitych gubernia posiada do 600 w., a dróg wodnych rzecznych do 400 wiorst. Gubernia siedlecka dzieli się na 9 powiatów.

Powiat siedlecki.

Jest częścią dawnego powiatu t. n. Obszar jego wynosi 23.37 mil kw., ludność 95,584 m.

Ziemi posiada powiat siedlecki wogóle 224,901 morg., w tem ornej 118,370 m., łąk 26,969 m., pastwisk 22,969 m., lasów 39,790 m., reszta budynki, ogrody i nieużyki.

Graniczy od północy z pow. węgrowskim i sokołowskim, od wschodu z konstantynowskim i częścią bialskiego, od południa z łukowskim, od zachodu z gub. warszawską. Jest to równina otoczona wynioślejszemi płaskowzgórzami.

Główną rzeką powiatu jest Liwiec, nad brzegami którego była ziemia *liwska* i w dolinie którego mieszczą się najstarożytniejsze osady. Gleba powiatu przeważnie piaszczysta, głównem bogactwem jego są łąki. Wartość produkcyi przemysłu w powiecie dochodzi do 633,000 rub. rocznie.

Główną linią komunikacyjną w powiecie jest dr. żel. warsz.-terespolska, z odnogą do Małkini st. kolei warsz.-petersburskiej. Drogi bite rozchodzą się w różnych kierunkach powiatu.

Powiat liczy 16 gmin i parafii 13.

Siedlce, miasto gubernialne i powiatowe w dolinie rzek: Liwca i Muchawki, mieszkańców 23,961. Posiada: kościół parafialny katolicki i kaplicę za miastem, cerkiew, 2 szpitale, synagogę, 2 gimnazya: męskie i żeńskie, sąd okręgowy, rząd gubernialny, izbę skarbową, urzędy: powiatowy, pocztowo-telegraficzny, akcyzny, miejski, zarząd żandarmeryi, więzienie, Dyrekcyę Szczegłową Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ratusz i bramę trymfalną wystawioną na przyjazd Stanisława Augusta przez ks. Ogińską, która obecnie służy za dzwonnicę. Kościół w Siedlcach w stylu włoskim, wzniesiony w r. 1740 na miejscu dawnego drewnianego.

Miasto położone w nizinie, w niekorzystnych warunkach sanitarnych, przy drodze bitej warzawsko-brzeskiej i drodze żel. warsz.-terespolskiej, której ma stacyę. Drogi bite drugorzędne, łączą Siedlce ze wszystkiemi miastami powiatowemi gubernii.

W XVI w., Siedlce były jeszcze niewielką wsią.

Od Zygmunta Augusta otrzymały przywilej miejski, na prośbę dziedzica Stanisława Olędzkiego, który się też nazywał Siedleckim. Najświetniejsze dla Siedlec czasy były za księżn: — z Czartoryskich Ogińskiej. Wzniosła ona za miastem obszerny pałac z pięknym parkiem i nazwała rezydencyę tę od imienia swego „Aleksandryą“.

Utrzymywała tu liczny dwór, przyjmowała hojnie gości, między którymi był i ukoronowany jej kuzyn Stanisław August. Ratusz z wieżą jest jej fundacyi. Na szczycie wieży był umieszczony Atlas, dźwigający kulę ziemską. Wieża ta spłonęła w 1888 roku.

Księżna hetmanowa Ogińska, spoczywa w zbudowanej przez siebie pięknej kaplicy za miastem, gdzie ma nagrobek marmurowy.

Książę Adam Czartoryski, zamienił Siedlce z rządem austryackiem na inne — i odtąd miasto wraz z przyległościami przeszło na rząd. Po „wskrzeszeniu“ Królestwa Polskiego, Siedlce były miastem głównem województwa podlaskiego i miały wtedy szkołę obwodową.

Część dóbr siedleckich (6,053 morgi), wydzielono jako majorat donacyjny.

Mordy, osada, przy drodze żel. siedlecko-połockiej, mieszkańców 3,871. Posiada kościół parafialny murowany, kaplicę murowaną na cmentarzu, browar parowy i pałac właścicieli, przerobiony ze starego zamku. W XV w. Mordy należały do Koszyckich. Jan Koszycki ufundował tu kościół, zięć jego Stanisław Korczewski wyjednał w tymże wieku dla wsi przywilej miejski. Drogą sprzedaży przeszły na Radziwiłłów. Wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł, zamienił kościół na zbór, i osadził przy nim kaznodzieję. Odbywały się tu synody protestanckie. Późniejszy właściciel Baltazar Ciecierski, wzniósł nowy murowany kościół na początku XVIII stulecia.

Mokobody, osada nad rzeką Liwcem, przy trakcie bitym, mieszkańców 1,502. Posiada kościół parafialny murowany i kaplicę drewnianą. Osada starożytna na obszarze królewskim. W XV w. Kazimierz Jagiellończyk podarował ją Janowi Litaworowi Chreptowiczowi (wraz z innemi posiadłościami), który tu wybudował kościół drewniany. On też zamienił wieś na miasto, za przywilejem Aleksandra Jagiellończyka, na prawie chełmińskiem. Miasto przeszło później do Ossolińskich. Po spaleniu kościoła drewnianego od pioruna, na końcu XVIII w., starosta drohicki Jan Onufry Ossoliński, założył fundamenta pod obecnie istniejący kościół, a ukończyli jego następcy w pierwszej połowie zeszłego stulecia. Wzniesiony on jest podług zmniejszonego planu kościoła, pod wezwaniem Opatrzności Boskiej, jaki miał stanąć w Warszawie na pamiątkę konstytucyi 3-go Maja, na miejscu dzisiejszego ogrodu Botanicznego. Kościół ten posiada w wielkim ołtarzu obraz Smuglewicza: „Chrystus nauczający rzesze“, i trzy obrazy włoskiego pędzla.

Na cmentarzu spoczywa, sędzia trybunału cywilnego podlaskiego, Władysław Dmowski, który do r. 1842, zasiadał na sesyach trybunału w żupanie i kontuszu.

Powiat garwoliński.

Utworzony z części powiatu łukowskiego. Obszar jego wynosi 33.07 mil kwad., ludność 142,025. Graniczy od północy z gubernią warszawską, od wschodu z powiatem łukowskim, od południa z gub. lubelską, z zachodu Wisła odgranicza go od guber. radomskiej.

Ziemi powiat garwoliński posiada wogóle 302.877 m., w tem ornej 150,294 m., łąk 23,106 m., pastwisk 32,397 m., lasów 68,690 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Powierzchnia powiatu przedstawia nizinę do niedawna pokrytą puszczami leśnemi, której wody odprowadzają do Wisły rzeki: Wilga, Przemyk lub Promnik i Okrzejka. Z powodu nizkich brzegów Wisły, tworzą się tu liczne łachy i kępy, mające znaczne obszary.

Przeprowadzenie drogi żel. nadwiślańskiej, która przerzyna powiat z północy na południe, przyspieszy wytrzebienie lasów, a tem samem zmieni się wygląd fizyczny powiatu. Gleba powiatu lekka, żytnia, piaszczysta, z tego powodu rolnictwo stoi na nizkim stopniu; główne produkty rolne są: żyto, owies i kartofle.

Przemysł fabryczny mało rozwinięty, wartość jego dochodzi do 524,517 rub. rocznie.

Co do linii komunikacyjnych, to oprócz Wisły ma powiat drogę bitą, idącą przez całą długość powiatu równolegle z linią kolei nadwiślańskiej i parę linii przerzynających go poprzecznie, i na południu część linii kolei idącej od Dęblina nad Wisłą do Łukowa.

Powiat liczy 23 parafie i 17 gmin.

Garwolin, miasto powiatowe nad rzeką Wilgą, przy drodze bitej warszawsko-lubelskiej, o kilka wiorst od przystanku kolejowego „Wilga“, mieszk. 4,647. Posiada kościół paraf. murowany, zarząd powiatowy i urz. pocztowo-telegraf. Garwolin otrzymał przywilej miejski od Janusza ks. mazowieckiego w XV w. Leżał w ziemi czerskiej, główną podstawą jego rozwoju był wyrób piwa. W archiwum miejskiem przechowują się nadania i przywileje królów polskich dla miasta. Zubożenie drobnej szlachty po wojnach szwedzkich i pożary tak zrujnowały i zubożyły miasto, iż lustratorowie znaleźli po wojnie zaledwie 50 domów i 7 piwowarów. Od drugiej połowy zeszłego stulecia miasto zaczęło się podnosić, do czego w wielkiej mierze przyczyniło się umieszczenie tu władz powiatowych i przeprowadzenie linii drogi nadwiślańskiej.

Parysów, osada, mieszkańców 3,846. Posiada kościół paraf. drewniany i murowaną kaplicę. Miasteczko założone zostało przez kasztelana zakroczymskiego Floryana Parysa w XVI w. za przywilejem królewskim, z prawem niemieckiem. Marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński wzniósł tu kościół drew. w XVIII w.

Czechy, osada fabryczna, założona na początku zeszłego stulecia przez Ignacego Hordliczkę, posiada szkołę elementarną, aptekę i lekarza. Huta ma szlifiernię kryształów poruszaną machiną parową, wyrabia szyby czeskie, naczynia kryształowe i apteczne, zatrudnia 500 robotników z obrotem rocznym 300 tys. rub.

Osieck, osada, mieszkańców 491, posiada kościół paraf. murow. O 2 wiorsty za miasteczkiem znajduje się starożytne cmentarzysko z popielnicami, które lud zwie „Czarcie Kościoły".

Był tu niegdyś dwór myśliwski książąt mazowieckich. Tu zakończył życie Konrad ks. na Czersku i Warszawie, w r. 1503. Kanonik pułtuski i sandecki Jędrzej Swieborowski, posiadał starostwo osieckie po przyłączeniu Mazowsza do Korony w XVI w., on też wyrobił dla osady przywilej miejski na prawie niemieckiem. Zygmunt III chronił się tu przed morową zarazą. Był tu piękny, obszerny zwierzyniec urządzony przez ks. mazowieckich. Miasto było ludne i zamożne, posiadało licznych i biegłych rzemieślników, płatnerzy, pasamoników, iglarzy, nożowników i t. d.

Fryderyk August ks. warszawski, darował dobra osieckie ks. Józefowi Poniatowskiemu, a ten odprzedał je Aleksandrowi Potockiemu. Starostwo osieckie obejmowało, miasto Osieck, 20 wsi, i 10 dzierżaw. Obecnie istniejący kościół, wystawił w XVIII w. scholastyk warszawski ks. Andrzej Reptowski.

Maciejowice, osada nad rzeką Okrzejką, przy trakcie bitym wojennym z Warszawy do Dęblina, wśród piaszczystej niziny nadwiślańskiej, mieszkańców 2,580.

Posiada kościół paraf. murow. Własność starożytnej rodziny Maciejowskich. Założone w XVI w. na mocy przywileju Zygmunta I. Obecny kościół zaczęty przez Ignacego Potockiego, dokończony został przez ordynata Stanisława Zamoyskiego, na początku zeszłego stulecia. Zamek zniszczony został podczas nieszczęśliwej dla Tadeusza Kościuszki bitwy 10 października 1794 r., w której ranny dostał się do niewoli. Ordynat Stanisław Zamoyski wystawił w Maciejowicach piękny pałac z ogrodem i często w nim przebywał. Tu też zaprowadzał ulepszone metody gospodarstwa, i założył tak zwaną „szkołę parobków", z której wyszło wielu dobrych gospodarzy, oznajmionych z racyonalnem postępowem gospodarstwem małorolnem.

Stężyca, osada na prawym brzegu Wisły, mieszkańców 1,718, wśród rozległej niziny, schodzących się tu dolin Wieprza i Wisły. Posiada 2 kościoły, parafialny i pofranciszkański. Dogodna przeprawa przez Wisłę, dała początek osadzie, która od wieków miała gród książęcy i targowisko. Przywilej miejski otrzymała wraz z prawem niemieckiem od Władysława Warneńczyka. W Stężycy ogłosił prymas Uchański Henryka Walezyusza za pozbawionego tronu na zjeździe posłów i senatorów. Rokoszanie Zebrzydowskiego po dwa kroć obozowali pod Stężycą.

Klasztor z kościołem franciszkanów, wystawiony pierwotnie przez mieszczan w XVI w., przebudował Jerzy Ossoliński, podskarbi w XVII w. Gmachy te obszerne, murowane podmyły nurty Wisły w XVIII w., tak że runęły. Przy końcu XVIII w. odbudowano kościół i klasztor drewniany, ale te spłonęły. Starostwo stężyckie posiadał ostatnio, sędzia czerski Prażmowski.

Sobieszyn, wieś, na krawędzi szerokiej doliny prawego brzegu Wieprza. Posiada kościół paraf. murowany, szkołę rolniczą i stacyę doświadczalną hodowli nasion, najodpowiedniejszych dla kraju naszego. Jest to dawna siedziba Sobieskich. Na początku zeszłego stulecia Sobieszyn należał do hr. Tarnowskich. Ostatni jego właściciel, znany i głośny filantrop hr. Kajetan Kicki, przeznaczył Sobieszyn na założenie szkoły niższej rolniczej. Kościół murowany w stylu ostrołukowym jest również jego fundacyi. Wielki ołtarz marmurowy tego kościoła ma Chrystusa Ukrzyżowanego z kararyjskiego marmuru. Folwark posiada trzy stawy i trzy młyny wodne.

Żelechów, miasto nad rzeką Wilgą, przy drodze bitej, która go łączy z linią kolei nadwiślańskiej. Mieszkańców 7,343. Posiada kościół paraf. murow., urząd pocztowy i magistrat. Starożytna osada, gniazdo rodu Ciołków, którzy od posiadłości tej zwali się Żelechowskimi. Na miejscu drewnianego kościoła wzniósł w XVII w. kościół murowany ówczesny właściciel Żelechowa, chorąży owrucki Stanisław Linkhau. Wacław Rzewuski wzniósł za miastem kaplicę murowaną w XVIII w. Kaplica na cmentarzu jest grobowcem Ordęgów.

Ryki, osada, przy drodze bitej warszawsko-lubelskiej. Mieszkańców 2,290. Posiada kościół paraf. murow., z XVIII w., fundacyi proboszcza ks. Trembińskiego. Starostwo ryckie posiadał Stanisław Poniatowski, ojciec króla Stanisława Augusta, który tu mieszkał i umarł. Pochowany w podziemiach kościoła, ma w nim tablicę grobową.

Starożytna ta osada, położona wśród rozległych niegdyś puszcz, na krawędzi dolin Wisły i Wieprza, posiada obszerne stawy (do 500 morg.), które zostały odpowiednio urządzone, przez hr. Jana Jezierskiego. Prowadzi się tu wzorowe gospodarstwo rybno, rolne i przemysłowe. Jest gorzelnia, browar, 4 młyny i tartak.

Łaskarzew, osada, niegdyś własność duchowna, mieszkańców 3,753.

Sobienie-Jeziory, osada targowa w dolinie Wisły, mieszkańców 2,692. Posiada kościół parafialny murowany, erekcyi hr. Karola Jezierskiego.

W drugiej połowie XVIII w. kasztelan łukowski Jacek Jezierski, założył tu pierwszą w kraju fabrykę kos.

Powiat bialski.

Jest połową dawnego powiatu t. n. Graniczy na północ z powiatem janowskim, od wschodu rzeka Bug odgranicza go od gubernii grodzieńskiej, na południe z pow. włodawskim, na zachód z radzyńskim. Ziemi powiat bialski posiada wogóle 243,633 morg., w tem ornej 118.716 m., łąk 35,832 m., pastwisk 21,991 m., lasów 46,255 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu przedstawia płaszczyznę nizko położoną, z niewielkiemi wzniesieniami w pobliżu Bugu. Najwyższe wzniesienie przedstawia wyżyna z prawego brzegu rzeki Krzny, dochodząca do 550 st. Nizkie położenie poziomu i obfitość lasów sprzyja wytwarzaniu drobnych jezior i rzeczek, spływających do Bugu. Główną rzeką powiatu jest Krzna, która przyjmuje Grabarkę, Zielawę i Białkę. Błota znajdujemy na brzegach Krzny. Gleba powiatu

średnia sprzyja uprawie żyta, obfitość łąk i pastwisk hodowli inwentarza. Przemysł fabryczny przedstawia się ubogo, wartość jego produkcyi wynosi zaledwie 376,030 rub. rocznie.

Linie komunikacyjne stanowią: rzeka Bug, dr. żel. warszawsko-terespolska, przebiegająca powiat z zachodu na wschód i kilka linii dróg bitych.

Powiat liczy 7 parafii i 15 gmin.

Biała (Radziwiłłowska), miasto powiatowe nad rzeką Krzną, przy głównym trakcie warszawsko-brzeskim, mieszk. 12,923. Posiada kilka kościołów, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegr. stacyę drogi warszaw.-teresp., urząd akcyzy, gimnazyum męskie i seminaryum nauczycielskie. Starożytna ta osada była zdawna miejscem obronnem. Założycielem miasta był w XV w. Piotr Biały, wojewoda trocki, pierwszy hetman w. ks. Litewsk. dziedzic Ołyki i Nieświeża. Od Illiniczów nabył Białą w XVI w. ks. Radziwiłł Sierotka, który zbudował tu piękny zamek. Wysoka i mocna wieża jego na 52 łokcie wysoka, stoi dotąd nietknięta. Akademia w Białej była filią krakowskiej. Kościół farny z XVI w. fundowany przez marszałka wiel. litewskiego, po przyjęciu reformy, oddany był kalwinom, za Jana Kazimierza wrócił do katolików; w jednej z trzech jego kaplic, mieszczą się relikwie Ś. Wiktora, sprowadzone z Rzymu.

Kanclerz wiel. litewski Karol Radziwiłł fundował kościół bazylianów w XVII w., a hetman polny litewski Michał Radziwiłł w tymże wieku kościół reformatów. Siostry Miłosierdzia osadził w Białej w XVIII w. kanclerz wiel. litew. Karol Stanisław Radziwiłł. W zamku bialskim przemieszkiwał i umarł wojewoda wileński Karol Radziwiłł „Panie Kochanku“.

Tu się urodził zasłużony nasz historyk Julian Bartoszewicz, w szkole tutejszej uczył się J. I. Kraszewski.

Terespol, miasto nad Bugiem, mieszkańc. 3,691. Posiada kościół paraf. mur., cerkiew, stacyę drogi żel. warszaw.-terespol.. urząd pocztowo-telegr., młyn parowy. Miasto założone zostało na gruntach wsi Błotkowa, w błotnistej dolinie Bugu, przez kasztelana wileńskiego Bogusława Słuszkę, który od imienia żony nazwał go Terespolem; on też prawdopodobnie wyjednał dla osady przywilej miejski. Wojewoda pomorski Fleming, urządził sobie w Terespolu wspaniałą rezydencyę i otoczył się Niemcami. Konfederaci barscy, zajęli dobra Fleminga i nałożyli na Niemców kontrybucyę. Żelazny pomnik wzniesiono tu na pamiątkę zbudowania drogi bitej warszawsko-brzeskiej.

Kodeń, osada na lewym brzegu Bugu, w malowniczem położeniu, mieszk. 2,949. Posiada cerkiew, stacyę pocztową i pałac Sapiehów, przerobiony z zamku. Ludność trudni się wyrobem sukna, a głównie szewctwem, ztąd też zapewne poszło przysłowie iż Kodeń „na stu szewcach zbudowany“. W XV w. Jan Sapieha wojewoda trocki nabył Kodeń z przyległościami i wyrobił dla niego przywilej miejski na prawie magdeburskiem. On też wzniósł tu zamek na wzgórzu między Bugiem a jeziorem, otoczył go wałem i połączył z miastem mostem zwodzonym. W zamku tym przyjmował Zygmunta I, którego był ulubieńcem. Syn jego Paweł (dla długowieczności Nestorem przezwany), wybudował w obrębie zamku cerkiew, w stylu gotyckim i połączył ją z zamkiem, murowanym korytarzem. Mury tej budowli jeszcze są w dobrym stanie.

Kościół parafialny z XVI w. także fundacyi Sapiehów, posiadał obraz cudowny Matki Boskiej „de Guadalupa“ przywieziony z Rzymu z pielgrzymki, którą odbył Mikołaj Sapieha chorąży litewski, na podziękowanie Bogu za powrót do zdrowia. Obraz ten wyniósł potajemnie z kościoła przekupiony przez Sapiehę zakrystyan, i przyniósł mu do mieszkania. Po przywiezieniu go do kraju, umieszczono go pierwotnie w drewnianym kościele. Sapieha zapozwany przed sąd nuncyusza w Warszawie, skazany był na rok więzienia i zwrócenie obrazu, co jednak później cofnięte zostało, a tenże sam Mikołaj Sapieha po powtórnej podróży do Rzymu, otrzymał od papieża obraz wraz z wielu relikwiami, które polecono biskupowi łuckiemu umieścić uroczyście w nowo wzniesionym kościele w XVII w.

Szwedzi zniszczyli kościół, zabrali z niego dach ołowiany i dzwony. Po wojnie Sapiehowie przyprowadzili kościół do porządku, a Jan Fryderyk Sapieha wyjednał od papieża Inocentego XIII pozwolenie na koronacyę cudownego obrazu w XVIII w. Kościół ten zabrano w r. 1875 na cerkiew. Obraz cudowny Ś. Anny przewieziono do kościoła w Kadzidle (w guber. łomżyńskiej), a obraz cudowny Matki Boskiej przewieziono do Częstochowy, gdzie dotąd mieści się w osobnej kaplicy kościoła jasnogórskiego. W kaplicy Pana Jezusa kościoła kodeńskiego, mieściło się 75 portretów rodziny Sapiehów, malowanych na płótnie, a w kościele grobowce. Biskup żmudzki Paweł Sapieha, założył na przedmieściu, dom miejski z ogrodem włoskim, który nazwał „Placencyą“. Piękna ta rezydencya nad brzegiem Bugu, ocieniona stuletniemi drzewami, posiada dotąd obszerne i pięknie ozdobione pokoje, z kominkami marmurowymi i ogromnemi lustrami w ścianach.

Sławatycze, osada w okolicy bagnistej nad Bugiem, mieszk. 4,090. Posiada kościół paraf. drew., cerkiew, urząd pocztowy. Sławatycze należą do dóbr bialskich i wraz z niemi należały do Radziwiłłów, którzy są fundatorami kościoła i cerkwi. Na rynku wprost kościoła, nad Bugiem znajduje się wzgórze usypane w regularny kwadrat, którego każdy bok ma przeszło 200 łokci, o wierzchu płaskim. Wzgórze to kazał usypać ks. Karol Radziwiłł, jakoby pod budowę kościoła, podczas głodu, dla dania zarobku ubogim potrzebującym chleba.

Rossosz, osada, przy źródłach rzeczki Zielawy, mieszk. 2,634. Posiada kaplicę katolicką na cmentarzu i cerkiew.

W XVI w. należała do Dębickich, którzy tu wznieśli kościół i wyjednali dla osady przywilej miejski. W XVII w. spalone przez Lisowczyków. Kościół parafialny spłonął w zeszłem stuleciu.

Łomazy, osada nad rzeczką Zielawą, mieszkań. 5,230. Posiada kościół paraf. drew., cerkiew pounicką i synagogę. Osada zawdzięczała głównie swój byt i powstanie położeniu przy trakcie z Brześcia i przejazdom panów litewskich na zjazdy. Wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł nadał osadzie prawo miejskie, a magdeburskie otrzymała od Zygmun-

ta Augusta w XVI w. Kościół paraf. wzniesiony tu przez Władysława IV spłonął, nowy pochodzi z zeszłego stulecia. W bitwie pod Łomazami zginął Franciszek Pułaski w r. 1769.

Piszczac, osada nad rzeczką Piszczanką, mieszk. 3,267. Posiada kościół paraf. katol. i cerkiew pounicką.

W XVI w. istniał tu kościół paraf. i cerkiew fundacyi królewskiej. Po wojnach szwedzkich, księżna kanclerzyna Radziwiłłowa wzniosła tu nowy, dotąd stojący kościół w XVIII w.

Powiat konstantynowski.

Stanowi mniej więcej połowę dawnego powiatu bialskiego. Obszar jego wynosi 26.10 mil kw., ludności 75,700 m. Graniczy od północo-zachodu z powiatem sokołowskim, od północy i wschodu rzeka Bug odgranicza go od gubernii grodzieńskiej, od południa z powiatem bialskim i radzyńskim, od zachodu z powiatem siedleckiem. Ziemi ma powiat konstantynowski wogóle 249,153 m., w tem ornej 149,163 m., łąk 22,939 m., pastwisk 17,189 m., lasów 44,395 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Powierzchnia poziomu powiatu jest wzgórkowata.

Nad brzegami rzek: Bugu, Tuczny i Białki na pograniczu powiatu, widzimy bujne łąki, reszta powiatu jest ich prawie pozbawiona. To też w gospodarstwach większych sieją rośliny pastewne, które w części zastępują siano. Gleba powiatu jest pszenna średnia, czarnoziemna nad brzegami, wapienna na wzgórkach. Widzimy tu pokłady kredowe i wapienne, piece do wypalania wapna, pokłady torfu, już w niektórych miejscowościach eksploatowane, sprzedaje się kreda i glinka do bielenia. Co do chowu inwentarza, to włościanie chowają rasę krajową, a gospodarstwa większe wprowadzają rasy poprawne.

Pod Janowem w **Wygodzie** utrzymywane jest rządowe stado koni, zkąd rozsyłają się okazy w różne strony Królestwa dla poprawienia rasy krajowej. Rzeka Bug jest jedną z linii komunikacyjnych, dalej parę linii dróg bitych i część drogi żel. siedlecko-polockiej. Wartość przemysłu powiatu dochodzi do 453,972 rub. rocznie.

Powiat liczy 10 parafii i 16 gmin.

Konstantynów, osada na wzgórzu przy trakcie warszawsko-brzeskim, mieszkańców 2,063. Posiada cerkiew murowaną. Konstantynów zwał się dawniej **Kozierady**. W XVIII w. Karol Józef hr. Odrowąż Siedlnicki podskarbi wielki koronny nazwał Kozierady Konstantynowem od imienia swej żony, i wyrobił dla niego przywilej miejski. On też sprowadził rozmaitych rzemieślników, wybudował obszerny pałac i założył park angielski. Konstantynów przechodził przez kilka rąk, wreszcie w końcu XVIII w. dobra konstantynowskie nabył wojewoda podlaski Tomasz hr. Aleksandrowicz i dotąd pozostają w tej rodzinie.

Dobra konstantynowskie, mają wzorowe gospodarstwo — jedno z najlepszych w powiecie. Lasy nie zbyt rozległe ale nie wytrzebione, racyonalnie urządzone — gorzelnia parowa, młyn parowy, browar, młyn wodny, wiatrak, cegielnia, pokłady wapna i torfu, dwa stawy zarybione, owczarnia mająca kilka tysięcy owiec poprawnej tak zwanej „elektoralnej“ rasy, jednem słowem majątek ten doprowadzony staraniem właściciela do wysokiej kultury daje świetne rezultaty; posiada jak to dawniej mawiali:

„Łąkę i mąkę — ryby i grzyby“.

Janów, osada nad rzeczką Krzywką przy drodze bitej, mieszk. 5,809. Posiada kościół parafialny murowany (niegdyś katedralny), zarząd powiatu konstantynowskiego, urząd pocztowo-telegraf., zarząd stada rządowego, koni rasowych. Miasto założone zostało na gruntach wsi Porchów, którą W. k. litewski Witold podarował świeżo utworzonej katedrze łuckiej.

Biskup łucki Jan Łosowicz czy Jotowicz wyjednał dla wsi przywilej miejski, od swego imienia Janowem nazwał. Biskupi łuccy mieli tu swoją rezydencyę i starali się o dobrobyt mieszkańców, licznymi ich obdarzając przywilejami. W r. 1757 Szwedzi zdobyli i zniszczyli zamek biskupi, zabierając przytem akta dyecezyi łuckiej. W oficynach zamku biskupiego przemieszkiwał ostatni za Rzeczypospolitej biskup łucki, znakomity historyk polski Adam Naruszewicz, i tu życia dokonał. Zwłoki jego, tak jak i poprzednich biskupów, spoczywają w katedrze.

Kościół obecnie parafialny, a niegdyś kolegialny i katedralny ufundował wielki ks. litewski Witold w XV w. Odnawiany i przebudowywany przez biskupów łuckich, ostatnio przez proboszcza w zeszłem stuleciu posiada relikwie Ś. Wiktora męczennika. Drugi kościół ks. dominikanów fundacyi założyciela miasta, po wojnie szwedzkiej odbudowany ze składek, w końcu XVIII w. Trzeci drewniany po-unicki i kaplica murowana na cmentarzu.

W oficynach zamku biskupiego mieści się zarząd stadniny rządowej.

Sarnaki, osada nad rzeką Sarną, mieszk. 1,810. Posiada kościół parafialny drewniany, fundacyi starosty sulejowskiego Stanisława Ossolińskiego, na początku zeszłego stulecia. Przywilej miejski otrzymała osada od Augusta III w. XVIII w. Podczas przechodu wojsk napoleońskich, wracających z pod Moskwy, miasteczko zostało zniszczone.

Klimczyce, wieś nad Bugiem, ma znaczną przystań dla statków, wywożących ztąd znaczne partye zboża. Pod Klimczycami przeprawiały się wojska napoleońskie, wracając z pod Moskwy.

Łosice, osada nad rzeką Tuczną, w nizinie nadrzecznej, mieszkańców 5,068.

Posiada kościół parafialny drewniany, kaplicę murowaną przy kościele, cerkiew po-unicką, synagogę, urząd pocztowy. W XVI w. miasto otrzymało prawo niemieckie od Aleksandra Jagiellończyka. Wzniesiono wtedy ratusz z jatkami, wagą i postrzygalnią. Zniszczone w czasie wojny szwedzkiej.

Kościół parafialny z XVI wieku fundacyi Zygmunta I.

Powiat radzyński.

Utworzony z części dawnego powiatu t. n. Obszar jego wynosi 29.21 mil kwadratowych, lud-

ność 99,079 m. Graniczy od północy z powiatem konstantynowskim, od wschodu z powiatami: bialskim i włodawskim, od południa z włodawskim i gubernią lubelską, od zachodu z powiatami: łukowskim i siedleckim. Ziemi powiat radzyński posiada wogóle 270,57 m., w tem ornej 131,731 m., łąk 42,699 m., pastwisk 17,147 m., lasów 58,849 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu niegdyś lesisty, przedstawia płaskowzgórze, obfitujące w mokradła. Główną rzeką powiatu jest *Trzna*. Wody południowej części powiatu prowadzi do Wieprza Tyśmienica z dopływem swoim Białką. Gdy puszcze leśne pokrywały powierzchnię powiatu, z powodu słabego nachylenia poziomu, a tem samem słabego odpływu wód, wytwarzały się zbiorniki wód stojących, które z czasem drzez gnicie cząstek roślinnych wytworzyły grube po 4 sążni pokłady torfu. Gleba przeważnie sapowata, są też obszary glinkowate wydające pszenicę. Przeważa w powiecie większa własność, gdyż gospodarstwo rolne wymaga tu większych nakładów. Niektóre majątki przeprowadziły drenowanie, ale znaczne jeszcze obszary wyczekują osuszenia łąk i pastwisk wydających kwaśną trawę. Hodowla owiec rozwija się pomyślnie. Najlepszą owczarnię mają dobra Radzyń. Ogrodnictwo i pszczelnictwo rozwija się — zapoczątkowano także jedwabnictwo.

Staw w Siemieniu, z którego wypływa rzeka Tyśmienica zarybiony karpiami, daje właścicielowi piękny dochód. Staw ten ma 1.200 morg. Przemysł fabryczny jako gałąź przemysłu rolnego dochodzi do 933,020 rub. wartości. Głównemi liniami komunikacyjnemi są drogi żelazne: warszawsko-terespolska i lubelsko-siedlecka, dalej droga bita warszawsko-brzeska i z Radzynia do Międzyrzeca i drogi drugorzędne. Powiat liczy pięć parafii katolickich i 16 prawosławnych i 15 gmin.

Radzyń, miasto powiatowe nad rzeką Białką, mieszk. 4,855. Leży przy drodze bitej wśród płaskowzgórza, pokrytego do niedawna lasami i bagnami. Posiada kościół parafialny starannie utrzymany, cerkiew, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, młyn parowy pod miastem i niewielką fabrykę narzędzi rolniczych. Miasto ma domy parterowe (z wyjątkiem kilku) bruki zaniedbane i oświetlenie skąpe, prowadzi handel mąką. Miasto założone w XV w. na obszarze wsi Biała, przez Grota z Ostrowa, podkomorzego lubelskiego za przywilejem Kazimierza Jagiellończyka. W XVI w. pozostawało w ręku Mniszchów jako dzierżawa.

Radzyń zwał się pierwotnie **Kozirynek**. Kościół parafialny w Kozirynku zostawał w ręku protestantów przez 40 lat; zwrócony został katolikom za Stefana Batorego. Kościół obecny w stylu włoskim, wzniesiony w XVII w. przez Mniszchów, posiada starożytny obraz malowany na drzewie i grobowiec marmurowy fundatorów. Jenerał artyleryi Eustachy Kącki wzniósł w Radzyniu okazały pałac z pięknym parkiem w XVIII w., który dotąd istnieje i jest ozdobą miasta. Ściany pałacu zdobiły portrety królów polskich, naturalnej wielkości. W oficynach pałacowych, mieści się zarząd powiatowy od czasów rządu austryackiego.

Radzyń jest miejscem urodzenia znakomitego skrzypka i kompozytora naszego Karola Lipińskiego, którego ojciec był dyrektorem pałacowej kapeli.

Międzyrzec, miasto nad rzeką Trzną (Krzną), mieszk. 12,674. Posiada kościół parafialny murowany, dwie cerkwie pounickie, stacyę kolei warszaw.-terespolskiej, urząd pocztowo-telegraficzny, piękny pałac z parkiem, młynparowy i t. d. W XIV w. Władysław Jagiełło nadał wies Międzyrzec i Stołpno Abrahamowi Chamcowi. W XV w. otrzymała prawo miejskie. Z tego też wieku pochodzi kościół parafialny fundacyi starosty brzeskiego Jana Nasutowicza.

Międzyrzec przechodził przez wiele rąk, wreszcie w XVIII w. wraz z 40 wsiami wszedł w dom Czartoryskich, z ręką Zofii z Sieniawskich Denhoffowej żony ks. Augusta Czartoryskiego wojewody ruskiego. W owym czasie był największem miastem na Podlasiu. Cesarz Józef II austryacki, nocował tu w r. 1780 wracając z Petersburga. Proboszczem tutejszego kościoła był w XVII w. głośny matematyk Jan Brożek, a w r. 1800 ks. Grzegorz Piramowicz, uczony pedagog.

Komarówka, osada przy trakcie, mieszk. 423. Posiada kościół parafialny murowany.

Wohyń, osada miejska nad rzeczką Piwonią, mieszk. 3,471. Posiada kościół parafialny murowany i cerkiew. Prawo miejskie otrzymała osada w XVI w. od Zygmunta I wraz z założeniem parafii.

Olszewnica Wielka, wieś. Hodowla jedwabników.

Powiat sokołowski.

Utworzony z północnej połowy dawnego powiatu siedleckiego. Obszar jego wynosi 23.45 mil kw., ludność 82,572 m. Od północy rzeka Bug odgranicza go od gub. łomżyńskiej, a od wschodu od gub. grodzieńskiej, od południa graniczy z pow. konstantynowskim i siedleckim, od zachodu z pow. węgrowskim.

Ziemi powiat sokołowski posiada w ogóle 219,349 m., w tem ornej 111,783 m., łąk 21,396 m., pastwisk 23,119 m., lasów 44,988 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Obszar powiatu sokołowskiego jest wododziałem dopływów Liwca i Bugu. Do Liwca uchodzi strumień Grochowski, do Bugu: strumień Turna, Cetynia, Sterdynka, Kosówka i Treblinka. Środkowa część obszaru wznosi się do 520 st., a pod Telakami do 590 st. W północnej stronie powiatu wyżyna ta obniża się i spada stromą krawędzią w dolinę Bugu, mającą od 1—6 wiorst szerokości. W południowej części powiatu obniżenie jest stopniowane łagodnie i nieznacznie. Rolnictwo jest głównem zajęciem mieszkańców, przemysł fabryczny oparty głównie na rolnictwie, dochodzi zaledwie do 365,446 rub. wartości. Oprócz komunikacyi wodnej po Bugu, powiat posiada linię dr. żel. siedlecko-małkińskiej tak zwanej „strategicznej" i kilka linii dróg bitych.

Powiat liczy 13 parafii i 12 gmin.

Sokołów, miasto powiatowe, wśród płaskowzgórza, w pobliżu źródeł rzeczki Cetyni, mieszkańców 9,839. Posiada kościół parafialny murowany, kościołek drewniany św. Rocha, cerkiew, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i stacyę kolei o 2 wiorsty od miasta. Ludność Sokołowa

oprócz rolnictwa, trudni się szewctwem i kuśnierstwem. O 2 wiorsty od miasta znajduje się cukrownia.

Początek miasta nieznany. Fundatorem kościoła i założycielem parafii, był dworzanin w. ks. Witolda w XV w. Za Zygmunta Augusta należał do Kiszków, którzy zabrali kościół na zbór. W połowie XVIII w. Sokołów należał do Ogińskich. Podskarbi litewski Michał Kleofas Ogiński, zaprowadził tu przemysł tkacki. Sprowadzeni przez niego rzemieślnicy z Francyi, wyrabiali pasy i chustki jedwabne, kobierce, płótno i meble. Miasto obecnie uczuwa brak wody. Umieszczenie władz powiatowych i rozwój przemysłu, przyczynił się do podniesienia miasta. Obecny kościół wzniósł w zeszłem stuleciu dziedzic Kobyliński.

Kossów, osada nad rzeczką Chudziną, przy trakcie warszawskim, mieszkańców 1,918. Posiada kościół parafialny drewniany z XVIII w. Franciszek Kosowski wyjednał dla wsi przywilej miejski w XVIII wieku.

Sterdyń, osada nad rzeczką Buczynką, mieszkańców 1,064. Posiada kościół parafialny murowany z XVIII w., fundacyi Stanisława Ossolińskiego i szpital utrzymywany kosztem właścicieli. Przeszłość osady i założenie miasta nieznane.

Drohiczyn, osada nad Bugiem, przedmieście miasta t. n., położonego na przeciwnym brzegu rzeki. Drohiczyn był niegdyś stolicą Jadźwingów, obie połowy stanowiły jedną całość. Założony podobno w XI w. W XII w. Konrad ks. mazowiecki oddał zamek tutejszy ze znaczną przestrzenią ziemi braciom dobrzyńskim, (którzy nie chcieli się połączyć z Krzyżakami), z obowiązkiem bronienia granic Mazowsza od napadów. Tu też wyginęły szczątki tego rycerskiego zakonu. W XIII w. Tatarzy zniszczyli Drohiczyn, poczem zagarnął je Mendog w. ks. litewski. Książę mazowiecki Bolesław sprzedał Drohiczyn Kazimierzowi Jagiellończykowi, wraz z całą ziemią drohicką. Aleksander Jagiellończyk obdarzył miasto prawem magdeburskiem. Starostwo Drohickie było przez długi czas w ręku Kiszków. Rozdzielenie miasta położonego po obu brzegach Bugu, nastąpiło po roku 1815, kiedy rzeka zaczęła stanowić granicę między Królestwem Polskiem, a Cesarstwem. Część miasta leżąca w granicach Królestwa, z powodu nizkiego położenia cierpi wiele od wylewu Bugu.

Powiat węgrowski.

Utworzony został z części powiatów: siedleckiego i stanisławowskiego. Obszar jego wynosi 14.31 mil kw., ludność 91,765 m. Graniczy od wschodu z pow. sokołowskim i siedleckim, od południa z pow. siedleckim, od zachodu z gub. warszawską, od północy rzeka Bug stanowi granicę od gub. łomżyńskiej.

Ziemi pow. węgrowski posiada wogóle 216,970 m., w tem ornej 112,153 m., łąk 24,271 m., pastwisk 17,301 m., lasów 45,632 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Płaskowzgórze powiatu węgrowskiego przerzyna od południa ku północo-zachodowi szeroka dolina Liwca i jego dopływu Kostrzynia, obfitująca w łąki. Pas ten był już zaludniony w czasach przedhistorycznych, jak stwierdzają napotykane tu grodziska, wydobywane urny z popiołami i wykopane przeszło 100 sztuk monet rzymskich z czasów Marka Aureliusza. Nazwy starych osad świadczą o kolonizacyi wielkopolsko-pomorskiej, n. p. Węgrów, Liw, Jarnice, Sakłak i t. d. Część prawego pobrzeża Liwca gęsto zaludniona, w XIV w. wytwarza oddzielną ziemię liwską, dalszy obszar prawego brzegu należał do ziemi drohickiej.

Ziemia liwska miała swój gród i osady wojenne w blizkości niego, czego dowodem są liczne wsie złożone z drobnej szlachty. Obecnie ludność powiatu węgrowskiego składa się z Mazurów i Podlasian; jest on najlepiej zaludnionym w gubernii. Północna połowa powiatu mianowicie między Bugiem, a linią dr. żel. warsz.-petersbur., przedstawia obszar lesisty mało zaludniony.

Rolnictwo jest głównem zajęciem ludności. W północnej części powiatu, przeważa większa własność, w części południowej i dolinie Liwca, średnia i drobna własność. Przemysł fabryczny oparty przeważnie na rolnictwie, przedstawia wartość produkcyi 748,313 rub. Linie komunikacyjne stanowią: rzeka Bug, drogi żel. warszaw.-petersburska, siedlecko-małkińska i kilka linii dróg bitych.

Powiat liczy 11 parafii i 16 gmin.

Węgrów, miasto powiatowe, w równinie na prawym brzegu Liwca, mieszkańców 11,690. Posiada: kościół parafialny murowany, drugi po-reformacki, kaplicę murowaną na cmentarzu, dwa zbory ewangielickie, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i synagogę.

Miasto powstało na granicy Podlasia i Mazowsza, w dawnej ziemi drohickiej, przy trakcie z Gdańska, było targowiskiem pogranicznem. Prawo miejskie otrzymał Węgrów w XV w., posiadał też kościół i parafią. W XVI w. Węgrów należał do Kiszków, którzy tu propagowali reformę, założyli szkołę i drukarnię. Kaznodzieją przy tutejszym zborze był głośny Marcin Krowicki. Odbywały się tu synody protestanckie. Od Kiszków przeszedł Węgrów do Radziwiłłów. Wojewoda wileński Krzysztof Radziwiłł wystawił nowy zbór kalwiński, a zajmowany przez kalwinów kościół, oddał katolikom. Protestantami węgrowskimi opiekowali się przez długi czas Radziwiłłowie. W XVII w. Jan Krasiński referendarz koronny, osadził w Węgrowie reformatów. Kościół parafialny także fundacyi Krasińskich z XVIII w. Księża komuniści założyli tu szkołę i seminaryum w XVIII w. Szkoła ta zaliczoną została do rzędu wyższych powydziałowych. W skarbcu kościoła po-reformackiego przechowuje się zwierciadło metalowe Twardowskiego, o czem świadczy napis na jego drewnianych ramach. Osadnicy sprowadzeni tu przez Bogusława Radziwiłła, zajmowali się przemysłem sukienniczym. Podczas drugiej wojny szwedzkiej, przebywał w Węgrowie August II. W r. 1793 zatrzymał się tu Stanisław August, jadąc na sejm grodzieński.

Liw, osada nad rzeką Liwiec, w nizinie przy drodze bitej. Posiada kościół parafialny drewniany. Stolica niegdyś ziemi liwskiej, jest jedną z najstarszych osad na Podlasiu. Był tu niegdyś zamek ksią-

żęcy, na usypanem wzgórzu, otoczonem wodą, wśród błotnistej niziny. Miasto rozwijało się pod osłoną zamku i było ludnem i zamożnem. Ziemowit książę na Liwie i Gostyninie, wzniósł tu XIV w. kościół i nadał przywilej miejski. Liw miał kasztelana i starostę grodowego. Spalone i zniszczone podczas wojen szwedzkich, tak miasto, jak i zamek, z którego pozostała jedna wieża i część murów. Akta ziemi liwskiej od XV do XVIII w. mieszczą się obecnie w Siedlcach. Przy kościele liwskim był proboszczem ks. Jan Paweł Woronicz, sławny kaznodzieja, późniejszy arcybiskup Prymas.

Miedzna, osada nad rzeczką Miedzianką, mieszkańców 1,741. Posiada kościół paiafialny drewniany z zeszłego stulecia, z cudownym obrazem Matki Boskiej, fundacyi Butlerów. Przywilej miejski z prawem magdeburskiem, otrzymała osada w XVI w., od Zygmunta I. W XVIII w., był tu niewielki murowany zamek.

Kopcie wieś, posiada kościół parafialny drewniany z XVIII w., fundacyi Wiktora Cieszkowskiego.

Powiat łukowski.

Utworzony z części powiatów: dawnego łukowskiego i radzyńskiego. Obszar jego wynosi 34.32 mil kwadratowych, ludność 122,071 m. Graniczy od północy z pow. siedleckim, od wschodu z pow. radzyńskim, od południa z gub. lubelską, z zachodu z pow. garwolińskiem, z północo zachodu gubernią warszawską. Ziemi powiat łukowski posiada wogóle 319,244 m., w tem ornej 174,133 m., łąk 31,853 m., pastwisk 25,711 m., lasów 63,819 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki. Środek płaszczyzny powiatu łukowskiego zajmuje rozległe bagniste i lesiste płaskowzgórze, które w centralnym swoim punkcie około bagna **Jata**, stanowi linię wododziałów Wisły, Bugu i Wieprza. Wioski na wzgórkach otoczone są rozległemi błotami, leniwie wlokące się po równinach strugi i rzeki przypominają bagniste Polesie i wiele mają z nim wspólnego. Obszar ten już w czasach historycznych stanowił wielką puszczę. Osadnicy tej puszczy zajmowali się przeważnie myśliwstwem, gdyż ubóstwo gleby nie zachęcało ich do rolnictwa. Klimat nawet na płaskowzgórzu łukowskiem, wzniesionem do 600 st. n. poz. m. jest nieco ostrzejszy niż w sąsiednich powiatach, wiosna późniejsza utrudnia pracę rolnika. Głównymi przedmiotami uprawy są: żyto, kartofle, owies i gryka.

Przemysł powiatu nie zaspakaja nawet potrzeb miejscowych. Wartość jego wytwórczości dochodzi do 864,756 rub. Pod względem środków komunikacyjnych powiat łukowski jest jepiej od innych uposażony, gdyż oprócz kilku linii dróg bitych posiada 3 linie kolei żelaznych: warszawsko-terespolską, nadwiślańską i lubelsko-siedlecką.

Powiat liczy 18 parafii i 22 gminy.

Łuków, miasto powiatowe, nad rzeczką Krzną, w błotnistej dolinie, mieszkańców 11,158.

Posiada 2 kościoły murowane: parafialny i popijarski i kaplicę przy szpitalu, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny i stacye dróg: warszawsko-terespolskiej, nadwiślańskiej.

Starożytna ta osada założona na pograniczu Litwy i Jadźwingów, miała zamek i kasztelana. Bolesław Wstydliwy dla powstrzymania napaści pogan, osadził tu Templaryuszów, którzy mieli nawracać Jadźwingów. Władysław Jagiełło nadał miastu prawo niemieckie; miasto obdarzane przywilejami królów, którzy go nawiedzali w przejeździe na Litwę, wzrosło i przyszło do zamożności.

Starosta łukowski i zarazem kanclerz w. koronny Krzysztof Szydłowiecki otoczył miasto wałami i przekopem w XVI w. lecz w krótce potem pożar zniszczył miasto i obwarowania, które na nowo wzniesione zostały. Za nieszczęśliwego panowania Jana Kazimierza, najście kozaków a później Rakoczego zniszczyły miasto. Przy końcu XVII w. osiedli w Łukowie pijarzy i otworzyli szkołę. W XVIII w. stanął kościół murowany i kolegium, które było niejako kolonią akademii krakowskiej, pobierali w niem nauki: naturalista Kluk i filozof Bronisław Trentowski. Kościół bernardynów (obecnie parafialny) wzniesiony ze składek za Stanisława Augusta.

Adamów, osada, mieszk. 1,618. Posiada kościół parafialny murowany. Słynął niegdyś z jarmarków.

Serokomla, osada nad rzeką Czarną, mieszk. 1,676. Posiada kościół parafialny drewniany. Sędzia ziemski Kijeński uzyskał dla wsi przywilej miejski w XVI w.

W XVI w. należał do Scipionów, którzy tu wystawili piękny pałac z ogrodem za rzeką; pałac popadł później w ruinę a następnie został rozebrany.

Kock, osada nad rzeką Wieprzem, mieszk. 5.646. Posiada kościół parafialny murowany, synagogę, stacyę pocztową i pałac niegdyś Firlejów. Kościół w stylu włoskim z XVIII w. fundacyi Anny z Sapiehów Jabłonowskiej. Kock w XV w. był własnością biskupów płockich, którzy też wyjednali dla niego przywilej miejski na prawie magdeburskiem.

Drogą zamiany dobra przeszły na własność kraju. Król Zygmunt I nadał je kasztelanowi krakowskiemu Mikołajowi Firlejowi. W bibliotece pałacowej między papierami pozostałymi po bankierze Meissnerze, są ciekawe korespondencye tyczące się wypłat rocznej pensyi Stanisławowi Augustowi przez trzy dwory: rosyjski, austryacki i pruski, uskutecznianych zapewne przez tegoż bankiera.

Łysobyki, osada na prawym brzegu Wieprza przy ujściu rzeczki Mininy, w nizinie otoczonej wzgórzami, mieszkańców 1,767. Posiada kościół parafialny murowany z XVIII w. Wojewoda sandomierski Mikołaj z Ostrowa wyjednał od Jana Olbrachta przywilej miejski w XV w. Zbąscy założyli tu w XV w. zbór kalwiński.

Okrzeja, wieś (niegdyś miasteczko) nad rzeczką Okrzejką, posiada kościół parafialny murowany. Jest to starożytna osada jak świadczą o tem okopy uważane za szwedzkie i prastare grodzisko, zajmujące przeszło 6-o morgową wyniosłą przestrzeń, oblaną wodą. Okrzeja w XV w. była już miastem i należała do podkomorzego lubelskiego Macieja Grotha, który wystawił tu kościół drewniany.

W XVII w. Okrzeja przeszła na własność rodziny Cieciszowskich. Kościół wzniósł w XVIII w. Adam Cieciszowski, a dokończyła żona jego Teresa

z Lelewelów, u której przebywał historyk Joachim Lelewel i nawet czas jakiś uczył się u tamecznego proboszcza ks. Leopolda Moroza pijara. W kosciele tym znajduje się obraz Wniebowstąpienia Pańskiego w wielkim ołtarzu, pochodzący z kościoła ks. dominikanów obserwantów w Warszawie, drugi obraz Najświętszej Panny z Dzieciątkiem pędzla Smuglewicza. W katakumbach kościelnych spoczywają zwłoki babki i ciotki historyka Lelewela, oraz Stefanii z Cieciszowskich, matki Henryka Sienkiewicza. **W Woli Okrzejskiej** ujrzał światło dzienne Henryk Sienkiewicz.

Stoczek, osada nad rzeczką t. n., uchodzącą tu do Świdra, wśród płaskowzgórza, mieszk. 1,986. Posiada kościół parafialny drewniany. Miasteczko założone zostało na obszarze należącym zdawna do biskupów poznańskich i otrzymało nazwę Sebastyanowo, ale ta się nie utrzymała. Obecny kościół wzniósł biskup poznański (w XVIII w.) Andrzej Młodziejowski.

Powiat włodawski.

Stanowi połowę dawnego powiatu radzyńskiego. Obszar jego wynosi 39.40 mil kwadratowych, ludność 116,475 m. Graniczy od północy z pow. bialskim, od wschodu rzeka Bug odgranicza go od gub. grodzieńskiej i wołyńskiej od południa graniczy z gub. lubelską, od zachodu z guber. lubelską i pow. radzyńskim.

Ziemi powiat włodawski posiada wogóle 364,749 m., w tem ornej 148,436 m., łąk 66,407 m., pastwisk 36,866 m., lasów 86,017 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu przedstawia płaskowzgórze pochylające się nieznacznie ku dolinom Bugu i Tyśmienicy. Do Bugu uchodzą z obszaru powiatu: Włodawka, Uherka z Gdolą i Garką. Południowo-zachodnia część powiatu obfituje w jeziora, otoczone bagnami, których wody uprowadza Piwonia do Tyśmienicy. Z jezior znaczniejsze są: Dratowskie, Wereszczyńskie, Uściwierz, Wielkie, Bikcze, Piaseczno, Brzeziczno, Uścimowskie, Orzechówek. Obszar wód i błot obejmuje około połowy powiatu, w którym przeważa większa własność.

W powiecie włodawskim rozwinęła się przeważnie hodowla bydła, gospodarstwo rybne i przemysł leśny. Rozwój przemysłu fabrycznego utrudnia brak dróg komunikacyjnych, które ograniczają się do linii dr. żel. siedlecko-lubelskiej i brzesko-chełmskiej, spławie po Bugu i kilku linii dróg bitych.

Wartość produkcyi przemysłu wynosi w powiecie włodawskim 686,167 rub. rocznie.

Powiat liczy 8 parafii i 15 gmin.

Włodawa, miasto powiatowe, na lewym brzegu Bugu, przy ujściu Włodawki, mieszk. 9,936. Leży na granicy trzech gubernii: siedleckiej, grodzieńskiej i wołyńskiej. Posiada kościół parafialny murowany, cerkiew, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo telegraficzny i stacyą drogi żel. brzesko-chełmskiej.

W XVI w. kniaź Fedor Ongulszkowicz, marszałek wołyński wydał osadzie przywilej miejski nie potwierdzony przez króla. Cerkiew erekcyi ks. Romana Sanguszki przebudowano w zeszłem stuleciu. Kościół parafialny założyła księżna Sanguszkowa w XVI w.

Przy kościele osadził paulinów z Częstochowy hetman w. litewski Ludwik Pociej. Oni też wystawili na miejscu drewnianego, murowany kościół w stylu rococo, w XVIII w. W kościele tym są portrety Ludwika Pocieja i ks. Adama Czartoryskiego. Za Jana Kazimierza kozacy spalili miasto i wycięli w pień kilka tysięcy żydów, którzy się do Włodawy dla bezpieczeństwa schronili. We Włodawie odbywały się sławne jarmarki na bydło, konie i owce. Samych tylko wołów przypędzano z Wołynia i Ukrainy do 20 tysięcy.

Orchówek, osada niedaleko Bugu, w nizinie nadrzecznej, w pobliżu jeziora mającego wodę żółtą i gorzką (10 morgowego obszaru). Mieszkań. 711. Posiada kościół parafialny murowany i cerkiew. Przeszłość osady mało znana. Teofila z Leszczyńskich Drohojewska założyła tu klasztor augustyanów i wystawiła kościół drewniany i cerkiew. Przeor klasztoru ksiądz Koterba wzniósł w XVIII w., ze składek, nowy murowany kościół o dwóch wieżach.

Wisznice, osada nad rzeczką Zielawą, mieszk. 2,841. Posiada kościół parafialny drewniany, cerkiew, synagogę i urząd pocztowy. Jest to dawna posiadłość Sapiehów. Mikołaj Sapieha, podczaszy w. ks. litewskiego, ufundował kościół dotąd istniejący w XVII w. i w nim spoczywają jego zwłoki, sprowadzone z Padwy. W wielkim ołtarzu kościoła tego jest piękny obraz włoskiego pędzla. Na cmentarzu miejscowym spoczywają zwłoki matki i dziadków macierzystych J. I. Kraszewskiego.

Horodyszcze, osada w bagnistej okolicy, mieszk. 1,081. Posiada cerkiew z XVI w. Nazwa sama dowodzi starożytności osady, która jakkolwiek otrzymała przywilej miejski od Zygmunta Augusta, nie mogła się nigdy rozwinąć dla niepomyślnych warunków położenia swego.

Parczew, miasto nad rzeczką Piwonią, wsród płaskowzgórza obfitującego w jeziora i błota, mieszk. 9,601. Posiada kościół parafialny drewniany, cerkiew pounicką i stacyę kolei siedlecko-lubelskiej.

Jest to starożytna osada, która zawdzięczała swój rozwój, położeniu swemu przy trakcie z Litwy do Krakowa. Była ona dogodną stacyą dla przejazdu królów i panów litewskich, oraz punktem zbornym dla wspólnych narad obu narodów. Przywilej miejski na prawie niemieckiem, otrzymał Parczew od Władysława Jagiełły. Na zjeździe i zatwierdzeniu Unii Litwy z Polską w Horodle w r. 1413, naznaczono Parczew na miejsce wspólnych zjazdów, które też odbywały się tu aż do drugiej połowy XVI w. W tym też wieku zniszczyli i złupili miasto Tatarzy.

W XVII w. wskutek klęsk krajowych miasto podupadło zupełnie. Z zabytków przeszłości nie pozostało nic.

Ostrów, osada nad rzeką Tyśmienicą, w nizinie nadrzecznej, mieszk. 7,408. Posiada kościół parafialny murowany, cerkiew pounicką i synagogę.

Najdawniejszą wzmiankę o Ostrowiu spotykamy u Długosza. Na sejmie w Piotrkowie w XVI w. Zygmunt I nadał osadzie przywilej miejski na pra-

wie niemieckiem. Następni królowie potwierdzili i rozszerzyli przywileje miasta. Kościół murowany w kształcie krzyża, wzniósł w XVIII w. Mikołaj Krzyniecki. Posiada on obraz Matki Boskiej cudami słynący.

Hańsk, wieś. Posiada cerkiew z XVIII w. fundacyi Ignacego Miączyńskiego, gorzelnię, fabrykę terpentyny, serów holenderskich, pokłady torfu. Wieś ludna i zamożna; wszystkie domy włościańskie otoczone sadami. Tu się urodził i przebywał znany pszczelarz ks. Dolinowski i tu miał swoją sławną pasiekę.

Rożanka, wieś nad Bugiem, dawna siedziba Pociejów. Posiada cerkiew pounicką fundacyj tej rodziny i piękny pałac z parkiem. Tu się urodził metropolita kijowski Hipacy Pociej główny sprawca unii brzeskiej w XVI w.

Pałac wystawił hetman w. litewski Ludwik Pociej jeden z najbogatszych panów litewskich. Pałac zniszczony przez pożar w zeszłem stuleciu, odbudował hr. A. Potocki.

GUBERNIA SUWALSKA.

Jest częścią dawnej gubernii augustowskiej. Niemen oddziela gub. suwalską z północy i wschodu od gub. kowieńskiej, wileńskiej i grodzieńskiej, na południu rzeki: Biebrza i Netta, stanowią granicę od gub. grodzieńskiej, od południo-zachodu graniczy z gub. łomżyńską, a od zachodu z Prusami.

Obszar powierzchni wynosi 227 mil kw., ludność 616,418 m.

Ziemi gubernia suwalska posiada wogóle 2,133,637 m., w tem pod budynkami i ogrodami 62,083 m., ornej 1,004,318 m., łąk 264,957 m., pastwisk 171,018 m., lasów 486,988 m., nieużytków 144,283 m.

Najurodzajniejszą częścią gubernii jest północna nizina między Niemnem a Szeszupą. Wody spływające z wyżyny środkowej niosą z sobą użyźniający namuł, który osadzają na przyległych obszarach. Najżyzniejsze grunta czarnoziemne, leżą na pokładzie czerwonego marglu. Środkowa wyżyna Pojezierza dochodzi do 940 st. wzniesienia; przedstawia ona ciąg wzgórz kopułowatych lub walowych, poprzedzielanych licznemi kotlinami jeziornemi. Wyżyna ta zmienia powoli swój charakter, przez wycinanie lasów i zanikanie jezior, obszar ten jednakże stanowi najniewdzięczniejszą część gubernii. Południowa równina ma glebę ubogą. Z bogactw kopalnianych mamy: torf, margle, gliny, wapień zmieszany z piaskiem i żwirem, tak zwany „zlepieniec“, używany na kamienie młyńskie, błotne rudy i bursztyn w piaskach w okolicy Olity. Największy obszar bagnisty stanowią błota „Pale“ na krańcu dawnej puszczy puńskiej. Twarda trawa na moczarach, daje najgorszego gatunku siano, którego zwózka odbywa się jedynie w porze zimowej.

Liczba jezior większych i mniejszych środkowej wyżyny dochodzi do 500 (znaczniejsze z nich wymienione w ogólnym zarysie), a liczba rzek większych i mniejszych, wynosi pięćdziesiąt kilka. Kanał augustowski łączy wiele jezior i rzek i stanowi drogę wodną, mającą 438 wiorst długości, której znaczenie od czasu przeprowadzenia drogi żelaznej, zupełnie upadło. Obfitość wód i bliskość morza wpływa na nasycenie powietrza wilgocią, to też upały są tu bardzo rzadkie, śniegi topnieją prędko, burze przeciągają zwykle doliną Niemna. Lasy niegdyś bardzo rozległe, należą w większości do rządu lub majoratów. Z ryb poławiających się w rzekach i jeziorach, oprócz zwykłych ryb rzecznych są: jesiotr i sum w *Niemnie*, pstrąg w *Czarnej*, *Hańczy*, sieja i sielawa w jeziorach: *Wigry*, *Augustowskie*, *Duś*, *Sajno*, *Spartas* i *Szlawanty*, minog w *Niemnie* i *Szeszupie*, certa w *Niemnie*.

Ludność gubernii suwalskiej stanowią Litwini włościanie (najliczniejsi), Polacy jako więksi właściciele i ludność włościańska mazurska. Niemcy i wielkorusy, jako koloniści, Żydzi w miastach i osadach, Tatarzy osiedleni tu w XV w., przyjęli język i obyczaj polski. Zajęciem głównem mieszkańców jest rolnictwo, a sąsiednie Prusy najlepszym rynkiem zbytu dla produktów: rolnych, leśnych i gospodarstwa domowego. Warzywa uprawiają koloniści wielkoruscy zwani „Filiponami“, sady owocowe przy dworach i chatach włościańskich, z mniejszą lub większą ilością ulów, są upowszechnione. Racyonalna hodowla inwentarza nie istnieje, konie jednak do niedawna słynęły ze swej dobroci i wytrzymałości. Nierogacizną i gęśmi prowadzi się ożywiony handel z Prusami; przez jedną stacyę Kibarty przewożą jesienią do 80,000 sztuk gęsi. Budulec spławiają Niemnem i kanałem Augustowskim, zboże wysyłają koleją do Prus. Podniesienie się cen drzewa wpłynęło na eksploatacyę torfu, która rozwija się pomyślnie. Rybołówstwo zostaje w ręku żydów, przedmiotem wywozu są sielawy wędzone; pomimo tak wielkiej obfitości jezior i rzek w gubernii, spotkać można na targach ryby z jezior pruskich i mrożone sandacze i szczupaki z Cesarstwa. Kobiety włościańskie wyrabiają płótna i wełniane piękne spódnice zwane „andaraki“, chociaż w ostatnich dziesiątkach lat włościanie zarzucają strój narodowy, przebierając się po miejsku.

Gubernia suwalska posiada dwa trakty bite: kowieński i królewiecki i drogi bite gubernialne, oprócz tych dwie linie odnogi kolei warszawsko-petersburskiej, od Grodna przez Suwałki do Olity i od Kowna do Kibart na granicy pruskiej.

Wartość produkcyi przemysłu dochodzi w gubernii suwalskiej do 3,189,426 rub., fabryk posiada 554, robotników zatrudnia 1,899. Szkół posiada gubernia 414, uczących się 14,985.

Cmentarzyska i nasypy ziemne z czasów przedhistorycznych są ciekawymi zabytkami odległej starożytności. Nasypy te zwane „Pile“ są to stożkowate kopce z uciętym wierzchołkiem i podstawą o 2 kondygnacyach, opasane rowami i wzmacniane

kamieniami i częstokołem. Temi nasypami Litwini zabezpieczali siedziby swoje od napadu wroga.

Nasypy te spotykamy we wszystkich powiatach gubernii suwalskiej, już to jako pojedyńcze góry, niby strażnice ostrzegające przed napadem, już to jako łańcuchy kopców różnej wielkości. Warte są też bliższego zbadania tak zwane „góry święte“ nad Niemnem, na których miały istnieć pogańskie uroczyska i świątynie litewskie. Brzegi Niemna były od wieków zaludnione, ale dla obszaru dzisiejszej gubernii suwalskiej czasy historyczne zaczynają się od XV w., kiedy siekiera smolarza przerąbała drogi i przekarczowała polanki zdatne pod uprawę, a organizacya kościelna, a następnie polityczna, zapewniła opiekę osiedlającym się tu przybyszom.

Pierwsze kościoły na obszarze gubernii pojawiają się dopiero w XVI w. Królowie rozdają części odwiecznej puszczy możnym panom litewskim i ruskim, klasztorom, kościołom—a ci jako właściciele, starostowie lub też wielkorządcy z ramienia zwierzchników ustanowieni, ściągają osadników, z Mazowsza, Litwy i Prus, zakładają miasteczka, wznoszą kościoły i zaprowadzaję administracyę kościelną i społeczną. Kolonizacya wyżyny Pojezierza (pow. suwalski, sejneński i kalwaryjski), zaczyna się dopiero w XVII w., pod opieką i za inicyatywą księży kamedułów w Wigrach i księży maryanów na pograniczu puszczy preńskiej. Po przejściu tej części kraju pod panowanie Prus, rząd zabrał starostwa i majątki po-duchowne. Za Księstwa Warszawskiego, część departamentu białostockiego weszła w skład departamentu łomżyńskiego, a obwód białostocki ustąpiony przez Prusy Rosyi, przyłączony został do gubernii grodzieńskiej. Po r. 1831. dobra rządowe i po-duchowne rozdane zostały, jako donacye i majoraty. Lasy pozostały własnością rządu.

Powiat suwalski.

Stanowi część powiatów: augustowskiego i sejneńskiego. Obszar jego wynosi 27.75 mil kw., ludność 95,005 mieszkańców. Graniczy od północy z pow. wyłkowyskim i kalwaryjskim, od wschodu z kalwaryjskim i sejneńskim, od południa z pow. augustowskim, na zachód z Prusami.

Ziemi posiada powiat suwalski wogóle 261,807 morg., w tem ornej 140,689 m., łąk 33,370 m., pastwisk 31,530 m., lasów 25,032 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Wzniesienie płaskowzgórza wzrasta w kierunku zachodnio-północnym i dochodzi na granicy Prus do 973 st. Wzniesienie to pokryte jest licznemi jeziorami, z których znaczniejsze w powiecie suwalskim są: Wiżajny, Wersele, Hańcza i Rospuda, część Wigierskiego oprócz wielu pomniejszych, ogólna powierzchnia których wynosi w powiecie 50 wiorst kwadratowych.

Głównemi rzekami powiatu są: Hańcza i Rospuda; w dolinie tej ostatniej spotykamy obszar piasków. Najurodzajniejszą częścią powiatu jest północno-wschodnia. W licznych kotlinach pojeziornych znajdują się obfite pokłady torfu, eksploatowane już na szerszą skalę.

Większą część lasów powiatu suwalskiego obejmują leśnictwa rządowe: pomorskie, suwalskie i puńskie. Gospodarstwa włościańskie z powodu nieurodzajności gleby są ubogie, rolnictwo ogranicza się przeważnie na uprawie kartofli, żyta i owsa, dlatego też ludność tutejsza chętnie opuszcza ubogie swoje siedziby i szuka chleba w innych stronach.

Wartość wytwórczości przemysłu dochodzi w powiecie do 284,255 rub. Pod względem archeologicznym, ciekawemi są grodziska otaczające jezioro *Szurpily*, nasypy w uroczysku *Warupie*, pod Puńskiem i w leśnictwie *Białorogi*, przy tak zwanej „Szwajcaryi“ pod Suwałkami. Środki komunikacyjne ograniczają się do linii drogi żelaznej „zaniemeńskiej“ i kilku linii dróg bitych.

Suwałki, miasto gubernialne i powiatowe nad Czarną Hańczą, w dolinie około 5 mil długiej, a do 3 wiorst szerokiej, ciągnącej się od jeziora Wigry do jeziora Hańcza, mieszkańców 20,203. Drogi: żelazna zaniemeńska i bite łączą Suwałki z Warszawą, Kownem, Grodnem i miastami powiatowemi. Od północy i południa osłania miasto wyżyna wznosząca się do 830 st. n. p. m. Cechą charakterystyczną klimatu miasta jest ciągły wiatr, który, wraz z otoczeniem leśnem, czyni Suwałki jednem z najzdrowszych miast w kraju. Miasto posiada: kościół parafialny murowany i dwie kaplice, zbór ewangielicki, cerkiew, synagogę, 2 gimnazya: męskie i żeńskie, 3 szpitale, rząd gubernialny, sąd okręgowy, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, zarząd akcyzy, Dyrekcyę Szczegółową Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, klub miejski i ogród spacerowy, założony na miejscu dawnego kościoła i cmentarza i stacyę dr. żel. zaniemeńskiej. Głównem centrum miasta jest ulica Warszawska, zabudowana domami murowanymi piętrowymi, przy której mieszczą się prawie wszystkie instytucye, kościoły i sklepy.

Boczne ulice mają domy drewniane. Przy szosie warszawskiej, wielkie koszary dragonów i piechoty wraz z cerkwią stanowią niemal oddzielne miasto. Dalsze okolice miasta lesiste, urozmaicone jeziorami, obfitują w malownicze miejscowości, zachęcające do wycieczek. Na obszarze dzisiejszych Suwałk i dalszych jego okolic, jeszcze w XV w., rozciągała się puszcza, mająca z rzadka osady niewielkie: Mazurów, Litwinów i Rusinów, trudniących się pędzeniem smoły, myśliwstwem i hodowlą pszczół. Za Władysława IV, kameduli założyli sobie pustelnię na wysepce jeziora Wigry, darowanej im przez króla. Wytrzebiwszy część darowanej im również puszczy, pozakładali na niej osady, szerząc między ciemną ludnością kulturę, jako kolonizatorzy i dusz pasterze.

W szeregu nowo powstających osad widzimy i wieś Suwałki zaludnioną przez Mazurów i Podlasian. W XVIII w. Przeor kamedułów Ildefons wzniósł w osadzie kościołek drewniany i uzyskał dla niej od Augusta II przywilej miejski z prawem magdeburskiem, uwalniając przytem mieszczan od podatków na lat 18. Za rządów pruskich, Suwałki były siedzibą landrata i władz powiatowych i przeszły jako majątek poduchowny na własność rządu. Po „wskrzeszeniu“ Królestwa Polskiego, Suwałki wyznaczone zostały na stolicę województwa.

Bakałarzew, osada, mieszkańców 947. Posiada

kościół z XVIII w., fundacyi ks. Korbielewicza. Ludność zajmuje się przeważnie przemytnictwem.

Filipów, osada na granicy pruskiej, mieszkańców 2,447. Posiada kościół parafialny murowany, komorę celną i urząd pocztowy. Przywilej miejski z prawem magdeburskiem otrzymała osada od Zygmunta Augusta w XV w. Król ten wzniósł także pierwszy kościół i założył parafię. Obecnie istniejący kościół wzniesiony został w XVIII w., a odnowiony w XIV w. Filipów jest miejscem urodzenia teologa aryańskiego Andrzeja Wiszowatego w XVII w. Hetman Gosiewski stoczył pod miastem niepomyślną bitwę ze Szwedami w XVII w. Starostwo filipowskie w końcu XVIII w., nadane zostało Puzynie.

Przerośl, osada nad jeziorem Kościelnem, przy źródłach rzeczki Rominty, w pobliżu granicy pruskiej, mieszkańców 2,456. Posiada kościół parafialny drewniany. Mała osada leśna w puszczy przełomskiej była zawiązkiem Przerośla, któremu prawo miejskie nadał Zygmunt August. Leżące przy trakcie handlowym z Grodna do Prus, miasteczko stało się punktem ożywionego handlu. Starosstwo przeroślskie posiadał w końcu XVIII Białozor. Kościół wystawiony został w zeszłym stuleciu.

Wiżajny, osada na południowym brzegu jeziora t. n., mieszkańców 1,862. Posiada kościół parafialny murowany z zeszłego stulecia, zbór ewangielicki i synagogę.

Puszcza tej okolicy ciągnęła się aż do jeziora Wisztyniec. Niewiadomo kiedy osada otrzymała prawo miejskie. Parafię tutejszą uposażył Jan Kazimierz w XVII w. Starostwo wiżańskie należało długi czas do Strutyńskich, którzy tu wystawili na miejscu pierwotnego nowy kościół, który spłonął w r. 1814.

Wigry, osada na wyspie wśród jeziora t. n. Uroczysko Wigry było od wieków miejscem łowów w. ks. litewskich. Władysław Jagiełło w czasie umowy o pokój z Krzyżami, polując tu o mało nie wpadł w zasadzkę komtura krzyżackiego. W XVII w. osiedli tu ks. kameduli, wznieśli kościół na wyspie śród jeziora i pozakładali pustelnie. Władysław IV i Jan Kazimierz nadali kamedułom ogromne obszary puszcz: Perstańskiej i Przełomskiej, które oni trzebili. Sprowadzali zewsząd osadników, zakładali wsie miasta, huty żelazne, ogrody owocowe i t. d. Księża kameduli wigierscy przez długi czas godnie spełniali swą kolonizatorską i cywilizatorską misyę w tym zakątku kraju; wiele miast i wsi im zawdzięcza swe powstanie. Wnętrze kościoła wigierskiego (zbudowanego z kamienia na usypanym i wzmocnionym terenie), zdobią oprócz innych obrazy Smuglewicza.

Po zajęciu tej części kraju przez Prusaków, zakonników przeniesiono na Bielany pod Warszawą, a dobra ich zabrał rząd pruski. Ustanowione też zostało biskupstwo wigierskie, a kościół zamieniono na katedrę. Pierwszym biskupem był ks. Michał Karpowicz, znakomity kaznodzieja, którego ciało spoczywa w podziemiach kościoła. Tu wyświęcony został na biskupa łuckiego sławny kaznodzieja Woronicz. Dobra wigierskie poduchowne rozdzielone zostały na majoraty donacyjne.

Powiat augustowski.

Graniczy na północ z pow. suwalskim i sejneńskim, od wschodu i południa z gubernią grodzieńską, od południo-zachodu z gub. łomżyńską, a od zachodu z Prusami. Obszar jego wynosi 36.3 mil kwad., ludność 87,077 mieszk.

Ziemi powiat augustowski posiada wogóle 344,270 m., w tem ornej 125,529 m., łąk 35,243 m., pastwisk 25,333 m., lasów 128,472 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Powierzchnia powiatu przedstawia równinę z niewielkiemi wyniosłościami, lesistą i pokrytą siecią rzeczek, jezior i bagnisk. Z rzek ważniejsze są: Niemen, stanowiący wschodnią granicę, Czarna Hańcza, stanowiąca granicę północną od pow. sejneńskiego i Biebrza na granicy południowej. W środku powiatu: Netta, Stawiska i Jastrzębianka. Jeziora widzimy przeważnie w północno-zachodniej części powiatu. Znaczniejsze są: Sajno, Necko, Białe, Niższa Rospuda, Studzieniczne, Gorczyca, Orle, Paniewo, Krzywe, Mikoszewo i t. d. Gleba żytnia, najuboższa w Królestwie. Wartość produkcyi przemysłu w powiecie dochodzi do 368,140 rub. rocznie.

Środki komunikacyjne stanowią rzeki Niemen i Biebrza i kanał Augustowski, ciągnący się w powiecie na długości 98 wiorst, trakty bite kowieński i królewiecki, oraz linia dr. żel. zaniemeńskiej.

Powiat liczy 12 parafii i 12 gmin.

Augustów, miasto powiatowe nad rzeką Nettą, przy trakcie warszawsko-kowieńskim i dr. żel. zaniemeńskiej, mieszk. 12,135. Posiada kościół katolicki murowany, wzniesiony ze składek w zeszłem stuleciu i kaplicę na przedmieściu z cudownym obrazem Chrystusa Pana, będącą celem pobożnych pielgrzymek, 2 cerkwie, kościół ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, zarząd kanału Augustowskiego.

Składa się z właściwego miasta i kilku przedmieść, które powstały na obrębach leśnych podarowanych miastu przy jego założeniu przez Zygmunta Augusta. na gruntach włości królewskiej Knyszyn, i od imienia królewskiego Augustowem nazwanego.

Rybołówstwo, piwowarstwo i handel stanowiły zdawna główne zajęcie mieszkańców.

Raczki, osada na wyniosłym prawym brzegu rzeki Rospudy, przy trakcie do granicy pruskiej, mieszk. 2,471. Posiada kościół parafialny w stylu włoskim i synagogę. Ludność prowadzi handel trzodą chlewną i końmi z Prusami, zajmuje się też przemytnictwem. Akt erekcyjny pierwszego kościoła ufundowanego przez Marynę z Raczków Massalską w r. 1599 znajduje się dotąd w archiwum kościelnem. W XVIII w. dobra Raczki przeszły na własność Paców; pod rządem ich, nastają najświetniejsze czasy dla osady. Przywilej miejski otrzymała osada od Stanisława Augusta.

Ludwik Pac stara się o przyozdobienie i dobrobyt miasta. Buduje szereg piętrowych kamienic w rynku, sprowadza osadników rzemieślników, którzy zajmują całą ulicę zwaną Niemiecką, odbudowuje zniszczony przez pożar kościół i ozdabia go sprowadziwszy umyślnie na ten cel artystów włos-

kich. Po powrocie do kraju z wypraw napoleońskich jako generał dywizyi wojsk polskich, osiada w dobrach swoich i zaprowadza wzorowe gospodarstwo. Rok 1831 sprowadził ogromne klęski na miasteczko. Generał Pac, jako biorący czynny udział w walce o niepodległość, został zesłany na Syberyę, gdzie też i umarł, dobra jego zostały skonfiskowane, a domy zrujnowane i popalone. Piękny kościół w Raczkach, posiada dwa pomniki z białego kararyjskiego marmuru, podobno dłuta Kanowy z herbem Paców.

Dowspuda, folwark w pobliżu osady Raczki. Generał wojsk polskich Ludwik Pac wzniósł tu na początku zeszłego stulecia wspaniały pałac w stylu ostrołukowym, zdobny w rzeźby i freski z galeryą obrazów. Ludwik Pac, jako angloman, urządzał tak pałac jak park i gospodarstwo na sposób angielski. Sprowadzał kierowników z Anglii, nadawał nawet nazwy angielskie swoim folwarkom. Obecnie z pałacu pozostały tylko ruiny, a dobra rozdzielone zostały na donacye. Z racyi wspaniałego pałacu w Dowspudzie powstało przysłowie: „wart pałac Paca, a Pac pałaca“.

Sopoćkinie, osada w kotlinie błotnistej, o kilka wiorst od kanału augustowskiego, przy drodze bitej grodzieńskiej, mieszk. 3,402. Posiada kościół paraf., cerkiew i synagogę. Niedaleko osady znajdują się: huta szklana, tartak, fryszerka i młyn wodny. Ludność trudni się wyrobem kaszy.

Swiack, wieś należąca do rozległych niegdyś dóbr rodziny Wołłowiczów, posiada pałac (po Wołłowiczach), ogród angielski i owocowy, staw zarybiony i fabrykę parową mączki kartoflanej.

Lipsk, osada nad rzeką Biebrzą przy trakcie grodzieńskim, mieszk. 2,037. Posiada kościół paraf. murow., cerkiew i urząd pocztowy. Założycielem miasta był Stefan Batory, który chcąc zaludnić puszcze nadbiebrzańskie, utworzył tu port handlowy. Wydał przywilej miejski z prawem magdeburskiem, wystawił kościół, kramy, spichrze, ratusz i dom gościnny dla kupców w r. 1580. Nadał również miastu na własność milę kwadr. puszczy perstańskiej.

Sztabin, wieś nad Biebrzą, przy trakcie bitym grodzieńskim. Odtąd Biebrza zaczyna być spławną. Wieś posiada kościół filialny wystawiony przez Ewę z Chreptowiczów hr. Brzostowską, żonę nieocenionej pamięci kapitana wojsk polskich i głośnego w swoim czasie filantropa Karola hr. Brzostowskiego, do którego dobra sztabińskie należały na początku zeszłego stulecia. Wystawił on w Sztabinie wielki piec do wytapiania rudy łącznej z błot nadbiebrzańskich, zaprowadził kotlarnię, kuźnię, tokarnię, zakład stolarski i forniernię. Fabryka jego dostarczała odlewów dla szluz kanału Augustowskiego. W roku 1820 zniósł w dobrach swoich pańszczyznę i pozakładał szkółki z nauką obowiązkową. Umierając, dobra swoje zapisał na własność oficyalistom swoim i włościanom. Dochody z dóbr i fabryk miały być obracane na szkoły, kasy pomocy dla chorych i niedołężnych, kasy pożyczkowe i t. p. wspólne cele dla dobra mieszkańców całej gminy. Administracya nie spełniła tego szlachetnego ze wszech miar zadania i zamiary ś. p. Karola hr. Brzostowskiego nie zostały urzeczywistnione.

Powiat kalwaryjski.

Utworzony z części dawnego powiatu t. n. Obszar jego wynosi 24.65 mil kwadr.. ludność 77,932 mieszk.

Graniczy od północy z pow. maryampolskim i wyłkowyskim, od wschodu Niemen oddziela go od gub. wileńskiej, od południa z pow. sejneńskim i suwalskim, od zachodu—z suwalskim i wyłkowyskim. Ziemi pow. kalwaryjski posiada wogóle 228,120 m., w tem ornej 124,186 m., łąk 38,293 m., pastwisk 14,066 m., lasów 32,526 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Zachodnia i wschodnia część powiatu mają powierzchnię pagórkowatą, nieco wzniesioną, środkowa stanowi nizinę obfitującą w wielkie jeziora, jak Żuwinta i Amalwa. Dokoła tych jezior rozciągają się rozległe błota na przestrzeni kilkunastu wiorst kwadratowych. w części znane pod nazwą błot Buchciańskich. Główną rzeką powiatu jest Szeszupa i wpadająca do niej Dawinia. Lasy przeważają w części wschodniej, między jeziorami a Niemnem. Rolnictwo słabo rozwinięte, z powodu gleby gliniastej i żwirowatej, trudnej do uprawy tak w czasie upałów jak i deszczów. Główny produkt rolniczy stanowią: żyto i kartofle. Drogi komunikacyjne w powiecie ograniczają się do linii kolei zaniemeńskiej, do Olity, kilku linii dróg bitych i spławu po Niemnie. Wartość produkcyi dochodzi w powiecie do 596,880 rub. rocznie.

Powiat liczy 11 parafii i 15 gmin.

Kalwarya, miasto powiatowe nad rzeką Szeszupą, przy drodze bitej warszawsko-kowieńskiej, mieszkańców 7,669. Posiada kościół parafialny murowany, kościół ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, więzienie z kaplicą katolicką. Ludność chrześcijańska trudni się przeważnie rolnictwem i ogrodnictwem.

Kościół parafialny założył tu na początku XVIII w. ks. Wiszniowiecki, obecny murowany, wystawiony w zeszłem stuleciu. Przywilej miejski otrzymała od Augusta II. Dla odróżnienia od innych miejscowości tej nazwy, nosiła miano Kalwaryi żydowskiej.

Ludwinów, osada na wzgórzu, nad doliną Szeszupy. Posiada kościół parafialny drewniany, mieszkańców 1,512.

Miasto założone przez hetmana w. litewskiego Ludwika Pocieja· otrzymało przywilej miejski od Augusta II. Założone na gruntach wsi Trąby Puńskie. przy głównym ówczesnym trakcie litewskim, stało się prędko osadą handlową.

Simno, osada w malowniczem położeniu nad jeziorem Simno i rzeką Simnianką, która tu wpada do jeziora, mieszk. 2,031. Posiada kościół parafialny murowany, zaliczany do najwększych w kraju, stacyę kolejową i urząd pocztowo-telegraficzny.

Simno wraz z Olitą należało dożywotnio do wojewody trockiego Jana Zabrzezińskiego, który tu zbudował kościół i urządził parafię w XVI w.

Przywilej miejski z prawem magdeburskiem otrzymało Simno od Zygmunta III.

Olita, osada nad Niemnem, przy trakcie wileńskim, mieszk. 1,145. Posiada kościół parafialny dre-

wniany z zeszłego stulecia, urząd pocztwo-telegraf. i stacyę drogi żel. zaniemeńskiej. Obecna osada jest częścią miasta Olity leżącego po drugiej stronie Niemna. Linia graniczna Niemna między Królestwem Polskiem, a Cesarstwem rozdzieliła miasto na dwie części.

Powiat maryampolski.

Stanowi część dawnego powiatu t. n. Obszar jego wynosi 39.55 mil. kwad., ludność 114,020 m.

Od północy rzeka Niemen odgranicza go od gub. kowieńskiej, a od wschodu od gub. wileńskiej, od południa graniczy z pow. kalwaryjskim, od zachodu z władysławowskim i wyłkowyskim.

Ziemi powiat maryampolski posiada wogóle 369,434 m., w tem ornej 163,012 m., łąk 45,355 m., pastwisk 23,492 m., lasów 104,055 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Część obszaru powiatu na lewo od traktu warszawsko-kowieńskiego pokryta jest lasami; wody tej części prowadzą do Szeszupy rzeczki: Pilwa i Jura.

W środkowej części powiatu znajdują się obszerne błota zwane Pale, jako dno niegdyś jeziora. Wyniosłe brzegi błot dochodzące do 440 st. na północy utrudniają ich osuszenie. Rzeczka Jesia biorąca początek w pobliżu tych błot, uchodzi do Niemna.

Cały obszar powiatu stanowi wielką puszczę, której różne części, nosiły odmienne nazwy: puszcza Preńska, Dorsuniska, Frejda i Kamionka. Liczne święte niegdyś gaje nad brzegiem Niemna, z bogatą roślinnością obfitowały w słowiki, posiadają też źródła lecznicze jak: Narawa, Birsztany i t. d.

Brzegi Niemna z powodu wyniosłego położenia, bogatej roślinności, i ruchu statków słyną swą malowniczością. Opodal brzegów Niemna rozciągała się puszcza o drzewach liściastych, gdzie nieliczni osadnicy mieli pod dostatkiem zwierzyny, ryb (pstrągów), jagód, owoców leśnych i miodu. Oprócz obszarów bagnistych, urodzajna gleba, wydaje obfite plony, choć ostrość klimatu, utrudnia uprawę pszenicy.

Puszcze tutejsze jako stanowiące własność królewską rozdzielone na kilka starostw, przeszły na własność rządu, który z kolei podzielił je na tak zwane „donacye“.

Lasy powiatu w $^4/_5$ należą do rządu. Wartość przemysłu powiatu maryampolskiego wynosi zaledwie 403,715 rub. rocznie.

Drogi komunikacyjne powiatu stanowią: Niemen, trakt warszawsko - kowieński i część linii dr. żel. warszawsko-petersburskiej tak zwana droga żel. zaniemeńska.

Powiat liczy 14 parafii i tyleż gmin.

Maryampol, miasto powiatowe nad Szeszupą, przy trakcie warszaw.-wiedeńsk., mieszkańców 4,808. Posiada kościół parafialny murowany, klasztor Maryanów, kościół ewangielicki, gimnazyum męskie, zarząd powiatowy, urząd pocztowo - telegraficzny i ogród spacerowy.

Maryampol powstał na granicy puszcz: Preńskiej i Kowieńskiej, na miejscu osady Staropole, założonej przez strzelców starościńskich, którzy tu wykarczowali kawał lasu w XVIII w. Przy osadzie zbudowano mały drewniany kościołek który spłonął wraz z osadą. Starościna preńska Szczukowa wystawiła tu kościół i klasztor i osadziła w nim księży maryanów, którzy zaludnili osadę sprowadzonymi zewsząd przybyszami i nazwali Maryampolem. Stanisław August nadał osadzie przywilej miejski na prawie magdeburskiem. Do wzrostu miasta przyczyniło się osiedlenie się kolonistów niemieckich. Do gimnazyum tutejszego uczęszczają przeważnie synowie włościan litewskich, odznaczających się pracowitością i dobrobytem.

Pilwiszki, osada nad rzeką Szeszupą, przy ujściu rzeczek Pilwy i Wysokiej, na wyniosłym brzegu w malowniczem położeniu, mieszkańców 3,065. Posiada kościół parafialny drewniany i stacyę odn. dr. żel. warsz.-petersb. Osada powstała na obszarze puszcz królewskich, otrzymała przywilej miejski w XVI w., który ponowił Stanisław August. Starosta pilwiski Stefan Chrapowicki założył tu kościół i parafię na początku XVIII w. W leśnictwie pilwiskiem (rządowem) odkryto bursztyn na początku zeszłego stulecia.

Sapieżyszki, osada na lewym brzegu Niemna, mieszk. 297. Posiada kościół parafialny murowany zbudowany na miejscu litewskiej świątyni pogańskiej, przez Pawła Sapiehę w XVI w. Sapiehowie wznieśli tu także pałac, z którego zachowały się tylko fundamenta. Od Sapiehów dobra przeszły do Massalskich. Córka Aleksandra Massalskiego wstąpiwszy do zakonu bernardynek w Kownie, dobra zapisała klasztorowi. Kościół tutejszy przebudowany kilka razy, posiada jako pamiątkę po Massalskich monstrancyę. W r. 1812 wojska francuskie urządziły w nim stajnię.

Aleksota, osada nad brzegiem Niemna, połączona mostem z Kownem, którego jest przedmieściem. Słynie z uroczego położenia u stóp wzgórza, z którego rozciąga się widok na Kowno, ujście Wilii do Niemna i piękną dolinę, opiewaną przez Mickiewicza, którą obecnie przecina kolej żelazna i mąci jej ciszę.

Aleksota jest ożywionym punktem handlowym zbożowym. Góra Aleksota poświęcona była bogini której nazwę nosi. Bogini ta miała tu swoją świątynię i jak słowiańska Milda, Milita, była boginią miłości. W pobliżu znajduje się wzgórze „Praurimie“ obecnie Wesoła, na którem w czasach pogańskich odprawiano obchód święta umarłych zwany po litewsku „chautury“ (dziady).

Poniemoń, osada na lewym brzegu Niemna, mieszk. 1,976. Posiada kościół parafialny i urząd pocztowy.

Kasztelan witebski Syruć wzniósł tu kościół parafialny z muru pruskiego w XVIII wieku, który skutkiem wadliwej konstrukcyi wkrótce popadł w ruinę; on też prawdopodobnie był założycielem miasteczka. W r. 1812 w Poniemoniu Napoleon obrał sobie główną kwaterę. Wzgórze przy ujściu Jesi do Niemna, z którego Napoleon przypatrywał się przeprawie wojsk przez Niemen nazywają dotąd „Górą Napoleońską“.

Preny, miasto w pobliżu Niemna, w malowniczej dolinie, otoczone lasami rozległej niegdyś puszczy Preńskiej, mieszk. 3,056. Posiada kościół parafialny drewniany katolicki, kościół ewangielicki, synagogę i urząd pocztowy.

Od Pren aż do Kowna ciągnęły się niegdyś lasy lipowe, które dostarczały słynnego kowieńskiego miodu. Puszcze te, własność ks. litewskich, nadał król Aleksander ulubieńcowi swemu ks. Michałowi Glińskiemu, a po niefortunnem jego zabójstwie Zabrzezińskiego i ucieczce do Moskwy obszary te stały się znów własnością koronną. Starosta preński Kacper Horwat na początku XVII w. ufundował tu kościół i założył parafię. On też prawdopodobnie wyjednał dla osady przywilej miejski. Później otrzymał starostwo to Gotard Wilhelm Butler towarzysz podróży i niewoli we Francyi królewicza Jana Kazimierza. Wystawił on na wzgórzu nad Niemnem zamek, mający przypominać więzienie Citeron we Francyi, w którym obaj z królewiczem przebywali. W ręku tej rodziny pozostawało starostwo do r. 1773, poczem nadane zostało generałowi artyleryi litew. Kazimierzowi Sapiesze. Kościół obecnie istniejący przebudowany został w XVIII w. i wtedy także zapewne przybudowana została do niego murowana kaplica grobowa rodziny Szukształów.

Dobra starostwa preńskiego rozdzielone są obecnie na kilka donacyjnych majoratów.

Balwierzyszki, osada przy ujściu rzeczki Pierczajki do Niemna, mieszk. 1,221. Pierwszy kościół w Balwierzyskach ufundował Zygmunt I.

Kniaziowie ruscy, którym król ten nadal te dobra oddali kościół kalwinom. Obecnie istniejący kościół drewniany wystawił ks. Jan Czartoryski w XVII w.

Na początku zeszłego stulecia dobra te należały do jenerała wojsk polskich Tadeusza hr. Tyszkiewicza. Po roku 1831 dobra uległy konfiskacie, następnie zwrócone zostały córkom generała.

Powiat sejneński.

Utworzony z większej części powiatu t. n. Obszar jego wynosi 33.19 mil kw., ludność 86,417 m

Od wschodu rzeka Niemen odgranicza go od gubernii wileńskiej i grodzieńskiej, od południa graniczy z powiatem augustowskim, od zachodu z augustowskim i suwalskim, od północy z pow. kalwaryjskim. Ziemi powiat sejneński posiada wogóle 408,272 m., w tem ornej 154,267 m., łąk 36,013 m., pastwisk 40,345 m., lasów 122,953 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu przedstawia płaszczyznę usianą grupami drobnych wzgórz, piaszczysto - gliniastych i pokrytą licznemi jeziorami i rozległymi lasami. W północnej części powiatu wzniesienia dochodzą do 420 st. Poziom obniża się ku dolinie Czarnej Hańczy i Niemna, którego lewy brzeg jest wyniosły. Wody z obszaru powiatu uprowadzają rzeki: Sajenka i Marycha do Czarnej Hańczy, Serejka do Białej Hańczy, a ta do Niemna.

Ogólny obszar jezior wynosi 1.96 mil kwad. Znaczniejsze z nich są: Duś, Metele, Obelica, Rymiecie, Gaładuś i Szwejniki w północnej połowie powiatu, — Sagowo, Pasersniki, Butelany, Szławenty, Gausty, Berżniak, Sejny, Ilgiel, Gremzdy w południowej. Największe obszary leśne należą do rządu. Wody, błota, lasy i nieużytki zajmują połowę powiatu, druga połowa jest pod uprawą.

Wartość produkcyi przemysłu wynosi 692,321 rub. rocznie. Droga bita łączy Sejny z Suwałkami i Grodnem, przechodzą też i w innych kierunkach powiatu.

Powiat sejneński liczy 12 parafii i 14 gmin.

Sejny, miasto powiatowe nad rzeczką Marychą wśród pagórkowatej równiny, przy drodze bitej, mieszk. 3,126. Posiadają kościół katedralny, kapitułę, konsystorz, seminaryum duchowne, kościół ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy i urząd pocztowo - telegraficzny. Domy przeważnie drewniane, otoczone sadami i ogrodami, między którymi wyróżnia się ogród publiczny (po-klasztorny).

Zygmunt I nadał w XVI w. w puszczy Olickiej, pół mili kwadratowej obszaru Janowi Wiszniowieckiemu, który dokupił do tego kawał ziemi nad rzeką Sejną. Przy końcu XVI w. Jerzy Grudziński odkupił Sejny od Wiszniowieckich i podarował je wraz z 20 jeziorami klasztorowi ks. dominikanów, których tu osadził i wystawił im klasztor i kościół, zamieniony później na katedrę, która jest najpiękniejszym zabytkiem budownictwa. Posiada w wielkim ołtarzu statuę Matki Boskiej cudami słynącą, pochodzącą z Gdańska i kaplicę Opatrzności Boskiej, ze statuą Chrystusa Pana z posrebrzanej blachy. Są też tam 2 obrazy włoskiego pędzla, pochodzące z galeryi Paców w Dowspudzie. W ścianie katedry zamurowane są zwłoki fundatora. Dominikanie przy klasztorze utrzymywali szkoły i starali się o rozwój i dobrobyt miasta, które zawdzięczało swój byt głównie licznie napływającym tu pielgrzymom na 4 odpusty corocznie. Rząd pruski klasztor skasował, a dobra jego zabrał.

Na początku zeszłego stulecia otwarto w Sejnach szkołę wydziałową, a następnie wojewódzką pod rektoratem ks. Kolumbana pijara, która miewała do 800 uczniów — następnie otworzono gimnazyum 8-o klasowe. Karol Brzozowski poeta i Jerzy Aleksandrowicz botanik, byli wychowańcami tej szkoły. Wiele rodzin osiadło w Sejnach dla nauki dzieci, wiele też zjeżdżało na karnawał, który tu bywał świetny. Później gimnazyum przeniesiono do Suwałk, a 4 klasową późniejszą szkołę do Maryampola.

Łoździeje, osada nad rzeką Połoździejką i Szeszupą w nizinie bagnistej, w pobliżu jeziora Dumbel mieszk. 3,318. Posiada kościół parafialny, urząd pocztowy. Łoździeje założone zostały przez Zygmunta Augusta, który wzniósł tu kościół i założył parafię. Zygmunt III nadał miastu prawo magdeburskie, — starostwo zaś łoździejskie Władysławowi Naruszewiczowi. Ludność trudni się rolnictwem, wyrobem sieci i drobnym handlem.

Metele, wieś między dwoma jeziorami: Duś i Metele. Posiada kościół parafialny murowany, młyn wodny i cegielnię. Mieszkańcy trudnią się połowem ryb i wyrabianiem sieci i z tego przeważnie żyją, gdyż gleba jest piaszczysta i nieurodzajna. W parafii metelskiej w kaplicy „Trzech Krzyży“ znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Boruńskiej. Jest to dawna osada litewska, która miała gród obronny. Kościół tutejszy ufundował ks. Sapieha w zeszłem stuleciu. Starostwo metelskie, stany Rzeczypospolitej nadały na sejmie przy końcu XVIII w. krajczemu Jerzemu Wierpszy.

Justyanów, folwark nad pięknem jeziorem Hańczą, własność dawniej Abłamowiczów, w gościnnym dworze których znalazła schronienie, nieodżałowanej pamięci bohaterka hr. Emilia Platerówna w r. 1831 i tam zmarła dnia 23 grudnia tegoż roku. Za dzielność i bohaterstro w kilku potyczkach, otrzymała rangę kapitana.

Sereje, osada wśród jezior nad rzeczką Serejką, mieszk. 2.980. Posiada kościół parafialny murowany katolicki, kościół ewangielicki i kalwiński, synagogę, urząd pocztowy. W pobliżu wzgórze Kiewa-Kalnis, do 600 st. wznies. Obszar ten wraz z przyległymi lasami i jeziorami, pierwotnie własność królewska, nadany został Sapiehom w XVI w.; później przeszedł do Radziwiłłów. Jerzy Radziwiłł założył tu kościół katolicki i parafię—zbór kalwiński także fundacyi Radziwiłła. Smutnej pamięci zniemczały Bogusław Radziwiłł, sprowadził tu osadników niemieckich. Córka jego Ludwika wychowana na dworze elektora brandeburskiego zapisała dobra te elektorowi, który rządził w nich jak w swojem państwie. Licznie tu osiedli koloniści niemieccy, rozwinęli przemysł płócienny.

Kościół obecny wzniesiony został w XVIII w., a odrestaurowany w zeszłem stuleciu.

Liszków, wieś nad Niemnem w malowniczem położeniu, u stóp wzgórza, które lud litewski zwie „Pilakalnis“ t. j. góra zamkowa.

W przeszłości zwała się podobno „Naujepile“ nowy zamek, Nowogród i była w posiadaniu książąt słowiańskich. Po napadzie Tatarów w XIII wieku i zniszczeniu warowni — Nowogródek nadniemeński przeszedł w posiadanie książąt litewskich i tu też prawdopodobnie Mendog koronował się na króla Litwy. Zamek zbudowany był z głazów granitowych, spajanych wapnem i przekładanych twardą jak kamień cegłą. O zamku tym wspominają kroniki krzyżackie. Pozostałe ruiny i fundamenta świadczą o wielkości zamku, najprawdopodobniej zrujnowanego przez Krzyżaków. W XV w. Władysław Jagiełło nadał wzgórze z przyległym obszarem Liszkowi Zybincie i odtąd zapewne datuje się nazwa wsi Liszków. Po za wsią na wzgórzu wznosi się piękny kościół podominikański, zbudowany na wzór bazyliki S. Piotra w Rzymie w XVII w. przez wojskiego trockiego Jerzego Kosiłłę, wraz z klasztorem, który zniszczony został przez rząd pruski — a kościół zamieniony na parafialny.

Powiat władysławowski.

Ustanowiony z zachodniej połowy powiatu maryampolskiego. Obszar jego wynosi 32.22 mil. kw. Ludność 74,993 m.

Graniczy od południa z pow. wyłkowyskim, od wschodu z maryampolskim, część wschodniej granicy i północną stanowi rzeka Niemen, odgraniczająca powiat od gub. kowieńskiej, z zachodu Szeszupa odgranicza go od Prus wschodnich.

Ziemi powiat władysławowski posiada wogóle 300,156 m., w tem ornej 154,962 m., łąk 42,509 m., pastwisk 19,224 m., lasów 62.210 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

W północnej połowie powiatu ciągnie się słabo wzniesiony obszar lesisty, którego wody uprowadzają do Szeszupy rzeczki: Jotyja i Cezarka, a dalej Aukspirta i Penta. Z północno-wschodniej części powiatu spływają do Szeszupy rzeczki: Wysoka, Miluppa i Nienuppa. Do Niemna spływają tylko drobne, krótkie strumienie.

Gleba powiatu władysławowskiego jest żyzną, w części czarnoziemną, sprzyja uprawie zbóż, lnu i kartofli. Pod względem przemysłu powiat przedstawia się ubogo, wartość jego produkcyi wynosi zaledwie 113,490 rub. rocznie.

Powiat liczy 12 parafii i 11 gmin.

Dróg komunikacyjnych posiada powiat władysławowski bardzo mało; oprócz drogi wodnej po Niemnie, jedna tylko linia drogi bitej łączy Władysławów z gub. kowieńską.

Władysławów, miasto powiatowe na granicy pruskiej w widłach rzek Szeszupy i uchodzącej do niej Szyrwinty. Mieszkańców 3,752. Posiada kościół parafialny murowany, zbór ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy, urząd pocztowo-telegraficzny, komorę celną, przędzalnię i drukarnię wełny. Władysławów założony został przez królową Cecylię Renatę, na obszarze starostwa jurborskiego, przez nią posiadanego. Ona też nadała założonemu przez siebie miastu prawo magdeburskie i od imienia męża nazwała je Władysławowem. Pierwszy kościół parafialny wzniosła tu królowa. Przy kościele osadzono następnie karmelitów, którzy wznieśli na miejscu drewnianego, murowany kościół w XVIII w., dotąd stojący. Dzwony kościelne odlewane w Toruniu.

Żydzi pomimo pierwotnego zakazu zaczęli się tu osiedlać i rozwinęli na granicy Prus ożywiony handel zbożem, wełną, skórami, miodem i drzewem. Za czasów pruskich, miasto otrzymało bruki, porządnie zabudowane i utrzymane, Przy końcu zeszłego stulecia pożar zniszczył część miasta, lecz zostało odbudowane.

Szaki, miasto nad rzeczką Cezarką, przy drodze bitej, mieszkańców 3,165. Posiada kościół parafialny katolicki, zbór ewangielicki i urząd pocztowy.

Szaki są starożytną osadą żmujdzką, w obrębie puszczy Jurborskiej, której obszar rozdzielony został między trzy rody: Czartoryskich, Radziwiłłów i Tyszkiewiczów, którzy zakładali tu miasteczka, urządzali parafie i sprowadzali osadników.

W XVIII w. Czartoryscy zbudowali kościołek w Szakach i wyjednali dlań przywilej miejski z prawem magdeburskiem. Kościół katolicki został przebudowany, a zbór ewangielicki wzniesiony w zeszłem stuleciu. W XIV w., osadę Szaki spustoszyli Krzyżacy, a następnie po zawojowaniu Żmujdzi wznieśli tu warownię drewnianą.

Sudargi, osada na prawym, wyniosłym brzegu Niemna, w malowniczej okolicy, o dwie wiorsty od granicy pruskiej, mieszk., 420. Zawiązkiem osady był stary gród litewski, wzniesiony dla obrony przeciw Krzyżakom. Jan Radziwiłł wyjednał dla osady przywilej miejski od Augusta II i nazwał je „Jansborg“, lecz nazwa ta nie weszła w użycie. Osada posiada kościół parafialny katolicki, wzniesiony pierwotnie w XVIII w., a powtórnie w zeszłem stuleciu, jest też filia zboru ewangielickiego.

Giełgudyszki górne i dolne, folwarki w nizinie nadniemeńskiej, posiadają kościół parafialny murowany, wzniesiony pierwotnie w XVI w., przez ks. Czartoryską i fabrykę serów szwajcarskich, znanych pod nazwą „kajdiowskich“.

Błogosławieństwo, wieś nad Niemnem. Posiada kościół parafialny drewniany. Nazwę swoją zawdzięcza, górze „Błogosławionej“, na której wznosiła się świątynia pogańska. W pobliżu las mający 4 tys. morg. rozległości; w nim mieściły się święte gaje litewskie zwane „Iłgis“.

Powiat wyłkowyski.

Graniczy od północy z pow. władysławowskim, od wschodu z maryampolskim i kalwaryjskim, od południa z kalwaryjskim i suwalskim, od zachodu z Prusami. Obszar jego wynosi 1120.9 wiorst kwad., ludność 80,974 m. Ziemi powiat wyłkowyski posiada wogóle 221,570 m., w tem ornej 141,672 m., łąk 33,375 m., pastwisk 17,028 m., lasów 11,738 m., reszta budynki, ogrody i nieużytki.

Obszar powiatu zajmuje wyżynę pojezierza sięgającą 900 st. n. p. m., która nieznacznie się obniża. Północna część powiatu między rzekami Szejmeną i Szeszupą, przedstawia równinę nizko położoną. Środkowa część stanowi bezleśną równinę, z błotnistemi zagłębieniami i jeziorkami. Tu też spotykamy jeziora: Olwitę i Pojeziory; największem jednak jest Wysztyniec, tylko w części leżący w obrębie powiatu, w południowo-zachodniej stronie, gdzie najwięcej spotykamy lasów. Główną rzeką powiatu jest Szyrwinta uchodząca do Szeszupy. Głównem zajęciem ludności jest rolnictwo. Uprawiają przeważnie żyto, owies, jęczmień i kartofle. Przemysł słabo rozwinięty, wartość jego dochodzi do 730,625 rub. rocznie.

Ludność przeważnie litewska z domieszką Niemców i żydów. Drogi komunikacyjne stanowią drogi bite i odnoga kolei petersburskiej idącej do granicy pruskiej—Kibarty (Wierzbołów)—Wilno.

Powiat liczy 10 parafii i 12 gmin.

Wyłkowyszki, miasto powiatowe nad rzeczką Szejmenką przy ujściu do niej Wyłkowyi, przy drodze bitej i stacyi kolei wierzbołowskiej odległej o 3 wiorsty od miasta. Mieszkańców 5,263. Posiada kościół parafialny murowany, kościół ewangielicki, synagogę, zarząd powiatowy i urząd pocztowo-telegraficzny.

Stara osada leśna w puszczy preńskiej, była zawiązkiem miasta. Starosta preński Jan Pac wzniósł w osadzie kościół drewniany; przywilej miejski otrzymała od Jana Kazimierza. Za czasów pruskich miasto leżące przy trakcie królewieckim zaczęło wzrastać i zabudowywać się porządniej. W roku 1812 przebywał tu Napoleon na czele armii i zatrzymał się w drewnianym starościńskim dworze, a po 4-o dniowem pobycie wyruszył do Kowna. Kościoły: katolicki i ewangielicki pobudowane w zeszłem stuleciu. Starostwo wyłkowyskie posiadał ostatnio wojewoda wileński Ogiński.

Kibarty, osada nad rzeką Szyrwintą na samej granicy pruskiej, mieszk. 3,121. Posiada stacyę dr. żel. warszawsko-petersburskiej, urząd pocztowo-telegraficzny, stacyę pograniczną, szpital i komorę celną, która przynosi dochodu do 10 mil. rub. rocznie.

Wierzbołów, miasto w dolinie rzeki Szyrwinty, mieszk. 3,365. Posiada kościół parafialny podominikański, kościół ewangielicki, urząd pocztowy i synagogę. Stacya drogi żel. warszawsko-petersburskiej odległej o 5 wiorst. Przeniesienie stacyi i komory celnej do Kibart zubożyło miasto.

Wierzbołów powstał na obszarach starostwa jurborskiego, jako centrum leśnictwa królewskiego; nadany został wraz ze starostwem, jako oprawa królowym polskim od Zygmunta III, który to król nadał osadzie przywilej miejski na prawie magdeburskiem. W XVII w. dworzanin królewski Jan Wścieklica ufundował tu klasztor dominikanów wraz z kościołem przerobionym podobno z zamku. Kościół parafialny wznieść tu miała Bona; gdy się ten zrujnował, parafię przeniesiono do kościoła po-dominikańskiego. Dominikanie utrzymywali tu szkoły do r. 1819. Zbór ewangielicki założyli tu w XVIII w., osadnicy z Salzburga.

Wysztyniec, osada na północnym brzegu jeziora t. n., na samej granicy pruskiej, mieszk. 2,521. Posiada kościół parafialny murowany, zbór ewangielicki, zarząd pocztowy, komorę celną. Zygmunt August był założycielem miasta na prawie magdeburskiem, on też ufundował tu pierwszy kościół i założył parafię w XVI w. Kościół obecny wzniesiony został na początku zeszłego stulecia. Starostwo wysztynieckie posiadał przy końcu XVIII w. Puzyna.

Jezioro Wysztyniec, nad którem leży osada, należy tylko w mniejszej części do Królestwa Polskiego. Linia graniczna przechodzi od osady Wysztyniec z północy do wsi Wartele na południu. Wodę ma czystą i zimną, obfituje w szczupaki i sielawy wyborowego smaku. Powierzchnia jeziora poruszana północno-zachodnimi wiatrami, faluje tak silnie, iż wyrzuca na brzeg piękny szaro-różowawy piasek i wiele ryb. Piasek i ryby skrzętnie są zbierane przez mieszkańców nadbrzeżnych.

Pojeziory, folw., z pięknym pałacem, w pięknem położeniu nad jeziorem t. n., przez które przepływa rz. Szyrwinta. Własność Gawrońskich. Posiada kaplicę katolicką.

Starostwo pojezierskie nadal Władysław IV Kazimierzowi Witanowskiemu podczaszemu województwa brzesko-litewskiego w XVII w., na sejmie w Warszawie. Przywilej ten z własnoręcznym podpisem „Vladislaus Rex“ znajduje się w oryginale w Aktach metryki litewskiej w Petersburgu. W roku 1812 przebywał tu przez dni parę Napoleon I.

Koniec.

Skorowidz miejscowości zawartych w niniejszym opisie.

Omyłki drukarskie.

Wydrukowano	Stron.	Szp.	Wiersz.	Należy czytać:
Buga	7	1	od góry 36	Bugu
Jeziorka	7	1	od góry 18	Jeziorna
grodzińskiej	8	1	od góry 24	grodzieńskiej
Lira	8	1	od góry 22	Liza
Lipiec	8	2	od dołu 24	Likiec
rupkowy	9	2	od dołu 24	łupkowy
wietrząc	9	2	od dołu 24	wietrzejąc
Księżem	9	2	od dołu 9	Księżem
stosunków	11	1	od góry 27	stosunki
fabryki	12	2	od góry 15	fabryk
przewyższał	14	1	od dołu 19	przewyższała
zarazem	15	2	od dołu 2	razem
centralizacyi	14	2	od dołu 7	decentralizacyi

W Opisie niniejszym opracowanym na podstawie źródeł historycznych, Słownika Geograficznego i wydawnictw Komitetu Statystycznego, przy współpracownictwie Aleksandry Lisowskiej, staraliśmy się zaznaczyć, wszystkie miejscowości w Królestwie Polskiem, mające za sobą już to przeszłość historyczną, zabytki i ruiny, już to odznaczające się na polu gospodarstwa rolnego, domowego i przemysłu; zaznaczyliśmy również braki, któreby usunąć lub poprawić należało. Nie tuszymy sobie, abyśmy stworzyli coś nowego, lub doskonałego, choćby dla tego, że „nie ma nic nowego pod słońcem", a podobno doskonałości bezwzględnej także być nie może, bo zawsze znajdzie się jakieś „ale", ponieważ, „są plamy na słońcu, zmazy na krysztale". Chcieliśmy tylko zapoznać Czytelników (jak się wyżej rzekło) z krajem własnym i zabytkami jego minionej chwały, chcieliśmy podać mu myśl intensywnej pracy **u siebie i na swojem**. Będziemy się uważali za szczęśliwych, jeżeli skromna i szczupła praca nasza, cel ten osiągnie. Będziemy się uważali za dostatecznie wynagrodzonych moralnie, jeżeli praca ta maluczka, znajdzie się w kazdym domu, „pod każdą strzechą"—a nastąpi to wtedy, gdy społeczeństwo polskie, zrozumie myśl i dążności nasze i będzie się starało popierać je i rozpowszechniać.